

# Ubezpieczenia w rolnictwie

Materiały i Studia



**UBEZPIECZENIA  
SPOŁECZNE ROLNIKÓW**  
Wyrazem Solidaryzmu  
Społecznego

Konferencja naukowa  
20 grudnia 2000 r.

---

KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO  
WARSZAWA 2000

**UBEZPIECZENIA W ROLNICTWIE  
MATERIAŁY I STUDIA**

**Kwartalnik  
Nr 4(8) 2000 r.  
ISSN 1507-4757**

**Wydawca**

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

**Rada Programowa**

Przewodniczący – prof. dr hab. Błażej Wierzbowski, zastępcy przewodniczącego – mgr Marek Jarosław Hołubicki (Prezes KRUS), mgr Maksymilian Delekta, członkowie: mgr Ryszard Gocłowski, prof. dr hab. Wojciech Józwiak, prof. dr hab. med. Danuta Koradecka, dr n. med. Andrzej Kosiniak-Kamysz (Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników),  
adw. Zbigniew Kotowski, prof. dr hab. Henryk Rafalski,  
prof. dr hab. Jerzy Zagórski, prof. dr hab. Andrzej Zieliński,  
mgr Maria Zwolińska.

**Zespół redakcyjny**

Marek Ciepliński (zastępca red. naczelnego),  
Maria Lewandowska (sekretarz redakcji),  
Marek Piątkowski (zastępca red. naczelnego),  
Klemens Romanowski (redaktor naczelny),  
Jolanta Socha (redaktor techniczny).

**DTP**

Magdalena Maksymowicz

**Skład i druk**

Zakład Poligrafii KRUS  
Warszawa, ul. Mińska 25  
Tel. 810-30-00, 810-27-13  
Zam. nr 605/ZP/2000

**Adres redakcji**

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego  
00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190  
tel. (0-22) 825-80-64, 825-35-91, 825-69-01  
fax 825-95-97

## W numerze

### **Organizacja, ekonomika i problemy społeczne**

10 lat Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

*mgr Marek Jarosław Hołubicki – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

5

System ubezpieczenia rolniczego – konserwować czy zmieniać

*prof. dr hab. Lech Ostrowski*

24

Ekonomiczne aspekty reformy systemu ubezpieczenia społecznego rolników

*mgr Kazimierz Daszewski – Zastępca Prezesa KRUS*

42

Ubezpieczenia a społeczna nauka Kościoła

*ks. prał. dr Eugeniusz Marciniak*

68

Ekonomika gospodarstw rolniczych osób fizycznych a koszty ubezpieczeń

*prof. dr hab. Wojciech Józwiak*

76

Podstawy prawne, cele i zakres działania Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników

*Elżbieta Bochińska*

*adw. Zbigniew Kotowski*

91

Ubezpieczenie społeczne rolników  
wyrazem solidaryzmu społecznego  
*prof. dr hab. Błażej Wierzbowski*

105

### **Ochrona zdrowia i rehabilitacja w rolnictwie**

Sytuacja zdrowotna wsi polskiej  
*prof. dr hab. Jerzy Zagórski*

117

Prewencja i rehabilitacja w działalności KRUS  
*dr Wojciech Kobielski*

128

### **Ubezpieczenia na świecie**

KRUS na arenie międzynarodowej  
*mgr Kazimierz Pątkowski*

158

### **Dokumentacja i statystyka**

*pod redakcją Kazimierza Daszewskiego*

172

*mgr Marek Jarosław Hołubicki*  
*Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

## **10 lat Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

---

„Okragłe” daty zawsze mają wymiar symbolu. Są szczególną okazją do przypomnienia początków jubileuszowych wydarzeń i do oceny minionego czasu. Uplywające z końcem naszego wieku dziesięciolecie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego daje sposobność do retrospektywnego spojrzenia na historię tej instytucji. Nie chodzi jednak o uczczenie jubileuszu samego w sobie, lecz o potraktowanie tego faktu jako pretekstu do dyskusji o roli KRUS w dziejach rozwoju systemu ubezpieczenia społecznego rolników.

---

Jak dziś ocenia się trafność wyboru takiej formy prawno-organizacyjnej i instytucjonalnej ubezpieczenia społecznego rolników, jaką nakreślono w ustawie z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników? Czy twórcy reformy i ci, którym powierzono wdrożenie nowatorskiego systemu ubezpieczeniowego i na których spoczęła odpowiedzialność za jego realizację, patrzą wstecz z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku? Czy ten system ubezpieczeniowy wzorowany na najlepszych doświadczeniach krajów europejskich i uznawany przed dziesięcioma laty za bardzo nowoczesny, oparł się próbie czasu i spełnił oczekiwania znaczącej grupy społeczno-zawodowej w Polsce?

---

### **Racje społeczne**

---

Ocena upływającego dziesięciolecia KRUS nie jest możliwa bez odniesienia do jeszcze wcześniejszej historii. Kiedy w 1990 roku budowano podstawy systemu ubezpieczenia społecznego rolników, który miała realizować Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, nie brakowało dylematów. Zastanawiano się, w jakim stopniu można i warto wykorzystać wcześniejsze uregulowania prawne i czy uda się szybko stworzyć konkretne warunki or-

ganizacyjne i finansowe do funkcjonowania nowego systemu i nowej, budowanej od podstaw instytucji ubezpieczeniowej. Na Kasie musiał przecieżyć spocząć obowiązek płynnego przejścia z ZUS dużej liczby świadczeniobiorców, z zagwarantowaniem terminowej wypłaty należności, a w następnym etapie przejście z urzędów gmin dokumentacji ubezpieczonych i zabezpieczenie im ciągłości ubezpieczenia oraz prawidłowości naliczania składek na to ubezpieczenie.

W procesie kształtowania i transformacji polskiego systemu ubezpieczenia społecznego w ciągu minionych 80. lat istnienia niepodległego państwa polskiego szczególnie trudną drogę przebyły rolnicze ubezpieczenia społeczne. Do końca okresu międzywojennego była to „biała plama”, mimo że sukcesywnie wprowadzano ochronę ubezpieczeniową funkcjonariuszy państwowych, pracowników umysłowych i wreszcie – w 1934 roku – ogółu pracowników najemnych. Stan ten trwał również przez wiele lat po II wojnie światowej, przyczyn tego można upatrywać w braku jednoznacznej doktryny, jak traktować prywatną własność ziemi i perspektywy trwałości gospodarstw rodzinnych. Dlatego też przez całe lata żadne rozwiązania prawno-organizacyjne nie zaoferowały rolnikom tak ważnego pakietu socjalnego, jakim jest ochrona zdrowotna w związku z wykonywaną pracą w gospodarstwie indywidualnym lub na wypadek chorób zawodowych – nie rozpoznawano nawet schorzeń związanych ze specyfiką działalności rolniczej i warunkami życia na wsi, ani nie analizowano czynników chorobotwórczych decydujących o stanie zdrowia tej części ludności. Opieka profilaktyczna w środowisku wiejskim nie funkcjonowała na takim poziomie, jaki Państwo gwarantowało innym grupom zawodowym.

Na satysfakcjonujące dla wsi rozwiązanie przez dziesiątki lat oczekiwał także bardzo ważny problem materialnego zabezpieczenia na starość, na wypadek długotrwałej choroby lub inwalidztwa. Dopiero ustawodawstwo lat 60. podjęło próbę rozwiązania tej kwestii w ustawie z 28 czerwca 1962 roku *o przejmowaniu niektórych nieruchomości rolnych w zagospodarowanie lub na własność państwa oraz o zaopatrzeniu emerytalnym właścicieli tych nieruchomości* i w ustawie z 24 stycznia 1968 r. *o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność państwa*. Jednak ówczesne renty starcze i inwalidzkie były – jak powszechnie uznano – świadczeniami o charakterze ekwiwalentu za przekazanie gospodarstwa Państwu, które zainteresowane było głównie przejściem wielkoobszarowych, najbardziej atrakcyjnych gospodarstw, co kolidowało z zakładanym, ustawowym celem socjalnym.

Bardziej skuteczną próbą rozwiązania problemu starości i inwalidztwa rolników indywidualnych stała się ustawa z 29 maja 1974 roku *o przekazy-*

waniu gospodarstw rolnych na własność państwa za rentę i spłaty pieniężne, która gwarantowała, obok zaopatrzenia emerytalnego, możliwość uzyskania renty już za przekazanie na Skarb Państwa gospodarstwa o obszarze najmniej dwóch hektarów, chociaż w zamian Państwo nie gwarantowało zbyt wielu świadczeń. Negatywny skutek takiego rozwiązania objawił się w dużym napływie do zasobów państwowych ziem niskiej klasy, nie nadających się do szybkiego zagospodarowania.

Za początek rozwoju systemu ubezpieczenia społecznego rolników uważa się ustawę z 27 października 1977 r. *o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin*. Uznano w niej prawo rolników do opieki lekarskiej, nadano tej grupie zawodowej prawo do zasiłków chorobowych i odszkodowań jednorazowych z tytułu wypadków przy pracy w gospodarstwach rolnych, uregulowano sprawę emerytur i rent za gospodarstwa przekazane państwu lub następcom i przyznawanie świadczeń pieniężnych za gospodarstwa nieodpłatnie przekazane zstępnym przed 1 stycznia 1978 r. Był to niewątpliwie postęp na drodze poprawy warunków socjalnych i materialnych wsi. Nie sprawdzili się za to żaden z celów produkcyjnych i strukturalnych, które miały być następstwem powyższych rozwiązań socjalnych. Nie odnotowano bowiem wzrostu produkcji rolnej, ani poprawy struktury agrarnej kraju.

Ostatnia z ustaw poprzedzających powołanie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – ustawa z 14 grudnia 1982 r. *o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin* była po części wprowadzeniem do generalnej reformy systemu emerytur i rent. Pojawiło się w tym systemie wiele aktualnych rozwiązań, jak ochrona ubezpieczeniowa rolników, ich małżonków i domowników, dla których praca stanowiła jedyne źródło utrzymania, znalazło się szereg warunków niezbędnych do uzyskania emerytury – podobnych jak w ubezpieczeniu pracowniczym, identyczne kwoty zasiłku pogrzebowego po śmierci emeryta lub rencisty, uwzględniono coroczną waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych. Ustawa nie spełniła natomiast pokładanych w niej nadziei odnośnie poprawy struktury obszarowej gospodarstw, efektów produkcyjnych, ograniczenia migracji ludności wiejskiej do miast, obniżenia się wieku właścicieli gospodarstw.

---

## Nowe założenia

---

Autorzy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przyjętej przez Parlament III Rzeczypospolitej w dniu 20 grudnia 1990 roku, dokonali przebudowy wówczas obowiązującego systemu ubezpieczenia społecznego rol-

ników indywidualnych, biorąc po uwagę, iż należy zlikwidować wcześniejsze wadliwe rozwiązania, jak:

- nadmiernie rozbudowane pozasocjalne funkcje systemu,
- brak stabilnych zasad finansowania, a w szczególności brak stabilnego poziomu składek opłacanych przez rolników,
- niewłaściwe zasady wymiaru składek, wiążące ich wysokość z wielkością gospodarstwa,
- brak powiązania wysokości emerytury lub renty z wysokością składki i okresem jej opłacania,
- uzależnienie prawa do emerytury lub renty od przekazania gospodarstwa rolnego, bez uwzględnienia przesłanek gospodarczych i społecznych,
- brak powiązania ubezpieczenia z prewencją wypadkową i rehabilitacją inwalidów,
- brak rzeczywistego wpływu rolników na kształt systemu oraz możliwości sprawowania kontroli nad jego realizacją,
- funkcjonowanie systemu w obrębie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zdominowanego zadaniami wobec pracowniczych grup ludności.

Fundamentalnym rozwiązaniem w ustawie z grudnia 1990 roku było oparcie systemu ubezpieczenia społecznego rolników na solidarnym wkładzie osób ubezpieczonych i wydatnej pomocy ze strony Państwa.

Pozostałe podstawowe cele można by streścić w kilku punktach:

- 1) ustawowo gwarantowana pomoc rolnikom w zaspokajaniu ich potrzeb wynikających ze starości lub czasowej niezdolności do pracy,
- 2) powołanie odrębnej instytucji ubezpieczeniowej, to jest Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odpowiedzialnej za realizację ustawy i w szczególności zobowiązanej do upowszechniania działań prewencyjnych, służących ukształtowaniu warunków bezpiecznej, higienicznej pracy w gospodarstwach rolnych oraz prowadzenia rehabilitacji, w celu przywracania zdolności do pracy w przypadku zaistniałego inwalidztwa,
- 3) powołanie samorządowego przedstawicielstwa ubezpieczonych, czyli Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników, jako gwaranta ich interesów zawodowych i materialnych,
- 4) utworzenie Funduszu Składkowego pełniącego rolę stabilizatora całego systemu ubezpieczenia społecznego rolników i zasilającego go w środki materialne,
- 5) systemowe sprzyjanie zmianom pokoleniowym i strukturalnym w rolnictwie.

Nowy system został ściśle dostosowany do obowiązujących realiów gospodarki rynkowej. Ustawa uelastyczyła zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, stwarzając możliwość ubezpieczenia dobrowolnego, na wniosek zainteresowanego, dzięki czemu znacznie rozszerzyła się grupa osób podlegających temu ubezpieczeniu.



Decyzje ustawodawcze wprowadziły zasadnicze rozwiązanie legislacyjne, jakim było **rozdzielenie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od ubezpieczenia emerytalno-rentowego** i oparcie obu systemów na odmiennych zasadach finansowania (tj. z wyodrębnieniem odrębnych funduszy. **Ustalona została odrębna kwartalna składka na każdy z dwóch wymienionych rodzajów ubezpieczenia**, z jednoczesnym określeniem zasad ustalania ich wymiaru).

Kosztami ubezpieczenia emerytalno-rentowego ustawodawca obciążył budżet państwa i rolników. Rolnicy na swoje przyszłe świadczenia płacą za każdą ubezpieczoną osobę składkę w wysokości 30% emerytury podstawowej (najniższej emerytury). Roczna składka płacona za jednego ubezpieczonego rolnika stanowi równowartość 120% emerytury podstawowej, w przybliżeniu 10% jednego rocznego świadczenia.

Ponieważ, jak dotychczas, ubezpieczeniem emerytalno-rentowym objętych jest mniej rolników (ok. 1 400 tys.), za których płacona jest składka, niż świadczeniobiorców – aktualnie jest ich ok. 1 880 tys., budżet państwa finansuje nieco mniej niż 94% wypłaty świadczeń, natomiast rolnicy finansują 6%.

Ten wysoki udział środków budżetowych w finansowaniu ubezpieczenia emerytalno-rentowego i znaczący udział wydatków na to ubezpieczenie w strukturze wydatków budżetu państwa, przez 10 lat funkcjonowania KRUS wywołuje liczne kontrowersje. Krytycy ustawy opowiadają się za pełnym samofinansowaniem ubezpieczenia rolników, pomimo iż takiego rozwiązania nie ma nawet w krajach posiadających nieporównywalnie korzystniejszą strukturę agrarną i notujących lepszą kondycję ekonomiczną osób objętych ubezpieczeniem.

Natomiast rolnicy finansują bez udziału budżetu państwa ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie. W rezultacie ubezpieczenie społeczne rolników jako całość finansowane jest z budżetu państwa w granicach 90% i przez rolników w 10%. Proporcje te będą zmieniać się z uwagi na malejącą od 1996 r. liczbę wypłacanych świadczeń emerytalno-rentowych oraz potrzebę zwiększenia wypłat z funduszu składkowego na świadczenia powypadkowe i lepsze zabezpieczenie przed skutkami okresowego wyłączenia rolnika z pracy w gospodarstwie w czasie choroby.

---

## W ewidencji KRUS

---

Według stanu na koniec I półrocza 2000 roku, w ewidencji KRUS figurowało 1 440 398 ubezpieczonych rolników i 1 885 901 świadczeniobiorców. W związku z wprowadzoną od stycznia ub.r. reformą ubezpieczeń

zdrowotnych, na Kasę nałożono nowy obowiązek – prowadzenie ewidencji osób, które są objęte ubezpieczeniem zdrowotnym, realizowanym poprzez Kasę. W analogicznym okresie I półrocza br. podlegało mu 1 410 089 ubezpieczonych rolników (bez osób pozostających na ich wyłącznym utrzymaniu) oraz 1 859 866 emerytów i rencistów.

Na przestrzeni lat proporcje między ubezpieczonymi i świadczeniobiorcami Kasy zmieniały się, na co m.in. miał wpływ rozszerzający się zakres podmiotowy ubezpieczenia, jak również trendy demograficzne. I tak np. od 1991 do 1996 roku obserwowano systematyczny spadek liczby ubezpieczonych rolników – z ponad 1 750 tys. do 1 398 tys. (co wiązało się z dopełniającym charakterem systemu ubezpieczenia społecznego rolników). Dopiero nowelizacja ustawy z 1996 r. zahamowała spadek i nawet dała niewielki przyrost ubezpieczonych (w 1997 r. o 2% – do około 1,4 mln). Wprowadzenie od 1 stycznia 1998 r. powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, gdzie KRUS jest płatnikiem wobec kas chorych za rolników objętych ubezpieczeniem zdrowotnym, również przyczyniło się do wzrostu liczby ubezpieczonych.

Druga utrzymująca się do 1995 r. tendencja to stały wzrost liczby emerytur i rent: z 1 506 tys. w 1990 r. do 1 791 tys. w 1991 r. i do 2 049 tys. w 1995 r. Od 1996 r. następuje spadek liczby emerytur i rent – do 1 969 tys. w 1998 r., tj. o 3,9% w stosunku do 1995 r. i do 1 929 tys. w 1999 r. Prognozy wskazują, że ta grupa świadczeniobiorców będzie się nadal zmniejszała.<sup>1</sup>

Patrząc na zmieniające się proporcje między płatnikami składek a świadczeniobiorcami KRUS należy sądzić, że czas szybkiego wzrostu liczby emerytów i rencistów Kasy zakończył się, z kolei analiza trendów demograficznych pozwala przypuszczać, iż aktualna zbiorowość około 1,4 mln ubezpieczonych w Kasie w przyszłości nie zwiększy populacji emerytów, a przez to też może zmniejszy się poziom dotacji budżetowej do świadczeń emerytalnych.

Kwestią nie do przewidzenia jest natomiast, jak będą rosły **świadczenia rentowe**, m.in. w wyniku przyjętych rozwiązań ustawowych, stymulujących przyrost liczby tych świadczeń. Nieuzasadnione wydają się również obawy, że w wyniku restrukturyzacji rolnictwa może drastycznie zmniejszyć się liczba rolników czynnych zawodowo, a więc osób zobowiązanych do płacenia składki na ubezpieczenie w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

---

<sup>1</sup> Por. Janina Pszczółkowska, *Ubezpieczenie społeczne rolników – stan obecny i możliwości rozwoju, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i Studia nr 6/2000*, Warszawa 2000 r., s. 20 i nast.

Realizacja celów strategicznych dotyczących rolnictwa opiera się bowiem na założeniu, iż w około 750 tysiącach gospodarstw rolnych znajdzie utrzymanie 1 mln 350 tys. osób. Ta grupa, przypuszczalnie, będzie ubezpieczona na stałe.

---

### **Jeden system, dwa źródła finansowania**

---

W obrębie nowego systemu, jak wspomniano, funkcjonują dwa rodzaje obowiązkowego rolniczego ubezpieczenia. Przypomnę, że świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, jako odmienny rodzaj ubezpieczenia – zgodnie z decyzją legislacyjną – finansowane są ze sfery pozabudżetowej, a konkretnie ze składek na to ubezpieczenie gromadzonych w Funduszu Składkowym.

Fundusz ten powstał na mocy tej samej ustawy z 20 grudnia 1990 roku. Jest on strukturą wyjątkową w skali powszechnego ubezpieczenia społecznego, bowiem jako instytucja ściśle współdziałająca z Prezesem Kasy i Radą Rolników, w prosty sposób nawiązuje też do dawnej koncepcji solidarności grupowej ubezpieczonych.<sup>2</sup> Ustawodawca wyraźnie określił sposób tworzenia Funduszu, jak i gospodarowanie jego majątkiem zarówno gdy chodzi o zarządzanie gospodarką finansową samego Funduszu, jak i Kasy. W odniesieniu do KRUS, w gestii Funduszu Składkowego znalazło się:

- finansowanie świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, takich jak: zasiłki macierzyńskie, chorobowe, z tytułu urodzenia dziecka oraz jednorazowe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych,
- finansowanie bezpośrednich kosztów funkcjonowania Rady Rolników,
- finansowanie kosztów zarządzania tym Funduszem,
- finansowania jego zobowiązań jako osoby prawnej,
- odpis na fundusz administracyjny w wysokości 4,5% planowanych wydatków Funduszu,

---

<sup>2</sup> Por. prof. B. Wierzbowski, *Rola Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w systemie ubezpieczeń rolniczych, Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i studia, nr 1/1999*, Warszawa, s. 73 i nast.

- odpis na fundusz prewencji i rehabilitacji w wysokości 1% planowanych wydatków,
- finansowanie rozwoju ubezpieczeń dobrowolnych prowadzonych przez towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych – maksymalnie 1% planowanych wydatków.

---

### Samorządne przedstawicielstwo ubezpieczonych

---

Na tle funkcjonowania systemu ubezpieczenia społecznego rolników znacząco wyróżnia się działalność **Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników**. Rada, jako samorządne przedstawicielstwo rolników, już 10 lat temu podjęła się zadań, które są najbliższe współczesnej działalności samorządowej.

Rada Rolników złożona jest, zgodnie z przyjętym ustawowym „kluczem”, z pięćdziesięciu reprezentantów największych ugrupowań związkowych rolników lub ich organizacji społecznych i środowisk naukowych działających w otoczeniu i na rzecz rolnictwa. Za jej główny cel przyjęto ochronę interesów ogółu ubezpieczonych i świadczeniobiorców KRUS. Z mocy ustawy Rada współdecyduje więc o kształcie systemu i sprawuje pełną kontrolę nad jego funkcjonowaniem.

W przełożeniu na praktyczną działalność ocenianą z obecnej perspektywy, kompetencje i aktywność Rady Rolników przewyższyły jej programowe cele. Przede wszystkim Rada wypracowała optymalne – jak się wydaje – warunki do spójnego współdziałania społeczno-zawodowych organizacji rolników i związków zawodowych rolników indywidualnych. Mimo różnic poglądowych wśród tych ugrupowań, ich reprezentanci potrafili wypracować consensus w kwestiach najważniejszych dla ogółu rolników. Powierzenie Radzie Rolników nadzoru nad Funduszem Składkowym czyni z niej współgospodarza rolniczego ubezpieczenia społecznego. Warto zaakcentować, jak szczególna odpowiedzialność wiąże się z decyzjami Rady w sprawach określania aktualnego poziomu składki, bowiem Państwo nie jest gwarantem wypłat świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. Nie mniejszej rangi są decyzje Rady Rolników w kwestii polityki kadrowej i płacowej w KRUS.

Należy również z całą mocą podkreślić wysoką rangę działalności opiniodawczej Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Rada III kadencji była przeciwna założeniom przyjętym w reformie ubezpieczenia zdrowotnego

w odniesieniu do ludności rolniczej, gdyż postulowała utworzenie branżowej kasy chorych dla rolników w ramach struktury organizacyjnej KRUS. Już teraz widoczne są nad wyraz niekorzystne skutki tej reformy – mieszkańcom wsi niewyobrażalnie wydłużyła się droga do lekarza specjalisty, likwidowane są małe gminne placówki służby zdrowia, inne znów ograniczają zakres usług, a na odpłatne świadczenia medyczne wsi po prostu już nie stać. O tych i wielu innych problemach Rada Rolników sygnalizuje na bieżąco kierownictwu właściwych ministerstw i członkom międzyresortowych komisji, w których uczestniczą również przedstawiciele Rady.

Tak się złożyło, że bieżący rok, przełomowy dla KRUS, był także znaczący dla Rady Rolników. W połowie 2000 roku rozpoczęła swoją następną, IV kadencję, wybierając przez głosowanie ze swego gremium skład Prezydium i jednogłośnie powierzając funkcję przewodniczącego **dr Andrzejowi Kosiniakowi-Kamyszowi**, którą będzie sprawował już trzecią kadencję. Uznanie dla pracy Rady, jej Przewodniczącego oraz przedstawicieli odpowiedzialnych za pracę siedmiu komisji problemowych publicznie wyraził Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Artur Balasz**.

Z punktu widzenia spraw podjętych, lecz nie zakończonych w poprzedniej kadencji, dobrze się stało, że w składzie nowej Rady Rolników 48% członków pracowało w poprzedniej kadencji, gdyż oznacza to, że o kształcie działalności systemu ubezpieczenia społecznego rolników przez następne 3 lata będzie współdecydowało stabilne grono ludzi, świadomych problemów na wsi.

---

## Organizacyjne ramy systemu

---

Sprawne funkcjonowanie ubezpieczenia społecznego rolników ciąży przede wszystkim na **Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, której Prezes jest jednoosobowym organem administracji państwowej**. Kształt tej instytucji wykazuje wiele analogii do systemów funkcjonujących w państwach zachodnich. Organizacyjnie w dużej mierze KRUS zbliżyła się do francuskiej Mutualité Sociale Agricole.

Decyzję z 1990 roku o stworzeniu koncepcji funkcjonowania KRUS na wzór MSA, ówczesny resort rolnictwa opierał na kilku analogiach. O naszym „modelu” przesądziło np. istnienie we Francji jedynej instytucji ubezpieczeniowej dla ludności wiejskiej, czyli MSA, duże znaczenie sektora rolniczego w tamtejszej gospodarce państwowej, podobne rozwiązania administracyjne (MSA dzieli się na 49 kas departamentalnych, tj. dokładnie tyle, ile w 1990 roku było w Polsce województw i ile zorganizowano „bliźnia-

czych” oddziałów regionalnych KRUS), wreszcie czynniki kulturowe. Do dziś utrzymuje się bliska i korzystna, jak miemam, współpraca między obu instytucjami w dziedzinie informatyki i biurowości, zarządzania jednostkami organizacyjnymi, administrowania bazą leczniczą i w odniesieniu do innych, również konkretnych zagadnień. Jednakże rodzime rozwiązania były również na tyle nowe i atrakcyjne dla naszych zachodnich partnerów, że i oni postarali się je odwzorować. Dla przykładu – MSA wzorem powstałych w strukturze Kasy placówek terenowych zorganizowała analogiczną sieć terytorialną.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, powołana w celu realizacji postanowień ustawy, budowała swoją strukturę organizacyjną i system obsługi ubezpieczonych w nad podziw szybkim tempie. W dwa lata od wejścia w życie ustawy były utworzone wszystkie oddziały regionalne i centrala. W 1993 roku rozpoczął się okres organizowania placówek terenowych, których zadaniem było przejęcie z urzędów gmin dokumentacji indywidualnych płatników składek. Aż 193 placówki udało się utworzyć w jednym roku, a 20 pozostałych pojawiło się w strukturze KRUS po dwóch następnych latach, a aktualnie jest ich 221.

Pierwszy etap, jakim było przejęcie zadań z ZUS, w zasadzie przebiegł bez zakłóceń. Do końca 1992 roku Kasa przejęła z ZUS 2,5 tys. kont urzędów gmin. W następnym etapie (1993-1994) przejęto z urzędów gmin karty ewidencyjne wszystkich osób objętych ubezpieczeniem społecznym rolników (tj. ok. 1 650 tys. osób). Nadmienić trzeba, że zanim powstały placówki terenowe, składkę na ubezpieczenie społeczne rolników urzędy gmin rozliczały zbiorczo w deklaracji rozliczeniowej, nie wykazując imiennie, w jakiej wysokości i za kogo były one opłacone lub nie opłacane. Taki system nie dawał rozeznania o faktycznym stanie rozliczeń i nie pozwalał ocenić dyscypliny płatniczej ubezpieczonych.

Uporządkowanie dokumentacji, rozproszonej pomiędzy ZUS i gminy znacznie ułatwiło stworzenie w Kasie bezprecedensowego w tamtym czasie systemu ewidencyjnego, zawierającego pełną informację o przebiegu ubezpieczenia i opłacanych składkach na to ubezpieczenie. Przygotowanie i uporządkowanie 1,6 mln kart ewidencyjnych ubezpieczonych stało się podstawą do stworzenia komputerowej bazy, służącej do prowadzenia indywidualnych rozliczeń należności z tytułu składek na ubezpieczenie oraz sprawozdawczości finansowej i statystycznej Kasy.

Z 10-letniej perspektywy widać, że założenie indywidualnych kont ubezpieczeniowych i zorganizowanie własnego informatycznego systemu ewidencji ubezpieczonych rolników było rozwiązaniem na tyle nowoczesnym, że sprawdza się także w obecnej praktyce. Kasa już na początku swojej

działalności sprawnie zarządzała obiegiem dokumentacji i informacji pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi odpowiedzialnymi za realizację różnych zadań z ubezpieczenia, i w każdej chwili elastycznie dostosowuje swój system do nowych zadań związanych z reformą administracji kraju.

---

## Nietypowe powinności

---

W ustawie z 1990 roku znamienny artykuł 63 zobowiązał Kasę do uruchomienia działalności prewencyjnej i objęcia rehabilitacją osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników. Było to jeszcze jedno nietypowe zadanie, jakiego w historii polskich ubezpieczeń społecznych nie nałożono wcześniej na żadną tego rodzaju instytucję. O ile w realizacji świadczeń finansowych w początkach KRUS z pomocą przyszli doświadczeni pracownicy ZUS, o tyle w dziedzinie prewencji i rehabilitacji nie było ani doświadczeń, ani fachowej kadry. Działalność należało podporządkować istotnemu celowi – ograniczaniu niepełnosprawności rolników w takim stopniu, by możliwy był powrót do zawodowej aktywności w gospodarstwie.

Wydatki na prewencję i rehabilitację wyodrębniono w ramach funduszu prewencji i rehabilitacji, a źródłem ich finansowania stała się dotacja z budżetu oraz środki pozabudżetowe, pochodzące przede wszystkim z odpisu od funduszu składkowego.

Zobowiązanie do prowadzenia wszechstronnej działalności prewencyjnej nie towarzyszyły jednak uprawnienia, umożliwiające Kasie przejęcie odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa pracy w rolnictwie. Rola KRUS jest tu ograniczona, gdyż w gruncie rzeczy nie ma ona prawa do prewencyjnego wglądu w sposób i metody pracy rolnika, zanim dojdzie do wypadku przy pracy rolniczej.

Prezes KRUS, realizując ustawowy obowiązek, a przy tym pośrednio ujawniając, jak jest znikomy stan wiedzy rolników o zagrożeniach związanych z ich działalnością zawodową, ustanowił w 1995 roku „*Zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym*”. Są to jednak jedynie zalecenia bez żadnych skutków prawnych. To znaczy, że stosowanie się do nich pozostaje tylko w sferze uznania i nie zagraża prawu rolnika do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego. A dość dodać, że wypadkowość wśród rolników objętych ubezpieczeniem ciągle jest dwukrotnie wyższa niż w innych zawodach. Kasa prowadzi statystykę wypadkową od 1991 roku. Wówczas



odnotowano niemal 57 tys. wypadków, w tym 361 śmiertelnych. W następnych latach dane przedstawiały się następująco:

<b>Rok</b>	<b>Liczba wypadków przy pracy rolniczej</b>
1992	49 300
1993	42 075
1994	41 340
1995	39 864
1996	39 408
1997	41 560
1998	29 777
1999	31 906

*Źródło własne Centrali KRUS.*

W ub.r. zdarzyło się 257 wypadków śmiertelnych. Na 1000 ubezpieczonych średnio przypada 22,6 poszkodowanych w wypadkach przy pracy w gospodarstwie rolnym. Statystyka wypadków prowadzona w Kasie jest jedynym źródłem informacji o tych zdarzeniach zaistniałych w gospodarstwach rolników, którzy są objęci ubezpieczeniem społecznym. Wśród ofiar wypadków uwzględnia się zarówno właścicieli gospodarstw, jak i ich domowników, utrzymujących się z działalności rolniczej, w tym również dzieci.

Formy działalności profilaktycznej i ich skuteczność są zdeterminowane obowiązującym w kraju systemem ochrony pracy, gdyż postanowienia Kodeksu Pracy oraz przepisy wykonawcze z zakresu bhp obowiązują rolników tylko w stosunku do zatrudnianych przez nich pracowników najemnych, a nie dotyczą samego rolnika i członków jego rodziny.

Działalność profilaktyczna Kasy skupia się przede wszystkim na upowszechnianiu wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach zdrowia i życia przy pracy rolniczej, a także znajomości zasad bezpiecznej pracy. Podnoszeniu poziomu wiedzy rolników w tej dziedzinie służą przede wszystkim organizowane przez Kasę dobrowolne, nieodpłatne szkolenia i instruktaż z zakresu bhp. Pierwsze szkolenia rozpoczęły się w IV kwartale 1993 roku i objęły około 5 tys. słuchaczy. W następnych latach zorganizowano łącznie 17 tys. szkoleń, którymi objęto prawie 350 tys. rolników i członków ich rodzin. W szkoleniach o tematyce bhp uczestniczyło m.in. 35 tys. sołtysów; ponadto 5 tys. rolników i 10 tys. uczniów brało udział w konkursach związanych z poprawą bezpieczeństwa pracy.

Form popularyzacji wiedzy o bhp Kasa proponuje bardzo wiele. Pomagają w ich upowszechnianiu ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze, ponadpodstawowe szkoły rolnicze i szkoły podstawowe, samorzady lokalne, PIP i wiele innych podmiotów, których nie sposób wymienić jednym tchem,



a którzy wszyscy za tę całkowicie społeczną i spontaniczną pracę zasługują na wielkie słowa podziękowania i uznania.

Kasa wykorzystuje także pozaszkoleniowe formy popularyzacji wiedzy o zagrożeniach i zasadach bezpiecznej pracy w rolnictwie (konkursy i olimpiady wiedzy o bhp) podczas masowych imprez rolniczych, targów rolnych, dożynek itp. Przyjmują one formę konkretnych efektów, zwłaszcza dzięki kilkuletniej obecności KRUS na Międzynarodowych Targach Środków Ochrony Pracy i Ratownictwa SAWO i Targach Rolno-Przemysłowych POLAGRA w Poznaniu, podczas których Prezes Kasy nagradza honorowym wyróżnieniem pn.: „*Wyrób zwiększający bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym*” i przyznaje „*Znak Bezpieczeństwa KRUS*” (aktualnie posiada go 39 maszyn). W roku bieżącym producentom, którzy w ocenie Kasy zasłużyli na te wyróżnienia, Prezes Kasy przyznał na Targach POLAGRA-FARM jeszcze jedno honorowe trofeum – statuetki DOBROŚLAWA, czyli naszego „Oskara”, symbol sławy dla producenta, który czyni dobro, dbając o bezpieczeństwo rolników – użytkowników jego wyrobów.

Jakkolwiek formy działalności prewencyjnej KRUS rokrocznie są wzbo-  
gacane i mają coraz większy zasięg, trzeba jeszcze sporo czasu, aby ta  
działalność spowodowała trwałą tendencję spadkową w liczbie wypadków,  
zważywszy na wieloletnie zaniedbania w zakresie bhp w rolnictwie indy-  
widualnym oraz aktualny stan zagrożeń wypadkowych. Innymi słowy – dzia-  
łalność prewencyjna wymaga cierpliwości i konsekwencji. Oczywiście jest,  
że skuteczność tego typu działań będzie większa, jeśli na rolników będą od-  
działywać równolegle różne instytucje. Kasa jest zainteresowana rozwija-  
niem współpracy w tej dziedzinie.

Dobrą płaszczyzną współdziałania jest m.in. porozumienie zawarte w grud-  
niu 1995 roku pomiędzy Głównym Inspektorem Pracy, Ministrem Rolnictwa  
i Gospodarki Żywnościowej, Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej, Pre-  
zesem KRUS oraz Krajowym Związkiem Rolników, Kółek i Organizacji  
Rolniczych w sprawie poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy  
w rolnictwie indywidualnym. Opóźnione historycznie działania na rzecz  
bezpieczeństwa pracy rolników wymagają wciąż wielu sprzymierzeńców.

---

## Rehabilitacja przed rentą

---

**Prowadzenie rehabilitacji leczniczej** w ramach struktury organiza-  
cyjnej KRUS wymagało na wstępie utworzenia kompleksowej bazy me-  
dycznej, wyposażonej w odpowiednią aparaturę zabiegową oraz pozyska-

nia specjalistycznej kadry, gwarantującej m.in. całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską. Jest dużym sukcesem, że pierwsze Centrum Rehabilitacji Rolników w Iwoniczu Zdroju przyjęło kuracjuszy już w drugim roku istnienia Kasy, a w ciągu następnych czterech lat zakończono modernizację i adaptację kolejnych sześciu obiektów leczniczych. Rehabilitacją we własnych centrach w Horyńcu Zdroju, Iwoniczu Zdroju, Jedlcu, Kołobrzegu i Szklarskiej Porębie, w dwóch ośrodkach – Ośrodku Wypoczynkowo-Rehabilitacyjnym w Świnoujściu i Ośrodku Szkoleniowo-Rehabilitacyjnym w Teresinie oraz w obcych sanatoriach objęto: w 1992 r. **1 022** ubezpieczonych rolników, w 1993 r. – **3 948**, w 1994 r. – **7 096**, w 1995 r. – **9 523**, w 1996 r. – **11 578**, a od roku 1997 do chwili obecnej liczba rolników korzystających z rehabilitacji utrzymuje się na stałym poziomie około **14 tys.** W łącznym rachunku daje to od 1992 do 1999 roku ponad **73 340** osób rehabilitowanych za pośrednictwem Kasy, z czego aż 78% korzystało z usług centrów i ośrodków KRUS.

Od 8 lat w czasie letnich wakacji Kasa organizuje dodatkowo wypoczynek połączony z rehabilitacją dla sporej grupy dzieci w wieku 7-15 lat, których rodzice, ubezpieczeni rolnicy, pobierają na te dzieci zasiłek pielęgnacyjny. Tylko podczas tegorocznych wakacji do trzech centrów KRUS lub do sanatoriów udostępnionych Kasie wyjechało „po zdrowie” 6 733 dzieci. Liczbę dzieci, które w minionych latach korzystały z takich turnusów szacuje się na ponad 6,7 tys.

Rehabilitacja rozpoczęta w centrach i ośrodkach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego może być następnie kontynuowana w pobliżu miejsca zamieszkania rolników w warunkach ambulatoryjnych, dzięki szeroko zakrojonej współpracy Kasy z gminnymi zespołami opieki zdrowotnej, które otrzymują na zasadzie użyczenia sprzęt do terapii. W taki sprzęt medyczny wyposażono dotąd 347 gabinetów, z tego 339 funkcjonuje w wiejskich i gminnych ośrodkach zdrowia.

Bardzo znaczące w działalności Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego było zorganizowanie od 1 stycznia 1997 roku dwuinstancyjnego systemu orzecznictwa lekarskiego, odrębnego od ZUS-owskiego, wewnętrznego postępowania dowodowego, które jest podejmowane w związku z ustaleniem prawa ubezpieczonego rolnika do świadczeń. Zorganizowanie systemu wymagało wielkiego trudu pozyskania do pracy lekarzy o odpowiednich kwalifikacjach, nowych rozwiązań prawnych, zadań szkoleniowych i organizacyjnych. Ale był to wysiłek niezwykle opłacalny. Komisje lekarskie KRUS znacznie skróciły jej ubezpieczonym drogę do uzyskania renty, orzeczenia niezdolności do pracy i prawa do uzyskania określonych świadczeń.

---

## Kontakty międzynarodowe

---

Dziesięć lat systemu ubezpieczeń prowadzonych przez KRUS wiąże się z systematycznym umacnianiem jej roli w międzynarodowych organizacjach zabezpieczenia społecznego. W największym, bo skupiającym ponad 340 instytucji ubezpieczeń społecznych, **Międzynarodowym Stowarzyszeniu Ubezpieczeń Społecznych (ISSA)**, powołanym już w 1927 roku, Kasa znalazła się od 1992 roku. We wrześniu br. Prezes KRUS Marek Jarosław Hołubicki został wiceprezydentem Sekcji Rolnictwa ISSA na sześcioletnią kadencję. W gronie doradców tej sekcji pracuje m.in. Kazimierz Pątkowski, dyrektor Biura Organizacyjnego Centrali KRUS, a zasadniczym celem tego gremium jest prowadzenie działalności na rzecz zapobiegania wypadkom w rolnictwie i chorobom zawodowym, wymiana w tej dziedzinie doświadczeń i wspieranie badań naukowo-badawczych.

W Międzynarodowym Stowarzyszeniu Medycyny Wsi i Ochrony Zdrowia w Rolnictwie (IAAMRH), również znaczącym światowym forum ubezpieczeniowym, mamy silną, własną reprezentacją we władzach, powołanych na ostatnim XIV kongresie, który odbył się w maju br. na Węgrzech. Prezesowi Kasy Zgromadzenie Ogólne powierzyło pełnienie funkcji skarbnika Zarządu. Przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników dr Andrzej Kosinak-Kamysz kieruje Komisją ds. Opieki Zdrowotnej i Ubezpieczeń Rolniczych tego Stowarzyszenia.

W kalendarzu międzynarodowych spotkań wymienić trzeba rokroczne robocze sesje Europejskiego Forum Ubezpieczeń Wypadkowych z udziałem naszych przedstawicieli. Od ubiegłego roku Kasa jest oficjalnym, 15. członkiem tej organizacji. Biorąc po uwagę, że forum skupia instytucje ubezpieczeń wypadkowych spośród krajów Unii Europejskiej, Kasa włączona w poczet członków, wyprzedziła w tej mierze starania Polski o wejście do Wspólnoty.

Życzliwa i bliska jest współpraca Kasy z jej odpowiednikami – wspomnianą MSA we Francji, SODRĄ na Litwie i SVB w Niemczech.

---

## Próba bilansu

---

Bilansując zasygnalizowane w tym materiale zagadnienia, należałoby wskazać pozytywne i negatywne strony systemu ubezpieczenia społecznego rolników? Co zalicza się do jego „plusów”? Na pewno osiągnięto generalnie

zakładane cele socjalne, gdyż udało się znacznie rozszerzyć ochronę ubezpieczeniową nad ludnością wsi. Reasumując:

- stworzono spójny system ubezpieczenia społecznego rolników oraz ich rodzin;
- ukształtowano instytucję (KRUS), która sprawnie i terminowo obsługuje świadczeniobiorców oraz ubezpieczonych rolników i członków ich rodzin. Organizacyjny model Kasy doskonale „wpasował się” w struktury międzynarodowych organizacji zabezpieczenia społecznego. W realiach krajowych Kasa dowodzi natomiast, iż funkcjonuje bezawaryjnie mimo zwiększanych stale zadań;
- stworzono pełną imienną ewidencję ubezpieczonych, prowadzoną w indywidualnym systemie rozliczeń;
- zapewniono emerytom i inwalidom oraz członkom rodzin zmarłych rolników świadczenia emerytalno-rentowe stanowiące stałe i znaczące źródło dochodów ludności wsi,
- stworzono od podstaw system prewencji i rehabilitacji (gwarantując rolnikom optymalne warunki do odbywania w KRUS rehabilitacji i kontynuowania jej w warunkach ambulatoryjnych w pobliżu miejsca ich zamieszkania),
- uporządkowano katalog chorób zawodowych w rolnictwie, a istniejący od 1997 roku w Kasie system wewnętrznego orzecznictwa lekarskiego skutkuje sprawnym i szybkim określeniem u rolników stopnia uszczerbku na ich zdrowiu, poniesionego w związku z wykonywaną pracą zawodową, i skraca wymiernie czas wydawania decyzji, uprawniających Kasę do wypłaty odszkodowań za orzeczone uszczerbek na zdrowiu.

Zmieniające się w ostatnich latach warunki gospodarcze i społeczne wskazują na potrzebę dostosowania przepisów ustawy z 20 grudnia 1990 roku do zmieniającej się sytuacji. W minionym dziesięcioleciu wprowadzono szereg poprawek do ustawy, lecz żadna z korekt legislacyjnych nie ingerowała w zasadniczą konstrukcję systemu ubezpieczenia społecznego rolników, ani nie podważyła racji bytu KRUS.

Czego, mimo wieloletniej pracy nad doskonaleniem ustawy, dotąd nie udało się zmienić? Nie zlikwidowano nadmiernego obciążenia dotacjami z budżetu i nie udało się tak wyważyć składki na ubezpieczenie, aby stać było na jej opłacanie wszystkich ubezpieczonych. Należy jednak mieć na uwadze, że zmiana zasad ubezpieczenia emerytalnego rolników i określenie nowych proporcji w źródłach finansowania tego ubezpieczenia musi odnosić się do realiów życia społecznego, a przede wszystkim wymaga uwzględnienia wielu społecznych racji oraz bezpieczeństwa bytowego licznego środowiska zawodowego rolników.

## Streszczenie

---

*mgr Marek Jarosław Hołubicki*  
*Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

### **10 lat Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

Kiedy w 1990 roku budowano podstawy systemu ubezpieczenia społecznego rolników, który miała realizować Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, nie brakowało dylematów. Zastanawiano się, w jakim stopniu można i warto wykorzystać wcześniejsze uregulowania prawne i czy uda się szybko stworzyć konkretne warunki organizacyjne i finansowe do funkcjonowania nowego systemu i nowej, budowanej od podstaw instytucji ubezpieczeniowej. Na Kasie musiał przecież spocząć obowiązek płynnego przejścia z ZUS dużej liczby świadczeniobiorców, z zagwarantowaniem terminowej wypłaty należności, a w następnym etapie przejście ubezpieczonych i zabezpieczenie im ciągłości ubezpieczenia oraz prawidłowości naliczania składek na to ubezpieczenie.

Fundamentalnym rozwiązaniem w ustawie z grudnia 1990 roku było oparcie systemu ubezpieczenia społecznego rolników na solidarnym wkładzie osób ubezpieczonych i wydatnej pomocy ze strony Państwa. Pozostałe podstawowe cele można by streścić w kilku punktach:

- ustawowo gwarantowana pomoc rolnikom w zaspokajaniu ich potrzeb wynikających ze starości lub czasowej niezdolności do pracy,
- powołanie odrębnej instytucji ubezpieczeniowej, to jest Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odpowiedzialnej za realizację ustawy i w szczególności zobowiązanej do upowszechniania działań prewencyjnych, służących ukształtowaniu warunków bezpiecznej, higienicznej pracy w gospodarstwach rolnych oraz prowadzenia rehabilitacji, w celu przywracania zdolności do pracy w przypadku zaistniałego inwalidztwa,
- powołanie samorządowego przedstawicielstwa ubezpieczonych, czyli Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników, jako gwaranta ich interesów zawodowych i materialnych,
- utworzenie Funduszu Składowego pełniącego rolę stabilizatora całego systemu ubezpieczenia społecznego rolników i zasilającego go w środki materialne,
- systemowe sprzyjanie zmianom pokoleniowym i strukturalnym w rolnictwie.

Nowy system został ściśle dostosowany do obowiązujących realiów gospodarki rynkowej. Ustawa uelastyczniła zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, stwarzając możliwość ubezpieczenia dobrowolnego, na wniosek zainteresowanego, dzięki czemu znacznie rozszerzyła się grupa osób podlegających temu ubezpieczeniu.

Decyzje ustawodawcze wprowadziły zasadnicze rozwiązanie legislacyjne, jakim było **rozdzielenie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego od ubezpieczenia emerytalno-rentowego** i oparcie obu systemów na odmiennych zasadach finansowania (tj. z wyodrębnieniem odrębnych funduszy. **Ustalona została odrębna kwartalna składka na każdy z dwóch wymienionych rodzajów ubezpieczenia**, z jednoczesnym określeniem zasad ustalania ich wymiaru).

Zmieniające się z upływem czasu warunki gospodarcze i społeczne wymuszały konieczność dostosowywania przepisów ustawy z 20 grudnia 1990 roku do nowych realiów. Należy jednak zaznaczyć, że żadna z korekt legislacyjnych nie ingerowała w zasadniczą konstrukcję systemu ubezpieczenia społecznego rolników, ani nie podważyła racji bytu KRUS.

---

## Summary

---

*Marek Jarosław Hołubicki MSc.*

## 10 years of Agricultural Social Insurance Fund

When, in 1990 the foundation for farmers' social insurance system was being established by the Agricultural Social Insurance Fund, there were plenty of dilemmas. It was being considered, whether it was worthwhile and to what extent to use earlier legal conditions and will they be successful in creating the desired organisational and financial conditions for proper functioning of the new system and new insurance institution. The Fund was of course responsible for fluent take over of a large number of beneficiaries from ZUS (Department of Social Security) and guaranteeing on time payment of amounts due and in the next stage taking over the insured and providing them with continuity of insurance and proper calculation of insurance premiums.

The fundamental solution provided by the Act of December 1990 was basing the farmers' social insurance system on joint and several contributions of the insured and efficient assistance from the state. The remaining fundamental goals can be summarised in the following manner:

- statutory guarantee of assistance for farmers in meeting their needs resulting from old age or temporary unfitness for work,
- establishing a separate insurance institution, i.e. Agricultural Social Insurance Fund, which would be responsible for implementing the aforementioned Act and particularly charged with the task of wide-spreading preventive measures, serving the purpose of shaping safe and hygienic working conditions on farms as well as conducting rehabilitation courses in order to help the injured to return to work,
- appointing an independent representative of the insured i.e. Farmers' Social Insurance Council as a guarantee that the professional and financial interest of the insured will be realised,
- establishing a Premium Fund, which would be responsible for maintaining stability within the system provide the system with proper financial resources,
- favourable system for generation and structural changes in agriculture.

The new system has been designed to fit precisely to the reality of market economy. The above-mentioned Act has made the qualification criteria for social insurance more flexible, thus creating possibility of voluntary insurance, at the requested of the interested party, thanks to which the group of people qualified for social insurance has significantly increased.

The legislative decisions have introduced essential legislative solution i. e. separating the following insurance types: accident, sickness and maternity insurance from the retirement and pension insurance and basing the both systems on different financing principles (i. e. with separation of separate funds. A separate quarterly premium for each of the aforementioned insurance types has been set, with an identical specification of principles for setting their value).

The over time changing economic and social conditions created a necessity of adjusting the regulations provided by the Act of December 1990 to the new reality. However it is necessary to point out that none of the legislative amendments did not interfere with the fundamental structure of the farmers' social insurance system, nor did it undermine the necessity of KRUS's existence.



*prof. dr hab. Lech Ostrowski*

## **System ubezpieczenia rolniczego – konserwować czy zmieniać**

*Ze względów finansowych i moralnych jest niedobrze, jeżeli są mieszane rozwiązania pomocowe opieki społecznej z rozwiązaniami typowymi dla emerytalno-rentowych systemów składkowych, gdyż żaden z nich w takim przemieszaniu nie spełni oczekiwań zarówno rolników, jak i państwa.*

Ubezpieczenie rolników w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od początku kształtowania się tego systemu wzbudzało duże emocje zarówno po stronie samych zainteresowanych, tj. rodzin chłopskich, jak i wśród działaczy gospodarczych i społecznych, a także specjalistów z zakresu ochrony ubezpieczeniowej.<sup>1</sup> System ten powstawał z wielkim trudem ze względów organizacyjnych, finansowych, a przede wszystkim z powodu barier mentalnych, jakie towarzyszyły akceptacji przyjętych zasad powszechnego ubezpieczenia rolników jako właścicieli gospodarstw rolnych, w relacji do ubezpieczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, obejmującego pracowników najemnych.

Te kontrowersje nie stanowiły wyłącznie specyfiki Polski, ale w różnym zakresie występowały we wszystkich krajach europejskich w okresie kształtowania się analogicznych systemów ubezpieczeniowych.<sup>2</sup> Obecnie, mimo dłuższego okresu funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników, np. w krajach Unii Europejskiej, nadal utrzymują się istotne różnice w zakresie ryzyk objętych ubezpieczeniem, zasad gromadzenia funduszy ubezpieczenio-

---

<sup>1</sup> Zob. L. Ostrowski, *Warunki bytu ludności rolniczej w Polsce*. KiW, Warszawa 1985, s. 201 i następane.

<sup>2</sup> B. Tryfan, *Potrzeby socjalne ludności wiejskiej*, PAN IRWiR, Warszawa 1977.



wych i organizacji samego systemu. Te różnice przesądziły o tym, że standaryzacja rozwiązań ubezpieczeniowych rolników w polityce wspólnotowej nie idzie zbyt daleko w kierunku unifikacji.

Potwierdziły to prace programu PHARE Consensus i rozmowy, jakie odbyły się w 1999 roku w Brukseli na temat przeglądu ubezpieczeniowego ustawodawstwa krajowego i jego zgodności z ustawodawstwem unijnym. Przedmiotem analizy były wszystkie systemy ubezpieczeń społecznych w Polsce, w tym także KRUS. Dokumentem organizującym te prace jest art. 5 rozporządzenia 1408/71 UE, który zobowiązuje stronę polską do sporządzenia wykazu aktów prawnych normujących system ubezpieczeń, świadczeń o charakterze bezskładkowym, a także świadczeń minimalnych.

Komisja Europejska sprawdza jedynie, czy krajowe ustawodawstwo mieści się w uregulowaniach zakreślonych koordynacją i czy administracja w tej dziedzinie jest na tyle wydolna, że sprostą koordynacji wspólnotowej. Jak widać z powyższego – formalnie wchodzenie Polski do UE wcale nie wiąże się z koniecznością głębokich reform KRUS, co oczywiście nie oznacza, że dyskusje wokół tego systemu zostały zaniechane. Tak nie jest, a dla wzmocnienia pozycji strony rządowej w ewentualnym reformowaniu tego systemu została zamówiona w Banku Światowym analiza KRUS i próba zdefiniowania problemów, które wymagają dyskusji i modernizacji dotychczasowych rozwiązań. Jest to jednak nie wymóg UE, ale inicjatywa krajowa.

---

## Budowanie systemu

---

Rolnicy w okresie PRL przez wiele lat byli traktowani jako grupa schyłkowa i pozostałość ustroju kapitalistycznego, której udział w strukturach społecznych był tylko kwestią czasu, warunkowaną uspołecznieniem gospodarki chłopskiej.<sup>3</sup> W związku z tym konstruowano takie formuły polityki rolnej państwa w różnych okresach realnego socjalizmu, które w istocie ograniczały istnienie własności prywatnej w rolnictwie i były instrumentem planowanych przekształceń ustrojowych. To między innymi z tych względów rolnicy indywidualni nie byli do 1978 roku objęci systemem powszechnego ubezpieczenia emerytalno-rentowego. W tamtym okresie, tj. do 1978 roku, istniały wprawdzie możliwości otrzymania renty w zamian za oddane państwu go-

---

<sup>3</sup> L. Ostrowski, *Problemy społeczne wsi polskiej*, PWE, Warszawa 1989, s. 173 i następne.

spodarstwo lub ziemię, ale były to sytuacje jednostkowe, wiążące się np. z przejściem gospodarstwa za długi lub w sytuacji braku następcy i odłogowania gruntów z powodu choroby i podeszłego wieku rolnika. Były to rozwiązania krzywdzące dla rolników ze względu na niskie świadczenia i bariery biurokratyczne, jakie tworzone przy korzystaniu z tego systemu. O skali problemu świadczy fakt, że w 1970 roku z takich świadczeń korzystało tylko 25 tys. osób. Ta sytuacja w sensie prawnym miała niewiele wspólnego z nowoczesnym systemem ubezpieczeń społecznych, z jakich w tym czasie korzystały wszystkie podstawowe grupy ludności, w tym pracownicy i rolnicy – spółdzielcy, członkowie RSP.

W Polsce w tym okresie funkcjonował system obowiązkowych dostaw produktów rolniczych, niskie były ceny skupu i niskie dochody wsi. Oznaczało to, że w tym czasie był przesuwany dochód narodowy wytworzony w rolnictwie do przemysłu i innych działów gospodarki, co nie sprzyjało budowaniu systemu zabezpieczenia społecznego rodzin chłopskich.

Rolnicy w tym czasie mogli wprawdzie korzystać z dobrowolnych ubezpieczeń na życie, w tym emerytalno-rentowych w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń, ale były to ubezpieczenia mało popularne i np. w 1970 roku takie polisy miało ok. 4 tys. osób. Koszty takich polis były relatywnie wysokie w stosunku do dochodów rolniczych, a świadczenia niskie, nie w pełni waloryzowane. Działalność PZU jako monopolisty na tym segmencie rynku spowodowała wiele złego w sensie zniszczenia zaufania rolników do ubezpieczeń życiowych, gdyż dla znacznego odsetka świadczeń z tytułu wykupionych polis ich wysokości ustalano na drodze sądowej. Te sytuacje są nadal silnie obecne w świadomości wielu mieszkańców wsi.

Dopiero ustawa z 1978 roku nadała rolnikom jako jednej z ostatnich dużych grup społecznych ludności powszechne prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, których administrację powierzono ZUS. System ten objął wszystkich posiadaczy i użytkowników gospodarstw rolnych, tj. rodziny oraz osoby posiadające 0,5 ha i więcej użytków rolnych. Warunkiem korzystania ze świadczeń było osiągnięcie wieku emerytalnego (65 lat mężczyzna i 60 lat kobieta), staż pracy w gospodarstwie, opłacanie składek oraz sprzedaż państwu produktów o wartości powyżej 15 tys. zł rocznie (scentralizowany skup), co odpowiadało średniej płacy w całej gospodarce narodowej. Ponadto korzystający ze świadczeń musiał przekazać gospodarstwo lub ziemię państwu, względnie spadkobiercy, i zaprzestać pracy na roli. W ramach tych przepisów przyznawane było rolnikom jedno wspólne świadczenie dla męża i żony.

Jak widać z powyższego, te wszystkie regulacje były silnie obciążone rozwiązaniami, które miały służyć koncentracji ziemi i produkcji, a w mniejszym stopniu przyczyniały się do budowania nowoczesnego systemu bezpie-

czeństwa socjalnego osób starszych wiekiem w rodzinach chłopskich. Rolnicy tylko w ostateczności godzili się na tę formę rozliczenia z państwem swojej wieloletniej pracy, ale np. w 1980 roku już 423 tys. rolników otrzymywało te świadczenia, w tym 96 tys. emerytur, 148 tys. rent i 179 tys. innych świadczeń, przyznanych m.in. na podstawie uregulowań prawnych sprzed 1978 roku.<sup>4</sup>

Warto podkreślić, że w ramach tej ustawy były przyznawane renty inwalidzkie na zasadach podobnych jak w ubezpieczeniu pracowniczym, a w późniejszych latach renty rodzinne (od 1985 roku) i różne zasiłki. W 1985 roku liczba świadczeń emerytalnych i rentownych wypłacanych rolnikom wzrosła do 1 071 tys., a w 1990 roku do 1 506 tys., z tego 345 tys. (23%) stanowiły świadczenia za ziemię oddaną państwu, 1 123 tys. (75%) świadczenia za gospodarstwa przekazane następcom i 38 tys. (2%) świadczenia przyznane na podstawie i z tytułu innych przepisów sprzed 1978 roku. Ten system emerytalny nadal „odbierał” gospodarstwo rolnikowi w zamian za niskie świadczenie, jeżeli w rodzinie nie było następcy. W tych latach emerytura rolnicza wynosiła ok. 60% świadczeń pracowniczych i dlatego ten system był powszechnie krytykowany przez wieś i w związku z tym go zmieniano.

Np. od 1982 roku przyznawano odrębne świadczenia dla każdego ubezpieczonego i waloryzowano je w zależności od wielkości sprzedaży państwu produktów rolniczych. Mimo tych zmian przeciętna miesięczna renta i emerytura rolnicza wynosiła w relacji do analogicznego świadczenia pracowniczego w 1980 roku – 69%, w 1985 roku – 57% i w 1991 roku tylko 48%.

---

## **Nowa ustawa emerytalna rolników z 1990 roku**

---

Ta niekorzystna sytuacja dotycząca ubezpieczenia społecznego rolników po 1990 roku uległa zmianie na skutek uchwalenia nowej ustawy (z 20 grudnia 1990 roku), która wprowadziła wiele nowych rozwiązań, a między innymi dała swobodę w dysponowaniu gospodarstwem rolnym przy przejściu na emeryturę (sprzedaż, przekazanie następcy, dzierżawa, oddanie państwu).

---

<sup>4</sup> Zob. L. Ostrowski, *Polityka kształtowania dochodów ludności rolniczej*. Wydawnictwo Spółdzielcze, Warszawa 1988, s. 200 i następne.

W konsekwencji tych zmian prawnych z ZUS została wyodrębniona Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako instytucja, która przejęła administrację całością ubezpieczeń rolniczych, a także przejęła od gmin ocenę uprawnień do tych świadczeń.

Zgodnie z ustawą z 1990 roku, ubezpieczenia społeczne rolników zostały podzielone na:

- krótkoterminowe świadczenia finansowane w całości ze składek rolników i wypłacane z tzw. Funduszu Składowego,
- oraz ubezpieczenia emerytalne i rentowne finansowane głównie przez budżet państwa i wypłacane z tzw. Funduszu Emerytalno-Rentowego.

**Tabela 1**  
**Emerytury i renty rolników w latach 1990-1999**

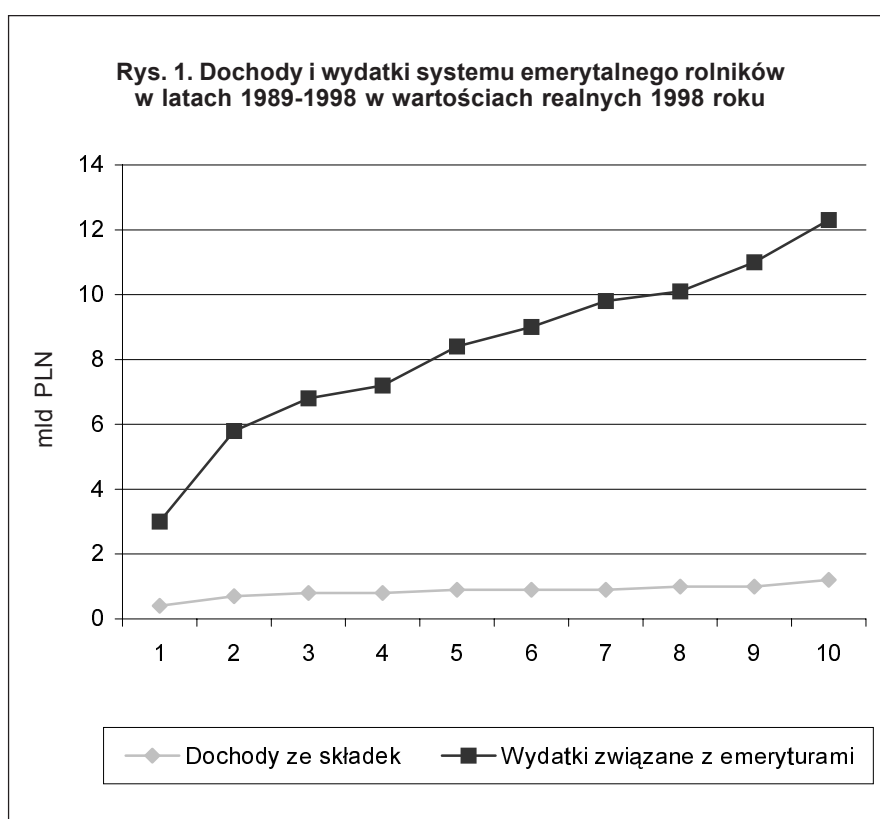
Lata	Przeciętna liczba emerytów i rencistów w tys.	Świadczenia w mln zł	Przeciętna emerytura i renta	
			w zł	w % (rok poprzedni = 100)
1990	1 506	863,8	47,79	x
1991	1 790	1 708,2	79,50	166
1992	1 990	2 614,6	109,49	138
1993	2 027	3 680,4	151,30	138
1994	2 046	5 527,4	225,11	149
1995	2 049	7 315,4	297,56	132
1996	2 028	8 899,8	365,81	123
1997	2 001	10 657,6	443,94	121
1998	1 969	11 982,0	447,29	101
1999	1 929	13 020,9	535,17	120

Źródło: Dane GUS.

Przeciętna wysokość świadczeń emerytalno-rentowych w latach dziewięćdziesiątych była dość skromna, jednak dynamika ich wzrostu w kolejnych latach utrzymywała się na relatywnie wysokim poziomie, przekraczającym inflację, co powodowało, że realna wartość rolniczych świadczeń emerytalnych rosła. Przeciętna wartość świadczeń emerytalno-rentowych pracowniczych wynosiła w 1997 roku 544,50 zł. Świadczenie to było wyższe od analogicznego przeciętnego świadczenia rolników (402,60 zł) o 35,2%. Był to jednak wskaźnik niższy niż liczony dla lat wcześniejszych, tj. do 1995 roku. Oznacza to, że w ostatnich latach nastąpiło zbliżenie wysokości emerytur pracowniczych do wysokości emerytur rolniczych, mimo że partycypacja ubezpieczonych w tworzeniu tych funduszy jest wyraźnie odmienna.

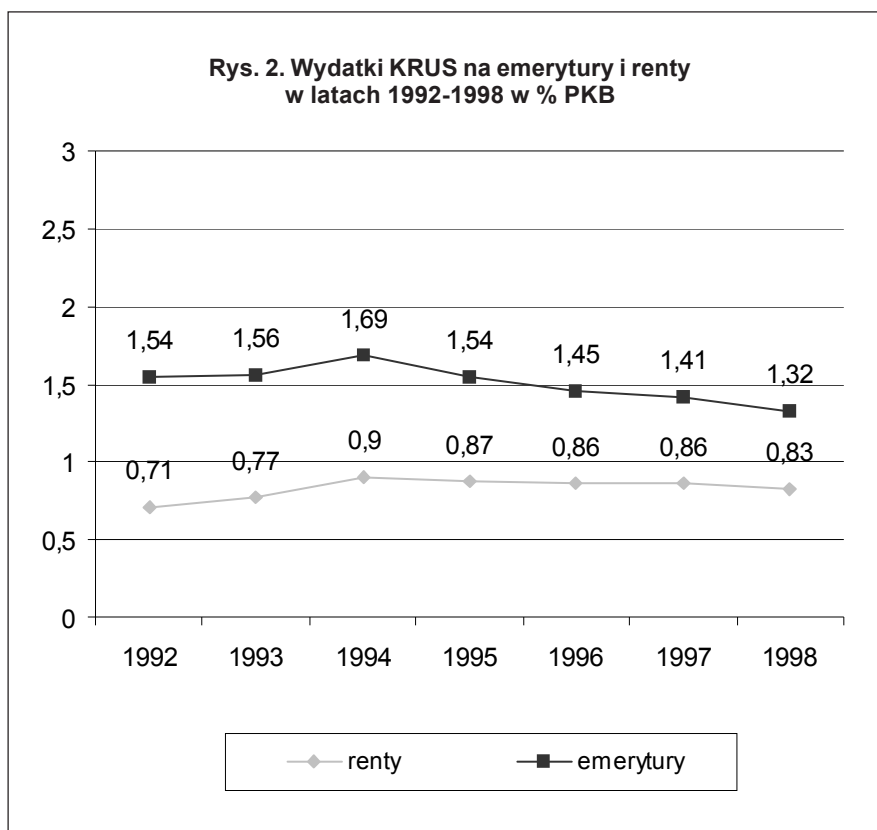
W rodzinach pracowniczych dochody są wysoko oskładkowane na ZUS i dotyczy to różnych form zatrudnienia, natomiast w tworzeniu Funduszu Emerytalno-Rentowego rolnicy partycypują w bardzo ograniczonym stopniu.

Relacje te ilustrują dane KRUS, dotyczące dochodów i wydatków liczonych w wartościach realnych 1998 roku (rys. 1).



Źródło: Dane KRUS

Z rys. 1. wynika, że obciążenie składką na ten fundusz ludności rolniczej, praktycznie biorąc, w całej dekadzie lat dziewięćdziesiątych utrzymało się na podobnym, niskim poziomie. Z porównania tych danych za poszczególne lata wynika, że składki w wydatkach na świadczenia emerytalne i rentowe rolniczego systemu ubezpieczenia społecznego systematycznie malały i w ostatnich latach nie przekraczały 5%. Taka sytuacja oznacza, że te świadczenia są w całości dotowane przez państwo, a wydatki KRUS na renty i emerytury w latach 1992-1998, liczone w procentach PKB, były wysokie i wyniosły średnio w emeryturach 1,5%, a w rentach 0,83% (rys. 2).



Źródło: Dane KRUS

„Fundowanie” rolnikom emerytur i rent budzi wiele dyskusji, gdyż jest to poważne obciążenie budżetu państwa, natomiast rolnicy z powodu trudnych warunków dochodowych nie są w stanie samodzielnie finansować takich wydatków. Z kolei postulat o wysokiej odpłatności świadczeń w formie składek nie jest możliwy do zrealizowania, gdyż to oznaczałoby wzrost i tak wysokich składek, które np. w III kw. 2000 r. wynosiły łącznie dla jednej osoby 195,20 zł, z tego 54 zł na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie i 141,20 zł za ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

Jeżeli rolnicy w ubezpieczeniu emerytalno-rentowym partycypują na poziomie ok. 5%, to wzrost tej składki np. tylko do 10% oznaczałby blisko dwukrotny wzrost obciążenia finansowego gospodarstw chłopskich. Jest to duża kwota, tym bardziej, że ubezpieczenie obejmuje zwykle w jednej rodzinie dwie lub trzy osoby.

Niska składka i relatywnie wysokie ubezpieczenie zachęca rolnicze rodziny dwuzawodowe do zmiany ubezpieczenia z pracowniczego na rolnicze. Sprzyjała temu dodatkowo nowelizacja ustawy emerytalnej z 1990 roku, która zezwalała rolnikom pracującym na własny rachunek na korzystanie z taniego ubezpieczenia KRUS. Nic więc dziwnego, że liczba emerytów i rencistów korzystających z tego ubezpieczenia od 1993 roku utrzymywała się praktycznie na niezmiennym poziomie, co przy wzroście nominalnej i realnej wartości świadczenia pogarszało wynik finansowy tego funduszu w tym sensie, że zmniejszył się w wydatkach ogółem udział własny ubezpieczonych, a rosły dotacje budżetowe.

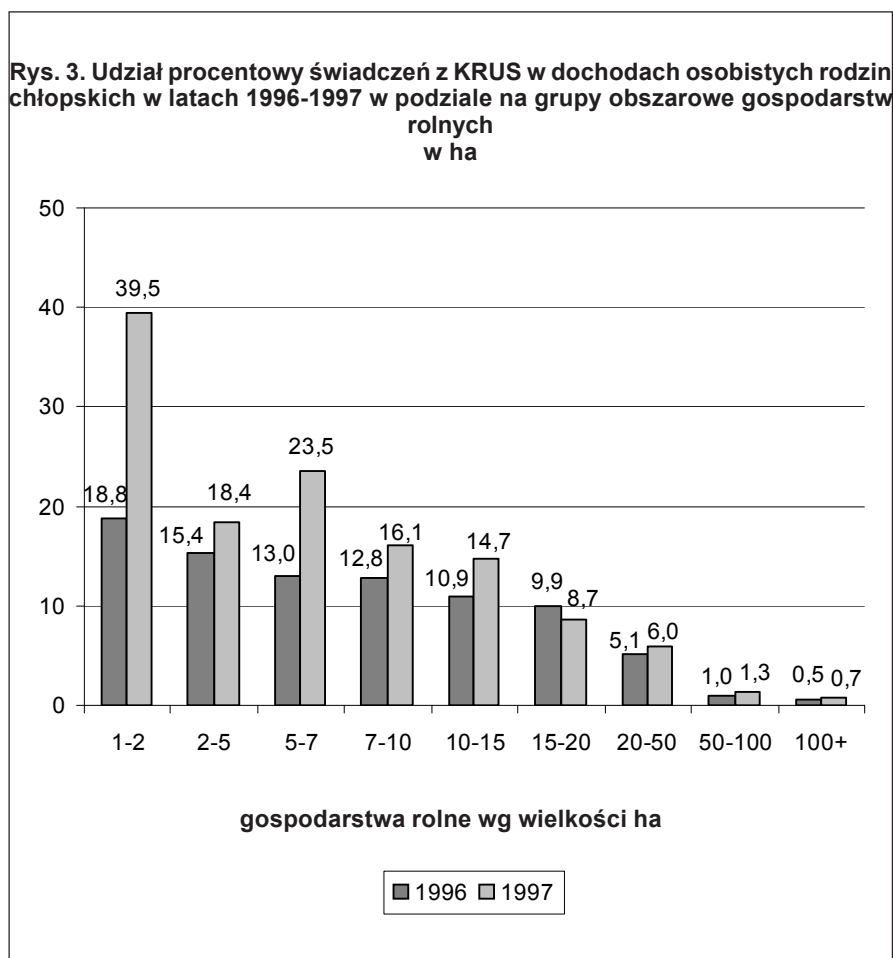
Jeżeli chodzi o Fundusz Składowy, to są z niego wypłacane zasiłki chorobowe, macierzyńskie, porodowe i odszkodowania wypadkowe. Od początku istnienia fundusz nie był zasilany dotacjami budżetu państwa i działał w oparciu o składki ubezpieczonych.

Jak wynika z powyższych rozważań, utrzymanie takiej sytuacji, tzn. fundowania rolnikom za symboliczną opłatę rent i emerytur będzie sprawą trudną, gdyż taka sytuacja tworzy problemy w finansach publicznych, a dodatkowo nie przystaje ona do ogólnego modelu zabezpieczenia społecznego, jaki jest realizowany w warunkach gospodarki rynkowej. Bliższa analiza wykazuje, że świadczenia KRUS, ze względu na niskie dochody rodzin chłopskich, wysokie bezrobocie i niską opłacalność produkcji rolniczej stanowią znaczącą pozycję w dochodach osobistych rodzin rolniczych.<sup>5</sup> Trudna sytuacja materialna większości rodzin chłopskich w ostatnich latach spowodowała odwrócenie wcześniej występującej tendencji dotyczącej podziału rodzin wielopokoleniowych na rodziny dwupokoleniowe (rodzice z dziećmi) oraz rodziny emeryckie i coraz częściej na wsi po 1990 roku występują rodziny wielopokoleniowe w skład, których wchodzi również dziadkowie-emeryci. Jest to swoista reakcja obronna rodzin chłopskich na biedę, gdyż świadczenia KRUS na tle nieregularnych i niskich dochodów z produkcji rolniczej stanowią znaczącą i stałą pozycję w budżecie gospodarstwa domowego.

Z analizy danych rachunkowości rolnej Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że znaczenie świadczeń KRUS w dochodach osobistych rodzin rolniczych jest silnie zróżnicowane w zależności od obszaru gospodarstwa rolnego (rys. 3).

---

<sup>5</sup> Np. z budżetów gospodarstw domowych rodzin chłopskich w 1998 roku wynika, że średni dochód z tytułu emerytury i renty w tych rodzinach, liczony na jedną osobę w gospodarstwie domowym wynosił 73,75 zł, co stanowiło 18,1% dochodów całkowitych (406,78 zł).



Źródło: Dane rachunkowości rolnej IERiGŻ.

Udział świadczeń społecznych w budżetach rodzin chłopskich z gospodarstw o powierzchni do 15 ha systematycznie rośnie. W większych gospodarstwach w latach 1996-1997 ta sytuacja była niejednoznaczna. W większości tych gospodarstw udziały świadczeń społecznych w budżetach w kolejnych latach zwiększały się, ale te zmiany występowały z mniejszą siłą. Zależności te układały się w roku 1998 i 1999 podobnie jak w latach 1996-1997. Wskazując na nie, warto podkreślić, że porównania struktury dochodów według grup obszarowych gospodarstw nie informują o wartości nominalnej świadczeń KRUS przypadających na jedną rodzinę, a te różnice są wyraźnie mniejsze ze względu na dyferencjację dochodów całkowitych rodzin chłopskich.



Inaczej mówiąc, rodziny z niskimi dochodami mają wysoki procentowy udział świadczeń KRUS w dochodzie całkowitym, ale w wartościach nominalnych są to kwoty porównywalne z otrzymywanymi w rodzinach o wysokich dochodach całkowitych i dużym obszarze gospodarstwa.

Wskazując na te relacje dotyczące udziału świadczeń społecznych KRUS w dochodach rodzin rolniczych, należy także podkreślić, że te świadczenia są wypłacane w zamian za zryczałtowaną składkę, zupełnie nie powiązaną z wysokością dochodów, co np. nie występuje w ubezpieczeniach pracowniczych. **Ten system w swoisty sposób silnie obciąża finansowo rodziny mniej zamożne z małych obszarowo gospodarstw i premiuje zamożnych rolników osiągających relatywnie wysokie dochody.**

W perspektywie unowocześniania i restrukturyzacji polskiego rolnictwa coraz szybciej będzie postępowała koncentracja ziemi i produkcji, a rolnictwo coraz wyraźniej będzie kształtowane według modelu dualnego. Oznacza to wzrost liczby i udziału w strukturze użytkowania ziemi gospodarstw drobnych o obszarze do 5 ha, należących do rolniczych rodzin dwuzawodowych i relatywnie znacznej liczby gospodarstw większych obszarowo, powyżej 20 ha, silnie powiązanych z rynkiem, o wysokiej produkcji i dochodach. Razem ze zmieniającym się modelem rolnictwa powinien być zmodernizowany i dostosowany do nowej sytuacji społecznej i gospodarczej system zabezpieczenia emerytalnego rolników.

---

## Budowanie nowej strategii

---

System ubezpieczenia społecznego rolników zbudowany na podstawie ustawy emerytalnej z 1990 roku (z późniejszymi zmianami) spełnił swoje funkcje w trudnych latach dziewięćdziesiątych transformacji ustrojowej sektora rolnego. Jak wynika z wcześniejszych rozważań, ma on tylko w części składkowej cechy systemu ubezpieczenia społecznego, natomiast w części Funduszu Emerytalno-Rentowego jest systemem pomocy socjalnej państwa dla wsi, w bardzo ograniczonym, wręcz symbolicznym stopniu finansowanym ze składek ubezpieczonych. Z pewnym uproszczeniem można powiedzieć, że obecnie liczba świadczeń emerytalnych i rentownych wypłacanych z tego funduszu jest równa liczbie gospodarstw chłopskich, co oznacza, że każda rodzina jest co miesiąc dotowana przez państwo w kwocie ok. 400 zł.

Dotowanie nie oznacza w tym wypadku tworzenia autentycznego systemu składkowego zabezpieczenia społecznego rolników na wzór nowoczesnych

rozwiązań, jakie w tym zakresie funkcjonują w dużych grupach społeczno-zawodowych ludności w Polsce i w innych wysoko rozwiniętych krajach, ale jawi się jako system ratownictwa socjalnego z pewnymi elementami ubezpieczeń społecznych (niska składka, skodyfikowane warunki uprawniające do świadczenia itp.).<sup>6</sup> Perspektywicznie nie jest to rozwiązanie dobre zarówno dla państwa i finansów publicznych, jak i dla samych rolników.

Podjmując próbę dyskusji nad reformą tego systemu, warto z całą mocą podkreślić, że dotychczasowy system ma wiele zalet na lata złej koniunktury w rolnictwie, utrzymującej się niskiej opłacalności produkcji oraz wysokiego bezrobocia rejestrowanego i ukrytego na obszarach wiejskich, ale przecież ta niekorzystna sytuacja będzie się sukcesywnie zmieniać.<sup>7</sup> Wynika to z założenia spójnej polityki wsi i rolnictwa przyjętej przez rząd RP w strategii rozwoju do 2005 roku, a przede wszystkim z rozszerzających się możliwości korzystania przez Polskę ze strukturalnych funduszy przedakcesyjnych UE, m.in. w programach PHARE, SAPARD i ISPA. Ponadto trzeba podkreślić, że zmiany w skali dopływu funduszy modernizacyjnych i rozwojowych dla rolnictwa i wsi nie wyczerpują pomocy dla Polski w dostosowaniu sektora rolnego do standardów UE, co łącznie będzie sprzyjało zmianom na obszarach wiejskich.

**Uznając za realny ten kierunek zmian, trzeba już obecnie podjąć próbę opracowania strategii równoległego przekształcania z samym rolnictwem systemu zabezpieczenia społecznego rolników.<sup>8</sup> Niespójność tych dwóch dziedzin, tzn. gospodarki i instytucji życia społecznego będzie hamowała postęp i będzie sprzyjała nieefektywnemu wykorzystaniu środków pomocowych dla wsi, krajowych i zagranicznych.** W praktyce życia społecznego, jak uczy doświadczenie, dobrze sprawdzają się rozwiązania klarowne. Jeżeli chcemy utrzymać wśród rodzin rolniczych (konieczny z wielu względów) system pomocy socjalnej, to powinniśmy wdrożyć takie rozwiązania, które pozwoliłyby trafić ze wsparciem finansowym i innym do tych osób i rodzin, które z różnych powodów znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Ze względów finansowych i moralnych jest niedobrze, jeżeli są mieszane rozwiązania pomocowe opieki społecznej z rozwiązaniami typowymi dla emerytalno-rentowych systemów składkowych, gdyż żaden z nich w takim przemieszaniu nie spełni oczekiwań zarówno rolników, jak i państwa.

---

<sup>6</sup> K. Trawiński, J. Żurawińska, *Wcześniejsze emerytury a renty strukturalne w rolnictwie. Ubezpieczenia w Rolnictwie* nr 4/1999.

<sup>7</sup> *Spójna polityka strukturalna rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa*, MRiGŻ, Warszawa 1999 (broszura).

<sup>8</sup> A. Alińska, *Kierunki i cele reorganizacji systemu ubezpieczeń rolnych w Polsce*, IBRiGŻ, Warszawa 1999, Komunikaty, Raporty, Ekspertyzy z. 436.

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, obecnie za symboliczną składkę rolnicy uzyskują w Polsce dość wysokie świadczenia w porównaniu z emeryturami pracowniczymi i to niezależnie od sytuacji materialnej rodziny. Jeżeli świadomie fundujemy członkom KRUS takie wsparcie, to nie ma żadnego uzasadnienia, żeby trafiało ono do osób dobrze sytuowanych, gdyż one mogłyby otrzymywać emeryturę lub rentę na zasadach podobnych jak rodziny pracownicze, tzn. w powiązaniu z opłaconą składką od dochodów w okresie aktywnego życia zawodowego.

W Polsce wieś jako środowisko charakteryzuje się obecnie niskimi dochodami bieżącymi i wysokim bezrobociem nie tylko wśród ludności rolniczej, ale i nierolniczej. Wiąże się to ze słabo rozwiniętą infrastrukturą i niską przedsiębiorczością, szczególnie w rolniczych regionach kraju. Budowanie wielofunkcyjnego modelu obszarów wiejskich zmienia wolno tę sytuację, tym nie mniej trzeba postawić pytanie: czy fundowanie ze środków państwa emerytur i rent wszystkim rolnikom – także dobrze lub średnio sytuowanym, których stać na samodzielne opłacanie takiego ubezpieczenia, jest dobrym rozwiązaniem? A może to ubezpieczenie powinno być przekształcone w odrębny system pomocy socjalnej nie tylko dla rolników, ale dla wszystkich mieszkańców wsi, tzn. rolników i nie-rolników?

Powstaje też pytanie dotyczące tego: czy dotacja budżetowa dla KRUS, stanowiąca coraz większą kwotę, sięgającą obecnie 3/4 całej dotacji budżetowej dla rolnictwa, jest rozwiązaniem najlepszym z możliwych? W sektorze rolnym istnieją ogromne potrzeby finansowe związane z restrukturyzacją potencjału wytwórczego, koncentracją gruntów oraz unowocześnianiem produkcji i środki te można bardziej racjonalnie wykorzystać na cele gospodarcze niż na taką pomoc socjalną. W Polsce istnieje także konieczność rozwiązania problemu emerytur strukturalnych. Wcześniejsze emerytury, jakie mogą otrzymywać obecnie rolnicy, mają zapewne cechy tego systemu, ale to oczywiście nie stanowi instrumentu zmian agrarnych, a jest szansą na przyspieszenie rotacji pokoleń i ratowaniem się przed biedą wynikającą z niskich dochodów z gospodarstwa. Obecnie średnio rocznie utrzymuje się w portfelu ubezpieczeń rolniczych ok. 80 tys. takich świadczeń. W tym okresie, tzn. po 1990 roku, powiększanie obszaru gospodarstwa w Polsce nie wzrosło, a zmniejszyło się z ok. 0,73% do 0,5% rocznie. Emerytury strukturalne powinny być finansowane ze środków ARiMR, a nie z KRUS, ale jest to obrębny problem zasługujący na szersze omówienie.

Podsumowując ten wątek rozważań, w stosunkowo nieodległym czasie powinien być zreformowany system emerytalno-rentowy w rolnictwie, a – przy utrzymaniu dotychczasowych dotacji dla KRUS – np. w okresie 5 lat powinny być usprawnione zasadnicze wady tego systemu. W pierwszej kolejności należałoby wdrożyć mechanizm sukcesywnego oskładkowania

dochodów rolników na KRUS. Mogłoby to w pierwszej kolejności dotyczyć gospodarstw, które wejdą do systemu rachunkowości rolnej w związku z korzystaniem z kredytów preferencyjnych i innych form wsparcia finansowego państwa. Można w tym wypadku również zmierzać do wzrostu udziału składek w Funduszu Emerytalno-Rentowym, z wykorzystaniem obszaru gospodarstwa i skali produkcji poprzez włączenie do rachunkowości rolnej dużych gospodarstw, niezależnie od tego, czy biorą dotowane kredyty, czy też ich nie biorą. System ten nie powinien jednak zbyt obciążać składką KRUS gospodarstw dużych, które w ostatnich latach, podobnie często jak gospodarstwa o małym obszarze, były w trudnej sytuacji ekonomicznej i dochodowej. Można także w okresie przejściowym zastosować możliwości dobrowolnego wyboru – w określonych granicach – składki i świadczenia emerytalno-rentowego. Takie rozwiązanie dałoby początek budowaniu nowoczesnego systemu ubezpieczenia emerytalno-rentowego w rolnictwie, opartego co najmniej na dwóch filarach, tzn. emerytury KRUS otrzymywanej jako świadczenie obowiązkowe w zamian za relatywnie niską składkę, opłacaną proporcjonalnie do dochodów przez wszystkich rolników, i świadczeń emerytalnych dodatkowych kupowanych dobrowolnie w KRUS lub w innej firmie ubezpieczeniowej.

Strategia okresu przejściowego, np. dotycząca 5 lub 10 lat, jako wyjścia z obecnego Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS i przejścia do systemu, np. w 50% lub 60% opartego na składkach, może być realizowana w wielu wariantach, ale jest to odrębny problem taktyki w dochodzeniu do celów strategicznych. Dopiero po tym okresie przejściowym można będzie wdrożyć ujednoczenie systemów KRUS i ZUS, gdyż w wypadku rolnictwa **klucz do problemu leży w sferze gospodarczej restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa**. Inne bowiem będą problemy, jeżeli w tym sektorze będzie 1 mln gospodarstw, a inne, jeżeli utrzyma się rozdrobnienie obszarowe wsi i zacofanie produkcyjne.

Niezależnie od tej kwestii zasadniczej, istnieje cały rejestr innych problemów wymagających szybkiego rozwiązania w obecnie obowiązujących przepisach rolniczych ubezpieczeń zdrowotnych i emerytalno-rentowych, a ważniejsze z nich są następujące:

1. Należy ograniczyć korzystanie z KRUS na rzecz ZUS tym rolnikom, którzy równoległe z produkcją rolniczą prowadzą działalność produkcyjną, handlową i usługową na rachunek własny. Z ubezpieczenia KRUS powinny być wyłączone wszystkie osoby powiązane z gospodarstwem rolnym, a wykonujące pracę najemną, bez względu na jej wymiar czasowy, w formie umowy dotyczącej mniej niż pół etatu. Takie osoby powinny być ubezpieczone w ZUS. Ta zmiana powinna ograniczać możliwości wyboru

tańszego ubezpieczenia w KRUS zarówno ubezpieczonemu, jak i domownikom (członkom rodzin rolniczych).

2. W ostatnich latach dynamicznie rośnie w KRUS liczba rent. Wiąże się to nie tylko ze złym stanem zdrowia i inwalidztwem rolników. W związku z tym powinno się odejść od instytucji renty stałej i w stosunku do rolników, na 5 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego także przyznawać renty okresowe podlegające kontroli czasowej.

Istnieje także problem wcześniejszych emerytur, które rolnicy mogą otrzymać na 5 lat przed osiągnięciem wieku ustawowego uprawniającego do świadczeń. Takie same uprawnienia mają rolnicy w zamian za dzierżawę gospodarstwa na okres co najmniej 10 lat. Te świadczenia mają charakter emerytur strukturalnych i wszystko wskazuje na to, że ich atrakcyjność zostanie zwiększona w najbliższych latach, podobnie jak to ma miejsce w wielu krajach UE. **Jest to rozwiązanie korzystne dla poprawy struktury obszarowej, ale jako instrument polityki rolnej, a nie polityki społecznej.** Łączy on wprawdzie te dwie funkcje, ale dodatkowo obciąża i tak niekorzystną relację składka-swiadczenia w ubezpieczeniach emerytalnych KRUS. Emerytury strukturalne mogą być np. przydzielane nie przez KRUS, a przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, natomiast obsługę tego świadczenia mógłby prowadzić KRUS z zaliczeniem wydatków w ciężar innego funduszu.

Wydaje się również zasadne wprowadzenie kategorii „całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym”, tzn. utraty zdolności do osobistego prowadzenia jakiegokolwiek działalności rolniczej, w miejsce obecnie obowiązującego zapisu „o długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym” jako warunku przyznania renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy.

3. Istnieje celowość wprowadzenia tzw. renty szkoleniowej dla rolników. Jest to instytucja znana w innych krajach i wartościowa w takich sytuacjach, kiedy rolnik stracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, ale po przekwalifikowaniu może próbować startu w innym zawodzie.
4. Nie jest dobrym rozwiązaniem to, że obecnie okres bezskładkowy renty rolniczej jest zaliczany do okresu stażu wymaganego do emerytury. Powinny także być zastrzone przepisy o wypłacaniu części uzupełniającej świadczenia emerytalno-rentowego tym rolnikom, którzy nadal zajmują się prowadzeniem produkcji rolniczej.

Reasumując należy stwierdzić, że system emerytalno-rentowy rolników, który funkcjonuje obecnie, był korzystny dla wsi w trudnych latach trans-

formacji ustrojowej, niskich dochodów z produkcji rolniczej i wysokiego bezrobocia na obszarach wiejskich. Obecnie, tzn. na etapie wchodzenia Polski do UE, nie zmieniła się zasadniczo sytuacja w rolnictwie, ale z myślą o perspektywie, należy jak najszybciej rozpocząć przebudowę tego systemu. Te zmiany powinny zmierzać do strategicznego celu, jakim jest zbudowanie nowoczesnego, opartego co najmniej w połowie na składkach, a nie na dotacji państwa, systemu zabezpieczenia emerytalno-rentowego rodzin rolniczych. Ten system powinien być podobny do innych systemów funkcjonujących w Polsce w dużych grupach społeczno-zawodowych ludności (np. do systemu pracowniczego).

Na etapie sukcesywnych reform, w pierwszym okresie nie powinno się zakładać istotnych różnic w wysokości dotacji państwa do Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS, a jedynie skoncentrować się na logicznym powiązaniu świadczeń ze składką i dochodem ubezpieczonych. Dopiero w latach następnych mechanizm zmian powinien służyć ograniczeniu dotacji państwa.

Niezależnie od tych zmian strategicznych, należy jak najszybciej zmienić szereg przepisów szczegółowych dotyczących obecnego systemu, które w sposób rażący pogarszają jego funkcjonalność społeczną i finansową, a także należy dostosować polskie rozwiązania prawne ustawy emerytalnej rolników do standardów UE. Dotyczy to m.in. okresów składkowych zaliczanych do ubezpieczenia rolników obcokrajowców, którzy pracują w gospodarstwach rolnych w Polsce (gospodarujący i domownicy).

---

## Podsumowanie

---

**System emerytalno-rentowy rolników, który funkcjonuje obecnie w Polsce, był korzystny dla wsi w trudnych latach transformacji ustrojowej, niskich dochodów z produkcji rolniczej i wysokiego bezrobocia na obszarach wiejskich.** Natomiast na etapie wchodzenia Polski do UE, chociaż nie zmieniła się zasadniczo sytuacja w rolnictwie, ale z myślą o perspektywie, należy jak najszybciej rozpocząć przebudowę tego systemu. Cel strategiczny tych zmian to **zbudowanie nowoczesnego, opartego na składkach, a nie na dotacji państwa, systemu zabezpieczenia emerytalno-rentowego rodzin rolniczych.** Ten system powinien być podobny do innych systemów funkcjonujących w Polsce w dużych grupach społeczno-zawodowych ludności (np. do systemu pracowniczego).



Na etapie sukcesywnych reform, w pierwszym okresie nie powinno się zakładać istotnych różnic w wysokości dotacji państwa do Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS, a jedynie skoncentrować się na logicznym powiązaniu świadczeń ze składką i dochodem ubezpieczonych. Dopiero w latach następnych mechanizm zmian powinien służyć ograniczeniu dotacji.

*Prof. dr hab. Lech Ostrowski jest rektorem  
Wyższej Szkoły Działalności Gospodarczej  
– kierownikiem Katedry Analiz Rynkowych i Marketingu.*

---

## Streszczenie

---

*prof. dr hab. Lech Ostrowski*

### **System ubezpieczenia rolniczego – konserwować czy zmieniać**

Ubezpieczenie rolników w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od początku kształtowania się tego systemu wzbudzało duże emocje zarówno po stronie samych zainteresowanych, tj. rodzin chłopskich, jak i wśród działaczy gospodarczych i społecznych, a także specjalistów z zakresu ochrony ubezpieczeniowej. System ten powstawał z wielkim trudem ze względów organizacyjnych, finansowych, a przede wszystkim z powodu barier mentalnych, jakie towarzyszyły akceptacji przyjętych zasad powszechnego ubezpieczenia rolników jako właścicieli gospodarstw rolnych, w relacji do ubezpieczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych obejmującego pracowników najemnych. Te kontrowersje nie stanowiły wyłącznie specyfiki Polski, ale w różnym zakresie występowały we wszystkich krajach europejskich w okresie kształtowania się analogicznych systemów ubezpieczeniowych.

System ubezpieczenia społecznego rolników zbudowany na podstawie ustawy emerytalnej z 1990 roku spełnił swoje funkcje w trudnych latach dziewięćdziesiątych transformacji ustrojowej sektora rolnego, był korzystny dla wsi w trudnych latach tej transformacji, niskich dochodów z produkcji rolniczej

i wysokiego bezrobocia na obszarach wiejskich. Natomiast na etapie wchodzenia Polski do UE, chociaż nie zmieniła się zasadniczo sytuacja w rolnictwie, ale z myślą o tej perspektywie należy jak najszybciej rozpocząć jego przebudowę. Cel strategiczny tych zmian to zbudowanie nowoczesnego, opartego na składkach, a nie na dotacji państwa, systemu zabezpieczenia emerytalno-rentowego rodzin rolniczych. Powinien on być podobny do innych systemów funkcjonujących w Polsce w dużych grupach społeczno-zawodowych ludności (np. do systemu pracowniczego).

Na etapie sukcesywnych reform, w pierwszym okresie nie powinno się zakładać istotnych różnic w wysokości dotacji państwa do Funduszu Emerytalno-Rentowego KRUS, a jedynie skoncentrować się na logicznym powiązaniu świadczeń ze składką i dochodem ubezpieczonych. Dopiero w latach następnych mechanizm zmian powinien służyć ograniczeniu dotacji.

---

## Summary

---

*Professor Lech Ostrowski PhD.*

### **Farmers' social insurance system – to preserve or to change**

Ever since the system began to be shaped, insuring farmers with the Agricultural Social Insurance Fund has been stirring up a lot of emotions amongst: the interested i. e. rural families, among social and economic activists as well as insurance specialists. The system was created with a great difficulty, mainly due to organisational and financial reasons and most of all because of mental barriers that accompanied acceptance of the established principles of social insurance for agricultural workers as farm owners, in relation to insurance provided by ZUS (Department of Social Security), which covers all hired workers. Those controversies were not specific only to Poland, but they appeared – to various extent – in all European countries, during the period of shaping analogical insurance systems.

Farmers' social insurance system, which is based on the Pension Act of 1990 has fulfilled its functions during the difficult 90's, which were a structu-



ral transformation period for the agricultural sector, it was favourable for those living in rural areas during the difficult period of transformation, low income from agricultural production and high unemployment rate in those areas. However at the stage of Poland's integration with the European Union, although the situation in agriculture has not significantly changed, with that prospective in mind one needs to begin its restructuring. The strategic goal of those changes is to build a modern system of retirement pension funding for rural families, based on premiums instead of being state subsidised. It should be similar to other systems operating in Poland in large social and professional groups (e.g. the workers' system).

At the stage of gradual reforms, in the initial period, one should not assume crucial differences with respect to state subsidies for the Retirement and Pension Fund KRUS, but concentrate on logically connecting the benefits to the premiums and income of the insured. Only in the future years the mechanism of changes ought to be used for limiting subsidies.

*The author is a vice chancellor of Business College in Warsaw  
– and head of the Market analyses and Marketing faculty.*

*mgr Kazimierz Daszewski*  
*Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

## **Ekonomiczne aspekty reformy systemu ubezpieczeń społecznych rolników**

*Zreformowany system ubezpieczenia społecznego rolników  
sprawdził się w minionych latach – zachował stabilizację  
w podstawowych rozstrzygnięciach, a jednocześnie cały czas był  
otwarty na częściowe zmiany, co oznaczało szybkie jego  
dostosowywanie się do sytuacji i reagowanie na czas na wylaniające  
się problemy w ramach posiadanych możliwości finansowych.*

---

### **I. Główne rozstrzygnięcia w zakresie ubezpieczeń społecznych rolników obowiązujące w Polsce od 1991 r.**

---

Ubezpieczenie społeczne rolników jako pierwsze w Polsce zostało gruntownie zmodyfikowane ustawą z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz wcześniejszą ustawą z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym.

Przyjęte nowe unormowania prawne wchodziły w życie na początku okresu przechodzenia gospodarki na gospodarkę rynkową i choć zachowały ciągłość zabezpieczenia społecznego wywodzącego się z poprzednio obowiązujących przepisów, stawały na rozwiązaniu, które w większości wytrzymały próbę czasu.

Przeprowadzona reforma dotyczyła wszystkich podstawowych elementów systemu. Dla przypomnienia należałoby zwrócić uwagę na następujące zmiany:

1. Podniesiono z 0,5 ha przeliczeniowego do 1 ha przeliczeniowego użytków rolnych dolną granicę gospodarstwa, w którym prowadzenie działalności rolniczej rodzi obowiązek ubezpieczenia się. Dla gospodarstw o niższym areale przewidziano możliwość kontynuowania ubezpieczenia na wniosek.
2. Zniesiono obowiązek podlegania ubezpieczeniu rolniczemu wobec osób, które podlegały obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu (zniesiono podwójne ubezpieczenie dwuzawodowców), tym samym ubezpieczenie społeczne rolników stało się ubezpieczeniem w zasadzie dopełniającym inne ubezpieczenia społeczne.
3. Wyodrębniono ubezpieczenie emerytalno-rentowe (repartycyjne) finansowane z funduszu emerytalno-rentowego i ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie o charakterze ubezpieczenia wzajemnego, finansowanego z funduszu składkowego.
4. Zrezygnowano z dwuczłonowej składki na ubezpieczenie społeczne rolników (zróżnicowanej w zależności od wielkości gospodarstwa), wprowadzając w zamian składkę osobową, odrębną dla każdego ubezpieczenia.
5. Fundusz składkowy uzyskał osobowość prawną. Umożliwiło to pozyskiwanie dochodów pozaskładkowych z oprocentowania lokowanych w bankach okresowych nadwyżek funduszu, z zakupu obligacji skarbu państwa i bonów skarbowych, a także z wynajmu zakupionych bądź wybudowanych obiektów.
6. Wprowadzono dwuczłonową strukturę emerytur i rent – część składkową zależną od okresu opłacania składek i wypłacaną z chwilą uzyskania prawa do świadczenia, i część uzupełniającą do pełnej wysokości świadczenia, którą świadczeniobiorca otrzymuje po zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej.
7. Założono indywidualne konta dla każdego ubezpieczonego, na których dokumentuje się przebieg ubezpieczenia od 1991 r., a także zewidencjonowano w oparciu o dokumentację przejętą z urzędów gmin przebieg ubezpieczenia z wcześniejszych lat, pod rządami poprzednich ustaw.
8. Umożliwiono podjęcie wielokierunkowych działań w sferze prewencji i rehabilitacji, finansowanych z wydzielonego funduszu, zasilanego ze środków własnych ubezpieczonych rolników w formie odpisu z funduszu składkowego oraz ze środków budżetowych.
9. Powołano do życia nową instytucję ubezpieczeniową – Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, której koszty funkcjonowania finansowane są z funduszu administracyjnego. Określono dozwolony poziom wydatków na obsługę ubezpieczenia rolników początkowo w granicach 4% wydatków planowanych na dany rok z obydwu ubezpieczeń, następnie zróżnicowany do poziomu 3,5% planowanych wydatków funduszu emerytalno-rentowego i 4,5% planowanych wydatków funduszu składkowego.

10. Przyjęto unormowanie prawne dotyczące inicjowania i wspierania rozwoju ubezpieczeń prowadzonych przez towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych.
11. Powołano Radę Ubezpieczenia Społecznego Rolników – organ społecznej kontroli wobec Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a zarazem opiniodawczy i wnioskodawczy w sprawach dotyczących ubezpieczenia społecznego rolników.

Wymienione wyżej unormowania i wiele innych szczegółowych rozwiązań stworzyły całościowy, zwarty wewnętrznie system, nowoczesny i na tyle dobry, że przetrwał do dziś przy niewielkich tylko modyfikacjach.

---

## **II. Finansowanie ubezpieczenia społecznego rolników w nowych warunkach**

---

Głęboka reforma ubezpieczenia społecznego rolników wymagała odpowiedniej zmiany sposobu finansowania ubezpieczenia, uwzględniającego uwarunkowania wynikające ze zmienionego systemu, a także uwarunkowania zewnętrzne – wysoką inflację i ukierunkowanie gospodarki na gospodarkę rynkową. Przyjęto zasadę oparcia gospodarki finansowej na wyodrębnionych funduszach, o rozgraniczonym zakresie zadań finansowanych przez nie i zróżnicowanym sposobie funkcjonowania.

Konsekwencją wyodrębnienia dwóch segmentów ubezpieczenia było wyodrębnienie dwóch funduszy: funduszu emerytalno-rentowego i funduszu składkowego, o odrębnych źródłach pozyskiwania środków finansowych, innej logice gospodarowania tymi funduszami i zróżnicowanej sytuacji formalno-prawnej.

Skoro powołano Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako jedną instytucję ubezpieczeniową do administrowania całością ubezpieczenia, utworzono jeden fundusz administracyjny, w którego kosztach partycypują obydwie segmenty ubezpieczenia.

Na analogicznych zasadach utworzono fundusz prewencji i rehabilitacji zasilany z dwóch źródeł i przeznaczony na realizację zadań w zakresie prewencji oraz finansowania świadczeń rzeczowych – nieodpłatną rehabilitację ubezpieczonych rolników.

Przewidziano możliwość odłożenia, jako funduszu rezerwowego, środków z nadwyżek funduszu administracyjnego i funduszu prewencji i rehabilitacji powstałych w danym roku z przeznaczeniem ich do wykorzystania w następnych latach, kiedy sytuacja finansowa może być mniej korzystna.

## Ubezpieczenie emerytalno-rentowe

---

Ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników objęło tę grupę zawodową, która do 1978 r. – nie z własnej woli – nie mogła korzystać z ubezpieczenia społecznego; wśród świadczeniobiorców (emerytów i rencistów) były osoby, którym przyznano świadczenie pod rządami poprzednich przepisów (między innymi za przekazane na rzecz skarbu państwa gospodarstwo rolne), natomiast wśród ubezpieczonych – osoby wchodzące w wiek emerytalny, które nie miały za sobą niezbędnego stażu ubezpieczeniowego, a także osoby, którym nie przyznano emerytury mimo przekroczenia wieku emerytalnego z uwagi na prowadzenie działalności rolniczej, a którym w nowej sytuacji prawnej przysługiwały świadczenia wypłacane w części składkowej.

Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami ustawowymi, głównym źródłem finansowania ubezpieczenia emerytalno-rentowego stała się dotacja budżetowa, natomiast w niewielkim tylko zakresie – dochody własne ze składek płaconych przez czynnych zawodowo rolników.

Wysokość przyznawanych świadczeń i wysokość osobowej składki, nie różnicowanej z uwagi na wielkość gospodarstwa, powiązano z wysokością emerytury podstawowej (najniższej emerytury pracowniczej).

Dwuczłonowa konstrukcja świadczeń gwarantuje rolnikom niskie świadczenie z części składkowej w przypadku kontynuowania działalności rolniczej i – niewiele różniące się od emerytury podstawowej – pełne świadczenie po zaprzestaniu działalności rolniczej.

Kwartalną składkę płaconą za każdą ubezpieczoną osobę ustalono w wysokości 25% emerytury podstawowej, a od 1992 r. – w wysokości 30% emerytury podstawowej.

W przyjętym rozwiązaniu po każdej waloryzacji świadczeń następuje odpowiednie zwiększenie wysokości składki, obowiązujące od następnego kwartału po terminie waloryzacji. Umożliwiło to w ujęciu jednostkowym zachowanie tych samych proporcji w kolejnych latach między wielkością jednego świadczenia i wysokością jednej osobowej składki, mimo wysokiej inflacji i częstej waloryzacji świadczeń.

W rezultacie roczne wpływy ze składek od jednej osoby stanowiły w przybliżeniu początkowo równowartość miesięcznego świadczenia, a od 1992 roku 120% miesięcznego świadczenia. Natomiast w ujęciu łącznych wpływów do funduszu nie gwarantowało to tych samych proporcji, które są zmienne w zależności od liczby osób płacących składkę i od liczby wypłacanych świadczeń.

Ponieważ, jak dotychczas, corocznie wypłaca się więcej świadczeń niż pobiera składek od ubezpieczonych, w dochodach funduszu udział wpływów ze składek jest niższy niż to wynika z proporcji jednostkowych. Z tych wzglę-

dów głównym źródłem funduszu emerytalno-rentowego pozostaje dotacja budżetowa.

Przez ten fundusz przekazywane są również świadczenia pozaubezpieczeniowe (świadczenia kombatanckie, dodatki górnicze i dodatki za pracę przymusową) dotowane w całości z budżetu państwa.

Ze względu na skalę dofinansowania z budżetu funduszu emerytalno-rentowego, w zasadach jego funkcjonowania uwzględniono potrzebę zapewnienia terminowego wypłacania świadczeń przy koniecznym tylko, bardzo krótkim wyprzedzeniu w czasie „poboru” środków budżetowych. Dotyczy to również rozliczania podatku dochodowego od wypłacanych świadczeń. Jest to fundusz, przez który przepływają główne środki budżetowe, a którego racjonalność uwidacznia się w możliwości terminowych wypłat świadczeń przy bardzo niskich stanach środków finansowych w obrocie.

### **Ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie**

---

Na zdecydowanie innych zasadach przewidziano finansowanie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. To ubezpieczenie nie może korzystać z dotacji budżetowej. Biorąc pod uwagę to, że źródłem jego finansowania mogą być wyłącznie dochody własne, przyjęte rozwiązania przewidują wyprzedzające gromadzenie składek, a tym samym potrzebę zachowania, mimo inflacji, wartości nagromadzonego funduszu, odstąpienie od automatyzmu w określaniu wysokości wypłacanych świadczeń i dostosowanie kwot wypłat do możliwości finansowych funduszu, ale przy zachowaniu praw nabytych – nie obniżaniu nigdy nominalnej wysokości raz przyznanych świadczeń.

Oznacza to w praktyce określenie wysokości składki na takim poziomie, aby wpływy ze składek i innych własnych dochodów zapewniały wypłatę świadczeń co najmniej w wysokości kiedykolwiek określonej, a z drugiej strony – by nie powodowało to nadmiernego obciążenia ubezpieczonych tą składką, płaconą łącznie ze składką na ubezpieczenie emerytalno-rentowe i aby uniknąć spadku wpływów w wyniku obniżenia się wskaźnika ściągальności składek. Dodatkowo należało uwzględnić występującą nierównomierność w możliwości płatniczej ubezpieczonych rolników i to zarówno między kwartałami w roku, jak i między poszczególnymi latami.

Wyprzedzające pobieranie składek umożliwiło stopniowe gromadzenie znacznych nadwyżek funduszu, ale jednocześnie rodziło potrzebę racjonalnego gospodarowania nadwyżkami. Między innymi z tych względów fundusz składkowy uzyskał osobowość prawną, a tym samym zgodę na zaist-

nienie na rynku finansowym. Ponadto powstała potrzeba lokowania środków funduszu w nieruchomości, bowiem w przypadku gdyby w funduszu wystąpił niedobór środków finansowych na wypłatę świadczeń, mógłby on korzystać wyłącznie z kredytów zaciąganych na rynkach finansowych, a to oznaczałoby konieczność ich odpowiedniego zabezpieczenia.

Zabezpieczenie się na ewentualność „niewypłacalności” funduszu – jak się okazało – było potrzebne. Powódź, która wystąpiła w Polsce w 1997 r., spowodowała znaczne uszczuplenie dochodów ze składek, nie zachwiała jednak wypłacalności funduszu dzięki wcześniejszemu wypracowaniu odpowiednich nadwyżek.

Powołanie funduszu składkowego funkcjonującego na odrębnych zasadach będących konsekwencją samofinansowania się ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego sprawdziło się w praktyce mijających dziesięciu lat, nawet w wyjątkowo niesprzyjających okresach powodzi, czy obecnych trudności spowodowanych niekorzystnymi warunkami pogodowymi. W warunkach trudnej sytuacji ekonomicznej w rolnictwie samofinansowanie się tego ubezpieczenia ograniczyło jednak wysokość wypłacanych świadczeń.

\*  
\*       \*  
\*

Powołanie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako instytucji ubezpieczeniowej odpowiedzialnej za administrowanie całością ubezpieczenia społecznego rolników uzasadniało utworzenie funduszu administracyjnego zasilanego ze środków obydwu ubezpieczeń. Niektórych kosztów administracyjnych nie można podzielić na koszty związane z ubezpieczeniem emerytalno-rentowym oraz z ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim. Podział ten byłby zbyt pracochłonny, a co z tym związane zbyt kosztowny, dlatego za najbardziej racjonalne rozwiązanie uznano wydzielenie wspólnego funduszu administracyjnego. Wydzielenie funduszu umożliwiło dokonanie podziału kosztów według ich rodzajów z taką szczegółowością, która jest potrzebna i ułatwia racjonalizację wydatków do poziomu uzasadnionego niezbędnymi potrzebami.

Przyjęte rozwiązanie sprawdziło się biorąc pod uwagę choćby wielkość wydatków administracyjnych ponoszonych w kolejnych latach i to w okresie, kiedy obok wydatków bieżących trzeba ponosić znaczące wydatki na inwestycje i zakupy wyposażenia związane z tworzeniem nowej struktury organizacyjnej.

Koszty administracyjne kształtowały się poniżej 3% kwot wypłacanych świadczeń.

Wydzielenie funduszu prewencji i rehabilitacji wynikało ze specyfiki zadań finansowanych przez fundusz; takich mianowicie, które nie mają cha-



rakteru kosztów administracyjnych związanych z obsługą ubezpieczeń i nie są jednocześnie powszechnymi świadczeniami ubezpieczeniowymi. Prewencja i rehabilitacja, jako nowe płaszczyzny działania w systemie, wymagały zagwarantowania głębszego oglądu nakładów i efektów, poszukiwania najlepszych, najbardziej racjonalnych form działania, a jest to realne tylko w przypadku prowadzenia bieżącej, dokładnej analizy, możliwej w przyjętej formie finansowania.

Przyjęta forma finansowania wydatków na ten cel sprzyjała ponadto powiązaniu działań KRUS z innymi podmiotami, np. PFRON i urzędami gmin.

Możliwość tworzenia funduszu rezerwowego wykorzystana została tylko raz – w 1997 r., ponieważ wcześniej nie wypracowano nadwyżek, z których można tworzyć fundusz rezerwowy. Środki funduszu rezerwowego zostały wykorzystane w bieżącym roku.

---

### III. Ubezpieczenia społeczne rolników w świetle liczb

---

W **Tabeli 1** przedstawiono dane o liczbie wypłacanych świadczeń z funduszu emerytalno-rentowego w podziale na rodzaje świadczeń oraz o liczbie osób objętych ubezpieczeniem emerytalno-rentowym i wskaźniki pokazujące relacje między świadczeniobiorcami a osobami opłacającymi składkę. Nie wielka liczba wypłacanych emerytur i rent do 1990 r. wynikała z obowiązujących wówczas warunków przyznawania świadczeń, między innymi z obowiązku zaprzestania działalności rolniczej. Spadek liczby osób objętych ubezpieczeniem odnotowany w kolejnych latach do 1995 r. włącznie spowodowany był przechodzeniem na emeryturę znacznej liczby tych rolników, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale nie zaprzestali działalności rolniczej, a w nowym stanie prawnym mogli uzyskać świadczenie wypłacane w części składkowej. Ponadto ubytek ubezpieczonych powodowany był również wyłączeniem z ubezpieczenia rolniczego dwuzawodowców.

Dalszy spadek liczby ubezpieczonych w 1996 r. spowodowany został przyznaniem świadczeń z ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu osobom bezrobotnym, związanym z gospodarstwami do 2 ha przeliczeniowych. Wówczas to odnotowano najmniej korzystne proporcje między liczbą świadczeniobiorców a liczbą osób objętych ubezpieczeniem. Od 1997 r. nie było zmian przepisów, które powodowałyby wyłączenie z ubezpieczenia rolniczego znacznych grup rolników, rezultatem czego jest stopniowa poprawa relacji między liczbą osób pobierających świadczenie a liczbą osób ubezpieczonych i opłacających składkę.

Biorąc pod uwagę przesłanki demograficzne, wchodzenie w wiek emerytalny mniej licznych roczników z okresu drugiej wojny światowej, należy oczekiwać utrwalenia się tej tendencji, o ile nie nastąpi przyspieszenie wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników w związku ze zmianami strukturalnymi w rolnictwie i przechodzeniem części rolników do innych zawodów.

Od 1996 r. systematycznie spada liczba wypłacanych świadczeń. W planie na 2001 r. założono średnioroczną liczbę wypłacanych świadczeń w granicach 1 850 000, to jest o 200 000 mniej w stosunku do roku 1995. Oznacza to, że w warunkach przyszłego roku z tytułu zmniejszenia się liczby świadczeniobiorców kwota wypłaty świadczeń będzie mniejsza o około 1 200 mln zł.

Dla ścisłości należy podać, że z funduszu emerytalno-rentowego przekazywane są środki na wypłatę części rolnej świadczeń pracowniczych. Liczba tych świadczeń nadal rośnie – z 398 515 w I kwartale 1996 r. do 645 095 w II kwartale 2000 r.

W **Tabeli 2** podano wpływy i wydatki na świadczenia z funduszu emerytalno-rentowego, a także wskaźniki ilustrujące udział wpływów własnych w finansowaniu ubezpieczenia społecznego rolników w ujęciu brutto i netto.

KRUS jest płatnikiem podatku dochodowego za emerytów i rencistów. Środki na opłacenie tego podatku otrzymywane z budżetu państwa tego samego dnia są kierowane do właściwych izb skarbowych. Są to środki, które zwiększyły wydatki funduszu po ubruttowaniu świadczeń, a które nie trafiają do ubezpieczonych.

Z rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych za 1999 r. wynika, że za 90% świadczeniobiorców ostatecznego rozliczenia dokonała KRUS, a tylko 10% świadczeniobiorców rozliczało się indywidualnie, korzystając z jakichkolwiek ulg w opłaceniu tego podatku.

W **Tabeli 2a** podano te same dane, po wyłączeniu kwot przekazywanych na wypłatę części rolnej świadczeń pracowniczych.

Udział wpływów własnych w finansowaniu wydatków ubezpieczeniowych funduszu emerytalno-rentowego wynosił w poszczególnych latach od 5,71% do 6,87% w ujęciu brutto, a od 6,68% do 7,93% w ujęciu netto (**Tabela 2**).

W informacjach podawanych w środkach masowego przekazu często podaje się relacje wpływów własnych w wydatkach funduszu emerytalnego, obejmujących również wydatki pozaubezpieczeniowe i, co więcej, te relacje odnoszone są do całości ubezpieczenia społecznego rolników.

W **Tabeli 3** pokazano wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu składkowego. Po stronie dochodów wyodrębniono pozaskładkowe dochody własne tego funduszu, świadczące o znacznych korzyściach wynikających z przyjętych unormowań prawnych, umożliwiających lokowanie określonych nadwyżek funduszu w bankach oraz zakup papierów skarbowych.

Obniżone tempo wzrostu wypłat z tego funduszu w kolejnych latach wskazuje na malejący wzrost tej części ubezpieczenia.

W **Tabeli 4** podano wpływy i wydatki na świadczenia z obydwu ubezpieczeń i relacje udziału środków własnych w finansowaniu świadczeń.

W **Tabeli 4a** te dane z uwzględnieniem wielkości z tabeli 2a.

Z danych tabeli 4 wynika, że udział wpływów własnych w finansowaniu łącznych wydatków ubezpieczeniowych wynosił w poszczególnych latach od 8,67% do 11,35% w ujęciu brutto i od 10,09% do 12,78% w ujęciu netto.

Te relacje odzwierciedlają rzeczywisty stan rzeczy, inny od tego często prezentowanego w środkach masowego przekazu. Tabele 2a i 4a pokazują skalę przepływu środków na rzecz rolników z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników po wyłączeniu kwot środków przekazywanych na wypłatę części rolnej świadczeń pracowniczych.

---

#### **IV. Uwagi i zastrzeżenia sformułowane wobec ubezpieczenia społecznego rolników**

---

Oceny przyjętych rozstrzygnięć i funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników są bardzo zróżnicowane. W środowisku wiejskim dominują opinie pozytywne. Krytyczne sygnały dotyczą bądź jednostkowych zdarzeń, bądź niektórych przepisów, niespójnych z innymi systemami ubezpieczeniowymi. Wymienić tu można przykładowo brak możliwości ubezpieczenia się przez rolników nie posiadających obywatelstwa polskiego oraz kwartalny wymiar składek, co w przypadku zmiany systemu ubezpieczenia w kwartale powoduje nakładanie się okresów ubezpieczeniowych. To „podwójne” ubezpieczenie uwzględniane jest przy liczeniu stażu ubezpieczeniowego, a mimo to jest krytykowane za wymagane opłacenie składek za okresy podlegania ubezpieczeniu rolniczemu za cały kwartał, z chwilą kiedy rozpoczęło się podleganie innemu ubezpieczeniu i konieczne jest opłacanie z tego tytułu składek za okresy zatrudnienia rozpoczynanego lub zakończonego nie na przełomie kwartałów.

Oceny „zewnątrz”, przeważnie negatywne, wynikają głównie ze skali dofinansowywania ubezpieczeń z budżetu.

W negatywnych opiniach wskazuje się na to, że:

- wydatki na rzecz ubezpieczenia społecznego rolników są nadmiernym obciążeniem budżetu ze względu na liczbę wypłacanych świadczeń, a także ze względu na dominujący udział budżetu w ich finansowaniu,
- wiąże się z tym zarzut o małym udziale dochodów własnych rolników ze składek w finansowaniu ubezpieczenia,

- przyjęcie jednakowej wysokości składki osobowej nakłada takie same koszty ubezpieczenia na bardzo zróżnicowane podmioty – gospodarstwa małe, funkcjonujące często jako źródło samozaopatrzenia, i duże gospodarstwa towarowe,
- konsekwencją jednakowej składki jest małe zróżnicowanie na niskim poziomie wysokości świadczeń,
- ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie nie zapewnia rolnikom wystarczającej osłony na wypadek choroby wyłączającej ich z pracy w gospodarstwie.

W ocenie Banku Światowego udział dochodów własnych ze składek w finansowaniu ubezpieczeń w następnych latach ma jakoby maleć.

W opiniach tych zwraca uwagę zastanawiające nastawienie. Są one formułowane bez dokładnego rozpoznania stanu faktycznego, mianowicie w oparciu o strukturę łącznych dochodów i wydatków funduszu emerytalno-rentowego, obejmujących również wypłatę świadczeń pozaubezpieczeniowych, finansowanych w całości z budżetu. Wylicza się proporcje źródeł finansowania ubezpieczenia – z budżetu i ze środków ze składek, i te proporcje prezentuje jako odnoszące się do ubezpieczenia społecznego rolników jako całości, pomijając fakt pełnego finansowania z dochodów pozabudżetowych ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. Jest to nieobiektywne przyciemnianie rzeczywistości.

Ponadto mówi się o tym, że system ubezpieczeń rolniczych jest zbyt skomplikowany, a w podtekście przewija się myśl, że jest to celowe gmatwanie obrazu przepływu środków finansowych, utrudniające kontrolę.

Czasami wskazuje się na ubezpieczenia społeczne rolników jako na czynnik hamujący przemiany strukturalne w rolnictwie.

Wypada zatem zastanowić się nad rzeczywistymi i domniemanymi słabościami systemu.

---

## **V. O czym świadczy doświadczenie mijających 10. lat funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników**

---

Przyjęte w ustawie rozwiązanie, zakładające znaczne dofinansowanie ubezpieczenia społecznego rolników ze środków budżetowych, było wyborem dokonany po rozpoznaniu sposobu finansowania analogicznych systemów w innych krajach europejskich, z którego wynikało, że nie ma samofinansujących się ubezpieczeń rolniczych nawet w państwach, w których

kondycja ekonomiczna rolnictwa jest znacznie lepsza. Problemem była i pozostaje nadal skala dofinansowania tego ubezpieczenia.

W nowym systemie ubezpieczenia rolniczego nałożono na czynnych zawodowo rolników obowiązek samoubezpieczenia się w zakresie zdarzeń ich bezpośrednio – współcześnie – dotyczących, a ponadto – współfinansowania ubezpieczenia emerytalno-rentowego, z którego będą otrzymywać świadczenia po osiągnięciu wieku emerytalnego lub inwalidztwa.

Obciążenie związane z ubezpieczeniem dotyczyło tej grupy zawodowej, której sytuacja ekonomiczna nie była zadowalająca i, co więcej, w następnych latach pogorszyła się, dlatego też ostrożnie przewidziano wysokość płaconej obowiązkowo składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, a tym samym zaakceptowano wysoki udział dotacji budżetowej w finansowaniu ubezpieczenia.

Określając wysokość jednakowej składki osobowej brano pod uwagę, przewidywane jako graniczne, możliwości płatnicze rolników prowadzących działalność rolniczą w małych gospodarstwach.

Biorąc pod uwagę to założenie, należałoby stwierdzić, że w świetle dotychczasowych doświadczeń wątpliwe było przyjęcie dolnej granicy wielkości gospodarstwa w wymiarze 1 ha przeliczeniowego, w którym prowadzona działalność rolnicza rodzi obowiązek ubezpieczenia. W warunkach pogarszających się wyników ekonomicznych działalności rolniczej gospodarstwa małe (nawet do 3-5 ha przeliczeniowych) nie mogą być jedynym lub głównym źródłem utrzymania i nie mają perspektyw rozwojowych. Dla tych gospodarstw płacona składka stanowi nadmierne obciążenie. Ale wśród ubezpieczonych mamy 22,1% osób związanych z gospodarstwami do 2 ha, a dalsze 29,8% z gospodarstwami od 2,01 ha do 5 ha przeliczeniowych. Wyłączenie z ubezpieczenia osób związanych z gospodarstwami najmniejszymi spowodowałoby bardzo szybko narastanie – nie mniej kosztownych z punktu widzenia wydatków budżetowych – potrzeb opieki społecznej.

Być może częściowym rozwiązaniem usuwającym tę słabość systemu ubezpieczeniowego byłoby podniesienie dolnej granicy gospodarstwa dla nowo ubezpieczających się rolników.

Przyjęcie jednakowej, niskiej osobowej stawki dla gospodarstw dużych, silnych ekonomicznie, nie stanowi znaczącego odciążenia, ale nie jest w pełni satysfakcjonujące z uwagi na poziom przyszłych świadczeń. Niedogodność ta możliwa jest do usunięcia w ramach obowiązujących rozwiązań nieznacznie tylko modyfikowanych.

Każdy ubezpieczony rolnik ma indywidualne konto, na którym ewidencjonowane są opłacane składki. Wysokość części składkowej świadczenia jest ściśle powiązana z okresami, za które opłacono składkę. W rezultacie i przyszłe pełne świadczenie skorelowane jest z okresami składkowymi. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby wprowadzić przepisy umożliwiające dobrowolne

doubezpieczenie się, w formie opłacania krotności składki obowiązkowej nawet nie na stałe, ale w kwartałach dogodnych dla rolnika i związane z tym odpowiednie zwiększenie przyszłego świadczenia. Za wyższe opłacone składki przysługiwałoby wyższe świadczenie.

Rozwiązanie to spowodowałoby na bieżąco wzrost wpływu ze składek przy zwiększonych wypłatach w terminie późniejszym, wówczas, kiedy z racji procesów demograficznych należy spodziewać się znacznego ubytku liczby świadczeniobiorców i zmniejszenia się wielkości dopłat do ubezpieczenia z budżetu.

Równocześnie należałoby tak zmodyfikować przepisy finansowe, aby te dodatkowe wpływy z doubezpieczenia były oddzielnie ewidencjonowane i traktowane jako uzupełnienie funduszu emerytalno-rentowego ze środków własnych, na zasadach gwarantujących ich realną wartość w przyszłości. Byłoby to coś w rodzaju czasowej pożyczki, której koszty dla budżetu byłyby niższe od kosztów obsługi zadłużenia wewnętrznego.

Ze względu na potrzeby rolników prowadzących gospodarstwa towarowe, potrzebny jest szybszy rozwój ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego. Chodzi o to, aby przy zwiększeniu wysokości składek na to ubezpieczenie zapewnić poziom odszkodowań powypadkowych analogiczny jak przy innych ubezpieczeniach społecznych, a także – a być może przede wszystkim – aby świadczenia chorobowe gwarantowały zachowanie dobrej kondycji ekonomicznej gospodarstw domowych w przypadku wyłączenia rolnika z pracy w gospodarstwie w czasie jego choroby, np. w okresach hospitalizacji.

Wymienione zmiany przyczyniłyby się do zmiany proporcji w źródłach finansowania ubezpieczenia społecznego rolników jako całości, a jednocześnie oznaczałyby – w powiązaniu ze skutkami zamian demograficznych – znaczne ograniczenie skali dotowania systemu z budżetu.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy zakres samofinansowania ubezpieczenia rolniczego określono trafnie w momencie jego reformy, to uwzględnić trzeba fakt niewielkiej wówczas możliwości manewru ze względu na liczbę osób w wieku emerytalnym związanych z rolnictwem i niewielkie tylko efekty nawet znacznie wyższego określenia wysokości płaconej składki na zwiększenie udziału dochodów ze składek w finansowaniu emerytur i rent. Nawet podwojenie wysokości składki, całkowicie nierealne, zwiększyłoby udział wpływów ze składek w finansowaniu świadczeń z około 6% do 12%. Większe znaczenie dla wzrostu udziału wpływów ze składek w finansowaniu ubezpieczenia mają proporcje między liczbą opłaconych składek a liczbą wypłaconych świadczeń.

Mając na uwadze ten aspekt oceny systemu, należy stwierdzić, że w poprzednich latach ujawniły się niekorzystne skutki wprowadzanych zmian przepisów w innych systemach ubezpieczeń, powodujące w konsekwencji to, że



ubezpieczenie rolnicze stało się ubezpieczeniem coraz bardziej dopełniającym. Coraz więcej okoliczności wyłączało rolników z ubezpieczenia rolniczego i z tego powodu ubywało ubezpieczonych, co zmniejszało wpływy ze składek, natomiast z tego tytułu wydatki nie zmniejszyły się równolegle, o czym świadczy wzrost liczby świadczeń pozarolniczych finansowanych z ubezpieczenia rolniczego w części rolnej, obciążających system coraz większymi kwotami.

Jeśli chodzi o krytyczne uwagi określające sposób finansowania ubezpieczeń społecznych rolników jako nadmierne i bez uzasadnienia skomplikowany, to w świetle tego, co przedstawiono w cz. II, krytyki tej nie można uznać za trafną. W moim przekonaniu, w pełni uzasadnione było wydzielenie funduszu emerytalno-rentowego i funduszu składkowego oraz funduszu administracyjnego dla finansowania całości kosztów administracyjnych. Może najmniej jednoznacznie uzasadnione było powołanie funduszu prewencji i rehabilitacji, choć w okresie funkcjonowania nowego systemu zdało to życiowy egzamin.

Ażeby ustosunkować się do zarzutu, że ubezpieczenie rolnicze spowalnia przemiany strukturalne w rolnictwie, chciałbym podać niektóre dodatkowe informacje.

Wypłacanie świadczenia w części składkowej świadczy o tym, że gospodarstwo pozostaje nadal we władaniu rolnika, który osiągnął wiek emerytalny lub utracił zdolność do pracy w rolnictwie. Z danych statystycznych wynika, że w nowych warunkach świadczenia w części składkowej wypłacane są przeciętnie przez krótki okres czasu, a ich liczba od kilku lat zmniejsza się szybciej niż liczba wypłacanych świadczeń ogółem.

Rolnik otrzymując decyzję o przyznaniu świadczenia jest powiadamiany o wysokości świadczenia i wielkości jego obydwu części. Część składkowa świadczenia, jak dotychczas, jest zawsze niższa od części uzupełniającej. Uzyskanie świadczenia w pełnej wysokości jest w zasięgu ręki, a jednocześnie rolnik ma świadomość, że uzyskując pełne świadczenie nie jest skazany na gorzkie dożycie.

Z tych względów dość szybko następuje sformalizowanie przekazania gospodarstwa następcom. Przekazanie to nie niesie negatywnych następstw, bowiem rolnik-emeryt ma własne źródło dochodów, a jednocześnie nie jest konieczne całkowite wyłączenie go z aktywności w przekazanym gospodarstwie, jeżeli pozostaje w rodzinie wielopokoleniowej.

Inna sytuacja występuje w tych przypadkach, kiedy w gospodarstwie nie ma następców. Wówczas rolnik rezygnuje z kontynuowania działalności rolniczej, niezbyt często przez sprzedaż gospodarstwa lub wydzierżawienie na dłuższy okres w obce ręce. Część gospodarstw pozostaje we władaniu coraz mniej sprawnego gospodarza i przynosi coraz niższe efekty ekonomiczne.



Odnotowany w ostatnich latach wzrost przeciętnej liczby ubezpieczonych przypadającej na jednego płatnika składek nawet w gospodarstwach małych wskazuje na to, że związanie się z rolnictwem znacznej liczby osób wynika z trudności w pozyskaniu innych źródeł utrzymania z racji dużego bezrobocia, szczególnie poza dużymi aglomeracjami miejskimi.

---

## VI. Uwagi końcowe

---

Zreformowany system ubezpieczenia społecznego rolników w minionych latach sprawdził się – zachował stabilizację w podstawowych rozstrzygnięciach, a jednocześnie cały czas był otwarty na cząstkowe zmiany, co oznaczało szybkie jego dostosowywanie się do sytuacji i reagowanie na czas na wyłaniające się problemy w ramach posiadanych możliwości finansowych. Jest to trwała charakterystyka przyjętych rozwiązań, również w przyszłości, kiedy nabiorą aktualności nowe problemy już częściowo zasygnalizowane.

Ubezpieczenie emerytalno-rentowe i przyjęte zasady jego finansowania zapewniają indywidualnym rolnikom w Polsce – bardzo licznej grupie zawodowej – osłonę socjalną w okresie przemian, których skutki okazały się niekorzystne dla większości gospodarstw. Proporcje w źródłach jego finansowania okazały się trwałe w okresie całego dziesięciolecia.

Oparcie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego na własnych dochodach pozabudżetowych oraz przyznanie osobowości prawnej funduszowi składowemu umożliwiło pozyskanie znacznych wpływów pozaskładowych z obecności na rynku finansowym i zneutralizowało ewentualne postawy roszczeniowe.

Zakres świadczeń i ich wysokość ustalono na takim poziomie, że zapewniają minimum bezpieczeństwa socjalnego. Przyjęta skala zaangażowania środków budżetowych w finansowaniu tych świadczeń kontestowana ze względu na możliwość budżetu państwa, jest koniecznością, dla której nie można znaleźć mniej kosztownych rozwiązań jeżeli chcemy chronić trwałość raz nabytych uprawnień.

Bardzo ważną okolicznością jest to, że system przetrwał okres najbardziej niekorzystnie kształtujących się proporcji w strukturze wiekowej ludności związanej z rolnictwem.

W najbliższych latach w wiek emerytalny wchodzić będą mniej liczne roczniki z okresu II wojny światowej – a tym samym należy założyć systematyczny spadek liczby świadczeniobiorców, co w odczuwalny sposób ograniczać będzie wielkość niezbędnej dotacji na dofinansowanie wypłat emerytur i rent. Taki rozwój sytuacji będzie możliwy tylko wówczas, kiedy nie będą

podejmowane decyzje ograniczające możliwość kontynuowania ubezpieczenia rolniczego przez rolników uzyskujących nowe źródła dochodów.

Ewentualne decyzje zmierzające do przyspieszenia zmian strukturalnych w rolnictwie, stymulujące odchodzenie z pracy w rolnictwie znacznej liczby ubezpieczonych rolników, może ograniczyć wpływy ze składek i zahamować spadek zaangażowania środków budżetowych w finansowaniu świadczeń. Skutki przyspieszonych przemian w rolnictwie nie mogą jednak obciążać systemu ubezpieczenia społecznego rolników.

Pozostaje natomiast otwarty problem, jako zadanie na przyszłość, takie zmodyfikowanie ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, aby umożliwić uzyskanie satysfakcjonującego zabezpieczenia na starość tym rolnikom, którzy są skłonni ponieść zwiększone obciążenie z opłacania wyższych składek oraz takie zmodyfikowanie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego, aby uchronić rolników przed niekorzystnymi skutkami wyłączenia ich z pracy w rolnictwie w czasie choroby. Obecnie zakres tego ubezpieczenia jest ograniczony w stosunku do analogicznych rozwiązań zagranicznych.

---

## Streszczenie

---

*mgr Kazimierz Daszewski*

*Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*

## **Ekonomiczne aspekty reformy systemu ubezpieczeń społecznych rolników**

W 1991 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rolników objęto tylko tych rolników, których jedynym lub głównym źródłem utrzymania była praca na roli i którzy nie podlegali ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu. Tym samym zniesiono podwójne ubezpieczenie dwuzawodowców, jednocześnie uznając ubezpieczenie rolnicze jako ubezpieczenie dopełniające inne systemy ubezpieczeń społecznych.

Wyodrębniono ubezpieczenie emerytalno-rentowe i ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie.

Wprowadzono nowy sposób finansowania ubezpieczenia społecznego rolników przez fundusze o rozgraniczonym zakresie zadań przez nie finansowanych, o odrębnych źródłach pozyskiwania środków finansowych, innej logice funkcjonowania i zróżnicowanej sytuacji formalno-prawnej.

Ubezpieczenie emerytalno-rentowe finansowane z funduszu emerytalno-rentowego pozostało ubezpieczeniem dotowanym głównie z budżetu przy ograniczonym jego zasilaniu wpływami ze składek. Wprowadzenie jednakowej składki osobowej obowiązującej rolników o bardzo zróżnicowanej sytuacji ekonomicznej spowodowało ustalenie jej na takim poziomie, aby nie była za wysoka dla małych gospodarstw.

Powiązanie wysokości składki i wysokości świadczeń z tzw. świadczeniem podstawowym – minimalną emeryturą pozwoliło na zachowanie w przybliżeniu jednakowych proporcji w źródłach finansowania ubezpieczenia, mimo wysokiej inflacji i związanych z tym częstych waloryzacji świadczeń.

Wprowadzono dwuczłonową strukturę emerytur i rent – część składkową zależną od okresu opłacania składek, wypłacaną z chwilą przyznania prawa do świadczenia i część uzupełniającą, wypłacaną dopiero po zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej.

Świadczenia są mało zróżnicowane i niskie. Mimo to ubezpieczenie emerytalno-rentowe i przyjęte zasady jego finansowania zapewniły indywidualnym rolnikom w Polsce – bardzo licznej grupie zawodowej – osłonę socjalną w okresie przemian, których skutki okazały się niekorzystne dla większości gospodarstw.

System sprawdził się bez istotnych zmian, przy niewielkich tylko częściowych nowelizacjach przepisów w okresie najmniej korzystnym, ze względu na proporcje między liczbą wypłacanych świadczeń emerytalno-rentowych a liczbą osób ubezpieczonych, za które opłacana jest składka.

Od 1996 r. corocznie zmniejsza się liczba wypłacanych świadczeń emerytalno-rentowych i można przewidywać, że będzie tak również w najbliższych latach, ponieważ w wiek emerytalny wchodzi mniej liczne roczniki z okresu II wojny światowej. Tym samym będzie malała wielkość dofinansowywania tego ubezpieczenia z budżetu.

Ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie finansowane jest z funduszu składkowego, którego dochody pochodzą ze źródeł pozabudżetowych. Przyznanie funduszowi składkowemu osobowości prawnej umożliwiło pozyskiwanie dodatkowych wpływów pozaskładkowych z obecności na rynku finansowym. Było to rozwiązanie postanowione w odpowiednim czasie już na początku okresu przestawiania gospodarki na tory gospodarki rynkowej i biorąc pod uwagę wielkości dochodów pozaskładkowych – bardzo trafne.

Oparcie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego na własnych dochodach w pewnym sensie ograniczyło możliwość tego ubezpie-

czenia co do zakresu i wysokości wypłacanych świadczeń w warunkach pogarszającej się sytuacji w rolnictwie.

Wydzielono fundusz prewencji i rehabilitacji na finansowanie zadań z zakresu prewencji i rehabilitacji – nieodpłatną rehabilitację rolników, która nie ma charakteru świadczeń powszechnych oraz na podejmowanie przedsięwzięć we współpracy z innymi podmiotami.

W rolnictwie w Polsce następuje dalsze różnicowanie się sytuacji ekonomicznej różnych grup gospodarstwa.

W związku z tym system ubezpieczenia społecznego rolników musi być dostosowywany do nowych okoliczności. Można przewidywać potrzebę zwiększenia wysokości składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe i przyszłych świadczeń dla rolników prowadzących gospodarstwa silnie ekonomicznie oraz potrzebą lepszego zabezpieczenia rolników prowadzących gospodarstwa towarowe przed niekorzystnymi skutkami wyłączenia ich z pracy w czasie choroby.

---

## Summary

---

*mgr Kazimierz Daszewski*  
*Deputy President of the Agricultural Social Insurance Fund*

## **Economic Aspects of the Reform of Agricultural Social Insurance**

In 1991 provisions of the Legal Law of 20<sup>th</sup> December 1990 on agricultural social insurance came into force. Under the Act, obligatory agricultural social insurance covered only farmers for whom farming was the only or primary source of income, and who had not been covered by social insurance on some other basis. In this way, the double social insurance of persons occupied in two professions was cancelled; at the same time, farmers' social insurance was recognized as complementary to other social insurance systems.

The Act separated pension insurance from other kinds of insurance, such as accident, health, and maternity insurance.

A new way of financing of agricultural social insurance has been introduced. The financing is carried out by funds that specialise in different programmes and have separate sources of financing. Their operational logic and legal status also vary.

The pension insurance financed from the pension fund is still mostly subsidised by the state budget, as the receipts from premiums are limited. Because the obligatory individual premium is the same for all farmers, irrespective of their economic situation, the premium has been established in the amount that would not exceed the financial possibilities of small farms.

The fact that the amount of the premium and the amounts of insurance benefit directly depend on the amount of the so called basic benefit – the minimal old-age pension, made it possible to keep the proportions of the finance sources approximately the same despite high inflation and correspondent frequent valorisation of benefits.

A bipartite structure of old-age and disability pensions has been introduced – the premium-based part depending on how long premiums have been paid, which is paid from the moment a given benefit is granted, and the supplementary part, which is paid after a given individual stops farming activities.

Benefits are low, and not differentiated in any considerable manner. Nevertheless, pension insurance and the adopted principles of its financing have ensured to the Polish individual farmers, a very numerous professional group, social protection in the period of changes that have proved disadvantageous for the majority of farms.

Starting from 1996, the number of pension benefits that are paid annually has been constantly decreasing, and it can be anticipated that this trend will be preserved in the coming years, because people who are about to reach the old-pension age were born during World War II, and this age group is relatively small. The scope of budget subsidies on the benefit will thus be decreasing.

Accident, health and maternity insurance is financed from a premium-based fund, whose receipts come from sources outside the budget. Thanks to the decision to grant the premium-based fund the status of a legal person, additional, non-premium, revenues can be attracted through the fund's presence in the financial market. The decision was taken at the very beginning of the market transformation of the economy, and, considering the amount of non-premium revenues, was most appropriate.

As the accident, health and maternity insurance is based on the fund's own revenues, limits to some extent the possibility of the insurance as to the scope and amount of benefits in view of the deteriorating situation of the farming industry.

A special prevention and rehabilitation fund has been formed to finance programmes in the field of prevention and rehabilitation, such as free rehabilitation of farmers that is not covered by common benefits, and in the field of enterprises taken up in cooperation with other entities.

Further differentiation of different groups of farmers with respect to their economic situation is currently under way in Poland.

In this connection, the agricultural social insurance system must be adjusted to new circumstances. It can be anticipated that there will be a need to raise the pension insurance premium and future benefits for the farmers with a strong economic position and a need to better secure farmers who run commercial farms against negative results of their disability to work during illness.

**Tabela 1**  
**Ubezpieczenie emerytalno-rentowe**

Lata	Średnioroczna liczba emerytur i rent wg rodzaju świadczeń				Liczba osób objętych ubezpieczeniem (średnioroczna)	Liczba świadczeniobiorców przypadająca na osobę zobowiązaną do opłacania składek
	Ogółem	w tym				
		emerytury	renty inwalidzkie	renty rodzinne		
1981	549 717	188 344	189 225	290	–	–
1989	1 355 353	950 019	398 496	6 838	–	–
1990	1 506 272	1 051 497	441 009	13 766	–	–
1991	1 790 640	1 254 545	517 582	18 513	1 750 000 <sup>1,3</sup>	1,02
1992	1 989 966	1 360 479	607 478	22 009	1 662 500 <sup>1,3</sup>	1,20
1993	2 027 046	1 333 092	669 180	24 773	1 642 818 <sup>2,3</sup>	1,23
1994	2 046 187	1 297 092	722 055	26 673	1 472 153 <sup>3</sup>	1,39
1995	2 049 177	1 257 782	762 189	28 484	1 390 209 <sup>3</sup>	1,47

<sup>1</sup> Dane ze sprawozdań z urzędów gmin o liczbie ubezpieczonych, za których pobrano składkę.

<sup>2</sup> Dane ze sprawozdań z urzędów gmin i ewidencji KRUS. W 1993 r. KRUS nie przejęła jeszcze wymiaru i poboru składek ze wszystkich urzędów gmin. W ewidencji KRUS było 909 128 ubezpieczonych (średniorocznie).

<sup>3</sup> Od 1991 r. umożliwiono pobieranie świadczeń bez konieczności zaprzestania działalności rolniczej, co spowodowało spadek liczby ubezpieczonych i wzrost liczby wypłacanych świadczeń.



Lata	Średnioroczna liczba emerytur i rent wg rodzaju świadczeń				Liczba osób objętych ubezpieczeniem (średnioroczna)	Liczba świadczeniobiorców przypadająca na osobę zobowiązaną do opłacania składek
	Ogółem	w tym				
		emerytury	renty inwalidzkie	renty rodzinne		
1996	2 027 885	1 212 273	784 362	30 483	1 334 024 <sup>4</sup>	1,52
1997	2 000 577	1 175 333	793 155	32 089	1 367 757	1,46
1998	1 968 843	1 139 265	795 933	33 645	1 371 357	1,44
1999	1 928 914	1 097 857	795 639	35 418	382 699	1,40
I pół. 2000	1 898 434	1 065 643	795 197	37 594	1 398 214	1,36
PW	1 886 846	–	–	–	1 402 553	1,35
Plan 2001	1 850 855	–	–	–	1 400 578	1,32

<sup>4</sup> Zmiana ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu wyłączyła z obowiązku ubezpieczenia rolników i domowników uznanych za bezrobotnych, związanych z gospodarstwami o powierzchni do 2 ha przeliczeniowych.

**Tabela 2**  
**Wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu emerytalno-rentowego**  
 (w tys. zł)

L.p.	Rok	Wpływy FER	W tym:		Wydatki FER	W tym:			Udział środków własnych w finansowaniu ubezpieczenia emerytalno-rentowego	
			dotacja uzupełniająca do FER	wpływy poza- budżetowe		na świadczenia z tytułu ubezpieczenia emerytalno-rentowego		na koszty obsługi	brutto kol. 5 -----% kol. 7+9	netto kol. 5 -----% kol. 8+9
						brutto	netto			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	1992	2 392 577	2 150 562 <sup>1</sup>	145 327	2 322 566	2 107 600	1 852 159	91 602	6,61	7,48
2.	1993	3 358 595	2 955 060 <sup>1</sup>	218 216	3 304 632	3 060 692	2 639 847	113 212	6,87	7,93
3.	1994	5 025 617	4 588 967 <sup>1</sup>	304 017	5 013 969	4 721 076	4 005 833	160 000	6,23	7,30
4.	1995	6 497 995	6 080 536 <sup>1</sup>	369 297	6 483 184	6 276 918	5 342 913	185 000	5,71	6,68
5.	1996	8 094 506	7 540 286	497 609	8 019 394	7 785 644	6 666 850	221 600	6,21	7,22
6.	1997	10 069 338	9 198 901	625 208	10 055 501	9 549 586	8 270 896	259 900	6,37	7,33
7.	1998	11 315 721	10 037 951	663 401	11 310 578	10 407 047	9 177 975	288 500	6,20	7,01
8.	1999	13 637 866	10 991 904	741 026	13 737 553	11 423 054	10 115 143	313 300	6,31	7,11

<sup>1</sup> Doprowadzono do warunków porównywalnych (bez dotacji na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne).

**Tabela 2a**

**Wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu emerytalno-rentowego  
po wyłączeniu kwoty środków przekazanych na wypłatę części rolnej świadczeń pracowniczych  
(w tys. zł)**

L.p.	Rok	Wpływy FER	W tym:		Wydatki FER	W tym:			Udział środków własnych w finansowaniu ubezpieczenia emerytalno-rentowego	
			dotacja uzupełniająca do FER	wpływy poza- budżetowe		na świadczenia z tytułu ubezpieczenia emerytalno-rentowego		na koszty obsługi	brutto	netto
						brutto kol. 5 kol. 7+9	netto kol. 5 kol. 8+9			
<b>1</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>5</b>	<b>6</b>	<b>7</b>	<b>8</b>	<b>9</b>	<b>10</b>	<b>11</b>
1.	1992	2 392 577	2 150 562 <sup>1</sup>	145 327	2 322 566	2 107 600	1 852 159	91 602	6,61	7,48
2.	1993	3 358 595	2 955 060 <sup>1</sup>	218 216	3 304 632	3 031 309	2 610 464	113 212	6,94	8,01
3.	1994	5 025 617	4 588 967 <sup>1</sup>	304 017	5 013 969	4 652 680	3 937 437	160 000	6,32	7,42
4.	1995	6 497 995	6 080 536 <sup>1</sup>	369 297	6 483 184	6 135 867	5 201 862	185 000	5,84	6,86
5.	1996	8 094 506	7 540 286	497 609	8 019 394	7 561 616	6 442 822	221 600	6,39	7,47
6.	1997	10 069 338	9 198 901	625 208	10 055 501	9 210 307	7 931 617	259 900	6,60	7,63
7.	1998	11 315 721	10 037 951	663 401	11 310 578	10 042 067	8 812 995	288 500	6,42	7,29
8.	1999	13 637 866	10 991 904	741 026	13 737 553	10 969 102	9 661 191	313 300	6,57	7,43

<sup>1</sup> Doprowadzono do warunków porównywalnych (bez dotacji na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne).

**Tabela 3**  
**Wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu składkowego**  
(w tys. zł)

L.p.	Rok	Wpływy FS (własne)	W tym:		Wydatki ogółem FS	W tym:			Udział środków własnych w finansowaniu świadczeń	
			ze składek	pozostałe wpływy		na świadczenia		na koszty obsługi	brutto	netto
						brutto	netto			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	1992	114 306	113 116	1 190	89 459	84 149	84 149	3 413	100%	100%
2.	1993	140 187	134 998	5 189	114 286	99 478	99 478	4 256	100%	100%
3.	1994	160 560	146 384	14 176	140 396	131 275	131 275	5 948	100%	100%
4.	1995	206 791	190 116	16 675	186 695	171 894	171 894	7 013	100%	100%
5.	1996	262 988	234 736	28 252	251 783	206 512	206 512	9 429	100%	100%
6.	1997	285 046	256 644	28 402	308 152	247 111	247 111	12 810	100%	100%
7.	1998	340 300	298 848	41 452	287 686	243 100	243 100	13 094	100%	100%
8.	1999	352 691	315 140	37 551	315 183	244 551	244 551	14 379	100%	100%

**Tabela 4**  
**Wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu emerytalno-rentowego**  
**i funduszu składkowego**  
 (w tys. zł)

L.p.	Rok	Wpływy FER i FS razem	W tym:		Wydatki FER i FS razem	W tym:			Udział środków własnych w finansowaniu świadczeń	
			dotacja uzupełniająca do FER	wpływy własne		wydatki na świadczenia FER i FS razem		koszty obsługi	kol. 5 — kol. 7+9	kol. 5 — kol. 8+9
						brutto	netto		brutto	netto
						10	11			
<b>1</b>	<b>2</b>	<b>3</b>	<b>4</b>	<b>5</b>	<b>6</b>	<b>7</b>	<b>8</b>	<b>9</b>	<b>10</b>	<b>11</b>
1.	1992	2 506 883	2 150 562 <sup>1</sup>	259 633	2 412 025	2 191 749	1 936 308	95 015	11,35	12,78
2.	1993	3 498 782	2 955 060 <sup>1</sup>	358 403	3 418 918	3 160 170	2 739 325	117 468	10,93	12,55
3.	1994	5 168 177	4 588 967 <sup>1</sup>	464 577	5 154 365	4 852 351	4 137 108	165 948	9,26	10,80
4.	1995	6 704 786	6 080 536 <sup>1</sup>	576 088	6 669 879	6 448 812	5 514 807	192 013	8,67	10,09
5.	1996	8 357 494	7 540 286	760 597	8 271 177	7 992 156	6 873 362	231 029	9,25	10,71
6.	1997	10 354 384	9 198 901	910 254	10 363 653	9 796 697	8 518 007	272 710	9,04	10,35
7.	1998	11 656 021	10 037 951	1 003 701	11 598 264	10 650 147	9 421 075	301 594	9,16	10,32
8.	1999	13 990 557	10 991 904	1 093 717	14 052 736	11 667 605	10 359 694	327 679	9,12	10,23

<sup>1</sup> Doprowadzono do warunków porównywalnych (bez dotacji na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne).

**Tabela 4a**  
**Wpływy i wydatki na świadczenia wypłacane z funduszu emerytalno-rentowego i funduszu składkowego**  
**po wyłączeniu kwoty środków przekazywanych na wypłatę części rolnej świadczeń pracowniczych**  
 (w tys. zł)

L.p.	Rok	Wpływy FER i FS razem	W tym:		Wydatki FER i FS razem	W tym:			Udział środków własnych w finansowaniu świadczeń	
			dotacja uzupełniająca do FER	wpływy własne		wydatki na świadczenia FER i FS razem		koszty obsługi	kol. 5 kol. 7+9	kol. 5 kol. 8+9
						brutto	netto		brutto	netto
						brutto	netto		brutto	netto
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	1992	2 506 883	2 150 562 <sup>1</sup>	259 633	2 412 025	2 191 749	1 936 308	95 015	11,35	12,78
2.	1993	3 498 782	2 955 060 <sup>1</sup>	358 403	3 418 918	3 130 787	2 709 942	117 468	11,03	12,68
3.	1994	5 168 177	4 588 967 <sup>1</sup>	464 577	5 154 365	4 783 955	4 068 712	165 948	9,39	10,97
4.	1995	6 704 786	6 080 536 <sup>1</sup>	576 088	6 669 879	6 307 761	5 373 756	192 013	8,86	10,35
5.	1996	8 357 494	7 540 286	760 597	8 271 177	7 768 128	6 649 334	231 029	9,51	11,05
6.	1997	10 354 384	9 198 901	910 254	10 363 653	9 457 418	8 178 728	272 710	9,36	10,87
7.	1998	11 656 021	10 037 951	1 003 701	11 598 264	10 285 167	9 056 095	301 594	9,48	10,73
8.	1999	13 990 557	10 991 904	1 093 717	14 052 736	11 213 653	9 905 742	327 679	9,48	10,69

<sup>1</sup> Doprowadzono do warunków porównywalnych (bez dotacji na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne).

*ks. prał. dr Eugeniusz Marciniak*

## **Ubezpieczenia a społeczna nauka Kościoła**

Założyciel Kościoła, Jezus Chrystus, głosił swoją naukę ludziom, którzy Mu w czasie Jego pobytu na ziemi towarzyszyli, ludziom, których, wędrując od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka, na swojej drodze spotykał. Ta nauka spisana została przez ewangelistów i innych świętych pisarzy. Wybranim przez siebie uczniom nakazał Jezus iść na cały świat i naukę tę głosić „wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,16). W Ewangeliach, a dokładniej, w Piśmie Świętym (także w Starym Testamencie) ma swoje źródło wszelkie nauczanie Kościoła, w tym społeczna jego nauka, do której tak wielu się odwołuje, przy czym – jak się wydaje – znajomość tej nauki, także u wielu z odwołujących się do niej, jest co najmniej na miernym poziomie. Wyrażam nadzieję, że ten skromny artykuł o nauce Kościoła dotyczącej ubezpieczeń, a dokładniej ubezpieczeń ludzi pracujących na roli, będzie przyczynkiem do jej poznania i zachętą do pogłębionego, szerszego jej studiowania, co może też zaowocować jej zastosowaniem w naszym życiu.

Podstawowym nakazem Jezusa z Nazaretu, a więc i celem działalności Kościoła jest wyzwolenie ludzi z niewoli grzechu. Zatem podmiotem działania Kościoła jest człowiek. Prowadzącemu do zbawienia człowieka Kościołowi nie mogą być obojętne sposoby, warunki jego bytowania i działania, jego środowisko naturalne i społeczne, które go kształtuje i ma wpływ na jego postawę. Jest też i odwrotnie – człowiek oddziałuje na środowisko i może je czynić bardziej ludzkim lub też nadawać mu taki kształt, który przynosi mu szkodę. Skoro więc wszystkie drogi Kościoła, także w społecznym wymiarze, prowadzą do człowieka, skoro od społecznych form, warunków i okoliczności społecznego bytowania i działania zależy osiągnięcie przez każdego człowieka zbawczej wspólnoty z Chrystusem (wyzwolenie od grzechu), Kościół nie może nie dostrzegać społecznego wymiaru swej zbawczej misji, nie może nie pouczać i ostrzegać swoich członków przed błędami i trudnościami, jakie stawia im środowisko społeczne.

Nauczanie Kościoła z natury zawsze miało, ma nadal i pewno mieć będzie charakter okazjonalny. Innymi słowy mówiąc, Kościół zabierał głos wtedy, kiedy rodziła się potrzeba zapobiegania, w różnych wymiarach, złu lub



konieczność ostrzeżenia przed nim. Nie zawsze więc w tego rodzaju nauczaniu wyeksponowane bywają wyraźnie wszystkie zasady, na jakich się ono opiera. Nieznajomość tego stanu może wywoływać wrażenie, że to nauczanie tworzone jest *ad hoc*, na okazję potrzeb. Nic bardziej błędnego. Zaznaczyć jednak w tym miejscu należy różnicę między nauczaniem społecznym Kościoła a dyscypliną naukową na ten temat. Ta ostatnia, jak wszystkie nauki, powstała znacznie później.

Epokowe znaczenie dla rozwoju społecznej nauki Kościoła miała encyklika **Leona XIII** *Rerum novarum*. Papież ten nie ogranicza się do przypomnienia zasad na gruncie czysto doktrynalnym, ale daje też aktualną analizę sytuacji, określa zadania, sugeruje rozwiązania.

Za kontynuatora myśli społecznej Leona XIII uważa się powszechnie **Piusa XI**. Spośród kilku jego encyklik w tematyce nas interesującej szczególnie ważna jest, wydana w 40-lecie *Rerum novarum* encyklika *Quadragesimo anno*, zatytułowana „*O odnowieniu ustroju społecznego*”. To odnowienie, uczy Pius XI, dokonać się powinno przez reformę instytucji społecznych, czyli reformę ustrojową oraz reformę obyczajów.

Jego następca, **Pius XII**, nie ogłosił żadnej encykliki o charakterze ściśle społecznym. W wielu jednak wystąpieniach np.: w „*Przemówieniu wigilijnym z 1942 r.*” zabiera głos na tematy społeczne.

**Jan XXIII** w swoich dwóch wielkich encyklikach *Mater et magistra* oraz *Pacem in terris* dokonuje syntezy i aktualizacji społecznej nauki Kościoła. W dużej mierze w tym względzie przygotowuje w ten sposób sformułowania Soboru Watykańskiego II. Spośród dokumentów przygotowanych przez obradujących podczas Vaticanum II biskupów świata Konstytucja *Gaudium et spes* zawiera swego rodzaju syntezę nauki społecznej Kościoła.

W wyniku prac Soboru powstaje też m.in. Papieska Komisja „*Justitia et Pax*”, której zadaniem jest, wśród innych, koordynowanie prac w zakresie społecznym.

Całościowym omówieniem problematyki społecznej w okresie swojego pontyfikatu zajął się **Paweł VI**. Zaktualizowaną naukę Kościoła wyłożył, w fundamentalnym dla problemów społecznych dokumencie, w encyklice *Populorum progressio*.

Spośród licznych dokumentów i wypowiedzi **Jana Pawła II** o tematyce społecznej, nas interesuje głównie, ogłoszona z okazji 80-tej rocznicy *Rerum novarum* encyklika poświęcona pracy ludzkiej i temu wszystkiemu, co z nią się wiąże – *Laborem exercens*.

Przypomnienie na wstępie tych dokumentów wydaje się być konieczne. W nich bowiem znajdujemy źródłowe uzasadnienie zagadnienia postawionego w tytule.

I tak już w *Rerum novarum* czytamy: „... *Prócz tego, sięgając głębiej, należy zauważyć, że państwo jest instytucją jedną dla wszystkich, tak dla wielkich, jak i dla maluczkich. Proletariusza, mianowicie, na podstawie prawa natury, na równi z bogatymi obywatelami państwa, stanowią prawdziwe i żywe jego części, z których, poprzez rodziny, powstaje organizm państwowy, nie mówiąc już o tym, że w każdym państwie oni właśnie stanowią liczbę jego obywateli największą. A jak nierozumną byłoby rzeczą, gdyby się państwo starało o dobro tylko części obywateli, resztę zaś zanieczyściwało, tak też jasnym jest, że władza publiczna nie powinna w swej działalności pomijać dobra i pożytku proletariatu. Nie czyniąc tego, gwałci sprawiedliwość, która każe każdemu oddać to, co mu się należy*”.

Mówi o tym mądrze św. Tomasz: „*Jak część i całość są tym samym w pewnym stopniu, tak to, co należy do całości, w pewnym stopniu należy do części*”. Dlatego spośród licznych i ciężkich obowiązków rządu na rzecz dobra wspólnego, pierwszym jest ten, „*ażeby opieką otaczał wszystkie na równi klasy, przestrzegając ściśle przepisów sprawiedliwości zwanej «rozdzielczą»*”.

Nie ma tu jeszcze mowy *ekpressis verbis* o ubezpieczeniach, ale Leon XIII podkreśla, że jest „*ciężkim obowiązkiem rządu, ... aby opieką otaczał wszystkie na równi klasy...*”.

Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*, mówiąc o sprawiedliwym podziale dóbr, o tym, że niezgodne jest z zasadami sprawiedliwości społecznej bogactwo jednych, a ubóstwo innych, poucza: „... *wszystko zwracać się winno ku Bogu jako pierwszemu i ostatecznemu celowi wszelkiego działania, wszystkie dobra stworzone uważać należy tylko za środki, a używać ich wolno o tyle, o ile do ostatecznego celu prowadzą. A nie należy sądzić, że ten pogląd obniża wartość działalności zarobkowej i że ją czyni niegodną człowieka; przeciwnie, pogląd ten uczy nas odnajdywać w niej i czcić wyraźną wolę Boskiego Stwórcy, która postawiła człowieka na ziemi, aby ją, przez pracę, uczynił użyteczną dla swoich rozlicznych potrzeb. Nic nie wzbrania pomnażania mienia w sposób uczciwy i sprawiedliwy tym, którzy współdziałają w produkcji; a owszem jest słusznym, by ten, kto służy społeczeństwu i bogatszym je czyni, miał swój odpowiedni udział w podziale wytworzonych bogactw społeczeństwa, pod warunkiem jednak, że te bogactwa zdobywał będzie w zgodzie z przykazaniami Boskimi i w poszanowaniu praw osób drugich, i że ich będzie uważał według wymagań wiary i zdrowego rozumu. Jeśli tych zasad będą się trzymać wszyscy ludzie, wszędzie i zawsze, wówczas nie tylko produkcja i nabywanie dóbr materialnych, ale i ich używanie, dziś tak bezładne, będą wkrótce ujęte w normy słuszności i sprawiedliwego podziału: brudnej chciwości, stanowiącej zakatę*”.

*i zbrodnię naszej epoki, rzeczywistość życia przeciwstawi w sposób nie krzywdzący nikogo, ale stanowczy; prawo chrześcijańskiego umiarkowania, które człowiekowi nakazuje szukać naprzód Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości i uczy go, że z szczodrości Boga i stosownie do Jego obietnicy dobra doczesne będą mu w ilości wystarczającej przydatne”.*

Wnioski z przytoczonego fragmentu są oczywiste: wszyscy ludzie (papież używa sformułowania: którzy współdziałają w produkcji), także rolnicy mają prawo do tego, aby dobra doczesne były wystarczającej ilości im przydzielane. Implicite zawierają się tu także wynagrodzenia (i ubezpieczenia) dla świata rolniczego.

Wprost o niezbędności ubezpieczeń rolników wprost uczy **Jan XXIII** w epokowej encyklice *Mater et magistra*. Oto odpowiedni fragment: „... *Wydaje się ponadto niezbędne stworzenie dla rolnictwa dwóch odrębnych systemów ubezpieczeniowych, z których jeden obejmowałby plody rolne, drugi zaś samych rolników wraz z ich rodzinami. Ponieważ – jak wskazują wyniki badań – dochody poszczególnych rolników są na ogół niższe od dochodów pracowników w dziedzinie przemysłu czy usług, dlatego ustanawianie dla rolników gorszego niż dla innych grup obywateli systemu ubezpieczeń czy zabezpieczenia społecznego wydaje się całkowicie sprzeczne z zasadami sprawiedliwości i słuszności. Ustalony ogólnie system świadczeń w dziedzinie ubezpieczeń czy zabezpieczeń może więc przewidywać tylko nieznaczne różnice w zależności od sektora gospodarczego, w którym ubezpieczeni są zatrudnieni, względnie z którego czerpią dochody”.*

Do tematu tego wraca ponownie papież przy omawianiu praw człowieka i zasad ładu społecznego w kolejnej swej wielkiej encyklice *Pacem in terris*: „... *Przechodząc do omówienia praw człowieka zauważamy, że ma on prawo do życia, do nienaruszalności ciała, do posiadania środków potrzebnych do zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu życia, do których należy zaliczyć przede wszystkim żywność, odzież, mieszkanie, wypoczynek, opiekę zdrowotną oraz niezbędne świadczenia ze strony władz na rzecz jednostek. Z tego wynika, że człowiekowi przysługuje również prawo zabezpieczenia społecznego w wypadku choroby, niezdolności do pracy, owdowienia, starości, bezrobocia oraz niezawinionego pozbawienia środków do życia”.*

O wspomniane zabezpieczenie na wypadek choroby, o godne warunki życia ludzi upomina się też Sobór w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Sobór przeprowadzony, przypomnieć należy, przez Jana XXIII. Oto fragment tej Konstytucji w zagadnieniu, które nas tu interesuje: „... *i żeby zabezpieczone zostały warunki*

*życia i godność człowieka, zwłaszcza, gdy idzie o tych, którzy z powodu choroby lub wieku muszą walczyć z większymi trudnościami”.*

Identycznych słów używa też papież w „Liście do ks. kard. Maurice’a Roy”, przewodniczącego Rady ds. Świeckich i Papieskiej Komisji „*Justitia et Pax*”.

Do zagadnienia prawa do pomocy na wypadek choroby i starości wraca też Paweł VI przy omawianiu innych ludzkich praw w encyklice *Octogesima adveniens*. W dokumencie tym nie ma wprawdzie wprost mowy o rolnikach, jednak z kontekstu całej wypowiedzi jasno wynika, że o nich także tu chodzi. Oto interesujący nas fragment: „... Kościół stwierdził uroczystość w czasie ostatniego Soboru: *«Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych»*. Każdy człowiek ma prawo do pracy, do rozwoju własnej osobowości i własnych zdolności w wykonywaniu zawodu, ma prawo do sprawiedliwej płacy, która by była zapewnieniem dla niego i jego rodziny *«godnego stanu materialnego, społecznego, kulturalnego i duchowego»*, ma wreszcie prawo do pomocy na wypadek choroby i starości”.

Wreszcie ostatni z papieży, czyli Jan Paweł II, wracając w encyklice *Laborem exercens* do sprawy płacy i świadczeń społecznych, pisze o zabezpieczeniu na wypadek starości, choroby, o prawie do emerytury. Warto przytoczyć obszerniejszy fragment tej wypowiedzi, bo jest ona niejako reasumpcją poprzednich wypowiedzi Magisterium Kościoła: „... *Sprawdzian ten dotyczy przede wszystkim rodziny. Za sprawiedliwą płacę, gdy chodzi o dorosłego pracownika obciążonego odpowiedzialnością za rodzinę, przyjmuje się taką, która wystarcza na założenie i godziwe utrzymanie rodziny oraz na zabezpieczenie jej przyszłości. Takie wynagrodzenie może być realizowane czy to poprzez tak zwaną płacę rodzinną, to znaczy jedno wynagrodzenie dane głowie rodziny za pracę, wystarczające na zaspokojenie potrzeb rodziny bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem przez współmałżonka, czy to poprzez inne świadczenia społeczne, jak zasiłek rodzinny albo dodatek macierzyński dla kobiety, która oddaje się wyłącznie rodzinie; dodatek ten powinien odpowiadać realnym potrzebom, to znaczy uwzględniać liczbę osób pozostających na utrzymaniu w ciągu całego okresu, gdy nie są w stanie podjąć odpowiedzialności za własne życie.*

*Obok pracy wchodzi tutaj w grę jeszcze różne świadczenia społeczne, mające na celu zabezpieczenie życia i zdrowia pracowników, a także ich rodziny. Wydatki związane z koniecznością leczenia, zwłaszcza w razie wypadku przy pracy, domagają się tego, aby pracownik*

*miał ułatwiony kontakt z ośrodkami pomocy lekarskiej – i to, o ile możliwości, kontakt tani, a nawet bezpłatny. Inną dziedziną świadczeń jest ta, która wiąże się z prawem do wypoczynku – przede wszystkim chodzi tutaj o regularny wypoczynek tygodniowy, obejmujący przynajmniej niedzielę, a prócz tego o dłuższy wypoczynek, czyli tak zwany urlop raz w roku, ewentualnie kilka razy w roku przez krótsze okresy. Wreszcie chodzi również o prawo do emerytury, zabezpieczenia na starość i w razie wypadków związanych z rodzajem wykonywanej pracy. W obrębie tych głównych uprawnień rozbudowuje się cały system uprawnień szczegółowych, które wraz z wynagrodzeniem za pracę stanowią o prawidłowym układaniu się stosunków pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Trzeba pamiętać, że do tych uprawnień należy i to, aby miejsce pracy i procesy produkcji nie szkodziły zdrowiu fizycznemu pracowników i nie naruszały ich zdrowia moralnego”.*

Również i w tym dokumencie nie ma wprost mowy o tym, że prawa te dotyczą rolników, lecz z kontekstu nie dwuznacznie wynika, że także o nich tu chodzi.

Wprost za rolnikami i ich prawami upomina się Jan Paweł II kilka miesięcy później na sesji ONZ w dniu 15.VI.1982 r. Warto zacytować interesujące nas fragmenty z wygłoszonego wtedy obszernego przemówienia. Oto one: „... Dla nikogo nie jest tajemnicą, że świat przeżywa trudną godzinę swej historii. Poważne problemy dotykają wszystkich dziedzin życia ludów i narodów, szczególnie zaś rolnictwo. Jak już miałem okazję powiedzieć podczas mej wizyty w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Wyżywienia i Rolnictwa – rolnictwo jest dziedziną «zbyt długo pozostawianą na marginesie wzrostu poziomu życia, dziedziną w szczególnie bolesny sposób dotkniętą pośpieszonymi i głębokimi przemianami społeczno-kulturalnymi naszych czasów. Ujawnia to niesprawiedliwości odziedziczone po przeszłości, destabilizuje ludzi, rodziny i społeczeństwo, potęguje frustracje i zmusza do masowej i chaotycznej migracji...». „... Pracownicy rolni, podobnie jak pracownicy jakiegokolwiek innej gałęzi produkcji, są i muszą zawsze pozostać, w oczach własnych i w oczach innych, w pojęciu i w praktyce – przede wszystkim osobami ludzkimi: muszą mieć możliwość realizowania swych możliwości, możliwość «bycia bardziej» człowiekiem, muszą być zarazem traktowani zgodnie ze swą godnością ludzką. Ponieważ «praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy» – podstawowym wymogiem uznającym w pełni jego godność jest to, aby mógł ze swej pracy czerpać konieczne i wystarczające środki do godnego podolania swej odpowiedzialności w rodzinie i społeczeństwie. Człowiek nie jest nigdy zwykłym «narzędziem» produkcji...”. „... Ludziom pracującym na roli, podobnie jak innym ludziom pracy, nie można odmówić pod żadnym pretek-

*stem prawa do udziału i wspólnoty w poczuciu odpowiedzialności w życiu przedsiębiorstw i organizacji powołanych do określania i ochrony ich interesów, a także w trudnej i niebezpiecznej drodze ku nieodzownym przemianom struktur życia gospodarczego, oczywiście na korzyść człowieka”.*

Papież z naciskiem podkreśla, powtórzmy to jeszcze raz, że „... *pracownicy rolni... muszą mieć możliwość realizowania swych możliwości... muszą być... traktowani zgodnie ze swoją godnością ludzką... Podstawowym wymogiem... jest to, aby mógł (pracujący na roli) ze swej pracy czerpać konieczne i wystarczające środki do godnego podolania swej odpowiedzialności w rodzinie i społeczeństwie...*” Te środki, o których mówi papież, to także ubezpieczenia społeczne.

Z przytoczonych tu fragmentów, z ich kontekstu wypływa jednoznaczny wniosek: także rolnicy, pracownicy rolni i szerzej, mieszkańcy wsi, podobnie jak wszyscy inni ludzie, mają prawo do godnej emerytury czy renty. Jest to obowiązek państwa wynikający ze sprawiedliwości społecznej. Dobrze się więc stało, że ta warstwa społeczna, krzywdzona, jak uczy nas historia, niezależnie od tego jaki ustrój w danym okresie panował, przez wieki całe, otrzymuje dziś, poprzez KRUS, ekwiwalent za swoją ciężką pracę, wkład dla całej społeczności.

*Ks. prał. dr Eugeniusz Marciniak jest sekretarzem Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Rolników i Przemysłu Rolno-Spożywczego, dyrektorem generalnym Kościelnych Uniwersytetów Ludowych.*

---

## **Streszczenie**

---

*ks. prał. dr Eugeniusz Marciniak*

## **Ubezpieczenia a nauka społeczna Kościoła**

*...Rolnicy, pracownicy rolni i szerzej, mieszkańcy wsi, podobnie jak wszyscy inni ludzie, mają prawo do godnej emerytury czy renty. Jest to obowiązek państwa wynikający ze sprawiedliwości społecznej. Dobrze się więc stało, że ta warstwa społeczna, krzywdzona, jak uczy nas historia, niezależnie od tego jaki*



*ustrój w danym okresie panował, przez wieki całe, otrzymuje dziś, poprzez KRUS, ekwiwalent za swoją ciężką pracę, wkład dla całej społeczności.*

Tezę tę formułuje autor na tle analizy encyklik papieskich, dotyczących tej problematyki, poczynając od *Rerum novarum* Leona XIII, a kończąc na *Laborem exercens* Jana Pawła II.

---

## Summary

---

*F. Prelate Eugeniusz Marciniak PhD.*

## **Social Security and the teachings of the church**

*...Farmers, agricultural workers and to put it more widely inhabitants of rural areas just like all other people have the right to receive decent old age pensions or disability pensions. This is a duty of the State that results from the principle of social justice. It is a favourable outcome, that the social stratum – so far always harmed, as we are taught in history lessons, regardless of the prevailing political system – is now thanks to KRUS receiving a fair reward for their hard work and their contribution for the entire society.*

This thesis was formed by the author on the basis of papal encyclicals concerning the above subject, beginning with „*Rerum novarum*” by Lean XIII and ending with „*Laborem exercens*” by John Paul II.



*prof. dr hab. Wojciech Józwiak*

## **Ekonomika gospodarstw rolniczych osób fizycznych a koszty ubezpieczeń**

*W tym opracowaniu zamierzamy poddać analizie obciążenia spowodowane ubezpieczeniami, ze szczególnym uwzględnieniem kwot wydatkowanych na rzecz KRUS z tytułu ubezpieczeń społecznych.*

---

### **Uwagi wstępne**

---

Sytuacja gospodarcza polskiego rolnictwa budzi emocje. Skalę zjawiska, które je wywołuje, charakteryzują liczby. Płace realne netto w całej gospodarce narodowej wzrosły w 1999 r. o 20% w stosunku do sytuacji z 1990 r., tymczasem dochody osobiste (łącznie z gospodarstwa, pracy zarobkowej poza nim, wypłat z tytułu rent i emerytur itp.) osób użytkujących gospodarstwa rolnicze zmalały w tym samym okresie o 23%. Jeszcze większe różnice zarysowują się, jeśli odniesiemy dochody z produkcji rolniczej do wynagrodzeń w całej gospodarce narodowej. Relacja dochodu rolniczego w przeliczeniu na 1 osobę pracującą w gospodarstwie rolnym 2200 godzin rocznie (osobę pełnozatrudnioną) w stosunku do średnich plac netto w Polsce obniżyła się w latach 1990-1999 z 92% do 29%, tj. aż o 63 p.p.

Przyczyny trudnej sytuacji rolnictwa są dość oczywiste. Wynikają one z liberalizacji polskiej gospodarki zapoczątkowanej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, istnienia nadwyżek „mocy produkcyjnych” w stosunku do popytu krajowego i zewnętrznego na artykuły rolno-żywnościowe, a także z bezrobocia ujawniającego się ze szczególnym nasileniem na obszarach wiejskich.

Problem nie sprowadza się wyłącznie do pauperyzacji ludności rolniczej. Chodzi także o to, że istniejąca sytuacja utrudnia, a w dużej części wręcz uniemożliwia adaptację gospodarstw do zmieniającego się popytu. Gospodarstwa

nie mają po prostu wolnych środków finansowych, aby podjąć niezbędne dostosowania. Tymczasem stale rosną wymogi jakościowe w stosunku do surowców pochodzenia rolniczego oraz zmienia się struktura popytu na dobra.

Jest jeszcze jeden aspekt charakteryzowanego zagadnienia. Rolnictwo chłonie nadwyżki wolnej siły roboczej, o czym świadczy wzrost liczby osób pracujących w gospodarstwach osób fizycznych. W 1998 r. pracowało w nich o około 400 tys. osób więcej (10-11%) w stosunku do z 1990 r. Ze społecznego punktu widzenia jest to zapewne sytuacja korzystniejsza niż zasilanie rzeszy bezrobotnych w miastach. Jednak utrzymanie nie w pełni zatrudnionych osób obciąża ekonomikę gospodarstw rolniczych i utrudnia im powiększanie i modernizację potencjału wytwórczego.

Każde nadmierne obciążenie rolnictwa, pełniącego ważkie role społeczne, nie jest zatem wskazane. W tym opracowaniu zamierzamy więc poddać analizie obciążenia spowodowane ubezpieczeniami, ze szczególnym uwzględnieniem kwot wydatkowanych na rzecz KRUS z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Gospodarstwa osób fizycznych nie są monolitem. W tym opracowaniu wyróżnimy trzy grupy gospodarstw: dysponujące małym potencjałem wytwórczym, potencjałem zbliżonym do średniego i dysponujące dużym potencjałem wytwórczym.

Analizę opieramy o dane pochodzące z 1 311 gospodarstw rolnych prowadzących rachunkowość rolną dla Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (IERiGŻ). Gospodarstwa te osiągają nieco lepsze wyniki aniżeli średnio w kraju, na co wskazuje tabela 1. Analizując prezentowane dalej liczby trzeba zatem mieć to na uwadze.

**Tabela 1**  
**Wybrane wskaźniki charakteryzujące gospodarstwa rolne badane w 1998 r. w IERiGŻ na tle analogicznych danych ze wszystkich gospodarstw rolnych osób fizycznych w kraju**

Wyszczególnienie	Gospodarstwo		
	„średnie” w kraju [1]	badane w IERiGŻ <sup>1</sup> [2]	(2 : 1) x 100
Obszar użytków rolnych w ha	6,9	6,98	101
Produkcja globalna w tys. zł	24,6	27,6	112
Zużycie pośrednie (bez kwoty amortyzacji) w tys. zł	15,5	15,1	97
Wartość dodana brutto w tys. zł	9,1	12,5	137

<sup>1</sup> Wielkości ważone strukturą obszarową gospodarstw.  
Źródło: *Obliczenia własne i dane IERiGŻ oraz GUS.*

Wykorzystano dane z 1998 r. Pod względem koniunktury dla rolnictwa był to rok gorszy od roku poprzedniego. Syntetyczny wskaźnik koniunktury w rolnictwie obniżył się bowiem z 2,82 w 1997 r. do 2,70 w 1998 r. W roku 1999 wskaźnik ten uległ już tylko nieznacznemu obniżeniu i wyniósł 2,68. Można zatem sformułować tezę, że prezentowane w opracowaniu dane są reprezentatywne również dla 1999 roku.

---

## **Ekonomika gospodarstw rolniczych w 1998 roku**

---

Gospodarstwa rolnicze są ściśle związane z gospodarstwem domowym. Dlatego analizę rozpoczniemy od określenia źródeł pieniężnych wpływów oraz wydatków rodzin użytkowników gospodarstw rolniczych. Liczby charakteryzujące i jedno, i drugie zawiera tabela 2.

Gospodarstwa na początku 1998 r. posiadały oszczędności, do tego doszły przychody z kilku źródeł. Przychody z produkcji rolniczej wyniosły jednak tylko połowę ogólnej kwoty przychodów, druga połowa zaś pochodzi z pracy zarobkowej poza gospodarstwem, rent i emerytur otrzymanych przez członków rodzin, ze sprzedaży (zazwyczaj części) majątku, zaciągniętych kredytów i z innych źródeł.

Wśród pieniężnych rozchodów największy udział miały wydatki związane z utrzymaniem rodziny użytkowników gospodarstwa (pozycja „spożycie”). Rodziny poniosły też znaczące wydatki na cele produkcyjne, jak np. na zakup nawozów mineralnych, pasz treściwych itp. Pozostałe pozycje rozchodów partycypowały łącznie w ponad 1/3 w łącznych rozchodach. Były to opłaty różnych świadczeń, spłaty kredytów, prywatne pożyczki, produkcyjne i nieprodukcyjne inwestycje oraz inne.

Z bilansu stanu oszczędności na początku roku oraz kwoty wpływów i rozchodów wynika, że analizowane gospodarstwa rodzinne kończyły 1998 rok dysponując określoną kwotą oszczędności. Gospodarstwa rolne nie były zatem dla swych użytkowników i ich rodzin jedynym źródłem przychodów. Podobnie wydatki na ich prowadzenie były też tylko jedną z pozycji wydatków, jakie użytkownicy gospodarstw ponieśli w 1998 roku.

**Tabela 2**  
**Pieniężne przychody i wydatki 1 rodziny użytkownika gospodarstwa rolnego, prowadzącego w 1998 r. rachunkowość dla IERiGŻ (średnio na 1 gospodarstwo)**

Wyszczególnienie	Kwoty w zł <sup>1</sup>	Struktura w procentach
<b>Stan kasy na 1.01.98 r.</b>	<b>3 477</b>	<b>X</b>
Przychody pieniężne ogółem	38 276	100
w tym z:		
– towarowej produkcji rolniczej	19 326	50
– pracy zarobkowej poza gospodarstwem	5 904	15
– innych źródeł (emerytury, renty, sprzedaż majątku, kredyty itp.)	13 046	35
<b>Rozchody pieniężne ogółem</b>	<b>37 898</b>	<b>100</b>
w tym na:		
– spożycie	12 499	33
– wydatki produkcyjne	11 791	31
– świadczenia pieniężne ogółem	1 470	4
w tym:		
– podatki i inne świadczenia na rzecz Skarbu Państwa	468	
– ubezpieczenia społeczne	524	
– ubezpieczenia majątkowe	478	
– spłata kredytów	2 624	7
– kredyty udzielone	2 821	7
– inwestycje	6 183	16
– inne	510	2
<b>Stan kasy na 31.12.98 r.</b>	<b>3 855</b>	<b>X</b>

<sup>1</sup> Liczby uzyskano, z użyciem wag charakteryzujących strukturę powierzchniową gospodarstw w kraju.

Źródło: *Ustalenia własne sporządzone na podstawie opracowania [4].*

Przejdźmy teraz do analizy zapowiadanych we wstępie grup gospodarstw rolnych. O zróżnicowaniu ich potencjału wytwórczego informują dane z tabeli 3.

**Tabela 3**

**Potencjał wytwórczy analizowanych gospodarstw rolniczych osób fizycznych  
w 1998 r. (średnio na 1 gospodarstwo)**

Wyszczególnienie	Gospodarstwa o obszarze użytków rolnych w ha		
	2-5	7-10	20-50
Obszar użytków rolnych w ha	3,60	8,36	29,80
Wskaźnik bonitacji gruntów	1,08	0,92	0,84
Liczba osób pełnozatrudnionych	0,90	1,36	2,09
Wartość majątku (bez wartości ziemi) w tys. zł	125,8	193,4	370,8
Obszar użytków rolnych na 1 pełnozatrudnioną osobę w ha	4,0	6,1	14,3
Wartość majątku na jedną pełnozatrudnioną osobę (techniczne uzbrojenie pracy) – w tys. zł	139,8	142,2	177,4

Źródło: Ustalenia własne sporządzone na podstawie opracowania [4].

Obszar użytków rolnych wyodrębnionych grup gospodarstw był dodatnio skorelowany z liczbą pełnozatrudnionych osób i z wartością majątku. Ujemna korelacja wystąpiła natomiast w przypadku jakości użytków rolnych.

Gospodarstwa o najmniejszym potencjale wytwórczym wyróżniały się nie tylko najmniejszym zatrudnieniem. Każda zatrudniona w nich osoba dysponowała najmniejszym obszarem użytków rolnych (choć były one dobrej jakości) i najmniejszym technicznym uzbrojeniu pracy (wartość majątku przeliczona na 1 zatrudnioną osobę).

Gospodarstwa środkowej analizowanej grupy dysponowały większym o 21% obszarem od średniego obszaru gospodarstw osób fizycznych w kraju. Z tej, a także z innych wcześniej charakteryzowanych przesłanek (tabela 1) można sformułować opinię, że gospodarstwa tej grupy tylko w pewnym przybliżeniu odpowiadają przeciętnej sytuacji gospodarstw osób fizycznych w kraju.

Gospodarstwa trzeciej grupy wyróżniają się najwyższym potencjałem wytwórczym. Mają one średnio nieco ponad 2,3-krotnie większe zatrudnienie niż gospodarstwa pierwszej analizowanej grupy, a na każdą z pełnoza-

trudnionych osób przypada znaczący obszar ziemi. Gospodarstwa te charakteryzuje też duże techniczne uzbrojenie pracy.

Potencjał wytwórczy analizowanych grup gospodarstw jest dodatnio skorelowany z wielkością (skalą) produkcji (tabela 4). Za jej miarę przyjęto produkcję końcową, co oznacza, że obejmuje ona produkcję sprzedaną (towarową), spożycie naturalne (spożycie dóbr wyprodukowanych we własnym gospodarstwie, jak np. mleko, jaja itp.) oraz różnicę między zapasami na końcu roku a stanem z początku roku.

**Tabela 4**  
**Wartość produkcji, koszty i dochody analizowanych gospodarstw rolniczych w 1998 r. (średnio na 1 gospodarstwo)**

Wyszczególnienie	Gospodarstwa o obszarze użytków rolnych (w ha)		
	2-5	7-10	20-50
Produkcja końcowa w zł	11 549	25 279	79 592
Łączne koszty materiałów, usług i świadczeń w zł	8 889	18 107	54 335
w tym w procentach:			
– koszty materiałów, usług i amortyzacji	82,8	83,3	84,9
– koszty świadczeń (podatki, ubezpieczenia itp.)	11,5	10,2	7,4
– koszty opłat obcych czynników wytwórczych (czynsze, odsetki, płace)	5,7	6,5	7,7
Relacja (w procentach) łącznych kosztów do wartości produkcji	77,0	71,6	68,3
Dochód rolniczy w zł	2 660	7 172	25 257
Dochód rolniczy w zł na 1 pełnozatrudnioną osobę rocznie <sup>1</sup>	2 955	5 273	12 085
Relacja (w procentach) dochodu rolniczego netto rocznego do średniego wynagrodzenia netto w gospodarce narodowej	27,6	49,3	113,0

<sup>1</sup> Przyjęto, że na 1 osobę pracuje w pozarolniczych działach gospodarki 1900 godz. rocznie, zaś płaca jednostkowa netto wynosi 5,63 zł/godz.

Źródło: *Ustalenia własne sporządzone na podstawie opracowania [4].*

Na relację kosztów produkcji do wartości produkcji końcowej wywiera pewien wpływ skala produkcji. Im jest większa, tym niższe koszty musi ponieść gospodarstwo dla pozyskania danej kwoty wartości produkcji. Gospodarstwa o najwyższym potencjale ponoszą na przykład o 127 zł niższe koszty na 1000 zł wartości produkcji końcowej, w porównaniu do gospodarstw o najmniejszym potencjale wytwórczym.

O wyższej efektywności ponoszonych kosztów, w miarę jak rośnie skala produkcji, współdecyduje między innymi struktura kosztów. Rośnie wtedy udział pozycji, które można nazwać stymulatorami produkcji rolniczej (np. koszty kupionych nasion, nawozów mineralnych, pełnoporcjowych pasz treściwych itp.), maleje natomiast obciążenie kosztami podatków, ubezpieczeń i innych tego rodzaju wydatków. Różnica obciążeń między krańcowymi analizowanymi grupami wynosi 38 zł w przeliczeniu na 1000 zł wartości produkcji końcowej.

Po tej analizie nie zaskakuje konstatacja, że dochód rolniczy w przeliczeniu na 1 pełnozatrudnioną osobę jest tym większy, im większy jest potencjał wytwórczy gospodarstw. Między krańcowymi analizowanymi grupami występuje ponad 4-krotne zróżnicowanie tego wskaźnika.

Porównując dochód rolniczy, który jest miarą wynagradzania użytkowników gospodarstw i członków ich rodzin za pracę w swych gospodarstwach, z wynagrodzeniem netto za pracę osób pracujących w gospodarce narodowej, można określić stopę parytetu dochodowego. Z przedstawionych w tabeli 4 liczb wynika, że mały i średni potencjał wytwórczy nie pozwala uzyskać opłaty parytetowej za pracę w swym gospodarstwie rolniczym. Odwrotnie, mamy tu do czynienia z dysparytetem dochodowym. Dysparytet ten w gospodarstwach o małym potencjale jest ogromny, mniejszy zaś w gospodarstwach o potencjale „średnim”, ale nawet tu pełnozatrudniona osoba za swą pracę otrzymuje o około 1/2 mniejsze wynagrodzenie w porównaniu z osobami zatrudnionymi w innych działach gospodarki narodowej. Dopiero użytkownicy gospodarstw o dużym potencjale otrzymują parytetową „opłatę” za swą pracę.

Gospodarstwa rolnicze nie tylko dostarczają dochodu swym użytkownikom, ale dla zapewnienia trwania w czasie muszą dostarczać środków na odtwarzanie, powiększanie i modernizowanie wytwórczego potencjału. Jeśli gospodarstwa ich nie mają, wówczas ich trwanie w dłuższym horyzoncie czasowym staje pod znakiem zapytania.

Liczby charakteryzujące źródła pochodzenia i podział dochodów rodzin rolniczych w analizowanych grupach gospodarstw zawiera tabela 5.

Na łączne dochody rodzin rolniczych (dochody osobiste) składają się dochody z gospodarstwa rodzinnego i dochody inne (z tytułu pracy zarobkowej poza własnym gospodarstwem, emerytur, przyrostu wartości majątku itp.). Tak liczony dochód jest silnie zróżnicowany między gospodarstwami; w gospodarstwach o dużym potencjale jest on 2,5-krotnie wyższy aniżeli w gospodarstwach o małym potencjale.



**Tabela 5**  
**Dochody rodzin użytkujących w 1998 r. analizowane gospodarstwa rolnicze i ich podział (zł na 1 rodzinę)**

Wyszczególnienie	Gospodarstwa o obszarze użytków rolnych (w ha)		
	2-5	7-10	20-50
Dochód rolniczy	2 660	7 182	25 257
Dochody spoza gospodarstwa (praca zarobkowa, emerytury itp.)	23 848	24 444	31 383
Dochód osobisty rodziny <sup>1</sup>	26 508	31 616	56 640
w tym:			
– spożycie ogółem	18 360	20 160	28 943
– z tego spożycie naturalne (%)	13,4	13,9	11,8
– różnica wartości majątku (akumulacja majątkowa)	8 148	11 456	27 697
w tym:			
– z tytułu inflacji środków trwałych	9 116	13 274	22 487
– po odliczeniu inflacji środków trwałych	-968	-1 818	5 210
Spożycie ogółem na 1 członka rodziny	412	392	486
Relacja akumulacji majątkowej po odliczeniu inflacji środków trwałych do wartości majątku (%)	-0,8	-0,9	1,4

<sup>1</sup>Łącznie z przyrostem wartości środków trwałych spowodowanych ich księgowym przeszacowaniem.

Źródło: Ustalenia własne sporządzone na podstawie opracowania [4].

Dochód osobisty rodzin rolniczych dzieli się na dwie grupy. Część przeznaczana jest na spożycie, część zaś przybiera postać przyrostu wartości majątku (w postaci nowych środków trwałych, zasobów gotówkowych itp.).

Na wartość spożycia składają się kupowane dobra, zapewniające egzystencję użytkownikom gospodarstw rolniczych, członkom ich rodzin oraz produkty wytworzone w gospodarstwie rolniczym i zużyte w gospodarstwie domowym. Udział tych ostatnich w spożyciu ogółem nie jest wysoki. W gospodarstwach o dużym potencjale zaznacza się tendencja spadkowa udziału tej pozycji w spożyciu ogółem.

Wartość spożycia na 1 członka rodziny nie jest silnie zróżnicowana, wskaźnik ten w gospodarstwach o dużym potencjale jest wyższy o 18% aniżeli

w gospodarstwach o potencjale małym. Najniższą wielkością tego wskaźnika wyróżniają się gospodarstwa „średnie”. Przyczyna tego zjawiska niekoniecznie musi tkwić w przypadkowym splocie okoliczności, wynikającym ze specyfiki roku objętego analizą. Gospodarstwa „średnie” są na tyle duże, że absorbują zasoby pracy rodzin producentów rolnych. Są one jednak zarazem zbyt małe, by korzystać z efektów ekonomii skali. Mają więc relatywnie wysokie koszty produkcji i niską wydajność pracy.

Analizowane grupy gospodarstw różni też kwota akumulacji majątkowej, albo inaczej – przyrost wartości majątku. Ma ona postać nowych środków trwałych zastępujących środki zużyte, wartość zakupionej ziemi, przyrost wartości gotówki itp.

Kwotę akumulacji majątkowej współtworzy m.in. przeszacowanie wartości składników majątku trwałego z tytułu inflacji. Przeszacowanie to ma wymiar wyłącznie księgowy, a nie realny. Jeśli odejmiemy kwotę przeszacowania środków trwałych od wartości akumulacji uzyskamy więc obraz bardziej obiektywny z punktu widzenia bieżących interesów producentów.

Gospodarstwa o małym i „średnim” potencjale wytwórczym mają akumulację ujemną. Wartość ich majątku zmniejsza się, co może wyrażać się obniżaniem poziomu intensywności produkcji, ograniczeniem inwestycji poniżej poziomu odtworzenia środków trwałych (reprodukcji prostej), pogarszaniem płynności finansowej itp. Relacja kwot ujemnej akumulacji do wartości majątku nie jest duża, ale utrzymywanie się takiego stanu np. przez 10 lat obniży realną (nie księgową) wartość majątku.

Dodatnią akumulacją wyróżniają się gospodarstwa o dużym potencjale wytwórczym. Świadczy to o tym, że rozwijają się one (lub mogą się rozwijać) również w oparciu o własne środki finansowe. Z tego wynika wniosek, że dopiero gospodarstwa o obszarze co najmniej 20 ha użytków rolnych, zatrudniające w pełni 2 osoby i dysponujące majątkiem (bez wartości ziemi) w kwocie 350-450 tys. zł mogą się rozwijać czy powiększać i doskonalić potencjał wytwórczy.

---

## **Ekonomika gospodarstw rolniczych płacących w 1998 r. składki do KRUS**

---

Jedynie część użytkowników analizowanych gospodarstw opłacała składki na ubezpieczenie społeczne w KRUS. Udział tych gospodarstw w ogólnej badanej populacji obrazuje tabela 6.

**Tabela 6**  
**Udział gospodarstw płacących składki do KRUS**  
**w całej populacji badanych gospodarstw**

Gospodarstwa o obszarze w ha	Liczba badanych gospodarstw	Udział rodzin płacących składki (%)	w tym: rodziny otrzymujące świadczenia (%)
2-5	132	48,5	96,9
7-10	163	81,0	68,9
20-50	266	96,2	38,0

Źródło: Obliczenia własne sporządzone na podstawie opracowania [5].

Udział gospodarstw płacących składki do KRUS jest dodatnio skorelowany z wielkością potencjału wytwórczego gospodarstw. Zwraca uwagę niewielki udział gospodarstw o małym potencjale wytwórczym, których użytkownicy płacą składki do KRUS. Wiele osób z tych gospodarstw pracuje zarobkowo w różnych miejscach i jest tam zapewne ubezpieczona. Ogromna większość użytkowników gospodarstw o dużym potencjale wytwórczym opłaca natomiast składki do KRUS. Analogicznie czyni też znaczna część gospodarstw „średnich”. Trudniej jest natomiast wyjaśnić duży udział rodzin z małych gospodarstw, pobierających świadczenia z KRUS. Określony komentarz na ten temat można jednak sformułować, analizując liczby z tabeli 7.

**Tabela 7**  
**Struktura świadczeń KRUS na rzecz osób**  
**z rodzin użytkujących gospodarstwa w 1998 r.**

Rodzaj świadczeń	Gospodarstwa o obszarze użytków rolnych w ha		
	2-5	7-10	20-50
Świadczenia razem:	100,0	100,0	100,0
– emerytury	36,6	44,6	48,8
– renty	58,5	47,6	35,5
– renty rodzinne	2,1	2,2	4,9
– inne	2,8	5,6	0,8

Źródło: Obliczenia własne sporządzone na podstawie opracowania [5].

Gospodarstwa o małym potencjale wytwórczym są prowadzone przez osoby głównie w średnim wieku i starsze, ponieważ mały jest udział wypłat z tytułu emerytur. Duży jest natomiast udział wypłat z powodu rent, co świadczy, że w gospodarstwach tych są osoby odczuwające dolegliwości zdrowotne. Użytkownicy gospodarstw dużych są natomiast młodzi lub dochodzą do wieku średniego, a ich żyjący rodzice otrzymują emeryturę. W gospodarstwach „średnich” relatywnie duże są przychody pochodzące zarówno z emerytur, jak i rent zdrowotnych.

Gospodarstwa rolnicze użytkowane przez osoby ubezpieczone w KRUS osiągają wyższe dochody rolnicze w zestawieniu z ogółem badanych gospodarstw (tabela 8). Wyższy jest też w tych gospodarstwach udział dochodów rolniczych w dochodach osobistych, jakkolwiek różnica ta zmniejsza się w miarę wzrostu potencjału wytwórczego gospodarstw. W sumie jednak dochód osobisty rodzin, które wpłacają składkę do KRUS jest zbliżony do analogicznych wielkości odnoszących się do ogółu badanych gospodarstw.

**Tabela 8**  
Wskaźniki z gospodarstw prowadzonych przez osoby ubezpieczone w KRUS  
wyrażone w procentach wskaźników z ogółu badanych gospodarstw

Obszar gospodarstw w ha	Dochód rolniczy na 1 osobę pełnozatrudnioną	Udział dochodu rolniczego w dochodzie osobistym	Dochód osobisty rodzin
5-7	126,7	149,7	95,5
7-10	101,3	107,9	100,0
20-50	112,7	102,3	101,3

Źródło: Obliczenia własne sporządzone na podstawie opracowania [5].

Liczba osób ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest większa w gospodarstwach o większym potencjale wytwórczym. Wynosi ona w gospodarstwach:

- 2-5 ha – 1,09 osoby
- 7-10 ha – 1,43 osoby
- 20-50 ha – 1,92 osoby

Gospodarstwa płacą różną składkę ubezpieczeniową do KRUS i w różnym stopniu korzystają ze świadczeń wypłacanych z tej instytucji (tabela 9).

**Tabela 9**  
**Ocena kosztów ubezpieczeń w KRUS i świadczeń**  
**pozyskiwanych z tego tytułu przez gospodarstwa**

Wyszczególnienie	Gospodarstwa o obszarze użytków rolnych w ha		
	2-5	7-10	20-50
Udział kosztów ubezpieczeń w KRUS w kosztach ogółem <sup>1</sup>	8,1	6,2	3,1
Udział świadczeń z KRUS w relacji do dochodów osobistych	13,1	13,2	5,0
Różnice między świadczeniami z KRUS a kosztami ubezpieczeń w zł na 1 gospodarstwo	1 446	1 442	410
Udział różnicy między świadczeniami z KRUS a kosztami ubezpieczeń w dochodzie osobistym rodzin <sup>2</sup>	8,7	8,0	1,1

<sup>1</sup> Koszty liczone bez amortyzacji środków trwałych, więc w istocie opłatę ubezpieczeniową odniesiono do kosztów będących jednocześnie wydatkami.

<sup>2</sup> Do dochodu osobistego w tym przypadku nie liczone dochodów z tytułu przeszacowania wartości środków trwałych.

Źródło: *Obliczenia własne sporządzone na podstawie opracowania [5].*

Kwoty składek płaconych do KRUS obciążają szczególnie gospodarstwa o małym potencjale wytwórczym i im większy jest ten potencjał, tym mniejszy jest udział wydatków na ten cel w kosztach ogółem. Gospodarstwa korzystają zarazem ze świadczeń pieniężnych wypłacanych przez KRUS, a różnica między tymi dwiema pozycjami wypada na korzyść gospodarstw rolniczych. Nadwyżka świadczeń nad poniesionymi kosztami ma znaczący udział w dochodach osobistych gospodarstw małych i „średnich”, co 11-13 złotych pochodzi z tego źródła. Dużo mniejsze znaczenie ma ta nadwyżka w gospodarstwach o dużym potencjale wytwórczym.

## Wnioski

W opracowaniu poddano analizie gospodarstwa badane w IERiGŻ. Są one nieco lepsze niż ogół gospodarstw osób fizycznych w kraju, więc wnioski tylko z pewnym przybliżeniem można odnieść do całej populacji tych gospodarstw i do ich grup.

Wykorzystano dane z 1998 r., ale ocena koniunktury dla rolnictwa wskazuje, że przeprowadzona analiza charakteryzuje też sytuację gospodarstw w 1999 r.

W badanej populacji niemal nie występują gospodarstwa warzywnicze, sadownicze, szklarniowe, drobiarskie, ani też gospodarstwa z produkcją grzybów jadalnych. Wynik analizy dotyczy więc gospodarstw o typowo rolniczej, roślinno-zwierzęcej produkcji.

Wnioski z analizy można zrekapitulować następująco:

1. Jedynie gospodarstwa rolnicze o dużym potencjale wytwórczym pozwalają uzyskiwać parytetową za pracę i akumulację majątkową (przyrost wartości majątku). Są to gospodarstwa o obszarze co najmniej 20 ha użytków rolnych, zatrudniających w pełni 2 osoby i dysponujące majątkiem (bez wartości ziemi) w kwocie 350-400 tys. zł.
2. W gospodarstwach o mniejszym potencjale wytwórczym dużą, a nawet decydującą rolę w utrzymaniu rodzin pełni praca zarobkowa poza gospodarstwem rolniczym oraz przychody z rent i emerytur.
3. Tylko część użytkowników gospodarstw rolniczych ubezpiecza siebie i członków swych rodzin w KRUS. Występuje prawidłowość: im większy jest potencjał wytwórczy gospodarstw, tym chętniej osoby z rodzin ich użytkowników ubezpieczają się w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.
4. Rodziny użytkowników gospodarstw rolnych ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego uzyskują dochody osobiste (łącznie dochody gospodarstwa rolniczego i z innych źródeł) zbliżone do analogicznych dochodów uzyskiwanych przez ogół badanych gospodarstw.
5. Kwoty składek płaconych do KRUS obciążają w większym stopniu gospodarstwa o małym i średnim potencjale wytwórczym, ale też korzystają one w znaczącym stopniu ze świadczeń wypłacanych przez tę instytucję. W gospodarstwach o dużym potencjale wytwórczym zarówno koszty składek, jak i uzyskiwane świadczenia wywierają natomiast niewielki wpływ na ich koszty i dochody.

Kończąc należy zwrócić uwagę na fakt, że ubezpieczenia w KRUS mają charakter nieekwiwalentny. Korzyści odnoszone z tego tytułu przez gospodarstwa rolnicze są większe, aniżeli ponoszone koszty. Spostrzeżenie to odnosi się szczególnie do gospodarstw niewielkich i średnich. Taka forma ubezpieczeń tworzy po części przesłanki zapewniające egzystencję rodzinom użytkowników gospodarstw rolniczych osób fizycznych, charakteryzujących się małym potencjałem wytwórczym. Natomiast gospodarstwa o dużym potencjale wytwórczym mogą w tych warunkach powiększać swój wytwórczy potencjał.

*Prof. dr hab. Wojciech Józwiak od lat zajmuje się problemami ekonomiki rolnictwa.*

## Literatura

---

1. *Analiza produkcyjno-ekonomiczna sytuacji rolnictwa i gospodarki żywnościowej w 1999 r.*; praca zbiorowa wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. A. Wosia, IERiGŻ, Warszawa, 2000 r.
2. Józwiak W.: *Procesy przystosowawcze gospodarstw rolnych do zmiennej sytuacji rynkowej*. Rozdział w pracy zbiorowej wykonanej pod kierunkiem prof. dr hab. A. Wosia pt.: *Rolnictwo polskie w okresie transformacji systemowej (1989-1997)*, IERiGŻ, Warszawa, 1998 r.
3. Woś A.: *Rolnictwo w obliczu narastającego kryzysu*, IERiGŻ, Studia i Monografie, nr 10, Warszawa, 2000 r.
4. *Wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych 1998*, IERiGŻ, Warszawa, 1999 r.
5. *Znaczenie rolniczych ubezpieczeń społecznych w dochodach rodzin rolniczych w 1998 r. (w świetle wyników indywidualnych gospodarstw rolnych prowadzących rachunkowość w 1998 r.)*. Opracowanie wykonane na zlecenie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, maszynopis, IERiGŻ, Warszawa, listopad, 1999 r.

---

## Streszczenie

---

*prof. dr hab. Wojciech Józwiak*

### **Ekonomika gospodarstw rolniczych osób fizycznych a koszty ubezpieczeń**

Analizie poddano trzy grupy gospodarstw rolniczych (o małym, średnim i dużym potencjale wytwórczym), które w 1988 r. prowadziły rachunkowość rolną dla IERiGŻ. Oceniono dochody rodzin użytkujących gospodarstwa rolnicze, dochody z pracy w gospodarstwie rolniczym, akumulację (przyrost wartości majątku), obciążenie gospodarstw składkami ubezpieczeń oraz wpływy gospodarstw domowych z tytułu rent i emerytur. Stwierdzono, że

tylko część gospodarstw rolniczych ubezpiecza się w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a ubezpieczenia mają charakter nieekwiwalentny. Korzyści odniesione z tego tytułu przez rodziny użytkujące gospodarstwa rolne są większe, aniżeli ponoszone koszty. Spostrzeżenie to odnosi się szczególnie do gospodarstw o małym i średnim potencjale wytwórczym.

---

## Summary

---

*prof. dr hab. Wojciech Józwiak*

### **Viability of agriculture households and insurance costs**

Three groups of agricultural households were analysed (with small, medium and big production potential), which in 1988 were running accountancy for IAFE. Valuation of income of families that tenant agricultural holdings were made taking into account income from agricultural activity, grow of capital, insurance costs and insurance and retirement allowances. The conclusion was that only part of those agricultural households were insured in Agricultural Social Insurance Fund and the insurance wasn't equivalent. Benefits connected with belonging to ASIA are higher for the agricultural household than relative costs. It is aseptically observed in households with small and medium production potential.

*Author for many years had been engaged  
in issues of agricultural economy.*



*Elżbieta Bochińska  
adw. Zbigniew Kotowski*

## **Podstawy prawne, cele i zakres działania Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników**

- I. Organy przedstawicielskie w polskim systemie ubezpieczeń społecznych rolników**
- II. Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników w świetle przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników**
  - 1. Podstawy prawne funkcjonowania Rady Rolników
  - 2. Reprezentatywność społeczności rolniczej w Radzie Rolników – jedność w różnorodności
  - 3. Kompetencje i zakres odpowiedzialności członków Rady Rolników
- III. Działalność merytoryczna Rady Rolników**
  - 1. Komisje stałe i nadzwyczajne
  - 2. Tryb prac – wybrane zagadnienia merytoryczne z działalności komisji stałych Rady Rolników
- IV. Wnioski**
- V. Aneksy**
  - 1) Skład Rady Rolników w ujęciu zawodowym
  - 2) Skład Rady Rolników wg przynależności związkowej
  - 3) Skład Rady Rolników w ujęciu demograficznym

---

### **I. Organy przedstawicielskie w polskim systemie ubezpieczeń społecznych rolników**

---

Historia ubezpieczeń społecznych polskich rolników, wbrew powszechnemu mniemaniu, nie jest historią zbyt długą i, mimo że przez wiele lat byliśmy beneficjentami ustroju głoszącego hasło rozwoju „sojuszu robotniczo-chłopskiego” i „państwa mas pracujących miast i wsi”, tak naprawdę los

rolnika, a zwłaszcza lata jego starości państwo głoszące idee państwa sprawiedliwości społecznej pozostawiało losowi szczęścia. Aż do drugiej połowy lat siedemdziesiątych rolnicy indywidualni byli praktycznie wyłączeni z systemu ubezpieczenia emerytalnego.

Aktem prawnym, który po raz pierwszy w dziejach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powołał do życia instytucję renty rolniczej, była ustawa z dnia 29 czerwca 1962 roku.<sup>1</sup>

Przepisy te, umożliwiając rolnikom otrzymywanie renty, jednocześnie warunkowały tę możliwość koniecznością przekazania gospodarstwa na własność państwu. Wprowadzając do rzeczywistości społecznej nową instytucję prawną, nie umożliwiały jednakże rolnikom jakiegokolwiek nadzoru nad prawidłowym i zgodnym z interesami świata rolniczego realizowaniem wprowadzonych przepisów.

Kolejne akty prawne modyfikujące ustawę z 1962 roku, tj. ustawa z 24 stycznia 1968 roku o rentach i innych świadczeniach dla rolników przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa,<sup>2</sup> jak i ustawa z 29 maja 1974 roku o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne,<sup>3</sup> pozostawiały decyzje w rękach administracji lokalnej (przejęcie nieruchomości na własność Państwa za rentę następowało na podstawie decyzji naczelnika gminy – art. 31 cyt. ustawy, a prawo do świadczeń oraz wypłatę świadczeń realizował Zakład Ubezpieczeń Społecznych – art. 34 ustawy) w dalszym ciągu nie uwzględniały potrzeby wprowadzenia instytucji nadzoru na rentami rolniczymi, który mogliby realizować poprzez właściwe przedstawicielstwa sami rolnicy.

Dalsze ustawy wprowadzające modyfikacje do coraz to bardziej rozwiniętego systemu ubezpieczenia rolników, jak ustawa z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin,<sup>4</sup> ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin,<sup>5</sup> czy ustawa z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym,<sup>6</sup> w praktyce okazały się ułomne, doprowadzając ubezpieczenia rolnicze do finansowej zapaści.<sup>7</sup>

Wszystkie wyżej przedstawione zapisy ustawowe nie przewidywały żadnej formy społecznego nadzoru nad realizacją przepisów mających służyć społeczności rolniczej. I chociaż w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, który

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 1962 r. Nr 32, poz. 140.

<sup>2</sup> Dz. U. z 1968 r. Nr 3, poz. 15 z późn. zm.

<sup>3</sup> Dz. U. z 1974 r. Nr 21, poz. 118.

<sup>4</sup> Dz. U. nr 32, poz. 140.

<sup>5</sup> Dz. U. Nr 40, poz. 268.

<sup>6</sup> Dz. U. Nr 10, poz. 53.

<sup>7</sup> J. Pszczółkowska: *Ubezpieczenia społeczne rolników – stan obecny i możliwości rozwoju*. [w:] *Ubezpieczenia w rolnictwie Materiały i Studia* Nr 6, s. 7 i nast. KRUS Warszawa 2000.

z mocy prawa realizował wypłaty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Rolników, istniały organy kontrolne w postaci Naczelnej Rady Nadzorczej oraz Rad Nadzorczych w oddziałach terenowych, jednakże nie było w nich miejsca dla przedstawicieli organizacji w pełni reprezentujących rolników indywidualnych.

Z dzisiejszej perspektywy można stwierdzić, iż brak tych unormowań w ówczesnych czasach był przede wszystkim przejawem autorytarnej koncepcji rządzenia polskim społeczeństwem i kolejnym przykładem dysproporcji między głoszonymi hasłami o „władzy ludowej”, a rzeczywistą praktyką życia społeczno-politycznego, wyrażającą się w ustawodawstwie PRL.

Wraz z przemianami ustrojowymi zapoczątkowanymi w latach osiemdziesiątych, zmianom zaczął podlegać także pogląd na rzeczywisty obowiązek państwa wobec potrzeb świata rolniczego w zakresie ubezpieczeń społecznych. Prawdziwy przełom w tym zakresie przyniosła ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1991 roku.<sup>8</sup> Otóż, tworząc nowy system rolniczego ubezpieczenia społecznego, opierając go na zupełnie nowych zasadach (rezygnacja z obowiązku przekazywania gospodarstw na rzecz Państwa), cytowane przepisy wprowadziły nową instytucję, stanowiącą integralny element systemu a mianowicie Radę Ubezpieczenia Społecznego Rolników, zwaną w dalszych przepisach ustawy Radą Rolników.<sup>9</sup>

---

## **II. Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników w świetle przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników**

---

### **1. Podstawy prawne funkcjonowania Rady Rolników**

---

Nowe przepisy zrealizowały postulat środowisk wiejskich i oddzieliły, poprzez stworzenie odrębnej instytucji – tj. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego system rolniczych ubezpieczeń społecznych od systemu

---

<sup>8</sup> Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25.

<sup>9</sup> Art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 7 poz. 25.

pracowniczego. Ta prekursorska inicjatywa legislacyjna stworzyła jednolity system ubezpieczeń określonej grupy społecznej, którego odrębność od systemu ubezpieczeń pracowniczych była dla wszystkich zrozumiała i akceptowana.

Rada Ubezpieczenia Społecznego Rolników, zwana dalej Radą Rolników, powołana do reprezentowania interesów ogółu ubezpieczonych i świadczeniobiorców, jest egzemplifikacją komplementarnego rozumienia idei „państwa prawa”, wedle której o sprawach konkretnych środowisk społecznych winno się współdecydować z udziałem przedstawicieli tychże środowisk.

Samorządność ubezpieczonych przyjęła więc realny kształt i – jak widać z praktyki funkcjonowania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i jej Rady, instytucja ta swoimi działaniami w pełni potwierdziła zasadność jej powołania.

Na podstawie dyspozycji art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku,<sup>10</sup> członków Rady Rolników powołuje spośród kandydatów zgłoszonych przez organizacje rolników i związki zawodowe rolników indywidualnych o ogólnokrajowym zakresie działania Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej (obecnie – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Kadencja Rady Rolników trwa trzy lata. Radę tworzy pięćdziesięciu przedstawicieli central rolniczych, wśród których w momencie rozpoczynania kadencji winno być co najmniej 30 osób podlegających w pełnym zakresie ubezpieczeniu, a 10 powinno pobierać reńę lub emeryturę rolniczą.

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy, Rada Rolników funkcjonuje na zasadach i w strukturze określonej w uchwalonym przez Radę Regulaminie. Obecnie obowiązujący Regulamin Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników został uchwalony w dniu 2 września 1998 r. Uchwałą Nr 13. I tak, zgodnie z postanowieniami Regulaminu, Rada wykonuje swoje zadania na posiedzeniach plenarnych oraz poprzez dziesięcioosobowe Prezydium, w skład którego wchodzi:

- Przewodniczący Rady Rolników,
  - czterej Zastępcy Przewodniczącego,
  - pięciu członków,
- ponadto poprzez Radę Nadzorczą Funduszu Składowego oraz stałe i doraźne Komisje Rady.

Pracami Rady Rolników kieruje Przewodniczący Rady z pomocą Prezydium. Przewodniczący reprezentuje Radę Rolników na zewnątrz oraz sprawuje przewidziane w Regulaminie funkcje proceduralne.

---

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25, zwana w dalszej treści „ustawą”.

Do zadań Prezydium Rady należy m.in. przygotowywanie we współpracy z Prezesem Kasy plenarnych posiedzeń Rady, czuwanie nad właściwą realizacją uchwał i wniosków, koordynowanie prac komisji stałych, zajmowanie wstępnego stanowiska w imieniu Rady pomiędzy jej posiedzeniami plenarnymi, dokonywanie innych czynności zleczanych przez Radę.

Rada wyraża swoje stanowiska w sprawach będących przedmiotem porządku obrad Rady w formie uchwał, wniosków lub dezyderatów.

W sprawach nie cierpiących zwłoki Prezydium Rady w jej imieniu i po zasięgnięciu w miarę możliwości opinii właściwej merytorycznie Komisji lub jej Przewodniczącego, wyraża stanowisko wstępne, które ulega sanacji na najbliższym posiedzeniu Rady. Warunkiem podjęcia wiążącej uchwały jest obecność co najmniej połowy statutowej liczby członków Rady podczas głosowania i podjęcie jej w wyniku bezwzględnej większości głosów. W określonych przez ustawę lub Regulamin przypadkach, w głosowaniach wymagana jest większość kwalifikowana.

Generalnie głosowania są jawne, z wyjątkiem przypadków określonych w § 18 Regulaminu, a dotyczących:

- wyboru Przewodniczącego Rady, jego Zastępców i członków Prezydium Rady,
- wyboru członków Rady do Rady Nadzorczej Funduszu Składkowego,
- lub odwołania ww. osób.

W przypadkach jednak stosownego wniosku, złożonego przez co najmniej 20 członków Rady, Przewodniczący zarządza tajne głosowanie w jakiegokolwiek innej sprawie.

Na każdym posiedzeniu Rady lub Komisji sporządzany jest protokół, który w sposób zwięzły omawia przebieg obrad, wyniki głosowań i podjęte decyzje w formie uchwał, wniosków lub dezyderatów. Z kolei komisje przygotowują z własnej inicjatywy lub na zlecenie Rady lub Prezydium wnioski, opinie i projekty uchwał w sprawach będących przedmiotem działania poszczególnych Komisji, w granicach swoich właściwości wykonują także uprawnienia kontrolne. Zarówno Rada, jak i jej komisje funkcjonują wg ustalonych rocznych planów działania oraz sporządzają sprawozdania ze swojej działalności.

## **2. Reprezentatywność społeczności rolniczej w Radzie Rolników – jedność w różnorodności**

---

W IV kadencji Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników w jej skład wchodzi przedstawiciele delegowani przez następujące organizacje i rolnicze związki zawodowe o ogólnokrajowym zasięgu:

1. Federacja Związków Producentów Rolnych,
2. Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych,
3. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”,
4. Związek Zawodowy „Centrum Narodowe Młodych Rolników”,
5. Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”.

Jak widać są to organizacje wywodzące się z różnych opcji politycznych, powstałe w różnych okresach historycznych i mające za sobą inne rodowody i tym samym inne rozłożenie akcentów w programach działania. Jednakże swoistym fenomenem, jaki zaistniał na forum Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników, jest rzetelna współpraca przedstawicieli różnych wszak – jak powiedziano wyżej – organizacji i związków rolniczych. O ile na innym forum i na innych platformach działania organizacje te podkreślają swoją odrębność i niezależność w działaniu, można tu przywołać chociażby historyczne już doświadczenia w zakresie opracowywania wraz z przedstawicielami Rządu projektu umowy społecznej, jaką miał się stać Pakt dla Rolnictwa i Obszarów Wiejskich, czy też mający miejsce w tym roku Kongres Rolnictwa Europejskiego, na terenie Rady Rolników, jak już podkreślano wyżej, w sprawach zasadniczych wśród przedstawicieli wspomnianych organizacji i związków w sprawach zasadniczych osiągnąć jest w zasadzie konsensus i pełne współdziałanie. Przykładami tej budującej postawy mogą być zdarzenia z ostatnich miesięcy, jak np. sprawy poboru składek od rolników zamieszkujących wsie dotknięte tegorocznymi klęskami naturalnymi, czy też stanowisko Rady w kwestii utrzymania składki na ubezpieczenia wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie na stosownym do możliwości Funduszu Składkowego poziomie, jak też przykład z poprzednich lat, kiedy to na własny wniosek w dobrze pojętym interesie wszystkich ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Rada uchwaliła powołanie Funduszu Motywacyjnego, w celu stworzenia właściwego systemu zachęt materialnych dla pracowników Kasy, nie najlepiej opłacanych w stosunku do innych pracowników urzędów administracji centralnej.

Innym przykładem, wskazującym na dalekowzroczność członków Rady, jak i na wyczuwanie potrzeby samoorganizacji i upodmiotowienia społeczności rolniczej, jest wspieranie zgodnie z dyspozycją art. 66 ustawy systemu dobrowolnych ubezpieczeń wzajemnych. Można by dalej mnożyć pozytywne przykłady mówienia przez zróżnicowane przecież środowisko członków Rady Rolników jednym wspólnym głosem, jednakże nie chodzi przecież o to, by komponować piękny panegiryk. Należy krótko skonstatować, we wszyst-

kich przypadkach, kiedy chodzi o los polskiego rolnika i jego żywotne interesy, które odzwierciedlają się w naszym systemie ubezpieczeń społecznych, głos Rady Rolników jest jednobrzmiący.

### **3. Kompetencje i zakres odpowiedzialności członków Rady Rolników**

---

Rada realizuje swoje zadania poprzez podejmowanie stosownych wniosków i uchwał podczas posiedzeń, które z reguły odbywają się co najmniej raz na kwartał. Prawo zwoływania posiedzeń Rady Rolników ustawa przypisuje Przewodniczącemu Rady, który może to czynić z własnej inicjatywy, bądź na wniosek Prezesa Kasy lub co najmniej 10 członków Rady lub Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W posiedzeniach Rady Rolników mogą uczestniczyć z głosem doradczym Minister Rolnictwa, Minister Finansów, Minister Pracy i Polityki Społecznej, Prezes Kasy lub wydelegowani przez nich przedstawiciele.

Koszty funkcjonowania Rady Rolników finansowane są bezpośrednio przez Fundusz Składowy, który jak wspomniano dalej, tworzy się wyłącznie ze składek indywidualnych rolników i tym samym nie obciążają one budżetu państwa. Kwestię tę należy szczególnie podkreślić, gdyż jest ona godnym do naśladowania przykładem dla innych ciał społecznych lub samorządowych funkcjonujących z mocy prawa, jak chociażby Izby Rolnicze.

Jednym z głównych zadań Rady Rolników jest kontrolowanie i ocena prawidłowego funkcjonowania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. W tym też celu ustawa wyposaża Radę Rolników w prawo żądania od Prezesa Kasy informacji i wyjaśnień, jak też udostępniania stosownych dokumentów, natomiast Prezes Kasy zobowiązała do ustosunkowania się do wniosków i postulatów Rady dotyczących działalności Kasy, w ciągu 14 dni.

Innym nie mniej ważnym uprawnieniem Rady Rolników jest, przewidziane w art. 73 ustawy, prawo wnioskowania do organów administracji państwowej, instytucji państwowych i organów samorządu terytorialnego o podjęcie określonych inicjatyw w sprawach związanych z realizacją ubezpieczeń dla rolników. I w tym przypadku, niezależnie od postanowień kodeksu postępowania administracyjnego, ustawa narzuca termin odpowiedzi Radzie Rolników, tj. termin jednego miesiąca.

Mimo zredagowania odrębnego V rozdziału ustawy, zatytułowanego „*Organizacja i zakres działania Kasy oraz Rady Rolników*”, obowiązki i uprawnienia Rady Rolników zostały zdefiniowane w różnych częściach ustawy.

Ze względu na ich prawny charakter można je podzielić na kilka rodzajów.



I tak uprawnienia Rady można podzielić m.in. na dwie grupy, a mianowicie na uprawnienia konstytutywne i uprawnienia opiniodawcze.

Do pierwszej grupy można zaliczyć prawo do ustalania wysokości kwartalnej składki na ubezpieczenie chorobowe, wypadkowe i macierzyńskie<sup>11</sup> (finansowane z Funduszu Składkowego).

Do drugiej grupy można zaliczyć uprawnienie Rad Rolników do opiniowania projektów aktów prawnych dot. systemu rolniczego ubezpieczenia społecznego, a zwłaszcza aktów wykonawczych do ustawy, jak też planów finansowych i programów działania zarówno Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, jak i Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.<sup>12</sup>

Innym rodzajem uprawnień Rady Rolników jest prawo przedkładania właściwym organom stosownych wniosków dot. różnorodnych instytucji rolniczych ubezpieczeń społecznych. Do tej grupy zaliczyć można wyliczone enumeratywnie w art. 70 ustawy sprawy, w których Rada ma prawo składać stosowne wnioski wraz z ich uzasadnieniem, jak również oceną przewidywanych skutków finansowych podejmowanych inicjatyw. Należą do nich:

- wnioski dot. ustanowienia przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w drodze promulgacji rozporządzenia, ulg w wysokości składki (art. 8 ust. 5 ustawy),
- wnioski kierowane do Ministra Rolnictwa dot. zaliczenia innych czynności niż czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej, jako rodzajnych uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia z tyt. wypadków przy pracy, (art. 11 ust. 2 ustawy),
- wnioski dot. określenia przez Ministra Rolnictwa szczegółowych zasad ustalania wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu doznania uszczerbku na zdrowiu, spowodowanego wypadkiem przy pracy (art. 13 ust. 3 ustawy),
- wnioski dot. określenia w trybie rozporządzenia Ministra Rolnictwa szczegółowych zasad ustalania wysokości zasiłku chorobowego, jak też ustalenia przypadków, w których zasiłek przysługuje przy niezdolności do pracy, trwającej nieprzerwanie krócej niż 30 dni (art. 14 ust. 4 i 3 ustawy),
- wnioski dot. określenia korzystniejszych od ustalonych w ustawie, sposobów ustalania wysokości zasiłku z tytułu urodzenia dziecka (art. 15, ust. 2 ustawy).

Innym zakresem spraw, który z uwagi na swą nośność społeczną, jak i wagę problemu wymaga szczególnego podkreślenia, jest cały obszar za-

---

<sup>11</sup> art. 8 ust. 4 ustawy.

<sup>12</sup> art. 71 ustawy.



gadnień związanych z wspieraniem i rozwojem rolniczych ubezpieczeń wzajemnych. Potwierdzeniem dowartościowania omawianej problematyki jest ukonstytuowanie się jednej ze stałych komisji Rady, tj. Komisji Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych. Otóż w myśl dyspozycji art. 66 w związku z art. 77 ust. 3 ustawy: „Kasa może inicjować i wspierać rozwój ubezpieczeń dla rolników i ich rodzin, prowadzonych przez towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych stosownie do przepisów o działalności ubezpieczeniowej (...)” i dalej „zakres i zasady udzielania pomocy (...) oraz limity wydatków Kasy (...) określa Prezes Kasy *w porozumieniu z Radą Rolników lub na jej wniosek*”.

Jak więc wynika z przedstawionego opisu możliwości działań Rady Rolników, obszar jej zainteresowań jest bardzo szeroki i obejmuje spektrum od kazuistycznych wniosków, dotyczących poszczególnych rozwiązań systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych, do zagadnień mających wpływ na rozwój instytucji samorządowych i przeobrażenia systemowe polskiej wsi, których ostatecznym celem winno być pełne upodmiotowienie polskich rolników i uczynienie z nich równych partnerów w konkurencji z rolnikami państw członkowskich Unii Europejskiej.

---

### III. Działalność merytoryczna Rady Rolników

---

#### 1. Komisje stałe i doraźne

---

Przygotowywanie merytorycznych rozwiązań szczegółowych zagadnień odbywa się w stałych komisjach problemowych oraz w przypadkach zaistnienia konieczności, w powoływanych *ad hoc* komisjach doraźnych. Ze względu na tematykę prac realizowanych przez Radę Rolników, zostały powołane następujące stałe komisje problemowe:

1. Komisja Organizacji i Gospodarki Finansowej Kasy,
2. Komisja Ubezpieczeń Wzajemnych i Dobrowolnych,
3. Komisja Ubezpieczenia Emerytalno-Rentowego,
4. Komisja Ubezpieczenia Wypadkowego, Chorobowego i Macierzyńskiego,
5. Komisja Ubezpieczenia Zdrowotnego,
6. Komisja Prewencji, Rehabilitacji i Inwalidztwa,
7. Komisja Osłony Socjalnej Rolników.

Jak wynika z przeglądu nazw poszczególnych Komisji, określających zakres ich zainteresowań i prac merytorycznych, problematyka działań Rady Rolników jest bardzo bogata i stawia przed jej członkami wysokie wymagania merytoryczne, a zarazem pozwala na tworzenie się swoistej elity wśród działaczy związkowych, a mianowicie znawców i specjalistów w zakresie rolniczych ubezpieczeń społecznych.

Innym odpowiedzialnym zadaniem stojącym przed wybranymi spośród członków Rady Rolników członkami Rady Nadzorczej jest nadzór nad funkcjonowaniem samofinansującego się Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

## **2. Tryb prac komisji – wybrane zagadnienia merytoryczne z działalności komisji Rady Rolników**

---

Posiedzenia komisji zwołuje ich Przewodniczący z własnej inicjatywy lub na wniosek Prezydium Rady bądź Prezesa Kasy. Teoretycznie, w przypadkach nie zwoływania posiedzenia Komisji przez jej Przewodniczącego, może tego dokonać Przewodniczący Rady Rolników. W dotychczasowej historii Rady taki przypadek, jak dotąd, nie miał miejsca.

Z posiedzeń komisji sporządzany jest protokół, który podpisuje przewodniczący komisji i jej sekretarz. W zależności od rozpatrywanej problematyki, komisje obradują bądź w siedzibie Kasy, bądź na tzw. sesjach wyjazdowych. Ciekawą i owocną inicjatywą może się pochwalić Komisja Ubezpieczeń Dobrowolnych i Wzajemnych. Otóż na przestrzeni kolejnych kadencji Komisja ta z dużymi sukcesami zorganizowała szereg konferencji-seminariów z zakresu popularyzacji i krzewienia idei ubezpieczeń wzajemnych. Zapraszając do udziału w seminariach niekwestionowane autorytety wzajemności ubezpieczeniowej, jak np. dr Andrzeja Bratkowskiego – współtwórcę pierwszego w powojennej Polsce Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych, znanego publicystę i propagatora idei różnorodnych form samoorganizacji środowisk wiejskich, Stefana Bratkowskiego – autora scenariusza słynnego serialu „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy”, profesora Błażeja Wierzbowskiego, prominentnych przedstawicieli władz znanych francuskich wzajemnościowych firm ubezpieczeniowych, jak MACIF czy GROUPAMA, założycieli Związków Wzajemności Członkowskiej wśród producentów rolnych, przedstawicieli samorządów lokalnych i reprezentantów resortu rolnictwa i wiele innych ciekawych osobowości, dopracowała się niekwestionowanego dorobku merytorycznego, wychodząc ze swym programem edukacyjnym daleko poza środowisko członków Rady Rolników.

Także inne komisje, realizując sesje wyjazdowe, pozwalały swoim członkom na bezpośrednie zapoznanie się z problematyką i możliwościami prewencji i rehabilitacji pourazowej naszych rolników, wizytując Centra Rehabilitacji Rolników KRUS bądź biorąc bezpośredni udział w pracach Rad Społecznych tychże CRR.

Nie mniej ważne aspekty pracy Rady Rolników wynikały z udziału w kontaktach międzynarodowych KRUS z zaprzyjaźnionymi instytucjami ubezpieczeniowymi, jak np. MSA z Francji czy SODRA z Litwy.

Przedstawiciele Rady Rolników są również aktywni na forum parlamentarnym, konstruktywnie uczestnicząc w pracach komisji sejmowych (ostatnio w ramach omawiania projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), znaczący jest również ich głos na spotkaniach, seminariach i sympozjach, w tym międzynarodowych, omawiających nie tylko żywotne aspekty przyszłości ubezpieczenia społecznego rolników, ale również sytuację zdrowotną ludności wiejskiej. Dobitnym tego przykładem może być chociażby głos w dyskusji nad opracowaniem Banku Światowego, dotyczącym ewentualnych, istotnych zmian systemowych w ubezpieczeniu społecznym rolników, czy też czynny udział w corocznych międzynarodowych seminariach z zakresu bezpieczeństwa pracy, prewencji i zdrowia w rolnictwie, organizowanych przez Instytut Medycyny Wsi w Lublinie.

Odnosnie działań komisji doraźnych należy wspomnieć o komisji powołanej zarówno spośród członków Prezydium, jak i samej Rady, która we współpracy z merytorycznymi pracownikami Kasy opracowała własne stanowisko odnośnie propozycji nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Prace komisji znalazły swoje odzwierciedlenie w przyjętej w dniu 3 września 1999 r. uchwale Nr 10 Rady Rolników, upoważniającej Prezydium Rady do przedstawienia Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi stanowiska Rady dot. projektu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

---

## IV. Wnioski

---

Jak wyżej starano się przedstawić, problematyka Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników jest bardzo szeroka i wielowątkowa. Niewątpliwie dorobek dziesięciu lat funkcjonowania Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jak i czterech kadencji Rady Rolników dowodnie wskazał na właściwy kierunek transformacji systemu rolniczych ubezpieczeń społecznych. Ten pozytywny obraz nabiera szczególnej ostrości w konfrontacji z ciągle

trwającymi problemami i zagrożeniami funkcjonującym w zakresie pracowniczego systemu ubezpieczeń społecznych.

Swoiste usamorządowanie systemu i przekazanie niektórych kompetencji organowi przedstawicielskiemu ogółu ubezpieczonych, jakim jest Rada Rolników ukazało, iż środowiska wiejskie w pełni zasługują na możliwość współdecydowania o swoim losie w sposób odpowiedzialny, a nieraz – jak próbowano wykazać – i wizjonerski.

Praca w Radzie Rolników to także wspianała szkoła dochodzenia w sposób demokratyczny do decyzji niekiedy trudnych, niekiedy o nie zawsze do końca przewidywalnych skutkach. Takie sytuacje z kolei rodzą poczucie odpowiedzialności za podejmowane rozstrzygnięcia i powodują wyciszenie emocji, a na pierwszym planie stawiają rozwagę i potrzebę poznania.

*Elżbieta Bochińska pracuje w Biurze Organizacyjno-Prawnym Centrali KRUS, prowadząc obsługę prac Rady Rolników.  
Adw. Zbigniew Kotowski jest Przewodniczącym Rady Nadzorczej Zarządu Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.*

## Aneksy

### 1. Skład Rady Rolników wg przynależności związkowej

Federacja Związków Producentów Rolnych	KZRKiOR	NSZZ RI „Solidarność”	ZZ „Centrum Narodowe Młodych Rolników”	ZZR „Samoobrona”
11 osób	12 osób	12 osób	3 osoby	12 osób

### 2. Skład Rady Rolników w ujęciu zawodowym

Wykształcenie		
zawodowe	średnie	wyższe
10 osób	28 osób	12 osób

2a. w tym reprezentacja wg zawodów:

Zawód	Liczba osób
Rolnicy (z wykształceniem średnim ogólnym lub zawodowym)	34
Inżynierowie rolnicy	1
Rolnicy z wyższym wykształceniem ekonomiczno-rolniczym	6
Ekonomiści z wykształceniem wyższym	2
Doktorzy nauk medycznych	1
Pedagodzy	1
Prawnicy	1
Osoby ze średnim wykształceniem ekonomiczno-rolniczym	3
Inny	1

3. Skład Rady Rolników w ujęciu demograficznym

Wiek do 30 lat	Od 30 lat do wieku emerytalnego	Wiek emerytalny
1 osoba	45 osób	4 osoby

---

**Streszczenie**

---

*Elżbieta Bochińska  
Zbigniew Kotowski*

## **Podstawy prawne, cele i zakres działania Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników**

Kiedy dziesięć lat temu, w 1990 r. rozpoczęto dyskusję nad zmianami w ubezpieczeniu społecznym rolników, jednym z kilku niekwestionowanych pomysłów było powołanie Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Dziś

z satysfakcją można stwierdzić, że praktyka w całej rozciągłości potwierdziła słuszność włączenia przedstawicieli rolników do bezpośredniego oddziaływania na ubezpieczenie tej grupy zawodowej.

Z uznaniem należy podkreślić aktywność Rady Rolników, która angażuje się we wszystkie sprawy mające związek z ubezpieczeniem społecznym rolników, w ramach prac swoich komisji problemowych.

Dotychczasowa działalność Rady Rolników w pełni uzasadnia potrzebę jej istnienia. Jednak mimo wielu lat pracy nadal pozostaje do załatwienia wiele istotnych problemów, z którymi przyjdzie się zmierzyć Radzie już w najbliższej przyszłości.

---

## Summary

---

*Elżbieta Bochińska  
Lawyer Zbigniew Kotowski*

### **Legal basis, targets and scope of the Agricultural Social Insurance Fund activity**

When ten years ago, in 1990, the discussion on changes in agricultural social insurance started, one of several unquestioned ideas was to appoint the Agricultural Social Insurance Fund. Today we are happy to claim that in practice including farmers' representatives in exerting direct influence on this professional group's insurance has proved to be right in all aspects.

The activity of the Agricultural Council, who engage in all and any matters related to agricultural social insurance, with which its specific task committees have dealt, deserves due recognition.

The previous activity of the Agricultural Council proves that its existence is necessary. Despite however many years of work, there remain still numerous essential issues to be solved, which are going to be challenges for the Council in the nearest future.

*Elżbieta Bochińska works for the Organisational and Legal Central Office of Agricultural Social Insurance Fund (KRUS), dealing with the Agricultural Council's work.*

*Lawyer Zbigniew Kotowski is the president of the Supervisory Board of the Premium Fund.*

*prof. dr hab. Błażej Wierzbowski*

## **Ubezpieczenie społeczne rolników wyrazem solidaryzmu społecznego**

*... dopóki będzie utrzymywało się na wsi bezrobocie agrarne, dopóty system ubezpieczenia będzie pełnił niewłaściwą sobie funkcję łagodzenia skutków tego zjawiska. Wypacza to zasadę solidaryzmu społecznego.*

1. Ubezpieczenie społeczne w swej klasycznej postaci opiera się na idei solidarności. Ubezpieczony, w razie nastąpienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem, ma prawo do świadczeń finansowych z określonego funduszu. Fundusz ten może pochodzić z wpłat samych tylko ubezpieczonych. Wówczas mamy do czynienia z solidarnością grupową. Ciężar tworzenia tego funduszu może być jednak w części – nieraz bardzo znacznej – nałożony na podmioty spoza grupy ubezpieczonych. Wówczas mamy do czynienia z solidarnością międzygrupową.<sup>1</sup> Jeżeli udział nieubezpieczonych w finansowaniu świadczeń przybiera postać dopłat z budżetu państwa, można w takim wypadku mówić o solidarności ogólnonarodowej. Nie ulega wątpliwości, że w znacznej części społecznych ubezpieczeń rolniczych mamy do czynienia z dopłatami z budżetu państwa. Rozwiązanie to bywa kwestionowane – w zależności od opcji ideologicznej kwestionowana jest sama zasada lub – przynajmniej – proporcje między udziałem finansowym ponoszonym przez rolników w kosztach ubezpieczenia społecznego rolników a dopłatami z budżetu państwa do tego ubezpieczenia.

Krytyka obecnego rozwiązania wzmogła się po wprowadzeniu nowego systemu ubezpieczenia społecznego dla pozarolniczych grup ludności.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Takiego określenia używa Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 19 listopada 1996 r. (K 7/95 – OTK Zb. Urz. 6/1996, poz. 49, s. 416).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.).

W systemie tym dąży się bowiem do wydatnego ograniczenia solidarności ogólnonarodowej, a jednym z motywów utworzenia nowego systemu było dążenie do wprowadzenia gromadzonych funduszy do obrotu kapitałowego. Wprowadza to do systemu element ryzyka ekonomicznego i niepewności. Z tego też względu nowy system wywołuje w literaturze liczne zastrzeżenia i obawy.<sup>3</sup> Zastrzeżenia te dotyczą również zgodności nowych rozwiązań z konstytucją. Połączenie ubezpieczeń społecznych z elementami rynku kapitałowego jest czymś w Polsce zupełnie nowym i z trudem daje się pogodzić z tradycyjnym pojmowaniem funkcji ubezpieczeń społecznych. Już w literaturze okresu międzywojennego zwrócono bowiem uwagę na to, że celem ubezpieczeń społecznych musi być nie tylko zabezpieczenie jednostki, ale zabezpieczenie całego społeczeństwa przed ujemnymi skutkami wypadków losowych, którym jednostka ulega.<sup>4</sup> Również i obecnie podkreśla się, że zadaniem ubezpieczeń społecznych jest ochrona przed niedostatkiem całej ubezpieczonej ludności, nie tylko w interesie dotkniętych ryzykiem jednostek, lecz także w szerszej pojętym interesie ogólnym.<sup>5</sup> Temu ogólnemu założeniu niewątpliwie od samego początku odpowiadały rozwiązania systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Zmieniała się tylko treść owego interesu ogólnego. Wejście w życie Konstytucji RP powoduje pytanie, czy obecne rozwiązania systemu ubezpieczenia społecznego, wyrażające ideę solidaryzmu społecznego, odpowiadają rozwiązaniom konstytucyjnym.

2. Zasada solidaryzmu społecznego została wyrażona we wstępie do Konstytucji RP.<sup>6</sup> Spotyka się w literaturze stwierdzenie, że ten fragment mógłby spełnić rolę podstawy skargi konstytucyjnej.<sup>7</sup> Nie wdając się w tym miejscu w ocenę zasadności takiego stwierdzenia, trzeba jednak zauważyć, iż ten fragment wstępu do konstytucji ma doniosłe znaczenie dla interpretacji postanowień Konstytucji, w tym również tych, które odnoszą się do rolnictwa i ubezpieczeń społecznych. Zasadnicze znaczenie ma tu art. 23 Konstytucji, stanowiący, że podstawą ustroju rolnego państwa jest gospodarstwo rodzinne. Co do treści pojęcia „gospodarstwo rodzinne”, nie

---

<sup>3</sup> W. Sanetra, *Solidarność ubezpieczenia społecznego*, Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych 11/1998, 2; J. Jończyk, *O projekcie ustawy o emeryturach i rentach z FUS*, Polityka Społeczna 10/1998, s. 2-3; K. Kolasiński, *Konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego a nowy system ubezpieczeń społecznych*, Państwo i prawo 5 [1999], s. 8-9.

<sup>4</sup> K. Duch, *Ubezpieczenia społeczne*, Warszawa 1934, s. 292.

<sup>5</sup> T. Zieliński, *Ubezpieczenie społeczne pracowników*, Warszawa-Kraków 1994, s. 26.

<sup>6</sup> Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

<sup>7</sup> J. Trzeński, *Zakres podmiotowy i podstawa skargi konstytucyjnej*, (w:) *Skarga Konstytucyjna* Warszawa 2000, s. 64.



ma pełnej zgodności. Trudności występują też w uchwaleniu stosownej ustawy. Nie ulega jednak wątpliwości, iż doprowadzenie do tego, aby gospodarstwo rodzinne stało się podstawą ustroju rolnego państwa, nie jest możliwe bez interwencjonizmu państwowego w rolnictwie. Nie ma konstytucyjnych przeciwwskazań, aby wśród środków ekonomicznych i prawnych nie mogły się znaleźć również instrumenty z zakresu ubezpieczenia społecznego. Trudno natomiast sobie wyobrazić sytuację, w której do osiągnięcia konstytucyjnego wzorca będzie się zmierzać z pominięciem zasady solidaryzmu społecznego w konstrukcji systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Musiałoby to oznaczać pozostawienie poza tym systemem rolników prowadzących gospodarstwa marginalne, nie mieszczące się w modelu gospodarstwa rodzinnego. Rolnicy tacy nie byłiby w stanie podjąć ciężarów ubezpieczenia społecznego opartego li tylko na zasadzie solidarności grupowej.

Przepisy o prawach socjalnych zostały w konstytucji sformułowane w ten sposób, że pozostawiają ustawodawcy zwykle dużą swobodę w kształtowaniu tych praw. Trzeba jednak pamiętać, że ustawodawca powinien kierować się wyrażoną we wstępie do konstytucji zasadą solidaryzmu społecznego. Nie może więc dowolnie – z pominięciem tej zasady – kształtować praw socjalnych obywatela. Zwraca uwagę, że w art. 67 ust. 1 Konstytucji nie przesądza się nawet techniki, którą może się posłużyć ustawodawca, stając ogólnie, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Należy w tym miejscu przypomnieć rozważania Trybunału Konstytucyjnego na temat tego pojęcia, orzeczenia z 29 września 1993 r. zawarte w uzasadnieniu<sup>8</sup> zachowują nadal swą aktualność. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zabezpieczenie społeczne pojmowane jest współcześnie jako system urządzeń i świadczeń służących zaspokojeniu usprawiedliwionych potrzeb obywateli, którzy utracili lub doznali ograniczenia zdolności do pracy albo zostali obciążeni nadmiernie kosztami utrzymania rodziny. W skład tego systemu wchodzi: ubezpieczenia społeczne, zaopatrzenie społeczne i pomoc społeczna. Pomoc społeczna ma jednak w odniesieniu do ubezpieczenia czy zaopatrzenia społecznego charakter uzupełniający. Jest ona między innymi stosowana wtedy, gdy świadczenia z ubezpieczenia społecznego okażą się niewystarczające.

Można wyobrazić sobie system ubezpieczenia społecznego rolników oparty jedynie na zasadzie solidarności grupowej. Poza takim systemem z konieczności znalazłaby się jednak znaczna część rolników, którzy nie byłiby w sta-

---

<sup>8</sup> K17/92, OTK w 1993 r., cz. II, s. 297 i nast.

nie ponieść ciężaru składek. Ta część stałaby się adresatem świadczeń z pomocy społecznej. W odniesieniu do rolników pomoc społeczna straciłaby charakter systemu uzupełniającego. Byłoby to rozwiązanie paradoksalne, związane również z koniecznością ponoszenia wydatków budżetowych, a z punktu widzenia politycznego i psychologicznego trudne do zaakceptowania. Realia społeczne i gospodarcze rolnictwa polskiego nie pozostawiają więc ustawodawcy zbyt dużej swobody manewru. Musi on preferować system ubezpieczenia społecznego rolników oparty na zasadzie solidaryzmu społecznego. Nie jest to czymś specyficznym. Zdecydowana większość zachodnioeuropejskich systemów ubezpieczenia społecznego i rolników jest bowiem skonstruowana z wykorzystaniem tej zasady.

3. Rolniczy system ubezpieczeń społecznych pojawił się stosunkowo późno. O rolniczym ubezpieczeniu społecznym można mówić dopiero od 1 stycznia 1978 r. kiedy częściowo weszła w życie ustawa z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników oraz członków ich rodzin.<sup>9</sup> Mimo różnych oszczędnościowych zabiegów ustawodawcy, podyktowanych częściowo również względami ideologicznymi, świadczenia zaczęła pobierać duża liczba uprawnionych, którzy składki płacili przez bardzo krótki okres lub nie płacili ich wcale. W kolejnej ustawie z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin<sup>10</sup> dość liberalnie potraktowano nową kategorię ubezpieczonych-domowników i korzystnie ukształtowano konstrukcję okresów zaliczalnych do stażu ubezpieczeniowego. Ten sam kierunek utrzymał się w obecnie obowiązującej ustawie z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników,<sup>11</sup> która dodatkowo ujednoliciła sytuację byłych rolników, zrównując ich sytuację w zakresie prawa do świadczeń. To wszystko spowodowało, że od samego początku system ubezpieczenia społecznego rolników obciążony został tzw. „starym ciężarem”, czyli obowiązkiem wypłaty świadczeń osobom o bardzo krótkim lub zgoła żadnym stażu ubezpieczeniowym. W wyniku tego ukształtowała się niekorzystna proporcja między opłacającymi składkę a świadczeniobiorcami. Również i z tych przyczyn niemożliwe stało się oparcie systemu na zasadzie solidarności grupowej.

Oczywiście można było próbować wdrażać system z pewnym opóźnieniem i bardziej rygorystycznie ukształtować reguły przejściowe i zakres podmiotowy, a w szczególności bardziej rygorystycznie ukształtować warunki zaliczania do stażu ubezpieczeniowego okresów, które nie są okresami pracy w rolnictwie. Takim rozwiązaniom sprzeciwiła się

---

<sup>9</sup> Dz. U. Nr 32, poz. 140.

<sup>10</sup> Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133.

<sup>11</sup> Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25.

i sprzeciwia nadal zasada sprawiedliwości społecznej. Przy konkretyzacji tej zasady występują trudności. Łatwo też o argumenty natury czysto politycznej. Nie będzie jednak od rzeczy konstatacja, że w poprzednim systemie ustrojowym klasyfikacja dochodów państwa odgrywała drugorzędną rolę, a ubezpieczenia społeczne były finansowane z budżetu państwa. Rolnicy niewątpliwie ponosili ciężary ekonomiczne na rzecz państwa. Nie byli natomiast objęci ubezpieczeniem społecznym. Byłoby więc niesprawiedliwe, aby po wprowadzeniu tego ubezpieczenia wymagać od nich opłacania składek również po osiągnięciu wieku emerytalnego. W podobny zresztą sposób, mimo zasadniczo odmiennych warunków ustrojowych odbyło się wprowadzenie w 1958 r. świadczeń z ubezpieczenia społecznego dla rolników w Niemczech.

4. Niekorzystna proporcja między liczbą płacących składkę a liczbą świadczeniobiorców wytwarza się również z powodu przemian strukturalnych w rolnictwie. Świadczeniobiorcy z systemu rolniczego pozostają bowiem nadal w tym systemie. Natomiast rolnicy zmieniający zawód trafiają do innego systemu. Z tego względu prawidłowością w systemach rolniczych jest tzw. odwrócona piramida wieku. Tam, gdzie przemiany strukturalne w rolnictwie przebiegają sprawnie, świadczeniobiorców jest zawsze więcej aniżeli czynnych zawodowo rolników opłacających składkę. Również i z tego względu nie jest możliwe oparcie systemu rolniczego na zasadzie solidarności grupowej. Stosuje się natomiast szeroko zasadę solidarności ogólnonarodowej, wykorzystując niejako przy okazji system ubezpieczenia społecznego do stymulowania pożądaných przemian w strukturze agrarnej albo bezpośrednio, a także – znacznie częściej – przez łączenie go ze specjalnym systemem świadczeń zachęcających do wcześniejszego odchodzenia z rolnictwa.<sup>12</sup>

W Polsce starano się za pomocą ustawy z 1977 r. i ustawy z 1982 r. wpływać bezpośrednio poprzez system emerytalny na przeobrażenia ustrojowe w rolnictwie, pojmowane ówczesnie jako przekazywanie ziemi Państwu. Działania te odniosły pewien skutek i zwiększyły liczbę świadczeniobiorców. Zwiększyły więc obciążenie systemu „starym ciężarem”.

W obecnie obowiązującej ustawie nie ma rozwiązań, które w sposób bezpośredni mają służyć poprawie struktury agrarnej. Niemniej jednak zdecydowano się na obniżenie – pod pewnymi warunkami – wieku emerytalnego o 5

---

<sup>12</sup> Por. B. Wierzbowski, *Świadczenia stymulujące poprawę struktury agrarnej w państwach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, Państwo i Prawo* 5/1986, s. 38-46, a ostatnio K. Trawiński, J. Żurawińska, *Wcześniejsze emerytury a renty strukturalne w rolnictwie, Ubezpieczenia w rolnictwie – Materiały i studia* 4/1999, s. 7-21.

lat dla rolników, którzy zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej (art.19 ust. 2). W niedalekiej przyszłości należy się liczyć z wprowadzeniem świadczeń zachęcających do wcześniejszego zaprzestania działalności rolniczej (rent strukturalnych). Zmieni się więc znowu relacja między rolnikami opłacającymi składkę a pobierającymi świadczenia. Dla utrzymania wysokości świadczeń na odpowiednim poziomie konieczne będą większe dopłaty z budżetu państwa.

5. Oparcie rolniczego systemu ubezpieczeń społecznych o zasadę solidarności ogólnonarodowej uzasadnia się również przez przywołanie argumentu tzw. rekompensaty demograficznej.<sup>13</sup> W argumentacji tej uwzględnia się to, że rodziny rolnicze ponoszą koszty wychowania i wykształcenia pokolenia, które podejmuje pracę poza rolnictwem. Wydaje się więc uzasadnione, aby koszty te były kompensowane przez dofinansowanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego dla tego pokolenia, które całe swe życie zawodowe związało z rolnictwem. Jest przy tym już zagadnieniem tylko technicznym, czy owa rekompensata przybierze postać bezpośrednich dopłat z budżetu, czy też udziału powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego w finansowaniu części kosztów systemu rolniczego. Argument rekompensaty demograficznej jest szczególnie aktualny w warunkach polskich. Na skutek dynamicznych procesów społecznych zjawisko trwałej migracji młodego pokolenia z rodzin wiejskich przybierało w niektórych okresach duże rozmiary. Proces trwałej migracji młodego pokolenia z rodzin rolniczych nie jest zresztą zakończony i wymaga przyspieszenia również przy pomocy środków polityki społecznej.

6. Powyższe rozważania wskazują, że system ubezpieczenia społecznego rolników musi być w warunkach polskich oparty o zasadę solidaryzmu społecznego. Dyskusyjna może być wysokość kosztów, które ponoszone są przez nieubezpieczonych w tym systemie, technika dofinansowania systemu i wiele innych kwestii szczegółowych.

Ustawodawca, tworząc w 1990 r. nowy system ubezpieczenia społecznego rolników, świadom był tego, że będzie on funkcjonował w nowych warunkach ustrojowych. Zasadniczą trudnością konstrukcyjną było wszakże to, że system pracowniczy funkcjonował jeszcze według starych zasad i – jak się później okazało – na zasadniczą reformę tego systemu przyszło czekać kilka lat. Wyrazem nowego podejścia do relacji między solidarnością grupową a ogólnonarodową było wyodrębnienie w ubezpieczeniu społecznym rolni-

---

<sup>13</sup> Tak jest na przykład we Francji. Zobacz: B. Wierzbowski, *Prawo ubezpieczeń społecznych w przebudowie ustroju rolnego*, Toruń 1985, s. 238-239 i podana tam literatura.

ków dwu rodzajów ubezpieczeń: wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno-rentowego (art. 1 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

W ślad za tym nastąpiło stworzenie posiadającego osobowość prawną Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, tworzonego ze składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie i przeznaczonego na finansowanie świadczeń z tego ubezpieczenia.<sup>14</sup> W ten sposób zostało ograniczone pole dla zastosowania solidarności ogólnonarodowej. Stosuje się ją przede wszystkim w odniesieniu do świadczeń długookresowych.<sup>15</sup> Do świadczeń jednorazowych i krótkookresowych stosuje się zasadę solidarności grupowej, a wspomniany fundusz składkowy nabiera wyraźnych cech urządzenia samopomocowego. Urządzenie to w pełni też realizuje ideę samorządności ubezpieczonych. Daje to pozytywny skutek w postaci zmniejszenia presji na wysokość świadczeń i racjonalizuje gospodarowanie zgromadzonymi środkami.

Wydaje się jednak, że nawet na tym obszarze mogłaby mieć zastosowanie zasada solidaryzmu społecznego. Następstwa wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej wymagają nieraz znacznych wydatków na przywrócenie pełnej sprawności osób dotkniętych tymi zdarzeniami. Rehabilitacja medyczna, a nierzadko również społeczna i zawodowa, przekracza jednak możliwości finansowe funduszu składkowego. Z tej przyczyny rolnicy dotknięci poważnymi następstwami wypadku przy pracy rolniczej lub choroby zawodowej mogą zabiegać jedynie o udzielenie pomocy w ramach ogólnego systemu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, który nie jest przecież w stanie uwzględnić w dostatecznym stopniu specyfiki rolnictwa.

7. Obecny kształt systemu ubezpieczenia społecznego rolników jest wynikiem oddziaływania wielu czynników. Nie można nie doceniać czynnika historycznego. Spowodował on zahamowanie przemian w strukturze agrarnej. Przejście Polski do systemu gospodarki rynkowej nastąpiło w momencie, w którym znaczna część gospodarstw rolnych nie była przygotowana do funkcjonowania w tym systemie. Musiało to zostać uwzględnione przy konstrukcji systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Paradoks tego systemu

---

<sup>14</sup> Art. 76 ust. 1 i art. 77 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Szerzej na temat tego funduszu: B. Wierzbowski, *Rola Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w systemie ubezpieczeń rolniczych*, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia 1/1999, s. 71-100.

<sup>15</sup> Wyjątkiem jest tu zasiłek pogrzebowy. To powszechne świadczenie trudne byłoby jednak do sfinansowania w oparciu jedynie o zasadę solidarności grupowej.

polega bowiem na tym, że świadczenia emerytalno-rentowe są w odniesieniu do znacznej części świadczeniobiorców znacznie wyższe aniżeli dochód osiągany przez nich w okresie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Rozwiązanie takie zachęca do zaprzestania działalności rolniczej, rozumianego przede wszystkim jako wyzbycie się własności lub posiadania gospodarstwa rolnego (art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników), lecz w warunkach polskich ubiegłej dekady nie wpłynęło to znacząco na poprawę struktury agrarnej. Częściej bowiem występuje prosta zmiana prowadzącego gospodarstwo, aniżeli likwidacja gospodarstwa prowadzonego dotąd przez świadczeniobiorcę i przyłączenie ziemi z tego gospodarstwa do istniejącego już lub tworzonego gospodarstwa nabywcy.

To rodzi kolejny paradoks. Problemu społecznego nie stanowią świadczeniobiorcy, którzy mają zapewnione skromne warunki bytowe, lecz ich znacznie młodszy następcy. Stają się oni właścicielami gospodarstw rolnych, które nie są w stanie zapewnić im właściwego poziomu dochodów. Emerytura rolnicza staje się więc podstawowym źródłem utrzymania wielopokoleniowej rodziny rolniczej. Inaczej rzecz ujmując, świadczenia rolnicze stają się namiastką świadczenia przysługującego z tytułu pozostawania bez pracy, świadczeniem łagodzącym skutki bezrobocia agrarnego. W ten sposób idea solidaryzmu społecznego znajduje dodatkowe, nie zamierzone przez ustawodawcę zastosowanie. Warto, aby ten aspekt wzięli pod uwagę krytycy obecnych rozwiązań prawnych. Nie można bowiem dążyć do ukształtowania innej relacji między udziałem ubezpieczonych i budżetu państwa w finansowaniu ubezpieczenia społecznego rolników bez wcześniejszego, wydatnego ograniczenia zjawiska bezrobocia agrarnego. W ograniczeniu tego zjawiska mogą być wykorzystywane również przepisy o ubezpieczeniu społecznym. Mogą one bowiem ułatwić podejmowanie przez rolników pozarolniczej działalności gospodarczej z jednoczesnym pozostawaniem w systemie ubezpieczenia społecznego rolników.<sup>16</sup> W każdym bądź razie, dopóki będzie utrzymywało się na wsi bezrobocie agrarne, dopóty system ubezpieczenia będzie pełnił niewłaściwą sobie funkcję łagodzenia skutków tego zjawiska. Wypacza to zasadę solidaryzmu społecznego. Rodzi bowiem przypadkową faktyczną nierówność w grupie świadczeniobiorców, a także w grupie czynnych zawodowo rolników, uprzywilejowując tych, którzy pozostają w gospodarstwie domowym ze świadczeniobiorcami.

---

<sup>16</sup> Taką funkcję pełni w tej chwili art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Trwają jednak prace legislacyjne zmierzające w kierunku ograniczenia możliwości wynikających z tego przepisu.



8. Zasada solidaryzmu społecznego w ubezpieczeniu społecznym może przybierać różny kształt. Celem jej stosowania musi być zawsze zapewnienie niezdolnym do pracy godnych warunków. Cel ten można osiągnąć, pokrywając część wydatków na świadczenia w konkretnym systemie. Rządziej pamięta się o tym, że ten sam cel można osiągnąć pokrywając za ubezpieczonych część składek na ubezpieczenie społeczne.<sup>17</sup> Ta druga możliwość warta jest rozważenia w odniesieniu do ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Przy obecnej sytuacji dochodowej prowadzących niewielkie gospodarstwa okazuje się, że składka na ubezpieczenia społeczne staje się dla nich zbyt dużym ciężarem. Wzorem niemieckim, w obecnie obowiązującej ustawie przyjęto zasadę: „równa składka – równe świadczenie”, odstępując od wcześniejszego rozwiązania, różnicującego składkę w zależności od obszaru gospodarstwa. Postępujące rozwarstwienie ekonomiczne rolników wywołuje więc pytanie, czy zasada solidaryzmu społecznego w ubezpieczeniu społecznym rolników ma mieć zastosowanie tylko w zakresie związków tego systemu z budżetem państwa, czy też winna być uwzględniona również wewnątrz systemu. Innymi słowy chodzi o to, czy rolnicy dysponujący większym potencjałem ekonomicznym nie powinni w większym stopniu, aniżeli rolnicy dysponujący mniejszym potencjałem ekonomicznym, uczestniczyć w pokrywaniu kosztów ubezpieczenia społecznego, bez zachowania w pełni zasady wzajemności?

Przed takim dylematem stanął w przeszłości ustawodawca niemiecki, który pozostawiając w mocy podstawową zasadę: „równa składka – równe świadczenie”, wprowadził specjalny system pokrywania części składek za rolników, którzy nie byli w stanie podolać ciężarom związanym z opłacaniem podwyższonych (ze względu na konieczność zachowania równowagi budżetowej) składek. Pozwoliło to uwzględnić zróżnicowaną sytuację materialną rodzin rolniczych, wśród których były i takie, które część dochodów uzyskiwały ze źródeł pozarolniczych.<sup>18</sup> Rozwiązanie takie byłoby do wykorzystania również w warunkach polskich. Zwraca się bowiem w literaturze przedmiotu uwagę, że obecnie budżet państwa w tym samym stopniu dofinansowuje zarówno biednych, jak i zamożniejszych rolników, co łamie podstawową zasadę ubezpieczeń – zasadę solidaryzmu. „Zgodnie z nią, ubezpieczeni o wyższych dochodach ponoszą w większym stopniu ciężar ubezpieczenia (poprzez składkę), niż ubezpieczeni o niższych dochodach, chociaż

---

<sup>17</sup> Rozwiązanie takie przyjęto w odniesieniu do rolników w ubezpieczeniu zdrowotnym. Zob. art. 25 pkt. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 28, poz. 153 ze zm.) w związku z art. 78 ust. 1 pkt. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

<sup>18</sup> Szerzej na ten temat: B. Wierzbowski, *Problemy ubezpieczenia społecznego rolników w RFN, Wieś i Rolnictwo* 1/1987, s. 222-237.

praktycznie w węższym zakresie korzystają ze świadczeń ubezpieczeniowych”.<sup>19</sup>

Wdrożenie do praktyki tak pojmowanej zasady solidaryzmu nie może być odbierane jako kara za zaradność i premia za brak przedsiębiorczości. Musiałoby więc wiązać się z większym niż dotąd zróżnicowaniem wysokości świadczeń. Obecnie system ubezpieczenia społecznego rolników tym się bowiem różni od innych systemów ubezpieczenia społecznego, że występuje w nim bardzo małe zróżnicowanie wysokości świadczeń. Wysokość świadczenia nawiązuje bowiem przede wszystkim do kryterium potrzeb.<sup>20</sup> Bez zróżnicowania wysokości obciążeń składką zróżnicowanych pod względem ekonomicznym użytkowników systemu nie da się w większym stopniu uwzględnić funkcji rekompensacyjnej świadczeń. Wymagałoby to jednak innego niż dotąd pojmowania zasady solidaryzmu społecznego. Winna ona działać również wewnątrz systemu. Wiąże się to z koniecznością odmiennego niż dotąd podejścia do osób podejmujących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób prowadzących działalność rolniczą w większych rozmiarach. Winny one pozostać w systemie rolniczym, choć niekoniecznie powinny być dofinansowywane z budżetu państwa w tym samym zakresie, co i inne osoby objęte ubezpieczeniem społecznym rolników.

9. Ubezpieczenie społeczne rolników w obecnym kształcie ustawowym zostało pomyślane jako element sprzyjający zmianom ustrojowym w rolnictwie. Funkcja ta nie miała być funkcją podstawową przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników. W jakimś jednak sporym zakresie kojarzono zastosowanie zasady solidaryzmu społecznego z pozytywnymi wpływami systemu ubezpieczenia społecznego rolników na strukturę agrarną. Brak odczuwalnych zmian w tym obszarze wywołuje wśród zwolenników „czystej” gry rynkowej krytykę rozwiązań systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Krytyka ta nie jest ani zasadna, ani konstruktywna. Przypisywanie rozwiązaniom prawnym z zakresu ubezpieczenia społecznego funkcji ustrojowej jest z samego założenia niewłaściwe. Rozwiązania te mogą pośrednio wpływać na zmiany w strukturze agrarnej pod warunkiem, że istnieje klarowny system środków prawnych i ekonomicznych, mających bezpośrednio stymulować korzystne zmiany w strukturze agrarnej. Brak takiego systemu powoduje, że

---

<sup>19</sup> E. Pronobis, *Ubezpieczenie społeczne rolników na przykładzie specyfiki regionu katowickiego i perspektyw integracji europejskiej, Ubezpieczenia w rolnictwie. Materiały i studia 7/2000*, s. 27. Warto zauważyć, iż powyższy pogląd oparty jest w dużym stopniu na obserwacji praktyki.

<sup>20</sup> W tym zakresie system rolniczy jest konserwatywny i odwzorowuje zasadnicze rozwiązanie przyjęte jeszcze na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Zachowują więc aktualność wcześniejsze rozważania (B. Wierzbowski, *Prawo ubezpieczeń...*, s. 127 i nast.).



przepisy o ubezpieczeniu społecznym rolników spełniają tylko swą podstawową funkcję socjalną, a dodatkowo łagodzą skutki bezrobocia agrarnego. Krytycy obecnego systemu nie są zresztą w stanie zaproponować nowych rozwiązań, ograniczając swe postulaty do niewielkich, wręcz kosmetycznych zmian.

Oznacza to, że zasada solidaryzmu społecznego, w oparciu o którą został zbudowany system rolniczy, sprawdziła się w praktyce.

*Błażej Wierzbowski jest dr hab. prof. nadzw.  
Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.*

---

## Streszczenie

---

*prof. dr hab. Błażej Wierzbowski*

# Ubezpieczenie społeczne rolników wyrazem solidaryzmu społecznego

Zakres, w jakim zasada solidaryzmu społecznego znalazła zastosowanie w ubezpieczeniu społecznym rolników, jest często przedmiotem krytyki. Autor uważa tę krytykę za niezasadną. Zasada solidaryzmu społecznego winna być stosowana w odniesieniu do rolników w jeszcze większym zakresie niż dotąd. Konieczność taka wynika ze zbyt późnego wprowadzenia ubezpieczeń społecznych w rolnictwie polskim. Skutkiem tego jest duże obciążenie systemu tzw. „starym ciężarem” – zbiorowością, która nabyła prawo do świadczeń bez płacenia składek. Uzasadnieniem dla poszerzenia zakresu zastosowania zasady solidaryzmu społecznego jest też niekorzystna proporcja między świadczeniobiorcami a zobowiązanymi do opłacania składek, brak ubezpieczenia od bezrobocia w rolnictwie oraz tzw. rekompensata demograficzna (rekompensowanie skutków migracji ze wsi).

Zasada solidaryzmu społecznego sprawdziła się w praktyce ubezpieczenia społecznego rolników. Rozwarstwienie ekonomiczne rolników nakazuje jednak rozważyć skierowanie tej zasady wewnątrz systemu i zróżnicowanie obciążenia ubezpieczonych składką. Wzorem godnym naśladowania wydają się rozwiązania niemieckie.

## Summary

---

*Professor Błażej Wierzbowski PhD.*

### **Social insurance for farmers as an expression of social solidarity**

The scope, within which the principle of social solidarity has been applied in the area of farmers' social insurance, has often been criticised. The author believes the criticism to be unjustified. The principle of social solidarity ought to be applied to farmers in a much greater scope than it has been done thus far. This necessity is a result of a too late introduction of social insurance in the Polish agriculture. As a result the system is burdened with a so-called „old burden” – a vast group of people, who have the right to claim benefits without having paid any premiums. A justification for broadening the scope of application of the social solidarity system is also the existence of unfavourable proportion between the beneficiaries and those who pay social insurance premiums, lack of unemployment insurance in agriculture as well as existence of the so-called demographic compensation (compensating for the consequences of migration out of rural areas).

The principle of social solidarity has proved in practice to be an effective system of social insurance for farmers. Economic stratification amongst farmers forces us to consider directing the aforementioned principle inwards of the system as well as diversifying the premium burden. The solutions applied in Germany seem to be an example worthy of following.

*The author is academic professor at the Nicholas Copernicus University in Toruń.*

*prof. dr hab. Jerzy Zagórski*

## Sytuacja zdrowotna wsi polskiej

*Oceną sytuacji zdrowotnej ludności wiejskiej lubelski Instytut Medycyny Wsi zajmował się od momentu swego powstania. Tak zatem od blisko pięćdziesięciu lat śledzimy sytuację zdrowotną i zmiany w stanie zdrowia, uwarunkowane szeroko pojętymi czynnikami środowiskowymi, demograficznymi, ekonomicznymi i społecznymi.*

W latach 1989/90 Instytut przeprowadził, po raz pierwszy w Polsce, reprezentacyjne badania stanu zdrowia dorosłych mieszkańców wsi, które miały dać odpowiedź na pytanie: jaka jest częstość występowania zaburzeń zdrowia, chorób, urazów, zatruc, rodzajów niepełnosprawności w całej populacji mieszkańców wsi w Polsce. Miały one również na celu wykazanie ewentualnego związku między stanem zdrowia a pracą w rolnictwie.

W ramach reprezentacyjnych badań stanu zdrowia przebadano ogółem 6 846 dorosłych, stałych mieszkańców wsi, w wieku 20-64 lata, z których 2 154 osoby pracowały i uprawiały własne gospodarstwo rolne, 2 328 osób pracowało wyłącznie poza rolnictwem, a pozostali byli to tzw. chłopo-robotnicy oraz renciści, emeryci i osoby pozostające na ich utrzymaniu.

Uzyskane dane wykazały, że w strukturze chorób zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet zdecydowanie dominowały choroby układu krążenia (m – 25,6%, k – 29,6%), układu mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej (m – 17,3%, k – 18,9%), choroby gruczołów wydzielania wewnętrznego i przemiany materii (m – 9,5%, k – 11,0%) oraz układu trawiennego (m – 12,2%, k – 8,2%). Na dalszych miejscach znalazły się: w podgrupie mężczyzn – choroby układu oddechowego (11,7%) oraz układu nerwowego i narządów zmysłów (10,6%), w podgrupie kobiet – choroby układu moczowo-płciowego (6,7%).

Szczegółowa analiza natężenia chorób w badanej populacji wykazała, że wśród kobiet zdecydowanie częściej niż u mężczyzn wystąpiły choroby układu: krążenia, mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej, moczowo-płciowego,

gruczołów wewnętrznego wydzielania i przemiany materii, a także zaburzenia psychiczne, nowotwory oraz choroby krwi i narządów krwiotwórczych. Wśród mężczyzn zdecydowanie częściej niż u kobiet występowały jedynie choroby układu oddechowego oraz urazy i zatrucia. Jednakowe wartości współczynników w obu subpopulacjach stwierdzono w przypadku chorób skóry i tkanki podskórnej oraz wad rozwojowych wrodzonych. Częstotliwość występowania większości chorób wyraźnie wzrastała wraz z wiekiem badanych. Dotyczyło to szczególnie chorób układów: krążenia, mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej oraz nowotworów.

Zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn, kolejność głównych grup chorób pod względem ich współczynnika natężenia (W/1000) była zbliżona:

- w grupie najmłodszej (20-34 lata) na pierwszym miejscu znajdowały się choroby układu trawiennego (W=91,6), a następnie choroby układów: krążenia (W=84,9), nerwowego i narządów zmysłów (W=82,4) oraz choroby gruczołów wydzielania wewnętrznego i przemiany materii (W=64,9);
- w grupie średniej (35-49 lat) odnotowano następującą kolejność – choroby układów: krążenia (W=233,0), mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej (W=193,4) oraz choroby gruczołów wewnętrznego wydzielania i przemiany materii (W=175,1);
- w grupie najstarszej (50-64 lata) najczęściej występowały choroby układów: krążenia (W=836,8), mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej (W=565,8), gruczołów wewnętrznego wydzielania i przemiany materii (W=227,4) oraz układu nerwowego i narządów zmysłów (W=176,9). Zwracają tu ponadto uwagę wysokie współczynniki chorób układu trawiennego (W=142,7) i oddechowego (W=104,3).

W celu wykazania ewentualnego wpływu warunków pracy na stan zdrowia w rolnictwie porównywano ogólny stan zdrowia pracujących w rolnictwie ze stanem zdrowia pracujących poza nim, ale zamieszkujących na wsi. Uzyskane wyniki badań wskazują na wyraźną, niezależną od kategorii zatrudnienia, dominację chorób układów: krążenia, mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej, gruczołów wydzielania wewnętrznego i przemiany materii, układów trawiennego i oddechowego. Jednakże wśród mężczyzn pracujących wyłącznie w rolnictwie częściej występowały choroby układu mięśniowo-kostnego i tkanki łącznej, układu oddechowego oraz choroby skóry niż u mężczyzn pracujących poza rolnictwem; u rolniczek zaś częściej występowały choroby krążenia niż u kobiet pracujących poza rolnictwem.

Wśród rolników z najmłodszej grupy wiekowej (20-34 lata) odsetek rolników bez zmian chorobowych i z niewielkimi zmianami o dobrej prognozie był nieznacznie wyższy, odpowiednio około 51% i 42% w stosunku do rówieśni-

ków pracujących poza rolnictwem (30%). Natomiast zaczyna zaznaczać się odwrócenie proporcji w odsetku osób wykazujących poważniejsze zmiany chorobowe i wynosi on odpowiednio 9% wśród rolników i 8% wśród osób pracujących poza rolnictwem.

Wyraźne odwrócenie proporcji w ocenie ogólnego stanu zdrowia stwierdzono w grupie osób najstarszych (50-64 lata). I tak, wśród rolników osoby zdrowe stanowiły 28%, a poza rolnictwem 38%.

Zatem można przyjąć, że młodzi ludzie podejmujący pracę poza rolnictwem są przeciętnie w lepszym stanie zdrowia od swych rówieśników podejmujących pracę poza rolnictwem. Jednakże z wiekiem różnice w stanie zdrowia tych populacji zmieniały się na niekorzyść rolników. Można przypuszczać, że wśród przyczyn wpływających na szybsze pogarszanie się stanu zdrowia rolników może być nadmierne obciążenie wielogodzinną pracą, trwającą praktycznie przez cały rok.

Praca w rolnictwie charakteryzuje się pewną specyfiką i odrębnością, niespotykaną w innych działach gospodarki narodowej. Zasadniczą cechą odróżniającą ją od pracy w przemyśle jest sezonowość robót, przejawiająca się w tym, że poszczególne grupy czynności wchodzące w skład procesu produkcyjnego nie mogą odbywać się niezmiennie w ciągu całego roku. Cykl prac produkcji roślinnej zaczyna się od przygotowania gleby, siewu, poprzez pielęgnację upraw, aż do zbioru. Wszystkie te prace charakteryzują się różnymi zakresami czynności, różnorodnym wyposażeniem w narzędzia pracy oraz odmienną jej organizacją.

Kolejną cechą charakterystyczną jest wpływ aktualnych warunków klimatycznych. Prace w produkcji roślinnej, a również w hodowli, wykonywane są w zmiennych warunkach meteoklimatycznych, przy różnej temperaturze i wilgotności powietrza, podczas opadów atmosferycznych lub dużego nasłonecznienia.

Dalszą charakterystyczną cechą pracy w rolnictwie jest stały i bezpośredni kontakt ze światem roślinnym i zwierzęcym, bądź też z przedmiotami pochodzenia zwierzęcego, a także z pyłami organicznymi. Szczególnie ryzykowny jest kontakt, gdy zwierzęta są chore, praca odbywa się w środowisku o dużym stężeniu pyłów organicznych, a powietrze, woda i gleba są zanieczyszczone drobnoustrojami chorobotwórczymi.

Dochodzi do tego specyfika stosowania chemicznych środków ochrony roślin, przy czym charakterystyczne jest to, że gdy w produkcji przemysłowej obecność substancji toksycznej w środowisku pracy jest niepożądana, tak na wsi wprowadzanie do środowiska pracy określonego stężenia preparatu toksycznego jest celowo związane z wymogami technologicznymi produkcji.

Rozwój mechanizacji, wprowadzanie nowych technologii, zwiększa złożoność czynności roboczych, zmieniając też ustalone dotąd zależności między człowiekiem a wykonywaną pracą. Z jednej strony dochodzi do ograniczania wysiłku fizycznego, a z drugiej do wzrostu zagrożenia spowodowanego hałasem, drganiami mechanicznymi, zapyleniem oraz niematerialnymi czynnikami środowiska pracy, zwiększającymi obciążenie emocjonalne i psychiczne.

Bywa też, że koszt energetyczny poszczególnych czynności jest wysoki, duże jest obciążenie statyczne przy wykonywaniu niektórych prac, jak również większość zajęć przy produkcji roślinnej i zwierzęcej wymaga, by dzień pracy trwał 10-12 godzin, a w okresie natężenia prac polowych nawet dłużej. Wszystko to, jak również nieregularność posiłków, wpływa na ujemny bilans energetyczny, prowadzący następnie do zmęczenia i wreszcie do obniżenia odporności organizmu. Zjawiskom takim towarzyszy nieuchronnie spadek wydajności pracy, wzrost liczby wypadków, częsta niezdolność do pracy.

Warunki bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce są złe. Rolnictwo jest jednym z najbardziej wypadkogennych działów gospodarki narodowej. Od lat utrzymuje się stan wysokiej wypadkowości:

<b>Rok</b>	<b>liczba wypadków</b>	<b>w tym liczba wypadków śmiertelnych</b>
1993	42 057	286
1994	41 340	316
1995	39 864	318
1996	39 408	250
1997	41 560	334
1998	29 777	288
1999	31 906	257

Wskaźnik wypadkowości w rolnictwie wynosi rocznie około 20 wypadków na 1 000 ubezpieczonych, podczas gdy w krajowym przemyśle wskaźnik ten jest o połowę niższy. Wyżej cytowane dane liczbowe dotyczące wypadków w rolnictwie (wg KRUS) odnoszą się jedynie do około 1,5 mln rolników ubezpieczonych, co przy ponad 3,5 mln pracujących w gospodar-

stwach indywidualnych oznacza, że rzeczywista liczba wypadków może być znacznie większa.

W przeciwieństwie do wysokiej wypadkowości, liczba rejestrowanych w rolnictwie chorób zawodowych jest niska. Z danych KRUS wynika, że w ponad 3,5-milionowej populacji rolników w latach 1992-1999 zarejestrowano rocznie odpowiednio: 8, 20, 64, 80, 82, 139, 141 i 142 przypadki chorób zawodowych, podczas gdy w dziesięciokrotnie mniejszej grupie pracowników zakładów rolnych sektora publicznego, objętych profilaktyczną opieką zdrowotną, rejestruje się rocznie 2-3-krotnie więcej przypadków chorób zawodowych. Sytuacja ta wynika m.in. stąd, że kryteria rozpoznawania i orzekania w sprawie chorób zawodowych, regulowane obowiązującymi w Polsce ustawami, nie są przystosowane do pracujących w rolnictwie indywidualnym.

W strukturze chorób zawodowych u rolników w roku 1999 zdecydowanie na pierwszym miejscu utrzymują się choroby układu oddechowego (alergiczne zapalenie pęcherzyków płucnych, tzw. „płuco rolnika”, astma oskrzelowa oraz alergiczny nieżyt górnych dróg oddechowych) – 47,2%. Na kolejnych miejscach występują choroby odzwierzęce – 35,2%, choroby skóry – 15,5%, choroby narządu ruchu – 1,4% i uszkodzenie słuchu – 0,7%. Jak wynika z tego zestawienia, jednym z najbardziej patogennych czynników w środowisku pracy rolnika jest pył rolniczy zawierający szczątki organiczne pochodzenia zwierzęcego, roślinnego, bakterie, pleśnie i roztocza.

Sytuacja zdrowotna ludności rolniczej, warunki i specyfika pracy w gospodarstwach indywidualnych w Polsce oraz dotychczasowe regulacje prawne uzasadniają potrzebę opracowania i wdrożenia nowych rozwiązań organizacyjno-prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej nad rolnikami.

Według Instytutu, w rankingu potrzeb należałoby:

- zapewnić rolnikom profilaktyczną opiekę zdrowotną w związku z pracą,
- przystosować orzecznictwo w sprawie chorób zawodowych do potrzeb rolników,
- wdrożyć system bezpiecznej pracy oraz pewnej formy nadzoru nad warunkami pracy, przy respektowaniu podstawowych praw obywatelskich wynikających z poszanowania prywatności i swobodnego dysponowania własnością,
- usprawnić system rehabilitacji leczniczej i zawodowej rolników.

Wstępnie koncepcja nowych rozwiązań systemowych w zakresie profilaktycznej opieki zdrowotnej nad rolnikami w związku z warunkami pracy oraz innych form działalności prewencyjnej, mającej na celu poprawę wa-



runków bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwach rolnych, została opracowana w Instytucie Medycyny Wsi w roku 1996, na wniosek Departamentu Polityki Zdrowotnej i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia. Przy opracowywaniu koncepcji systemu profilaktycznej opieki nad rolnikami jako główne założenia przyjęto:

- 1) powszechność systemu, czyli objęcie nim wszystkich pracujących w rolnictwie – oznacza to, że powinien on obejmować zarówno właścicieli gospodarstw rolnych, jak i domowników pracujących przy produkcji rolnej. Jest to rozszerzenie dotychczasowych ram profilaktycznej opieki zdrowotnej na wszystkich pracujących w rolnictwie, bez względu na rodzaj własności gospodarstwa rolnego;
- 2) wyraźne powiązanie działań na rzecz ochrony zdrowia rolników z funkcjonowaniem instytucji ubezpieczeniowych, a przede wszystkim z KRUS. Wydaje się, że w warunkach polskich jedyną możliwością stopniowego objęcia powszechną profilaktyczną opieką zdrowotną rolników indywidualnych w związku z pracą jest powiązanie jej z systemem ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych. System ubezpieczeń wymuszałby konieczność poddawania się badaniom profilaktycznym, gdyż byłoby to warunkiem korzystania z pewnych świadczeń z tytułu ubezpieczenia;
- 3) możliwość wykorzystania dla rozwoju ochrony zdrowia rolników mechanizmów i instytucji, do których rolnicy są przyzwyczajeni i akceptują ich obecność w środowisku wiejskim, tj. infrastruktury kadrowej i materialnej podstawowej opieki zdrowotnej istniejącej na wsi, samorządów lokalnych, organizacji społeczno-zawodowych i innych.

W 1999 roku, w ramach *Paktu dla rolnictwa i obszarów wiejskich*, Instytut Medycyny Wsi w Lublinie przeprowadził pilotażowe badania według modelu opracowanego dla badań profilaktycznych aktywnych zawodowo rolników indywidualnych. Celem badań było:

- sprawdzenie możliwości objęcia rolników indywidualnych badaniami profilaktycznymi, wykorzystując funkcjonujące w środowisku wiejskim zakłady opieki zdrowotnej,
- określenie na szczeblu podstawowym potrzeb w zakresie ochrony zdrowia rolników w związku z warunkami pracy oraz możliwości zaspokojenia tych potrzeb przez okresowe badania profilaktyczne.

Zakres badań lekarskich określała opracowana w Instytucie Medycyny Wsi *Karta Zdrowia Rolnika*, która obejmowała wywiad lekarski, fizykalne badania lekarskie i podstawowe badania laboratoryjne. Badaniami objęto czynnych zawodowo rolników w wieku 18-60 lat, z terenu 11. gmin województwa lubelskiego. Wśród badanych kobiety stanowiły 55,2%, a mężczyźni 44,8%. Z ogółu przebadanych tylko u 445 osób (31,8%) nie stwierdzono



odchylen w stanie zdrowia, przy czym w najstarszej grupie wiekowej (50-60 lat) odsetek ten wynosił już tylko 8,9%.

W strukturze chorób zdecydowanie dominowały choroby układu kostnowstawowego i tkanki łącznej (474 przypadki), choroby układu krążenia (268 przypadków), choroby oka i przydatków oka (211 przypadków) oraz układu oddechowego (133 przypadki). Aż 52,8% badanych charakteryzowało się zbyt wysoką masą ciała, z czego 37,6% badanych wykazywało nadwagę (BMI=20-29,9), a w 15,2% badanych – wysokiego stopnia nadwagę, czyli otyłość (BMI ponad 30).

Zgodnie z koncepcją systemu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad rolnikami, do zakresu badań profilaktycznych włączono pewne elementy programu prewencji chorób nowotworowych – badanie gruczołu piersiowego u kobiet i gruczołu krokowego u mężczyzn powyżej 45. roku życia oraz profilaktyki cukrzycowej – poziom cukru we krwi. Ogółem, podejrzanym zmianom w obrębie gruczołu piersiowego w palpacyjnym badaniu lekarskim stwierdzono u 40 kobiet (5,2% badanych), z których tylko jedna była pod opieką poradni onkologicznej. Na 148 mężczyzn po 45. roku życia, którym zalecono badanie gruczołu krokowego – w 14 przypadkach odnotowano powiększenie tego gruczołu, żaden z badanych nie był leczony z tego powodu. Stwierdzono też znaczną rozbieżność pomiędzy liczbą osób, które podały w wywiadzie cukrzycę (4 osoby), a liczbą osób, u których stwierdzono poziom cukru we krwi przekraczający 120 mg/100 ml (53 osoby).

Przeprowadzone badania pilotażowe pozwalają też na stwierdzenie, iż kadra i wyposażenie wiejskich i gminnych ośrodków zdrowia oraz funkcjonujące prywatne praktyki lekarskie stwarzają możliwości organizacyjne do objęcia rolników powszechną profilaktyczną opieką zdrowotną w związku z ich pracą. Uzyskane wyniki wskazują, że profilaktyka chorób układu kostnowstawowego powinna być traktowana priorytetowo w tej grupie zawodowej. Wyniki badań pilotażowych potwierdzają też słuszność przyjętej koncepcji poszerzenia rutynowych badań profilaktycznych o elementy programów profilaktyki cukrzycowej i wybranych chorób nowotworowych (sutka i prostaty), co w warunkach gorszego dostępu ludności wiejskiej do opieki specjalistycznej jest ważnym elementem wczesnego wykrywania tych chorób.

Wdrożenie proponowanego systemu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad rolnikami ułatwi również orzecznictwo w sprawie chorób zawodowych rolników. Dotychczas bowiem nikt nie prowadzi ani stałego monitoringu stanu zdrowia (badania profilaktyczne) tej grupy pracujących, ani nie monitoruje zagrożeń zdrowotnych w środowisku pracy gospodarstwa rolnego pod względem jakościowym i ilościowym, co utrudnia powiązanie zmian w stanie zdrowia z wpływem czynników szkodliwych występujących w środowisku pracy.

Ochrona zdrowia rolników w związku z pracą to przede wszystkim poprawa warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwie rolnym. W Polsce, z wielu względów, popularyzacja wiedzy wydaje się być najlepszą drogą do poprawy tych warunków. W Instytucie Medycyny Wsi w 1998 roku, w ramach Strategicznego Programu Rządowego SPR-1, został opracowany integracyjny system popularyzacji wiedzy z zakresu bezpieczeństwa i ergonomii pracy w rolnictwie, który zakłada współdziałanie wielu instytucji i organizacji reprezentujących zarówno administrację państwową, jak i instytucje związane z ochroną zdrowia, nauką, edukacją, systemem ubezpieczeń, doradztwem rolniczym, inspekcją pracy oraz organizacje społeczne i zawodowe rolników. System powinien objąć wszystkich pracujących w rolnictwie: dorosłych, dzieci i młodzież szkół rolniczych. Koncentruje się na niezwykle ważnym aspekcie ludzkich postaw – przez wpływ na świadomość rolnika, która kształtuje się poprzez nabywanie wiedzy o bezpieczeństwie i ergonomii pracy oraz motywację do bezpiecznych zachowań. Funkcjonowanie proponowanego systemu popularyzacji wiedzy opiera się częściowo na istniejących już strukturach, wymaga jednak określonych nakładów finansowych. W dłuższej perspektywie czasowej wydatki te przyniosą wymierne korzyści w postaci zmniejszonego obciążenia budżetu państwa z tytułu świadczeń na leczenie i rehabilitację.

W zakresie usprawnienia rehabilitacji leczniczej i zawodowej rolników należy położyć nacisk na:

- rozszerzenie opieki dyspanseryjnej w ośrodkach zdrowia w zakresie rehabilitacji leczniczej z powodu dysfunkcji układu ruchu, chorób krążenia, chorób układu nerwowego,
- szkolenie lekarzy i fachowego personelu pomocniczego ośrodków zdrowia na wsi w zakresie podstawowych zasad rehabilitacji możliwej do realizacji w miejscu zamieszkania pacjenta,
- stworzenie rolnikom możliwości rehabilitacji zawodowej poprzez powołanie struktur doradztwa zawodowego w gminach,
- powołanie modelowych ośrodków rehabilitacji zawodowej i leczniczej rolników.

W roku 1993 Europejska Federacja Związków Zawodowych Sektora Rolnego wydała Proklamację: *Lepsza ochrona zdrowia i bezpieczeństwa pracowników sektora rolnego*. Postuluje się w niej, aby przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy obejmowały nie tylko pracowników, lecz także osoby samodzielnie prowadzące gospodarstwa rolne, zaś ryzyko, na jakie narażone są kobiety, dzieci i osoby starsze żyjące w gospodarstwach rodzinnych, znalazło odbicie w ustawodawstwie pracy.

Postulatom tym wychodzą naprzeciw koncepcje nowych rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa rolników, opracowane w Instytucie Medycyny Wsi w Lublinie.

*Prof. dr hab. Jerzy Zagórski jest dyrektorem Instytutu Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki w Lublinie.*

---

## Streszczenie

---

*prof. dr hab. Jerzy Zagórski*

## Sytuacja zdrowotna wsi polskiej

Oceną sytuacji zdrowotnej ludności wiejskiej lubelski Instytut Medycyny Wsi zajmował się od momentu swego powstania. Tak zatem od blisko pięćdziesięciu lat śledzimy sytuację zdrowotną i zmiany w stanie zdrowia, uwarunkowane szeroko pojętymi czynnikami środowiskowymi, demograficznymi, ekonomicznymi i społecznymi.

W latach 1989/90 Instytut przeprowadził, po raz pierwszy w Polsce, reprezentacyjne badania stanu zdrowia dorosłych mieszkańców wsi, które miały dać odpowiedź na pytanie: jaka jest częstość występowania zaburzeń zdrowia, chorób, urazów, zatruc, rodzajów niepełnosprawności w całej populacji mieszkańców wsi w Polsce. Miały one również na celu wykazanie ewentualnego związku między stanem zdrowia a pracą w rolnictwie. Okazało się, że młodzi ludzie podejmujący pracę w rolnictwie są przeciętnie w lepszym stanie zdrowia od swych rówieśników podejmujących pracę poza rolnictwem. Jednakże z wiekiem różnice w stanie zdrowia tych populacji zmieniały się na niekorzyść rolników. Można przypuszczać, że wśród przyczyn wpływających na szybsze pogarszanie się stanu zdrowia rolników może być nadmierne obciążenie wielogodzinną pracą trwającą praktycznie w ciągu całego roku.

Warunki bezpieczeństwa i higieny pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych w Polsce są złe. Rolnictwo jest jednym z najbardziej wypadkogennych działów gospodarki narodowej. Wskaźnik wypadkowości w rolnictwie, w ostatnich latach, wynosi rocznie około 20 wypadków na 1 000 ubezpieczonych, podczas gdy w krajowym przemyśle wskaźnik ten jest o połowę niższy.

W przeciwieństwie do wysokiej wypadkowości, liczba rejestrowanych w rolnictwie chorób zawodowych jest niska. W stwierdzanych obecnie chorobach zawodowych u rolników zdecydowanie dominują choroby układu oddechowego. Oznaczałoby to, że jednym z najbardziej patogennych czynników w środowisku pracy rolnika jest pył rolniczy zawierający szczątki organiczne pochodzenia zwierzęcego, roślinnego, bakterie, pleśnie i roztocza.

Sytuacja zdrowotna ludności rolniczej, warunki i specyfika pracy w gospodarstwach indywidualnych w Polsce oraz dotychczasowe regulacje prawne uzasadniają potrzebę opracowania i wdrożenia nowych rozwiązań organizacyjno-prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy oraz opieki zdrowotnej nad rolnikami.

Według Instytutu, w rankingu potrzeb należałoby:

- zapewnić rolnikom profilaktyczną opiekę zdrowotną w związku z pracą,
- przystosować orzecznictwo w sprawie chorób zawodowych do potrzeb rolników,
- wdrożyć system bezpiecznej pracy oraz pewnej formy nadzoru nad warunkami pracy, przy respektowaniu podstawowych praw obywatelskich wynikających z poszanowania prywatności i swobodnego dysponowania własnością,
- usprawnić system rehabilitacji leczniczej i zawodowej rolników.

Postulatom tym wychodzą naprzeciw koncepcje nowych rozwiązań z zakresu ochrony zdrowia i bezpieczeństwa rolników opracowane w Instytucie Medycyny Wsi w Lublinie.

---

## Summary

---

*Professor Jerzy Zagórski PhD.*

## Health situation in Polish rural areas

The Rural Medicine Institute of Lublin has, since its very inception, been engaged in assessment of rural health care situation. As a result, since almost fifty years we have been following the health care situation as well as changes in health condition, which are dependent upon widely understood environmental, demographic, economic and social factors.

In the years 1989/90, the Institute carried out for the first time in Poland, representative health examinations of adult rural inhabitants. The examinations were to answer the question: what is the frequency of health disorders, diseases, injuries, cases of poisoning, various types of disabilities amongst the entire rural population in Poland. They were also meant to determine whether or not there is correlation between general health condition and the fact of being employed in agriculture.

It turned out that young people, who take up employment in agriculture, are on average in better health condition than their peers, who work outside the agriculture industry. However with age the differences in health conditions of the two groups had been changing to the disadvantage of those employed in agriculture. One can anticipate that one of the reasons why farmers' health deteriorates quicker than that of others, is the burden of long hours of hard work, which lasts throughout the whole year.

The general working and hygiene conditions on farms in Poland are bad. Agriculture is one of the most accident-prone areas of the national economy. In recent years the incidence of accidents in agriculture is about 20 cases of accidents per 1000 insured, while in the national industry it is half of that.

In contrast to the high incidence of accidents, the number of profession related diseases in agriculture is low. Amongst the presently diagnosed diseases, from which farmers suffer, respiratory problems are dominant. This would mean that one of the most pathogenic factors in farmers' environment is the agricultural dust, which contains: organic particles of animal and plant origin, bacteria, fungi and saprophytes.

The health situation of rural inhabitants, the conditions and specificity of work on individual farms in Poland as well as the hitherto legal regulations justify the need for developing and implementing organisational and legal solutions relating to safety and hygiene of work and farmers' healthcare.

According to the Institute the needs include:

- ensuring preventive work related healthcare for farmers,
- adjusting medical certification process to the farmers' needs,
- implementing a safe work system as well as a certain form of supervision over working conditions at the same time observing the basic citizen rights resulting from respecting privacy and free administration of own property,
- Improving the existing system of professional rehabilitation for farmers.

Meeting those demands is facilitated by new healthcare and farmer's safety solutions developed by the Rural Medicine Institute of Lublin.

*Text prepared by Witold Chodźko Rural Medicine Institute of Lublin.*

## **Prewencja i rehabilitacja w działalności KRUS**

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 98 Nr 7 poz. 25) wśród nowych rozwiązań ustrojowych powołała do życia odrębną instytucję ubezpieczeniową – Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, nakładając na nią m.in. obowiązek prowadzenia wszechstronnej działalności prewencyjnej, mającej na celu ograniczenie liczby wypadków przy pracy rolniczej oraz udzielania pomocy w odbyciu rehabilitacji leczniczej lub w przekwalifikowaniu się, bądź przyuczeniu do innego zawodu.

Finansową podstawę działalności Kasy w zakresie prewencji wypadkowej, a także rehabilitacji, stanowi fundusz prewencji i rehabilitacji tworzony z odpisu od funduszu składowego i z dotacji państwowej. Ten mechanizm zasilania działalności profilaktycznej i rehabilitacyjnej jest uzasadniony ekonomicznie, ponieważ działalność ta powinna powodować racjonalizację wydatków z funduszy służących finansowaniu świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia wypadkowo-chorobowo-macierzyńskiego i emerytalno-rentowego.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że działalność w zakresie prewencji i rehabilitacji, którą podjęła KRUS, była czymś całkowicie nowym w historii ubezpieczeń społecznych w Polsce. Jak dotąd bowiem żaden z obowiązujących systemów emerytalno-rentowych nie nakładał na instytucję ubezpieczeniową takich zadań. Stąd też brak było jakichkolwiek doświadczeń i wzorów dla tego typu działalności. Tym samym Kasa musiała wypracować całkowicie oryginalne formy i metody swojej pracy w dziedzinie prewencji i rehabilitacji w dostosowaniu do potrzeb środowiska wiejskiego oraz wdrożyć je w życie.

---

### **Prewencja wypadkowa**

---

Wydawać by się mogło, że dla uzyskania istotnej poprawy w zakresie bhp konieczne jest przyjęcie sprawdzonych rozwiązań stosowanych w krajach zachodnich, gdzie usankcjonowano prawnie podstawowe elementy ochrony

pracy w rolnictwie, a problematyką zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym zajmują się przede wszystkim instytucje ubezpieczeniowe.

Należy jednak postawić pytanie – czy w naszych polskich warunkach istnieją szanse na wprowadzenie w życie takiego właśnie systemu zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej? Przede wszystkim nie ma u nas jeszcze warunków do ustanowienia państwowego nadzoru nad bezpieczeństwem i higieną pracy w rolnictwie indywidualnym, a zwłaszcza do stosowania działań sankcyjno-nakazowych w tym zakresie. Wymagałoby to nie tylko zmian w aktualnym systemie ochrony pracy, ale przede wszystkim zmiany stanu świadomości pracujących w rolnictwie oraz, co nie mniej ważne, stworzenia rolnikom możliwości – zwłaszcza finansowych – nabycia środków produkcji gwarantujących utrzymanie podstawowego poziomu bhp w zagrodach wiejskich. Tak więc działalność prewencyjna, którą z mocy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podjęła Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, była i w najbliższym czasie będzie podstawą ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym.

Jakie więc zadania stoją przed Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w zakresie prewencji wypadkowej? Dla wyboru kierunków prowadzonej działalności prewencyjnej konieczna jest znajomość przyczyn powstawania wypadków. Stąd też ustawodawca nałożył na Kasę obowiązek badania i analizowania okoliczności zaistniałych wypadków i chorób zawodowych jako podstawy programowania działalności prewencyjnej. Badanie to ma miejsce podczas postępowania powypadkowego, podejmowanego przez Kasę po zgłoszeniu przez rolnika nieszczęśliwego zdarzenia. Ustawodawca upoważnił Kasę do dokonywania oględzin miejsca i przedmiotów związanych z wypadkiem oraz do przeprowadzania dowodu z zeznań poszkodowanego i świadków. Jest to więc upoważnienie do wejścia na teren gospodarstwa poszkodowanego, zbadania stanu środków technicznych, przy użyciu których doszło do wypadku, a także do ustalenia stosowanych metod pracy. Pracownicy Kasy – inspektorzy ds. prewencji lub kierownicy placówek terenowych – korzystają obecnie z tego uprawnienia wobec ponad 90% ogólnej liczby zgłoszonych przez rolników zdarzeń wypadkowych. Ustalenie przyczyny wypadku jest podstawą do sprecyzowania zaleceń prewencyjnych dla rolnika, ewentualnie do podjęcia odpowiednich działań wobec producenta środka produkcji, który był główną lub wyłączną przyczyną wypadku.

Wypadkowość wśród rolników ubezpieczonych w KRUS jest bardzo wysoka. Co roku wypadkom ulegają 22 osoby na 1000 ubezpieczonych, a śmierć w ich wyniku ponosi ponad 250 osób. Wypadkowość wśród rolników indywidualnych jest ponad dwukrotnie wyższa niż średnio w innych zawodach. Tak duża liczba wypadków spowodowana jest między innymi tym, że znaczna część rolników nie zdaje sobie sprawy z zagrożeń związanych



z pracą zawodową oraz że wielu z nich nie może sobie obecnie pozwolić na modernizację gospodarstw i zakup nowoczesnego, bardziej bezpiecznego sprzętu i maszyn.

## 1. Szkolenie rolników z zakresu bhp

---

Działalność profilaktyczna Kasy polega przede wszystkim na upowszechnianiu wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach zdrowia i życia przy pracy rolniczej (weryfikowanych ciągle przez badanie przyczyn i okoliczności wypadków), a także znajomości zasad bezpiecznej pracy. Podnoszeniu poziomu wiedzy rolników w tej dziedzinie służą przede wszystkim organizowane przez Kasę dobrowolne, nieodpłatne szkolenia i instruktaż z zakresu bhp. Szkolenia takie zostały rozpoczęte w IV kwartale 1993 roku na zasadzie sprawdzenia założeń programowych i organizacyjnych opracowanego systemu.

Pełny program sprecyzowany w trakcie prac koncepcyjnych i zawarty w opracowaniu Instytutu Medycyny Wsi<sup>1,2</sup> obejmuje tematy:

- podstawowe problemy związane z ubezpieczeniem społecznym rolników, w tym informację o KRUS,
- zagrożenia zdrowia i życia rolnika,
- bezpieczna praca z maszynami i urządzeniami rolniczymi,
- bezpieczna praca przy obsłudze zwierząt,
- bezpieczny transport płodów rolnych,
- bezpieczna praca na wysokości, w zagłębieniach i zbiornikach,
- bezpieczna praca ze środkami chemicznymi,
- bezpieczne użytkowanie instalacji i urządzeń elektrycznych,
- udzielanie pierwszej pomocy w wypadkach.

Taki zakres tematyczny wynika z charakteru pracy w rolnictwie i różnorodności środków produkcji oraz okoliczności i przyczyn wypadków. Wymaga on minimum 12-godzinnego szkolenia i tenże czas trwania szkolenia staje się podstawowym problemem. Rolnicy ze względu na swoje obowiązki nie są w stanie uczestniczyć w szkoleniu trwającym kilka dni lub wiele godzin. Z konieczności spotkania szkoleniowe zostały ograniczone do 4-6 godzin. W razie potrzeby (na skutek nasilenia wypadków), szkolenie w danej miejscowości organizuje się ponownie.

---

<sup>1</sup> Program szkolenia rolników indywidualnych w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy – materiał pomocniczy dla wykładowców, opracowany przez IMW w Lublinie, KRUS Warszawa 1993 r.

<sup>2</sup> Zagrożenia zdrowia w środowisku wiejskim – materiały pomocnicze dla szkółących w zakresie higieny życia i pracy na wsi, pod redakcją prof. dr hab. M. Latańskiego, KRUS Warszawa 1993 r.



Frekwencja na szkoleniach wynosi przeciętnie około 20 osób. Nie jest więc imponująca, bowiem część rolników nie uświadamia sobie własnej niewiedzy i nie odczuwa potrzeby szkolenia. Wynika to z ich mentalności i tego, że dotychczas wszyscy organizatorzy życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego na wsi nie zwracali uwagi na problem bezpieczeństwa pracy. Istotniejsze były sprawy opłacalności produkcji i inne tematy gospodarcze.

Ogółem w latach 1993-1999 przeprowadzono 13 092 szkolenia, a udział w nich wzięło 306 500 rolników, członków ich rodzin i osób związanych z rolnictwem (tabela 1).

**Tabela 1**  
**Liczba szkoleń z zakresu bhp i ich uczestników w latach 1993-99**

Lata	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	1993-1999
Liczba szkoleń trwających > 5 godz.	–	1 010	1 983	1 805	1 745	1 268	1 253	9 064
Liczba szkoleń trwających < 5 godz.	258	218	416	494	588	1 040	1 014	4 028
Liczba szkoleń ogółem	<b>258</b>	<b>1 228</b>	<b>2 399</b>	<b>2 299</b>	<b>2 333</b>	<b>2 308</b>	<b>2 267</b>	<b>13 092</b>
Liczba uczestników szkoleń	<b>4 744</b>	<b>25 780</b>	<b>50 448</b>	<b>54 570</b>	<b>57 580</b>	<b>56 500</b>	<b>56 880</b>	<b>306 502</b>

Źródło: Dane Centrali KRUS.

Drugim problemem jest duża liczba wsi i gospodarstw w Polsce. Chociaż w przeprowadzonych spotkaniach szkoleniowych uczestniczyło ponad 300 tys. osób, to jednak mimo to przeszkolono niewielką część rolników. W ciągu siedmiu lat trwania szkoleń trafiono z nimi do 10 346 wsi, tj. do 26% sołectw (liczba sołectw na koniec 1998 r. wg GUS – 39 743).

Liczbę wsi na terenie działania poszczególnych OR, w których przeprowadzono szkolenia rolników w roku 1999 i w latach 1993-1999, obrazuje Załącznik 1.

O doborze miejscowości do przeprowadzenia w nich szkoleń decydowała przede wszystkim liczba występujących wypadków, dlatego też w niektórych wsiach prowadzono szkolenia po raz kolejny. Szczególnie tam, gdzie mieszka duża liczba ubezpieczonych, frekwencja na poprzednim szkoleniu była dość niska, ale wypadkowość nadal utrzymuje się lub nawet wzrasta. Czasami szkolenia organizowano dzięki zainteresowaniu i inicjatywie sołtysów, dyrektorów oraz nauczycieli szkół.

Duże znaczenie Kasa przywiązuje do szkolenia sołtysów z uwagi na ich pozycję społeczną na wsi. Sołtys jest najczęściej najbliższym sprzymierzeńcem Kasy w popularyzacji szkoleń, a posiadając odpowiednią wiedzę z za-

kresu bhp, może oddziaływać pozytywnie na codzienne zachowania się rolników ze swojej wsi, sprzyjające poprawie bezpieczeństwa pracy rolniczej.

W roku 1999 rozpoczęła się nowa, czteroletnia kadencja sołtysów. Wybrano znaczne grono osób, którzy tę funkcję zaczęli pełnić po raz pierwszy, dlatego w wielu oddziałach przystąpiono do ich przeszkolenia. Ogółem w 1999 r. przeszkolono ponad 5 479 sołtysów, tj. 13,8% ogólnej liczby sołectw w Polsce. Liczby i procenty przeszkolonych sołtysów w poszczególnych oddziałach regionalnych w latach 1993-1998 i 1999 r. przedstawia Załącznik 2.

Wykładowcami na szkoleniach są głównie osoby pracujące w KRUS – inspektorzy ds. prewencji. Czasami niektóre oddziały korzystają z usług specjalistów zatrudnionych w innych instytucjach – inspektorów ODR i PIP, nauczycieli szkół rolniczych, lekarzy medycyny i weterynarii, pielęgniarek oraz pracowników prewencji policji, czy przedstawicieli niektórych firm oferujących wyróżnione przez Prezesa Kasy wyroby.

Program zajęć dostosowywany jest przede wszystkim do liczby i struktury zdarzeń wypadkowych oraz kierunków i technologii produkcji, oczekiwań i potrzeb rolników. Aby szkolenia były atrakcyjne i skuteczne, KRUS stosuje różne materiały dydaktyczne i pomocnicze i – przygotowane pod tym kątem – filmy instruktażowe. Terenowe jednostki organizacyjne Kasy dysponują zestawami dwunastu filmów, odpowiadającymi najważniejszym zagrożeniom lub rodzajom prac w rolnictwie. Corocznie, w nakładzie odpowiadającym liczbie uczestników szkolenia, wydawane są broszury i ulotki. Materiały popularyzatorskie rozprowadzane są także podczas imprez targowych i rolniczych.

W sumie w latach 1993-2000 KRUS wydała:

- 8 tytułów broszur o łącznym nakładzie ponad 1,9 mln egzemplarzy,
- 4 tytuły ulotek o łącznym nakładzie 3,9 mln egzemplarzy,
- książeczkę dla dzieci pt. „*Jak bezpiecznie pomagać rodzicom w gospodarstwie rolnym?*” w nakładzie 36 tysięcy,
- 4 tytuły plakatów w liczbie 2 800 egzemplarzy,
- 17 tytułów plansz w nakładzie 5 100 egzemplarzy oraz 12 tytułów filmów video na 7 530 kasetach.

Szczegółowy wykaz materiałów popularyzatorskich dotyczących prewencji wypadkowej zawiera Załącznik 3.

---

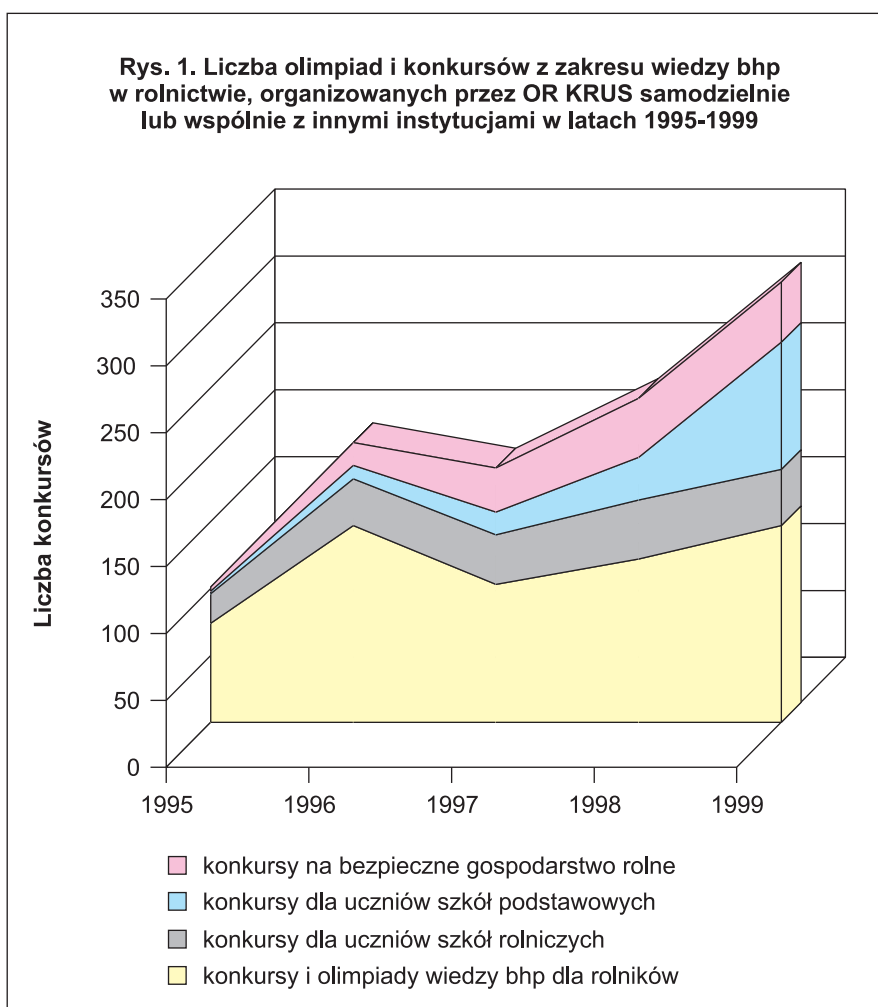
## **2. Pozaszkoleniowe formy działalności prewencyjnej**

---

W roku 1995 po raz pierwszy szerzej zastosowano pozaszkoleniowe formy popularyzacji wiedzy o zagrożeniach i zasadach bezpiecznej pracy w rolnictwie. Od tego czasu oddziały regionalne KRUS, często przy współdziałaniu innych instytucji przeprowadziły ponad 900 konkursów i olimpiad wiedzy o bhp w rolnictwie. Brali w nich udział rolnicy i uczniowie szkół rolniczych.

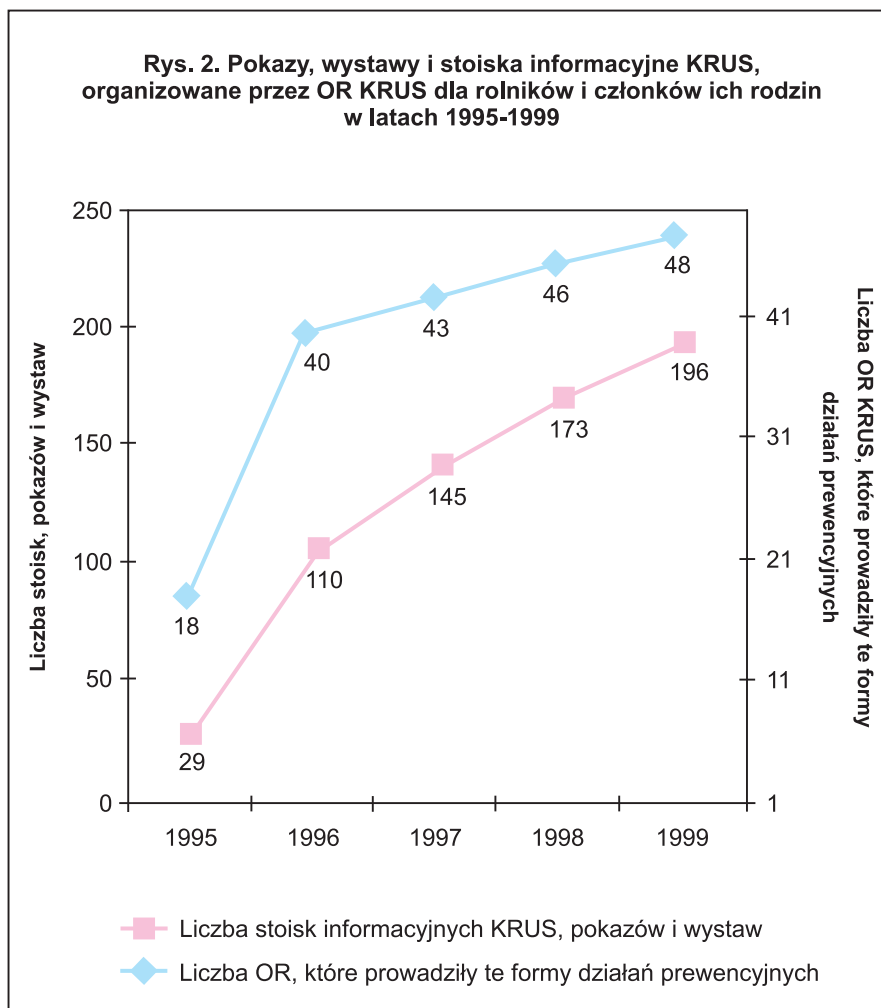
Na uwagę zasługują konkursy organizowane na zakończenie szkoleń oraz te, które miały swój finał podczas masowych imprez rolniczych, a więc przy licznej widowni. Wprowadzenie konkursów ze znajomości zasad bhp na regionalne targi rolne, dożynki czy „Dni otwartych drzwi” w Ośrodkach Doradztwa Rolniczego, to jedna z form budzenia zainteresowania tymi sprawami szerokich rzesz rolników.

Specjalne miejsce w działalności prewencyjnej zajmują konkursy na najbezpieczniejsze gospodarstwo rolne, podczas których wiedza o zasadach bezpiecznej pracy ma zastosowanie praktyczne. Liczbę konkursów wiedzy o bhp w rolnictwie organizowanych przez KRUS w latach 1995-1999 przedstawia wykres (Rys. 1).



Źródło: Dane Centrali KRUS.

Pozaszkoleniowe formy działań prewencyjnych stają się coraz bardziej powszechne w pracy OR KRUS, co ilustruje załączony wykres (Rys. 2).



Źródło: Dane Centrali KRUS.

Do powszechnych form pozaszkoleniowego oddziaływania należy zaliczyć także publikacje prasowe oraz coraz liczniejsze audycje radiowe i programy telewizyjne. Tylko w ubiegłym roku z inicjatywy Kasy ukazały się artykuły o tematyce prewencyjnej w 22 tytułach czasopism ogólnopolskich i w 165 wydawnictwach regionalnych i lokalnych.

Od pięciu lat organizowany jest coroczny konkurs „W rolnictwie można pracować bezpieczniej”, zorganizowany dla dziennikarzy prasy, radia i te-

lewizji, którego celem jest popularyzacja wiedzy o zagrożeniach i zasadach bezpiecznej pracy. Ogółem w latach 1995-1999 na konkurs wpłynęło 118 publikacji prasowych, 142 audycje radiowe i 26 telewizyjnych.

### **3. Zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym**

---

Ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników Prezes Kasy został upoważniony do wydania w porozumieniu z Radą Rolników KRUS, Ministrem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej, zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym jako zaleceń dla rolników, dotyczących wyposażenia gospodarstwa, zabezpieczenia osób pracujących oraz sposobu wykonywania czynności związanych z działalnością rolniczą. „Zasady...” te Prezes ustanowił 4 maja 1995 roku. Jest to pierwszy w historii polskiego rolnictwa dokument zalecający rolnikom określone metody pracy i elementarne pod względem bezpieczeństwa wyposażenie gospodarstwa i użytkowanych w nim urządzeń. Ustanowienie „Zasad...” nie rodzi jednak żadnych skutków prawnych, to znaczy, że stosowanie się do nich pozostaje tylko w sferze uznania rolnika i nie ma wpływu na jego prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego i chorobowego.

Kasa przywiązuje dużą wagę do pracy na rzecz bezpieczeństwa dzieci rolników, bowiem wypadkom przy pracy ulega rocznie ok. 1 400 dzieci do lat 15., a około 10 dzieci w tych wypadkach traci życie. Prezes Kasy wspólnie z Głównym Inspektorem Pracy i Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi ogłosił w 1998 roku listę szczególnie niebezpiecznych prac i czynności w gospodarstwie rolnym, których rodzice nie powinni zlecać dzieciom. Kasa upowszechnia wśród rolników znajomość tego wykazu i przekonuje do rozsądnego korzystania z pomocy dzieci. Poza tym w wiejskich szkołach podstawowych i w ponadpodstawowych szkołach przygotowujących do zawodu rolnika, Kasa prowadzi pracę informacyjną o bezpieczeństwie pracy, organizuje konkursy na ten temat.

### **4. Działalność na rzecz poprawy zaopatrzenia rolników w bezpieczne środki do produkcji rolnej**

---

Ważnym zadaniem Kasy o charakterze długofalowym jest podejmowanie starań o właściwą produkcję i dystrybucję bezpiecznych środków stosowanych w rolnictwie oraz sprzętu i odzieży ochronnej dla rolników. Co roku

w gospodarstwach rolnych podczas użytkowania i obsługi maszyn, narzędzi i innych urządzeń rolniczych występuje kilkanaście tysięcy wypadków. Z badań przyczyn tych wypadków wynika, że część z nich spowodowana jest bezpośrednio bądź pośrednio przez błędy lub niedostatki konstrukcji technicznych środków produkcji.

Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników, jeżeli główną lub wyłączną przyczyną wypadku przy pracy rolniczej była wadliwość środka produkcji (również świadczonej usługi), Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego dochodzi od producenta tego środka – także od importera i usługodawcy – zwrotu świadczeń powypadkowych wypłaconych poszkodowanemu rolnikowi. Wyroby i usługi zakwestionowane przez KRUS w postępowaniach regresowych przedstawia Załącznik 4.

W części przypadków Kasa stosuje wystąpienia profilaktyczne, zwracając producentowi uwagę na wady konstrukcyjne zagrażające bezpieczeństwu pracy. Występuje także o zawieszenie ważności lub odebranie certyfikatu upoważniającego do oznaczania wyrobu znakiem bezpieczeństwa „B”. Dotychczas Prezes Kasy skierował 22 takie wystąpienia do producentów i sprzedawców 27 typów środków technicznych dla rolnictwa. Ogółem Kasa zakwestionowała jakość ponad 50 maszyn i urządzeń, których wady były główną lub towarzyszącą błędem użytkowania przyczyną wypadków.

Dokonujące się obecnie zmiany w gospodarce i powstawanie rynku konsumenta tworzą warunki dla aktywnej roli instytucji ubezpieczeniowej w tym zakresie. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że w przyszłości producenci maszyn i urządzeń rolniczych powinni zabiegać o opinię Kasy dotyczącą stopnia bezpieczeństwa pracy jaki gwarantują ich wyroby. Taka opinia powinna być jednocześnie najlepszą reklamą jakości oferowanych rolnikom maszyn i urządzeń. Kierując się tymi przesłankami, od 1995 roku Prezes KRUS przyznaje najbezpieczniejszym maszynom, urządzeniom technologicznym i środkom ochrony indywidualnej „Znak Bezpieczeństwa KRUS”.

Cele tego wyróżnienia są dwa:

- informowanie nabywcy (rolnika), że dany wyrób zapewnia zwiększone bezpieczeństwo użytkownikowi,
- umożliwienie producentowi czy sprzedawcy wykorzystanie tego wyróżnienia do promocji danego wyrobu.

Znak Bezpieczeństwa KRUS przyznaje Prezes Kasy w formie zezwolenia uprawniającego producenta do oznaczania tym znakiem w sposób trwały konkretnego wyrobu i używania znaku w działalności marketingowej. Dotychczas zezwolenie na oznaczanie wyrobów „Znakiem Bezpieczeństwa KRUS” przyznano siedmiu producentom dla 39 wyrobów.

Promocji bezpiecznych wyrobów służą także Wyróżnienia Targowe Prezesa KRUS przyznawane podczas Międzynarodowych Targów Środków Ochrony

Pracy, Ratownictwa i Rehabilitacji SAWO w Bydgoszczy oraz Międzynarodowych Targów Rolno-Przemysłowych POLAGRA w Poznaniu. Wyróżnienia Targowe otrzymało dotychczas 38 wyrobów, które zastępują w gospodarstwach maszyny powodujące najczęściej wypadków, eliminują zagrożenia. Kasa popularyzuje wśród rolników te wyroby, zachęca do ich zakupu.

Niestety, stan ekonomiczny gospodarstw powoduje, że promowane przez Kasę wyroby zwiększające bezpieczeństwo pracy, nie spotykają się z dostatecznym popytem. Jak wykazuje analiza przyczyn wypadków, stan użytkowanych w gospodarstwach maszyn i urządzeń rolniczych pogarsza się, a rolnicy odkładają decyzje o ich wymianie. Wszystko to pogarsza bezpieczeństwo pracy. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się na pomaganie rolnikom poprzez współfinansowanie wymiany zużytych osłon wałów przegubowo-teleskopowych, zakupie osłon twarzy i osłon do dwurzędowych sadzarek do ziemniaków. Środki, jakimi dysponują oddziały regionalne Kasy, nie pozwalają jednak na szerokie stosowanie tej formy prewencji. W niektórych przypadkach zakup osłon współfinansują Izby Rolnicze, czasem – samorządy lokalne. Działania takie mogą dotyczyć stosunkowo tanich wyrobów czy ich części.

Pozostaje do rozwiązania zasadniczy problem odnowienia posiadanych przez rolników technicznych środków produkcji. Duże znaczenie mogłaby mieć ustawa o złomowaniu tych środków przy wsparciu budżetu państwa. Jednak szanse na jej uchwalenie w obecnej sytuacji finansowej Państwa wydają się mało prawdopodobne.

---

## II. Rehabilitacja lecznicza

---

Kasa określiła ramowy program zadań własnych i stopniowego budowania i wdrażania systemu rehabilitacji, uwzględniający specyfikę i potrzeby środowiska wiejskiego. Założenia tego programu zostały zaakceptowane przez Radę Rolników we wrześniu 1991 roku. Wspieranie przez Kasę działalności profilaktyczno-rehabilitacyjnej jest nakierowane na rozwiązywanie podstawowych problemów ochrony zdrowia ludności wiejskiej, w oparciu o wyniki badań i analizy stanu zdrowia, przyczyny powstawania inwalidztwa oraz potrzeby rehabilitacji w środowisku wiejskim, prowadzone we własnym zakresie oraz we współpracy z zajmującymi się tymi problemami instytucjami (Instytut Medycyny Wsi w Lublinie, Szpital Specjalistyczny im. J. Dietla w Krakowie, stowarzyszenia i inne instytucje).

Poddanie się rehabilitacji leczniczej przez rolników zagrożonych utratą zdolności do pracy lub uprawnionych do świadczeń z tytułu długotrwałej niezdolności do pracy, wypadków przy pracy rolniczej i chorób zawodowych,



może mieć w obecnym stanie prawnym jedynie charakter dobrowolny. Zadaniem KRUS było więc również prowadzenie szerokiej działalności informacyjnej i uświadamiającej potrzebę poddania się rehabilitacji, stwarzającej szansę powrotu do czynnego życia zawodowego.

Głównym celem prowadzonej rehabilitacji jest zapobieganie inwalidztwu lub ograniczenie go do poziomu umożliwiającego ubezpieczonemu dalsze wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym lub, po przekwalifikowaniu, podjęcie innej pracy. Tak więc działalność rehabilitacyjna Kasy jest ukierunkowana na zmniejszenie ubezpieczeniowego ryzyka związanego z utratą zdolności do pracy przez osoby ubezpieczone w Kasie. Pacjentami są zatem osoby zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy w gospodarstwie rolnym lub te, które tę zdolność utraciły, ale w wyniku dalszego leczenia i rehabilitacji mają szansę ją odzyskać.

W związku z tym świadczenie rehabilitacyjne jest przyznawane w pierwszej kolejności w przypadku, gdy lekarze rzeczoznawcy Kasy, rozpatrując wnioski o ustalenie prawa do renty inwalidzkiej rolnika, nie orzekną długotrwałej niezdolności do pracy, zalecając jednocześnie potrzebę rehabilitacji lub gdy rolnik korzysta z zasiłku chorobowego przez okres 3. miesięcy na skutek wypadku przy pracy rolniczej lub innych chorób.

Uprawnionymi do występowania z wnioskiem o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego Kasy są:

- 1) lekarze wiejskich (gminnych) ośrodków zdrowia, lekarze prowadzący leczenie w zakładach opieki zdrowotnej, w oddziałach szpitalnych, poradniach specjalistycznych, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania rolnika;
- 2) lekarze rzeczoznawcy i komisje lekarskie KRUS rozpatrujące wnioski o przyznanie renty inwalidzkiej rolniczej.

Rehabilitacja proponowana przez KRUS przybiera formę rzeczowego świadczenia zdrowotnego, które może być przyznane rolnikom i członkom ich rodzin znajdującym się w grupach zagrożonych zdrowotnie, spełniającym jednak podstawowe warunki wynikające z przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, tzn. osobom, które posiadają prawo do świadczeń Kasy, nie przekroczyły granicy wieku dla kobiet – 55 lat, dla mężczyzn – 60 lat oraz nie pobierają renty stałej.

Pobyt na turnusie rehabilitacyjnym trwa 24 dni.

Poddanie się rehabilitacji jest całkowicie dobrowolne i w niczym nie ogranicza praw rolnika do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego rolników, z wyjątkiem prawa do zasiłku chorobowego za okres przebywania w placówce rehabilitacyjnej. Warto dodać, że rehabilitacja lecznicza prowadzona przez KRUS jest dla osób uprawnionych do świadczeń Kasy



(rolnicy ubezpieczeni w Kasie i renciści rolnicy) całkowicie bezpłatna. Inne osoby, także rolnicy nie objęci ubezpieczeniem Kasy, mogą korzystać z leczenia tylko za odpłatnością.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego tworząc system rehabilitacji leczniczej dla ludności wiejskiej uznała za konieczne podjęcie działań dla zapewnienia możliwości prowadzenia (kontynuowania) rehabilitacji ambulatoryjnej w rejonie miejsca zamieszkania.

Praktycznym wyrazem udziału KRUS w realizacji tego programu jest między innymi pomoc Kasy w wyposażaniu (uzupełnianiu wyposażenia) w sprzęt rehabilitacyjny gabinetów usprawnienia leczniczego w wiejskich ośrodkach zdrowia na zasadach użyczenia.

W wyniku rozpoznania przeprowadzonego przez oddziały regionalne Kasy i uzgodnień z organami samorządowymi oraz administratorami i pracownikami zakładów opieki zdrowotnej, w regionach rolniczych z dużą liczbą ubezpieczonych rolników dokonano wyboru wiejskich ośrodków zdrowia, którym Kasa w miarę swoich możliwości udziela pomocy w wyposażaniu w sprzęt rehabilitacyjny. Do chwili obecnej, także dzięki pomocy finansowej PFRON, Kasa wyposażyła gabinety usprawnienia leczniczego w 361 wiejskich ośrodkach zdrowia.

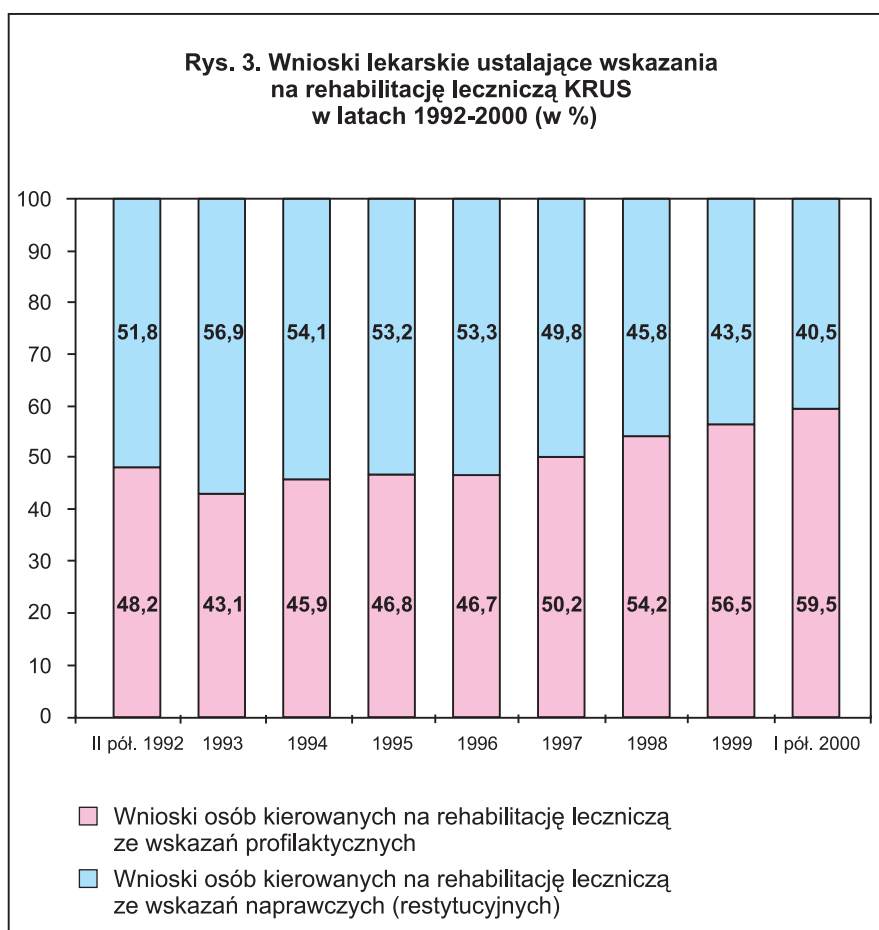
Równie nowatorski i oryginalny charakter ma działalność szkoleniowo-popularyzatorska w zakresie prewencji i rehabilitacji leczniczej Kasy w środowisku lekarzy wiejskich ośrodków zdrowia. Od siedmiu lat KRUS we współpracy z Instytutem Medycyny Wsi w Lublinie i Szpitalem Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie organizuje konferencje naukowo-szkoleniowe dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej na wsi nt. rehabilitacji chorób układu ruchu, prewencji i rehabilitacji wybranych chorób układu oddechowego, profilaktyki, diagnostyki i leczenia osteoporozy oraz prewencji, rehabilitacji i orzecznictwa lekarskiego w wybranych chorobach układu krążenia. Wykłady prowadzą wybitni naukowcy i praktycy z obu wymienionych placówek, z którymi Kasa ma stałą, dobrze rozwijającą się współpracę. Dotychczas w konferencjach wzięło udział ponad 3 tys. lekarzy z całego kraju.

---

## **1. Wnioskowanie o rehabilitację leczniczą**

W latach 1992-1999 do OR KRUS wpłynęło ogółem 138 005 wniosków lekarskich ustalających wskazania do skierowania ubezpieczonego (rencisty) lub członków jego rodziny na rehabilitację leczniczą. Począwszy od 1997 roku częściej wnioski dotyczą osób kierowanych na rehabilitację leczniczą ze wskazań naprawczych tj. osób, które posiadają ustalone prawo do renty

okresowej, ale w wyniku dalszego leczenia i rehabilitacji rokuj ą odzyskanie zdolności do pracy. Zmiany w strukturze wskazań do rehabilitacji leczniczej przedstawia wykres (Rys. 3).



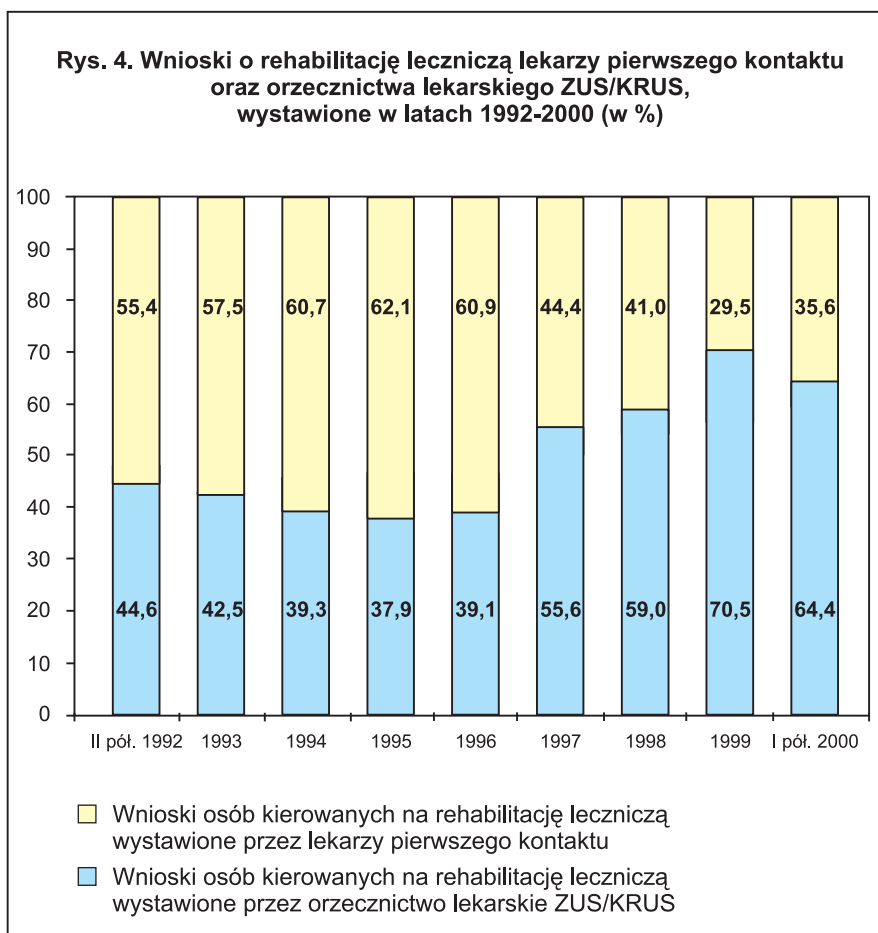
Źródło: Dane Centrali KRUS.

Począwszy od 1997 roku następuje zmniejszanie się liczby wniosków o rehabilitację leczniczą, wystawionych przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, szczególnie głębokie w 1999 roku, co wiąże się z wdrażanym powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym i dokonującymi się przekształceniami prawno-organizacyjnymi w służbie zdrowia, które ograniczyły dostęp rolników, zwłaszcza do lekarzy specjalistów.

W roku 1999 ponad 70% wszystkich wniosków (16 945 wniosków) o potrzebie rehabilitacji leczniczej wpłynęło od lekarzy rzeczoznawców i ko-

misji lekarskich KRUS, a od lekarzy wiejskich i gminnych ośrodków tylko niecałe 30% (7 082 wnioski). Wyniki I półrocza br. wskazują na zmianę tej tendencji.

Zmiany we wnioskowaniu ze względu na źródło ustalonych wskazań do rehabilitacji leczniczej ilustruje wykres (Rys. 4).



Źródło: Dane Centrali KRUS.

Wśród osób ubiegających się o rehabilitację leczniczą największy udział stanowią wnioski osób w przedziale wieku 46-56 lat, które stanowiły 56% w 1999 r. i zwiększały się, począwszy od 1992 r. (48,3%).

Drugą w kolejności grupę stanowią wnioski osób w przedziale wieku 36-45 lat (30% w 1999 r.). Strukturę osób ubiegających się o rehabilitację leczniczą w latach 1992-2000 zawiera Tabela 2.

**Tabela 2**  
**Struktura wieku osób ubiegających się o rehabilitację leczniczą**  
**w latach 1992-2000 (w %)**

	II pół. 1992	1993	1994	1995	1996	1997	1998	1999	I pół. 2000
w wieku 0-35	9,6	7,9	8,6	8,0	7,1	6,8	7,0	7,1	7,4
w wieku 36-45	24,0	28,5	31,2	30,8	29,9	28,5	29,8	30,0	29,0
w wieku 46-55	49,3	52,7	51,7	51,2	52,8	55,0	55,5	56,0	56,5
w wieku 56-65	15,7	10,4	8,0	9,2	9,5	9,1	7,2	6,4	6,5
powyżej 65	1,4	0,5	0,5	0,8	0,7	0,6	0,5	0,5	0,6

Źródło: Dane Centrali KRUS.

## 2. Kierowanie na rehabilitację leczniczą

Każdego roku z rehabilitacji leczniczej organizowanej i finansowanej przez KRUS korzysta około 14 tysięcy osób, zaś od chwili rozpoczęcia kierowania na rehabilitację za pośrednictwem Kasy skorzystało z niej w sumie ponad 81 tysięcy rolników i członków ich rodzin.

Kasa, określając w 1991 roku ramowy program własnego systemu rehabilitacji, uznała za konieczne zorganizowanie własnych placówek leczniczych – centrów rehabilitacji rolników dysponujących 800 – 1000 łóżek sanatoryjno-szpitalnych. Było to możliwe dzięki uchwaleniu przez Sejm 30 sierpnia 1991 roku ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, która stworzyła prawne warunki do tworzenia i utrzymywania m.in. przez naczelne i centralne organy administracji państwowej, a także instytucje ubezpieczeniowe zakładów opieki zdrowotnej, a więc również zakładów rehabilitacji leczniczej.

Kasa powołała do życia pięć Centrów Rehabilitacji Rolników: w Iwonicy Zdroju, Horyńcu Zdroju, Jedlcu, Szklarskiej Porębie i Kołobrzegu. Działalność leczniczą prowadzą także dwa Ośrodki Kasy: Szkoleniowo-Rehabilitacyjny w Teresinie i Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny w Świnoujściu. Wszystkie ośrodki rehabilitacyjne Kasy są samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej posiadającymi osobowość prawną i były pierwszymi o takim statusie placówkami rehabilitacyjnymi w Polsce.

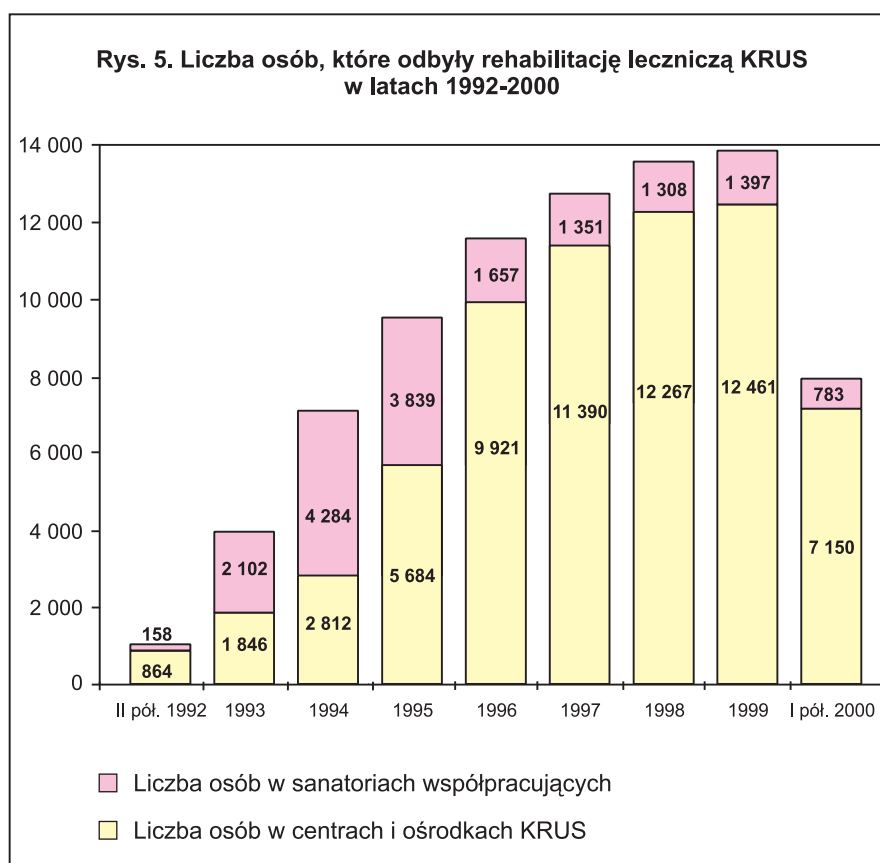
Centra rehabilitacji rolników są nowoczesnymi obiektami o wysokim standardzie. Posiadają sale zabiegowe oraz nowoczesny sprzęt do rehabilitacji.

Zapewniają całodobową opiekę medyczno-pielęgniarską. Zakres i liczba zabiegów ustalona jest dla każdego kuracjusza indywidualnie, zgodnie z zaleceniami lekarza rehabilitanta. Turnusy rehabilitacyjne organizowane są przez cały rok kalendarzowy.

Współpraca z placówkami rehabilitacyjnymi innych gestorów miała w założeniu charakter przejściowy, a jej rozmiary były wynikiem możliwości zaspokajania zapotrzebowania na świadczenia rehabilitacyjne Kasy w ramach powoływanych do życia CRR KRUS.

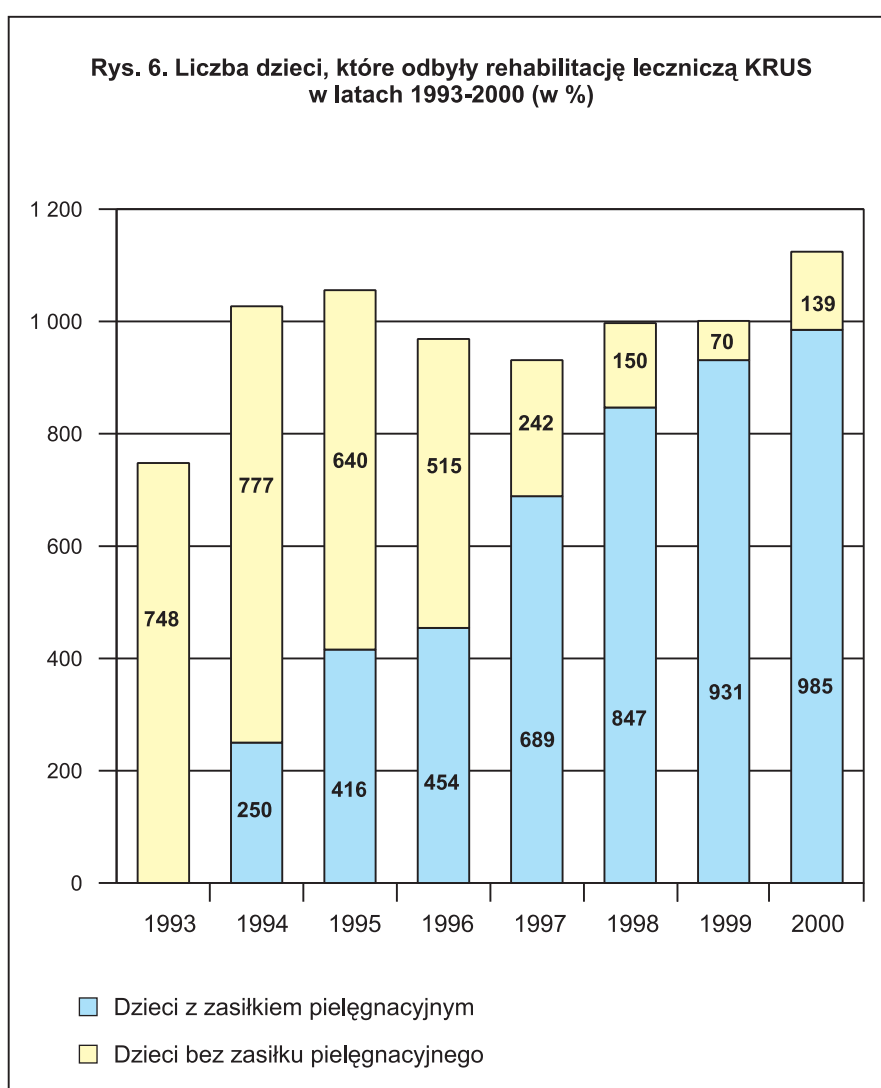
Począwszy od 1995 roku maleje liczba placówek, z którymi Kasa współpracuje oraz zmniejsza się liczba kierowanych do nich rolników. Obecnie Kasa współpracuje jedynie z tymi sanatoriami, które przyjmują pacjentów z chorobami układu krążenia, ponieważ placówki własne leczą głównie choroby narządu ruchu.

Szczegółowe informacje o liczbie leczonych rolników we własnych i współpracujących z Kasą placówkach zawiera wykres (Rys. 5).



Źródło: Dane Centrali KRUS.

W okresie letnich wakacji Kasa organizuje także turnusy rehabilitacyjne dla dzieci rolników indywidualnych uprawnionych do świadczeń Kasy, na których program rehabilitacji leczniczej w zakresie wad i chorób układu krążenia, układu ruchu oraz chorób układu oddechowego łączony jest z wypoczynkiem. W latach 1993-2000 z tej formy leczenia skorzystało 7 853 dzieci. (Rys. 6). Pierwszeństwo do rehabilitacji leczniczej mają te dzieci na które rodzice pobierają zasiłek pielęgnacyjny, ich udział wynosi ok. 90% ogółu skierowanych.



Źródło: Dane Centrali KRUS.

## Podsumowanie

---

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pełni istotną rolę w zmniejszaniu wypadkowości w rolnictwie indywidualnym. Systematyczna działalność prewencyjna Kasy już przynosi efekty. Liczba wypadków powodujących stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu i wypłatę odszkodowań powypadkowych zmniejszyła się z ponad 56 000 w roku 1990 do około 32 000 w roku 1999, a liczba wypadków śmiertelnych – odpowiednio z około 400 do około 250.

Poszkodowanym w wypadkach lub niezdolnym do pracy z innych powodów zdrowotnych, Kasa zapewnia bezpłatne leczenie rehabilitacyjne. Z rehabilitacji leczniczej za pośrednictwem KRUS korzysta rocznie około 14 000 rolników. Na rehabilitację Kasa kieruje pacjentów do 7 własnych centrów rehabilitacji rolników oraz do zakładów rehabilitacyjnych ogólnie dostępnych. Udziela też pomocy w wyposażeniu gabinetów usprawnienia leczniczego w wiejskich ośrodkach zdrowia, tworząc warunki do korzystania z rehabilitacji leczniczej w miejscu zamieszkania rolnikom i innym mieszkańcom wsi. Ambulatoryjna rehabilitacja lecznicza stanowi istotne ogniwo, obok rehabilitacji stacjonarnej realizowanej bezpośrednio przez KRUS, w organizacji kompleksowej, powszechnej i ciągłej rehabilitacji leczniczej ludności wiejskiej.

Działalność w zakresie prewencji i rehabilitacji zyskała uznanie rolników i jest traktowana jako oczywisty obszar aktywności KRUS, tak samo ważny, jak wypłata świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego rolników. Tym ważniejszy, że ostatnie lata przyniosły istotne zubożenie infrastruktury społecznej wsi.

Sumując dotychczasowe osiągnięcia Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego mieszczące się w obrębie podstawowych zadań w zakresie prewencji i rehabilitacji, jakie wyznaczyła Kasie ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, warto również sięgnąć wzrokiem w dalszą perspektywę, biorąc pod uwagę możliwości rozwoju KRUS również w innych obszarach, nie przewidzianych obecnie w ustawie.

Do takiego myślenia skłaniają zarówno prognozy dotyczące malejącej liczby ubezpieczonych i świadczeniobiorców KRUS, wykraczające poza rok 2005, świadomość potencjału wykonawczego, jakim dysponuje Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, jak również doświadczenia z praktyki działania innych instytucji jak np. francuskiej Kasy Mutualité Sociale Agricole (MSA), która poza zadaniami w naszym pojęciu typowymi dla obsługi ubezpieczenia społecznego realizuje szereg zadań z zakresu ubezpieczeń zdro-



wotnych, pomocy społecznej, opieki nad ludźmi starymi, doradztwa zawodowego itp.

Być może uzasadnionym jest w przyszłości stworzenie KRUS możliwości wszechstronnej obsługi socjalnej środowiska wiejskiego. Taka kompleksowa obsługa byłaby na pewno z korzyścią dla rolników i ich rodzin. Korzystając z doświadczeń francuskiej MSA, Kasa mogłaby podjąć się zadań w zakresie pomocy społecznej poprzez sukcesywne uruchamianie domów spokojnej starości dla mieszkańców wsi, jak również udzielanie przez pracowników socjalnych KRUS pomocy ludziom starym wymagającym opieki, tj. dokonywanie zakupów, załatwianie wizyt u lekarza itp.

Pomoc udzielana przez pracowników socjalnych mogłaby również dotyczyć ubezpieczonych osób aktywnych zawodowo, np. poprzez zapewnienie opieki nad dziećmi w okresie żniw, co wpłynąć by mogło w istotny sposób na obniżenie poziomu wypadkowości wśród dzieci.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z racji wykonywanych funkcji ma duże rozeznanie sytuacji ekonomicznej środowiska wiejskiego i jego potrzeb. Dysponując rozbudowaną siecią jednostek organizacyjnych w terenie, ma możliwość dotarcia z informacją o dodatkowych możliwościach w zakresie ubezpieczenia do tych osób, które taką ofertą mogą być zainteresowane. W miarę rozwoju rolnictwa i rosnącej liczby gospodarstw wysokodochodowych zapotrzebowanie na tego rodzaju ofertę może być i zapewne będzie coraz wyższe. Kasa powinna więc mieć również możliwość oferowania ubezpieczeń dodatkowych, dobrowolnych, od różnego rodzaju ryzyk.

KRUS mogłaby stać się również instytucją ubezpieczenia zdrowotnego, realizującą zadania w tej dziedzinie wobec rolników i ich rodzin, a także innych mieszkańców wsi, w ramach wyodrębnionego funduszu tego ubezpieczenia. Wymagałoby to oczywiście wielu zmian i przekształceń w samej Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, zmiany jej statusu, uzyskania osobowości prawnej, zmian w systemie społecznego nadzoru nad realizacją zadań i wiele innych. Sądzę jednak, że zmieniająca się rzeczywistość polskiego rolnictwa spowoduje konieczność poważnej dyskusji i sformułowania konkretnych wniosków w zakresie socjalnych i pozasocjalnych funkcji ubezpieczenia społecznego i jego roli w rekonstrukcji polskiego rolnictwa.

*Dr Wojciech Kobielski jest dyrektorem  
Biura Prewencji i Rehabilitacji Centrali KRUS.*

## Streszczenie

---

*dr Wojciech Kobielski*

### **Prewencja i rehabilitacja w działalności KRUS**

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników po raz pierwszy włączyła do systemu ubezpieczenia społecznego m.in. zadanie oddziaływania na rzecz zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i rolniczym chorobom zawodowym oraz udzielania pomocy ubezpieczonym, wykazującym długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym albo zagrożonym taką niezdolnością, w korzystaniu z różnych form rehabilitacji oraz przyuczenia do innego zawodu lub przekwalifikowania.

Wypadkowość przy pracy rolniczej należy w Polsce do najwyższych spośród różnych zawodów i jest dwukrotnie wyższa niż średnio w kraju, a przed Kasą nikt nie prowadził systematycznej pracy na rzecz poprawy bezpieczeństwa rolników indywidualnych.

Na podstawie ustawowego upoważnienia prezes Kasy ustanowił zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym.

Kasa bada i analizuje przyczyny i okoliczności wszystkich wypadków, jakim ulegają ubezpieczeni rolnicy. O przyczynach wypadków i chorób zawodowych oraz o zasadach ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym Kasa informuje rolników poprzez specjalnie organizowane szkolenia, wydawnictwa popularyzatorskie, filmy, za pośrednictwem środków masowego przekazu. Jednocześnie stara się wpłynąć na zmianę zachowań i metod pracy rolników poprzez różnego rodzaju konkursy, pokazy, uczestnictwo w imprezach rolniczych itp.

Kasa, jako jedyna, prowadzi postępowanie regresowe wobec producentów niebezpiecznych środków produkcji dla rolnictwa i promuje wyroby zwiększające bezpieczeństwo pracy, przyznaje Znak Bezpieczeństwa KRUS.

Systematyczna i ciągle wzbogacana praca przynosi efekty. Liczba wypadków powodujących stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu zmniejszyła się z ok. 42 000 w roku 1993 do 31 900 w roku 1999, a liczba wypadków śmiertelnych – z 286 w 1993 r. do 257 w 1999 r.

Głównym celem prowadzonej rehabilitacji leczniczej KRUS jest zapobieganie inwalidztwu lub ograniczenie go do poziomu umożliwiającego ubezpieczonemu dalsze wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym. Działalność rehabilitacyjna kasy jest więc zorientowana na zmniejszenie ubezpieczeniowego ryzyka związanego z utratą zdolności do pracy przez osoby ubezpieczone w Kasie. Budując własny system rehabilitacji leczniczej, Kasa uznała za konieczne zorganizowanie własnych Centrów Rehabilitacji Rolników, dysponujących 800-1000 łóżek sanatoryjno-szpitalnych. Centra są nowoczesnymi placówkami o wysokim standardzie, posiadają pełną bazę diagnostyczno-zabiegową. W latach 1992-2000 z leczenia w Centrach i sanatoriach współpracujących z Kasą skorzystało ponad 83 tys. rolników i członków ich rodzin.

---

## Summary

---

*Wojciech Kobielski*

### **Prevention and medical rehabilitation as a part of Agricultural Social Insurance Fund's activity**

The Act 20<sup>th</sup> December 1990 in regard of farmers' social insurance, for the first time incorporated into the social insurance system the task of preventing accidents during performance of farming duties as well as preventing agricultural professional diseases and providing assistance to the insured, who are affected by long term inability to return to work in farming or are threatened with such inability to take advantage of various forms of rehabilitation, as well as the task of retraining them and thus provide them with the ability to take up employment in other professions.

The accident occurrence in farming is one of the highest among many other professions in Poland and it is twice the national average. Before the emergence of the Agricultural Social Insurance Fund no one ever attempted to implement any systematic measures the safety of individual farmers.

On the basis of a statutory authorisation, president of the Fund established principles for health and life protection in farming.

The Fund is charged with the responsibility to investigate and analyse the circumstances surrounding all accidents happening to insured farmers. The Fund informs farmers about the causes of accidents and professional diseases as well as about the principles of health and life protection in farming by the means of specially organised training courses, popular publications, films and through mass media. At the same time it is trying to influence changes in behaviour and working methods amongst farmers by the means of various contests, shows, participation in farming events etc.

The Fund, as the only institution conducts recourse proceedings against producers of dangerous production means for farming, it also promotes products, which increase the safety of work and awards Safety Mark KRUS.

Systematic and continually enriched work brings results. The number of accidents resulting in permanent and long term disabilities has decreases from approximately 42 000 in 1993 down to 31 000 in 1999 and the number of fatal accidents has decreased from 286 in 1993 down to 257 in 1999.

The aim of KRUS's medical rehabilitation is preventing permanent disability or limiting the disability to the level, where the insured is able to reassume work in farming. The Fund's rehabilitation activity is thus aimed at decreasing the insurance risk associated with losing the ability to work by the individuals insured with the Fund. In building its own medical rehabilitation system, the Fund has deemed it necessary to organise Farmers' Rehabilitation Centres of its own with at least 800 to 1000 sanitary and hospital places for patients. The Centres are modern and well equipped institutions with a full diagnostic and operation base. Between 1992-2000 over 83 thousand farmers as well as their family members took advantage of the opportunity to be treated in rehabilitation centres and sanatoriums co-operating with the Fund.

*The author is Director of the Prevention and Rehabilitation Bureau at the KRUS Head Office.*

## Liczba wsi, w których przeprowadzono szkolenia rolników w roku 1999 i w latach 1993-1999

Lp.	OR KRUS	1999	Liczba szkoleń w 1999 r. do liczby sołectw (w %)	1993-1999	Liczba szkoleń w latach 1993-1999 do liczby sołectw (w %)	Liczba sołectw*
1.	Augustów	39	3,2	259	21,2	1 223
2.	Białystok	54	3,8	320	22,4	1 430
3.	Bielsko-Biała	37	12,5	190	64,4	295
4.	Biłgoraj	15	1,5	107	10,8	991
5.	Bydgoszcz	64	6,6	311	32,1	969
6.	Chelm	13	2,6	92	18,2	505
7.	Ciechanów	66	5,1	354	27,3	1 298
8.	Częstochowa	75	9,8	416	54,4	765
9.	Gdańsk	19	2,6	206	28,0	735
10.	Grudziądz	16	2,6	120	19,2	626
11.	Jasło	21	4,7	176	39,6	445
12.	Jelenia Góra	6	1,7	61	17,2	354
13.	Katowice	44	9,5	132	28,4	465
14.	Kielce	39	2,4	238	14,7	1 616
15.	Konin	33	3,5	112	11,9	939
16.	Koszalin	18	3,3	110	20,0	549
17.	Kraków	25	4,3	120	20,9	575
18.	Legnica	44	9,8	155	34,6	448
19.	Lublin	21	1,8	222	18,7	1 186
20.	Łódź	12	4,7	51	20,1	254
21.	Nowy Sącz	52	10,9	250	52,6	475
22.	Olsztyn	23	2,2	171	16,7	1 027
23.	Opatów	44	4,7	628	67,1	936
24.	Opole	27	3,0	156	17,2	909

25.	Ostrołęka	<b>32</b>	<b>3,0</b>	221	20,7	1 066
26.	Ostrów Wlkp.	<b>23</b>	<b>2,5</b>	239	25,7	930
27.	Piła	<b>14</b>	<b>2,5</b>	96	17,0	566
28.	Płock	<b>74</b>	<b>6,3</b>	431	36,4	1 183
29.	Poznań	<b>20</b>	<b>1,9</b>	259	24,4	1 060
30.	Przeworsk	<b>32</b>	<b>8,1</b>	173	44,0	393
31.	Radom	<b>53</b>	<b>3,6</b>	430	28,9	1 488
32.	Radzyń Podl.	<b>16</b>	<b>2,4</b>	249	37,1	671
33.	Rawicz	<b>20</b>	<b>3,4</b>	120	20,5	584
34.	Rzeszów	<b>7</b>	<b>1,8</b>	156	39,7	393
35.	Siedlce	<b>71</b>	<b>4,1</b>	486	28,4	1 712
36.	Słupsk	<b>9</b>	<b>1,9</b>	114	23,7	482
37.	Sulęcín	<b>11</b>	<b>2,0</b>	105	19,3	543
38.	Szczecin	<b>28</b>	<b>3,7</b>	129	16,9	762
39.	Sztum	<b>17</b>	<b>3,0</b>	140	24,3	576
40.	Tarnów	<b>7</b>	<b>1,3</b>	139	26,1	532
41.	Tomaszów Maz.	<b>43</b>	<b>3,9</b>	260	23,4	1 111
42.	Wałbrzych	<b>21</b>	<b>4,8</b>	109	25,2	433
43.	Warszawa	<b>31</b>	<b>4,5</b>	154	22,4	689
44.	Włocławek	<b>14</b>	<b>1,8</b>	178	22,4	795
45.	Wrocław	<b>30</b>	<b>3,4</b>	174	19,6	889
46.	Zambrów	<b>39</b>	<b>2,9</b>	224	16,5	1 354
47.	Zduńska Wola	<b>42</b>	<b>4,5</b>	233	24,9	934
48.	Zielona Góra	<b>11</b>	<b>1,5</b>	73	10,3	711
49.	Żyrardów	<b>77</b>	<b>8,8</b>	497	57,1	871
	<b>OGÓLEM</b>	<b>1 549</b>	<b>3,9</b>	<b>10 346</b>	<b>26,0</b>	<b>39 743</b>

\* liczba sołectw wg GUS (stan na dzień 31.12.1998 r.)  
*Opracowano w Biurze Prewencji i Rehabilitacji, na podstawie informacji OR, luty 2000 r.*

Liczba szkoleń na temat bhp w latach 1993-1999 i uczestników tych szkoleń  
(w tym liczba przeszkolonych sołtysów)

L.p.	OR KRUS	Liczba szkoleń	Liczba uczestników	Przeszkoleni sołtysi			
				1993-1998		1999	
				Liczba sołtysów	% sołectw	Liczba sołtysów	% sołectw
1.	Augustów	485	9 234	795	65,0	473	38,7
2.	Białystok	431	8 563	768	53,7	633	44,3
3.	Bielsko-Biała	252	5 742	259	87,5	57	19,3
4.	Biłgoraj	357	8 145	995	100,5	40	4,0
5.	Bydgoszcz	327	7 255	345	35,6	52	5,4
6.	Chełm	245	7 470	340	67,5	0	0,0
7.	Ciechanów	387	6 132	1 262	97,3	126	9,7
8.	Częstochowa	316	7 508	748	97,9	201	26,3
9.	Gdańsk	302	6 451	513	69,9	49	6,7
10.	Grudziądz	218	4 210	443	70,8	113	18,1
11.	Jasło	244	9 555	444	99,6	35	7,9
12.	Jelenia Góra	138	6 522	119	33,6	15	4,2
13.	Katowice	211	4 779	193	42,0	51	11,0
14.	Kielce	334	7 501	673	41,6	58	3,6
15.	Konin	267	5 472	607	64,6	37	3,9
16.	Koszalin	145	9 355	233	42,4	106	19,3
17.	Kraków	181	4 309	348	60,5	34	5,9
18.	Legnica	158	3 663	322	71,9	23	5,1
19.	Lublin	381	9 306	1 135	95,9	74	6,2
20.	Łódź	72	1 668	201	79,4	155	61,0
21.	Nowy Sącz	278	5 813	335	70,7	203	42,7
22.	Olsztyn	159	2 965	142	13,8	198	19,3

23.	Opatów	334	6 135	630	67,5	52	5,6
24.	Opole	284	5 957	458	50,4	130	14,3
25.	Ostrołęka	275	6 157	632	59,3	99	9,3
26.	Ostrów Wlkp.	319	9 863	728	78,3	37	4,0
27.	Piła	123	2 480	63	11,1	90	15,9
28.	Płock	488	9 579	896	75,8	127	10,7
29.	Poznań	340	6 683	1 058	99,8	45	4,2
30.	Przeworsk	265	14 984	238	60,6	32	8,1
31.	Radom	420	9 580	1 148	77,3	72	4,8
32.	Radzyń Podl.	263	5 396	385	57,4	50	7,5
33.	Rawicz	228	4 935	405	69,3	20	3,4
34.	Rzeszów	252	9 226	149	37,8	7	1,8
35.	Siedlce	556	10 611	1 443	84,3	71	4,1
36.	Słupsk	136	2 872	359	74,5	34	7,1
37.	Sulęcín	97	1 637	231	42,7	11	2,0
38.	Szczecin	257	5 852	167	21,9	470	61,7
39.	Sztum	243	4 800	171	29,7	50	8,7
40.	Tarnów	135	4 719	259	48,5	63	11,8
41.	Tomaszów Maz.	276	5 172	440	39,6	206	18,5
42.	Wałbrzych	115	2 060	159	36,7	183	42,3
43.	Warszawa	192	3 432	288	41,8	217	31,5
44.	Włocławek	262	5 532	662	83,2	52	6,5
45.	Wrocław	162	3 328	245	27,6	158	17,8
46.	Zambrów	261	5 340	226	16,7	227	16,8
47.	Zduńska Wola	325	7 001	623	66,6	144	15,4
48.	Zielona Góra	149	2 195	390	54,9	22	3,1
49.	Żyrardów	447	9 358	870	99,9	77	8,8
	<b>OGÓLEM</b>	<b>13 092</b>	<b>306 502</b>	<b>24 543</b>	<b>61,8</b>	<b>5 479</b>	<b>13,8</b>

Źródło: Dane Centrali KRUS.



Załącznik nr 3

**Materiały popularyzatorskie dotyczące prewencji wypadkowej wydane lub zakupione  
w latach 1993-2000 przez KRUS dla rolników oraz ich dzieci**

Rok wydania lub zakupu	Materiały popularyzatorskie KRUS	Nakład
1993/1994	<b>Broszury:</b> 1. <i>Bezpieczna praca na wysokości, w wykopach i zbiornikach w gospodarstwie rolnym;</i> 2. <i>Bezpieczna obsługa maszyn i urządzeń w gospodarstwie rolnym;</i> 3. <i>Bezpieczna praca ze zwierzętami w gospodarstwie rolnym.</i>	<b>90 000 egzemplarzy</b> (3 x 30 000)
1995	<b>Broszury:</b> 1-3. j.w. 4. <i>Bezpieczna praca z chemicznymi środkami ochrony roślin.</i>	<b>288 000 egzemplarzy</b> (4 x 72 000)
	<b>Filmy z serii „Bezpieczeństwo pracy rolniczej”:</b> 1. <i>Podwórze i obejście gospodarskie;</i> 2. <i>Użytkowanie ciągników rolniczych;</i> 3. <i>Waly przegubowo-teleskopowe;</i> 4. <i>Piły tarczowe i szlifierki;</i> 5. <i>Użytkowanie maszyn i narzędzi do prac polowych;</i> 6. <i>Ochrona roślin i nawożenie;</i> 7. <i>Obsługa zwierząt;</i> 8. <i>Instalacje i urządzenia elektroniczne.</i>	<b>3 600 kaset</b> (8 x 450 kaset)
1996	<b>Broszura</b> 5. <i>Pył występujący w rolnictwie jest niebezpieczny.</i>	<b>30 000 egzemplarzy</b>
	<b>Ulotki:</b> <i>Zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym;</i> <i>Pilarki tarczowe.</i>	<b>1 500 000 egzemplarzy</b> <b>700 000 egzemplarzy</b>

1996	<b>Filmy z serii „Bezpieczeństwo pracy rolniczej”:</b> 1-8. j.w. 9. <i>W rolnictwie można pracować bezpiecznie.</i>	<b>900 kaset</b> 400 kaset (8 x 50 kaset) 500 kaset
	<b>Filmy:</b> <i>Cztery i pół minuty – pierwsza pomoc w wypadkach drogowych</i> <i>Zasady bezpiecznej ścinki drzew</i>	<b>530 kaset</b> (zakup) 324 kasety 206 kaset
1997	<b>Broszury:</b> 1-5. j.w. 6. <i>Zasady ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym.</i>	<b>330 000 egzemplarzy</b> (6 x 55 000)
	<b>Ulotka</b> <i>Zabezpiecz się przed upadkiem.</i>	<b>1 200 000 egzemplarzy</b>
	<b>Filmy z serii „Bezpieczeństwo pracy rolniczej”:</b> 1-9. j.w. 10. <i>Czy tak musiało być?</i> Wszystkie filmy 1-10 razem.	<b>2 050 kaset</b> 1 350 kaset (9 x 150 kaset) 600 kaset 100 kaset
1998	<b>Broszury:</b> 1-6. j.w. 7. <i>Chorób odzwierzęcych można się ustrzec.</i>	<b>385 000 egzemplarzy</b> (7 x 55 000)
	<b>Ulotka</b> <i>Prace i czynności szczególnie niebezpieczne, których nie należy powierzać dzieciom do lat 15.</i>	<b>500 000 egzemplarzy</b>
	<b>Plakaty z serii „To warto kupić”</b> przedstawiające wyroby ze <i>Znakiem Bezpieczeństwa KRUS</i> oraz wyroby wyróżnione przez Prezesa KRUS na Targach SAWO i POLAGRA jako <i>„Wyrób zwiększający bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym”</i> .	<b>1 800 plakatów</b> (3 x 600)

Rok wydania lub zakupu	Materiały popularyzatorskie KRUS	Nakład
1998	Zestawy 17 plansz dydaktycznych o udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej.	5 100 plansz (300 kompletów) – zakup
1999	<b>Broszury:</b> 1-5, 7. j.w. 6. <i>Ochrona zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym</i> (Zasady ochrony zdrowia i życia ... oraz Prace i czynności szczególnie niebezpieczne ...); 8. <i>Wyroby zwiększające bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym.</i>	400 000 egzemplarzy (8 x 50 000)
	Filmy z serii „Bezpieczeństwo pracy rolniczej” (1-9).	450 kaset (9 x 50 kaset)
	Książeczka <i>Jak bezpiecznie pomagać rodzicom w gospodarstwie rolnym?</i>	25 000 egzemplarzy (zakup)
2000	<b>Broszury</b> tytuły 1-8	400 000 egzemplarzy (8 x 50 000)
	<b>Książeczka</b> <i>Jak bezpiecznie pomagać rodzicom w gospodarstwie rolnym?</i>	11 000 egzemplarzy (zakup)
	<b>Plakat</b> <i>Jakich prac nie mogą wykonywać dzieci na wsi?</i>	1 000 plakatów
1993-2000	<b>Ogółem</b> Wydawnictwa: broszury – 8 tytułów ulotki – 4 tytuły książeczka dla dzieci plakaty – 4 tytuły plansze – 17 tytułów Filmy – 12 tytułów	1 923 000 egzemplarzy 3 900 000 egzemplarzy 36 000 egzemplarzy 2 800 plakatów 5 100 plansz 7 530 kaset

**Załącznik 4**

**Wyroby i usługi zakwestionowane przez KRUS w postępowaniach regresowych  
w latach 1993-2000**

Decyzje podjęte wobec:	Liczba podjętych decyzji	Liczba postępowań zakończonych pozytywnie	Liczba umorzeń i odstąpień z powodu bankructwa firmy	Liczba postępowań będących w toku	Liczba zakwestionowanych typów wyrobów	Wadliwe wyroby Usługodawcy
<b>Dostawców*</b> – 17. producentów 1. importera	19	9	2	8	30	
w tym dostawców:						
• narzędzi do uprawy	2	2	–	–	3	Plug, wielorak i pielnik
• siewników i sadzarek	3	1	–	2	12	10 typów siewników zbożowych i 2 typy sadzarek
• maszyn do zbioru okopowych	4	2	–	2	5	Kombajn ziemniaczany, kombajny buraczane, silosokombajn do kukurydzy oraz kopaczka ładująca do buraków
• mieszalników pasz sypkich	5	2	–	3	5	5 typów mieszalników
• maszyn do przeladunku i transportu	3	1	2	–	3	Dmuchawa do słomy i siana, ładowarka stacjonarna oraz przyczepa samochodowa
• innych wyrobów	2	1	–	1	2	Rower i pianka poliuretanowa
<b>Usługodawców</b>	5	2	1	1	5	2 punkty przyjęcia buraków cukrowych, firma remontowo-budowlana, zakład energetyczny i SKR
<b>Razem</b>	24	11	3	9	35	

\* dwukrotnie podjęto postępowanie regresowe wobec tego samego producenta  
Źródło: *Dane Centrali KRUS*

## **KRUS na arenie międzynarodowej**

*Współpraca zagraniczna pozwoliła nam przekonać się, że to co robimy dla naszych ubezpieczonych i świadczeniobiorców, robimy na dobrym poziomie europejskim.*

### **1. Początki współpracy międzynarodowej**

---

Jako „realizator” współpracy międzynarodowej KRUS mogę stwierdzić, że nasza instytucja była „skazana” na szeroką współpracę międzynarodową od chwili jej powstania, bowiem już w trakcie tworzenia projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników członkowie zespołu przygotowującego ww. projekt zapoznawali się z niemieckim i francuskim systemem ubezpieczeń społecznych rolników.

W 1990 roku ówczesny Minister ds. Warunków Życia na Wsi, a obecnie – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Balasz, który nadzorował prace niewielkiego zespołu międzyresortowego ds. reformy ubezpieczenia społecznego rolników, po konsultacjach z różnymi ekspertami zdecydował, że system francuski będzie odniesieniem przy tworzeniu koncepcji systemu ubezpieczenia społecznego rolników w Polsce.

Przedstawienie początków współpracy międzynarodowej należy rozpocząć od osobistych kontaktów przedstawicieli kierownictwa KRUS, zatrudnionych wcześniej w innych instytucjach, z zagranicznymi organizacjami ubezpieczeniowymi. Właśnie tym kontaktom, szerokim i gruntownym dyskusjom, jakie towarzyszyły powstawaniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, KRUS zawdzięcza swój kształt i zasady funkcjonowania oparte o rozwiązania stosowane we francuskiej Kasie – Mutualité Sociale Agricole (MSA).

### **2. MSA – partner strategiczny**

---

Mutualité Sociale Agricole jest we Francji drugim systemem opieki społecznej. MSA ubezpiecza rolników, pracowników rolnych, jak również członków ich rodzin, czyli w sumie 4,5 miliona osób. Wyplaca każdego roku ponad

22 miliardy dolarów na różnego rodzaju świadczenia. Posiada strukturę silnie zdecentralizowaną. Na szczeblu krajowym składa się z Kasy Centralnej, natomiast na szczeblu departamentalnym – z 78 Kas. Bardzo liczne placówki lokalne wzmacniają kontakty z ubezpieczonymi rolnikami. Kasy MSA oferują ubezpieczonym tzw. „jedno dziecko”. Inkasują całość składek i wypłacają świadczenia, jak: emerytury, renty, zasiłki rodzinne, chorobowe, pogrzebowe. Poza zadaniami związanymi z ubezpieczeniem społecznym, MSA zajmuje się pomocą społeczną dla mieszkańców wsi, dlatego też od momentu powołania do życia Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (1.05.1991 r.) MSA stała się niezawodnym partnerem nowopowstałej instytucji.

Początkowa konsultacja i wizyty kierownictwa na szczeblu centralnym obu instytucji przekształciły się z czasem w owocne robocze wizyty z udziałem pracowników KRUS. Uwieńczeniem dotychczasowych obustronnych kontaktów stało się zawarcie 9 października 1992 r. we Francji „Porozumienia w sprawie współpracy pomiędzy KRUS i MSA”, które podpisali Prezes KRUS Maksymilian Delekt i Prezydent Kasy Centralnej MSA Andre Laur. Nastąpiło to podczas dorocznego spotkania w Bordeaux wszystkich dyrektorów i prezydentów kas departamentalnych MSA. Propozycja współpracy z KRUS, przedstawiona przez kierownictwo MSA kierownictwu kas departamentalnych, spotkała się z dużym zainteresowaniem – spośród istniejących 78 Kas MSA chęć współpracy zadeklarowały 54. Działając zgodnie z duchem porozumienia, w celu realizacji współpracy, połączono na zasadzie partnerstwa 49 oddziałów regionalnych KRUS z 54 kasami departamentalnymi MSA (niektóre oddziały połączone zostały z kilkoma kasami). Obie instytucje, z mocy ustawy zajmujące się organizacją i realizacją systemu zabezpieczenia społecznego rolników, zobowiązały się realizować wzajemną wymianę doświadczeń.

Pierwsze lata współpracy polegały na zapoznawaniu się z zasadami istniejącego w obu krajach systemu ubezpieczeń społecznych dla rolników oraz ze strukturą organizacyjną i sposobem funkcjonowania instytucji zobligowanych do wcielenia w życie tego systemu. W tym też celu, poza wzajemną wymianą korespondencji i dokumentów, rozpoczęto realizację wizyt delegacji w obu instytucjach. Wymiana pierwszych grup roboczych rozpoczęła się w 1993 r. Już w owym roku 16 delegacji z poszczególnych oddziałów regionalnych KRUS wyjechało z pierwszą wizytą roboczą na zaproszenie swoich odpowiedników we Francji. Równocześnie delegacje dziesięciu kas departamentalnych gościły u swych partnerów w Polsce.

W latach następnych wymiana była równie intensywna. Przedstawiciele wszystkich połączonych ze sobą partnerstwem oddziałów regionalnych KRUS i kas departamentalnych MSA mieli okazję, aby spotkać się i przedyskutować zagadnienia interesujące obie strony. Wizyty te miały przede wszystkim charakter poznawczy i polegały na wymianie doświadczeń w zakresie funk-

cjonowania systemu zabezpieczenia społecznego rolników w obydwu krajach oraz realizacji zadań przez powołane do tego celu instytucje.

Wymiana grup roboczych realizowana była w podobny sposób zarówno przez stronę polską, jak i francuską. Polegało to na organizowaniu spotkań merytorycznych w siedzibie Kasy we Francji bądź oddziału regionalnego w Polsce, które pozwalały ich uczestnikom na gruntowne zapoznanie się z całokształtem spraw dotyczących funkcjonowania tych jednostek i ich przedstawicielstw w terenie, ponadto na organizowaniu wizyt w siedzibach władz regionalnych, departamentalnych i municypalnych we Francji lub wojewódzkich i gminnych w Polsce, a także w instytucjach związanych ze sferą rolnictwa. Ważnym punktem programu wizyt w jednym i drugim kraju były spotkania z rolnikami.

Ten etap realizacji porozumienia umożliwił porównanie zasad funkcjonowania obu instytucji i skorzystanie z wzajemnych doświadczeń i interesujących rozwiązań, dla lepszej skuteczności swojego działania, co z merytorycznego punktu widzenia było podstawowym celem wymiany.

Przedmiotem zainteresowania grup polskich wizytujących Kasy MSA były te dziedziny, w których MSA ma długoletnie doświadczenie, a zastosowane rozwiązania mogły być z powodzeniem przeniesione na grunt polski. Chodziło tu przede wszystkim o kwestie związane z ochroną zdrowia i zapobieganiem wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym w rolnictwie, ale też o sprawy dotyczące ściągłości składek i wypłaty świadczeń. Szczególne zainteresowanie strony francuskiej wzbudzało funkcjonowanie placówek terenowych KRUS.

Etap poznawania instytucji właściwie zakończył się w 1996 r. Od roku 1997 zarówno wizyty delegacji kas departamentalnych MSA w Polsce, jak i wizyty delegacji oddziałów regionalnych KRUS we Francji nabrały charakteru stażowego. Po kilku bowiem latach zapoznawania się z funkcjonowaniem partnerskich instytucji, przystąpiono do realizacji kolejnego etapu współpracy, wynikającego z podpisanego porozumienia. Chodziło o wymianę specjalistów, w celu praktycznego pogłębienia zdobytej wiedzy, głównie w dziedzinie prewencji i rehabilitacji oraz orzecznictwie lekarskim.

Ogółem w latach 1993-1999 zrealizowanych zostało przez KRUS 78 wyjazdów delegacji OR KRUS do Kas MSA, a w oddziałach regionalnych przyjęto 63 delegacje z kas departamentalnych MSA.

Obecnie trwają prace nad zacieśnieniem współpracy między naszymi instytucjami. W ramach pilotażowego projektu współpracy MSA-KRUS wytypowano 5 Oddziałów Regionalnych KRUS:

- Częstochowa,
- Kielce,
- Lublin,
- Siedlce,
- Katowice.

## UBEZPIECZENIA NA ŚWIECIE

---

Przy wyborze każdego z pięciu ww. oddziałów uwzględniano cztery zasadnicze kryteria:

- 1) kryterium polityczne, socjologiczne – wybrano oddziały, na terenie których nawiązano bardzo dobre kontakty z władzami lokalnymi oraz innymi instytucjami (radnymi, bankami, osobami reprezentującymi administrację państwową, mogącymi podejmować decyzję, przedstawicielami społeczności wiejskiej, itp.),
- 2) kryterium personalne (osobowe) – pracownicy ww. jednostek wykazują olbrzymie zaangażowanie w tym doświadczeniu oraz czynnie będą uczestniczyć w projekcie,
- 3) kryterium demograficzne – w wybranych oddziałach grupy ludności muszą odpowiadać pewnej masie, pozwalającej na wskazanie pojawiających się problemów (charakterystyka np. ludności pracującej, niepracującej, długość życia mężczyzn, kobiet, poziom wykształcenia itp.),
- 4) kryterium ekonomiczne, które jest następstwem wcześniejszych kryteriów, uwzględniając podział reprezentowanych na danym terenie sektorów działalności, danych dotyczących rolnictwa, dochodów ludności wiejskiej itp.

Dyrektor każdego z wymienionych oddziałów wytypował jedną placówkę terenową zlokalizowaną na terenie swojego działania do współpracy w ramach pilotażowego projektu współpracy. Umożliwi to lepsze dostosowanie się do lokalnych realiów. Merytoryczny zakres ww. projektu obejmuje następujące zagadnienia:

- 1) potrzeby ludności w podeszłym wieku,
- 2) potrzeby osób niepełnosprawnych,
- 3) sytuacja rolników ubezpieczonych w KRUS posiadających gospodarstwo o pow. do 5 ha i mających kłopoty ekonomiczne.

Przy realizacji powyższych założeń nawiązana zostanie ścisła współpraca z Ambasadą Francji oraz przedstawicielstwem Unii Europejskiej.

### **3. ISSA – Stowarzyszenie Instytucji Ubezpieczeń Społecznych Świata**

---

Bardzo istotnym momentem dla KRUS było przyjęcie jej na początku 1992 roku w poczet członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego (International Social Security Association – ISSA), skupiającego ponad 340 instytucji ubezpieczeń społecznych ze 130 krajów świata. ISSA powstała w 1927 roku. Celem jej działania było propagowanie ubezpieczeń chorobowych. Zakres działania szybko się rozszerzył i objął ubezpieczenia na starość (emerytury), od inwalidztwa i na wypadek śmierci. Punk-



tem zwrotnym w rozwoju ISSA była Konferencja Międzynarodowego Biura Pracy, która odbyła się w Filadelfii w 1944 r. W końcowej rezolucji tej konferencji ujęto zapis na temat promowania współpracy między organizacjami ubezpieczeniowymi, regularnej wymiany informacji oraz badania problemów występujących w ubezpieczeniach społecznych.

Jeszcze przed formalnym uzyskaniem członkostwa w ISSA, delegacja KRUS we wrześniu 1991 r. uczestniczyła w obradach Międzynarodowego Kolokwium, które odbyło się w Budapeszcie, a zostało zorganizowane przez Sekcję Rolnictwa ISSA. Tematem wiodącym Kolokwium było: „*Zabezpieczenie Społeczne Pracowników Rolnictwa*” na przykładzie prywatyzowanego wówczas rolnictwa na Węgrzech. Podczas Kolokwium delegacja KRUS nawiązała kontakty z kierownictwem Sekcji Rolnictwa ISSA oraz z delegacjami z różnych państw uczestniczącymi w obradach. Nawiązane kontakty osobiste, jak również zainteresowanie polskim system ubezpieczenia społecznego rolników sprawiły, że z chwilą uzyskania w 1992 roku członkostwa, KRUS stała się aktywnym członkiem ISSA, a zwłaszcza Sekcji Rolnictwa.

Początkowe lata rozwoju KRUS zbiegły się z trzyletnią działalnością ISSA na rzecz Krajów Europy Środkowej i Wschodniej, podlegających procesowi transformacji ustrojowej i ekonomicznej. W tym kontekście ogromne znaczenie miała dla nas zorganizowana w 1993 roku w Warszawie Konferencja ISSA na temat finansowania systemów ubezpieczeń społecznych, zaadresowana do dyrektorów instytucji ubezpieczeniowych z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Jej współorganizatorami byli: Zakład Ubezpieczeń Społecznych i KRUS – wtedy bardzo młoda jeszcze organizacja, będąca w pewnym sensie dzieckiem przemian, zachodzących w naszym kraju po przełomie lat 1989/90.

Wydarzenie to było wspaniałą okazją do zaprezentowania Kasy najwyższym władzom ISSA, przedstawicielom MOP i ekspertom z całego świata. Z cyklu działań na rzecz krajów Europy Środkowo-Wschodniej pracownicy KRUS brali udział w odbywających się corocznie w Berlinie seminariach dla specjalistów zajmujących się elektronicznym przetwarzaniem danych w instytucjach ubezpieczeniowych.

W ciągu mijającego dziesięciolecia delegacje KRUS uczestniczyły w obradach trzech Zgromadzeń Ogólnych ISSA (w Meksyku, Indonezji, Maroku) oraz w wielu konferencjach, kolokwiach i sympozjach, przedstawiając referaty na temat ubezpieczenia społecznego rolników oraz prowadzonej prewencji i rehabilitacji, która była i jest w centrum zainteresowania Kierownictwa Sekcji Zabezpieczania przed Wypadkami przy Pracy i Chorobami Zawodowymi w Rolnictwie.

Wyrazem uznania dla KRUS za działalność międzynarodową w ramach ISSA było powierzenie naszej instytucji organizacji 28 Międzynarodowego Kolokwium ISSA w Warszawie w dniach 16-18 września 1998 roku na temat: „*Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia w rolnictwie*”. Uczestniczyły w nim delegacje 16 państw z Europy, Japonii i Senegal, zrzeszonych

w ISSA. Kolokwium zakończyło się pełnym sukcesem pod względem merytorycznym i organizacyjnym.

Działalność i obecność Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z oczywistych względów jest najbardziej widoczna i aktywna w pracach Międzynarodowej Sekcji Rolnictwa. Aktywność ta nagrodzona została przez członków Sekcji wyborem Prezesa KRUS Marka Jarosława Hołubickiego na wiceprezydenta Sekcji na 6-letnią kadencję. Wyboru tego dokonano na 30. Międzynarodowym Kolokwium Sekcji Rolnictwa ISSA, które odbyło się w dniach 16-18 września bieżącego roku w Stradford upon Avon w Anglii.

Od 3 lat autor niniejszego opracowania jest członkiem Zespołu Doradców Sekcji Rolnictwa. Przynależność do ISSA daje okazję do zapoznania się ze światowymi rozwiązaniami w dziedzinie prewencji, rehabilitacji, finansowania systemów ubezpieczeń społecznych, systemami pobierania składek i procesów egzekucyjnych oraz zastosowania najlepszych spośród tych rozwiązań w działalności naszej instytucji.

#### **4. Konferencja Krajów Nadbałtyckich – nawiązanie współpracy z SODRA na Litwie**

---

Już na początku swego funkcjonowania, KRUS razem z ZUS, BFA z Niemiec oraz SODRA z Litwy wyszła z inicjatywą organizowania corocznych konferencji dla instytucji ubezpieczeń społecznych basenu morza bałtyckiego. Pierwszą konferencję dla instytucji ubezpieczeniowych Krajów Nadbałtyckich zorganizowano w 1992 roku w Kłajpedzie na Litwie. Celem tej i następnych konferencji było spotkanie przedstawicieli krajów wysokorozwiniętych, takich jak Niemcy, Szwecja, Norwegia, Dania, Finlandia i z krajów, w których dokonała się zmiana systemu politycznego, a w których systemy zabezpieczenia społecznego są nieukończony lub są dopiero budowane. Ta druga grupa państw to: Polska, Rosja, Litwa, Łotwa i Estonia. Poza Kłajpedą na Litwie, dotychczas Konferencje Krajów Nadbałtyckich odbyły się:

1993 rok	Talin – Estonia
1994 rok	Ryga – Łotwa
1995 rok	Gdańsk – Polska
1996 rok	Warnemunde – Niemcy
1997 rok	Sztokholm – Szwecja
1998 rok	Kopenhaga – Dania
1999 rok	St. Petersburg – Rosja
2000 rok	Turku – Finlandia

Osobiste kontakty Kierownictwa KRUS nawiązane podczas Konferencji Krajów Nadbałtyckich w Kłajpedzie z kierownictwem Litewskiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – SODRA zaowocowały podpisaniem w październiku

niku 1993 roku „Porozumienia o Współpracy pomiędzy KRUS i SODRA”. Współpraca wynikająca z porozumienia dotyczyła głównie wymiany grup pracowników, którzy zapoznawali się ze szczegółowymi rozwiązaniami w systemach ubezpieczeniowych oraz z organizacją pracy. W 1994 roku pracownicy SODRA brali udział w szkoleniu pracowników kontroli KRUS i dokonali wymiany wczasowej grup pracowników obu instytucji. W następnym roku KRUS gościła na stażu dwie pracownice SODRA. Coroczna wymiana pracowników (około 20 z każdej strony) odbywała się na podstawie podpisywanych każdego roku protokołów. W roku bieżącym również miała miejsce wymiana grup pracowniczych, 18 pracowników KRUS mogło zapoznać się z funkcjonowaniem SODRA i podobna grupa litewska gościła w OR i Centrali KRUS. Pomimo różnic w działaniu naszych instytucji, mamy nadzieję na dalszą współpracę i kontynuowanie przyjacielskich kontaktów.

## **5. Współpraca z Niemiecką Federacją Rolniczych Stowarzyszeń Zawodowych – BLB**

---

Przyjęcie KRUS do ISSA w 1992 roku i włączenie się do pracy w Sekcji Rolnictwa automatycznie spowodowało nawiązania współpracy z Federacją Rolniczych Stowarzyszeń Zawodowych z Niemiec. Prezydentem Sekcji Rolnictwa ISSA jest Harald Deisler, który równocześnie jest Prezesem Federacji Niemieckiej. Również Sekretarz Generalny Sekcji Rolnictwa dr Hans Jurgen Sauer jest jednym z dyrektorów BLB. Zainteresowanie Kierownictwa KRUS ubezpieczeniem społecznym rolników w Niemczech wynikało między innymi z oczywistego faktu, że Niemcy to nasz sąsiad, ale również istotne było także to, iż na etapie tworzenia ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników twórcy projektu zapoznawali się z systemem niemieckim, składając wizyty z siedzibie BLB w Kassel.

Wspólna działalność Kierownictw BLB i KRUS w Sekcji Rolnictwa ISSA zacieśniła obopólne zainteresowania systemami ubezpieczeń społecznych rolników. Niemcy jako jedno z pierwszych państw na świecie dostrzegły zagrożenia występujące w gospodarstwie rolnym. Pierwsze akty prawne dotyczące ochrony od wypadku i choroby w rolnictwie, obejmujące całą rodzinę rolnika, zostały wydane w ubiegłym stuleciu. Rolnicze stowarzyszenia zawodowe uzyskiwały z biegiem lat nowe kompetencje w dziedzinie ubezpieczeń i osłon socjalnych w rolnictwie. System ubezpieczeń społecznych rolników niemieckich jest godny naśladowania. Bliskie sąsiedztwo i wspólna praca na arenie międzynarodowej skłoniły kierownictwa KRUS i BLB do podpisania umowy o współpracy i wymianie doświadczeń. Stosowna umowa została podpisana w 1998 roku w CRR w Szklarskiej Porębie.

Kierownictwo obu instytucji wyraża wolę zacieśnienia tej współpracy w latach następnych, np. w dziedzinie rehabilitacji, organizacji i wspólnych konferencji z udziałem lekarzy KRUS i BLB.

## **6. Związki KRUS z SVB – Austriackim Zakładem Ubezpieczenia Społecznego Rolników**

---

Austria jako jeden z pięciu krajów należących do Unii Europejskiej (poza Francją, Niemcami, Grecją i Finlandią) posiada wyodrębnioną instytucję ubezpieczenia społecznego dla rolników. Współpraca Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z SVB, podobnie jak z BLB z Niemiec, zaczęła się od wspólnej pracy w Sekcji Rolnictwa ISSA. Dyrektor Generalny Austriackiego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Rolników dr Josef Kandlhofer jest jednym z trzech wiceprezydentów Sekcji Rolnictwa (obok Pani J. Gros z MSA – Francja i Marka Jarosława Hołubickiego – Prezesa KRUS). Wspólna praca w ISSA oraz podobnej wielkości gospodarstwa rolne (przeciętne gospodarstwo rolne w Austrii ma powierzchnię 13,5 ha), pozwoliły na nawiązanie wzajemnej współpracy, dziś jeszcze nie sformalizowanej (w maju 2001 roku przewidziane jest podpisanie umowy o współpracy), ale ożywionej i korzystnej dla obu stron.

Delegacja kierownictwa SVB miała możliwość zapoznania się z organizacją pracy Oddziałów i Centrali KRUS. Również delegacja KRUS była gościem SVB, który oprócz zadań instytucji ubezpieczenia społecznego spełnia rolę Kasy Chorych dla rolników i członków ich rodzin. To rozwiązanie jest nam szczególnie bliskie ze względu na podobne zamiary, tzn. powołania Branżowej Kasy Chorych dla Rolników. Ciekawym rozwiązaniem jest system informatyczny, który zapewnia sprawną obsługę ubezpieczonych i świadczeniobiorców oraz informację o przebiegu ubezpieczenia w każdym oddziale SVB, bez względu na miejsce zamieszkania ubezpieczonego rolnika.

Również system naliczania składek jest godny zainteresowania. Składka płacona przez rolnika zależy od jego dochodu, odzwierciedlającego wielkość gospodarstwa, położenie i produkcję. Tak więc związki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z Zakładem Ubezpieczenia Społecznego Rolników austriackich, choć niesformalizowane, rozwijają się wzorowo, a w roku przyszłym nadany zostanie im nowy impuls.

## **7. IAAMRH – wkład KRUS w rozwój Stowarzyszenia**

---

Rok 1995 był dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego bardzo pracowity na arenie międzynarodowej. W czerwcu wspólnie z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych zorganizowaliśmy w Gdańsku Konferencję Kra-

jów Nadbałtyckich, natomiast już we wrześniu Konferencję Międzynarodowego Stowarzyszenia Medycyny Pracy w Rolnictwie i Ochrony Zdrowia Ludności Wiejskiej – IAAMRH.

Konferencja na temat „*Ochrona Zdrowia Ludności Wiejskiej*”, połączona ze spotkaniem Biura tej światowej organizacji, odbyła się w Krakowie dzięki współpracy Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla, kierowanego przez dr Andrzeja Kosiniaka-Kamysza oraz Katedry Chorób Wewnętrznych i Medycyny Wsi Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Żywności i Żywienia w Warszawie i Katedry Higieny Akademii Medycznej w Łodzi.

---

### **IAAMRH – rys historyczny, charakter i kierunki działalności**

---

Międzynarodowe Stowarzyszenie Medycyny Pracy w Rolnictwie i Ochronie Zdrowia Ludności Wiejskiej (*International Association of Agricultural Medicine and Rural Health* – IAAMRH) powstało w 1961 r. w Tours, z inicjatywy międzynarodowego grona lekarzy i organizatorów zdrowia publicznego specjalizujących się w medycynie pracy i prowadzących badania nad stanem opieki zdrowotnej ludności wiejskiej w różnych regionach świata.

Za główne cele Stowarzyszenia uznano:

- 1) wymianę doświadczeń krajowych ośrodków medycyny pracy w badaniach problemów zdrowia na wsi,
- 2) nawiązywania efektywnej współpracy w różnych dziedzinach nauki dla zjednoczenia na skalę międzynarodową działań w celu stworzenia skutecznej ochrony zdrowia ludności wiejskiej.

IAAMRH ukształtowało zręby organizacji medycyny, higieny i bezpieczeństwa pracy w rolnictwie w wielu zapóźnionych cywilizacyjnie krajach, zajęło się tworzeniem odpowiedniej organizacji ochrony zdrowia ludności wiejskiej na świecie, umożliwiło wspólne opracowanie praw ochrony pracy rolników. Obecnie nowym, istotnym celem Stowarzyszenia jest wspieranie Światowej Organizacji Zdrowia w realizacji programu „*Zdrowie dla wszystkich w XXI wieku*”.

Pionierską rolę w zorganizowaniu Stowarzyszenia odegrali organizatorzy i pracownicy instytucji ochrony zdrowia oraz placówek naukowo-badawczych z Francji, Niemiec, Czechosłowacji, Polski, Izraela, Austrii, USA. Sto-

warzyszenie podjęło aktywną współpracę z agendami Narodów Zjednoczonych, takimi jak: Międzynarodowym Biurem Pracy (ILO), WHO, UNESCO, FAO oraz ze wszystkimi istniejącymi wówczas ośrodkami i towarzystwami Medycyny Wsi w Europie, Ameryce Północnej, Azji, Afryce, Australii.

W ciągu 40-letniej działalności Stowarzyszenie zorganizowało 13 międzynarodowych kongresów (każdy miał odrębny temat przewodni), które odbywały się: dwukrotnie we Francji, Bułgarii, USA oraz jednorazowo – w Japonii, Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, na Węgrzech, w Chinach i Szwecji.

Odrębnie liczone są kongresy Regionalnych Oddziałów IAAMRH: Europejskiego, Amerykańskiego i Azjatyckiego.

W dniach: 11-14 listopada 1999 roku w Guangzhou w Chinach odbył się VIII Azjatycki Kongres Stowarzyszenia Medycyny Wiejskiej i Zdrowia Wsi, który pokazał, jakie znaczenie przywiązują kraje azjatyckie do problemu ochrony zdrowia rolników w strefie Azji i Pacyfiku. W obradach wzięło udział ponad 300 delegatów z kilkunastu krajów Azji. Zaproszenie przyjęła również delegacja polska. Głównym celem kongresu było omówienie najnowszych osiągnięć i wyników badań oraz promocja rozwoju medycyny wsi u progu XXI wieku. Hasło Kongresu brzmiało: „*W kierunku znaczącego rozwoju medycyny wsi i ochrony zdrowia rolników*”, a najważniejszymi wśród przedstawionych tematów były:

- promocja i edukacja zdrowotna w rolnictwie,
- przemiany zachodzące w podstawowej opiece zdrowotnej rolników,
- właściwy system zdrowia i opieki medycznej a społeczny dobrobyt w społecznościach rolniczych,
- higiena żywienia i sposoby właściwego odżywiania się,
- zdrowie matki i dziecka, zdrowie psychiczne i wczesna opieka zdrowotna rolników,
- rola tradycyjnej medycyny w podstawowej opiece zdrowotnej.

Ostatni XIV Kongres Stowarzyszenia odbywał się od 25 do 27 maja 2000 roku w Pécs na Węgrzech, z udziałem ponad 300 delegatów z całego świata. Poświęcono go: „*Współpracy i współdziałaniu na rzecz zdrowia i społeczności wiejskiej*”. Zgromadzenie Ogólne IAAMRH wprowadziło na tym kongresie szereg zmian do statutu Stowarzyszenia oraz dokonało wyboru nowych władz. Obecna w Pécs 6-osobowa delegacja z Polski znalazła się w centrum zainteresowania pozostałych członków kongresu. Marek J. Hołubicki – Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, został powołany przez Zgromadzenie na stanowisko skarbnika Zarządu IAAMRH, Andrzej Kosiniak-Kamysz, przewodniczący Rady Ubezpieczenia Społecznego Rolników, został przewodniczącym Komisji ds. Opieki Zdrowotnej i Ubezpieczeń Rolniczych Stowarzyszenia, Jerzy Zagórski – dyrektor Instytutu Medycyny Wsi w Lublinie – otrzymał funkcję przewodniczącego Komisji ds. Ergonomii i Bezpieczeństwa IAAMRH.



Stanowisko sekretarza generalnego IAAMRH Zgromadzenie Ogólne jednogłośnie powierzyło Panu Posłowi Andrzejowi Wojtyłe. Ta zaszczytna nominacja wiąże się z przeniesieniem Generalnego Sekretariatu z Japonii do Polski. Sekretariat, jako organ wykonawczy, prowadzi bieżącą obsługę i kieruje działalnością Stowarzyszenia. Sekretarz Generalny, obok Prezydenta Stowarzyszenia, pełni również funkcje reprezentacyjne w kontaktach z innymi podmiotami.

Prezydentem IAAMRH jest Ashok Patil z Indii.

Polski Oddział Stowarzyszenia a właściwie Polskie Towarzystwo Medycyny Wsi istnieje od czterech lat. Powstało w wyniku wcześniej nawiązanej współpracy z organizacją światową i usankcjonowało niekwestionowany dorobek i skalę działalności osób zajmujących się w Polsce medycyną wsi. Cele IAAMRH są również bliskie statutowej działalności KRUS. Rozwinięta w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego prewencja i rehabilitacja od początku powstawania tej instytucji zbieżna jest z kierunkami działalności inicjowanymi przez Polskie Towarzystwo Medycyny Wsi i z wieloma statutowymi celami IAAMRH.

## 8. Członkostwo KRUS w Forum Wypadkowym

---

Podczas europejskich dni roboczych na temat „*Tworzenia Europy*”, zorganizowanych przez Komisję Europejską w dniach: 13-16 listopada 1991 roku we Florencji powstała idea powołania „*Forum Europejskiego*” złożonego z instytucji, które ustawowo zajmują się zabezpieczeniem przed wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi w zjednoczonej Europie.

20 czerwca 1992 roku w Rzymie, przedstawiciele instytucji zabezpieczenia przed wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi z takich państw, jak: Belgia, Dania, Niemcy, Luksemburg, Francja, Włochy, Luksemburg, Austria, Portugalia, Szwajcaria, uroczyście podpisali statut Forum Europejskiego. Przedstawiciele ustawowego zabezpieczenia przed wypadkami w zjednoczonej Europie postanowili:

- żeby realizacja podjętych zadań i celów, pomimo rozbieżności, co do ustawowych ram, organizacji oraz rodzaju i zakresu świadczeń w poszczególnych krajach przebiegała dalej w identyczny sposób,
- że jest to forum zainicjowane dla dobra osób ubezpieczonych i ludzi pracujących, zainspirowane duchem solidaryzmu, podlega wspólnemu zobowiązaniu i obopólnej odpowiedzialności,
- że realizacja tych zadań polega na etycznych, społecznych i prawnych zobowiązaniach, które są częścią składową kultury i tradycji europejskiej.

Wychodząc z przekonania, że niezbędne jest aktywne wsparcie zapoczątkowanego przez Europejską Wspólnotę procesu urzeczywistniania zamierzeń i polityki w zakresie ochrony socjalnej, również i w zabezpieczeniu przed wypadkami przy pracy oraz przed chorobami zawodowymi, obecni sygnatariusze podjęli inicjatywę stworzenia Forum Wypadkowego.

Forum to stanowi dodatkowo wolny związek na rzecz pracy i wspólnoty interesów, który został zarysowany przez centralne organizacje ds. zabezpieczenia przed wypadkami przy pracy i chorobami zawodowymi. Jego celem jest, aby propagować wiedzę w tej dziedzinie i czerpać z wzajemnych doświadczeń, zmierzać do utworzenia Europejskiej Unii Społecznej, powiadamiać i zaczerpywać porad od instytucji i organów Europejskiej Wspólnoty, przede wszystkim co do bezpieczeństwa i rozwoju elementów związanych ze skuteczną ochroną ludzi podczas pracy w obliczu zawodowego ryzyka, łącznie z prewencją, działalnością na rzecz wyzdrowienia i leczenia oraz rekompensatą dla ofiar członków ich rodzin, będących na ich utrzymaniu.

W czerwcu 1999 roku Prezes KRUS (po wcześniejszym zapoznaniu się ze statutem) wystąpił z wnioskiem o przyjęcie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w poczet członków Forum Wypadkowego. W październiku 1999 roku na sesji roboczej Forum w Helsinkach KRUS jednogłośnie została przyjęta do Forum, stając się 15 członkiem, a pierwszym z państw Europy Środkowo-Wschodniej. Na konferencji Forum w czerwcu 2000 roku w Turku – Finlandia Prezes KRUS Marek Jarosław Hołubicki oficjalnie podpisał statut Forum Wypadkowego. Od tego momentu Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest pełnoprawnym członkiem biorącym aktywny udział w rozwiązywaniu problemów wynikających z bieżącej działalności.

Bieżącymi pracami Forum Wypadkowego (do czerwca 2001 roku) kieruje Portugalia, która zorganizowała w Lizbonie w dniach 9-10 listopada br. seminarium nt. „*Odszkodowania z tytułu ryzyk zawodowych*”. W seminarium udział brała delegacja KRUS pod przewodnictwem Prezesa M.J. Hołubickiego i Przewodniczącego Rady Rolników A. Kosiniaka-Kamysza.

W kierowaniu Forum Wypadkowym obowiązuje zasada (podobnie jak w Unii Europejskiej), że co roku inne państwo sprawuje prezydenturę. Od czerwca 2001 roku obejmie ją Hiszpania, natomiast w 2002 roku – być może – KRUS.

---

## Podsumowanie

---

Współpraca zagraniczna Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wynika z członkostwa w międzynarodowych stowarzyszeniach, gdzie nawiązuje się osobiste kontakty z przedstawicielami różnych instytucji ubezpiecze-



niowych, oraz z zainteresowania systemem ubezpieczenia społecznego rolników, jedynym funkcjonującym w kraju z Europy Środkowo-Wschodniej.

Najważniejszym stowarzyszeniem jest ISSA, do którego należą nasi wszyscy partnerzy zagraniczni i z którymi współpracujemy na podstawie podpisanych dwustronnie umów, bądź w ramach Sekcji Rolnictwa. Jednak najważniejszym partnerem we współpracy zagranicznej dla kierownictwa KRUS i – zapewne – pracowników Oddziałów Regionalnych i Placówek Terenowych (którzy byli we Francji) jest współpraca z Mutualité Sociale Agricole – MSA z Francji. W czasie blisko 10-letniej współpracy KRUS-MSA ponad 200 pracowników miało możliwość zapoznać się z organizacją pracy we Francji i podobna liczba pracowników MSA gościła w KRUS. W czasie tych wizyt zawiązały się liczne przyjaźnie, które trwają do dzisiaj.

Nowe możliwości zapoznania się z działaniem w zakresie zapobiegania wypadkom przy pracy stwarza przynależność KRUS do „Forum Wypadkowego”. Członkowie tego stowarzyszenia z Europy Zachodniej oczekują, że ze zdobytą wiedzą i doświadczeniem podzielimy się z naszymi sąsiadami z Europy Środkowo-Wschodniej. Współpraca zagraniczna pozwoliła nam przekonać się, że to co robimy dla naszych ubezpieczonych i świadczeniobiorców, robimy na dobrym poziomie europejskim.

*Mgr Kazimierz Pątkowski jest dyrektorem Biura Organizacyjno-Prawnego Centrali KRUS, członkiem Zespołu Doradców Sekcji Rolnictwa ISSA.*

---

## Summary

---

*Kazimierz Pątkowski*

## International cooperation KRUS

The Agricultural Social Insurance Fund plays an active role in the field of international cooperation. It results from KRUS participation in number of international associations which gives opportunity to establish personal contacts with representatives of various insurance institutions. It also results from inte-

rest in farmers social insurance scheme which is the only such scheme performing in Central-Eastern Europe.

ISSA is the association of greatest importance as it gathers all our foreign partners cooperating with us on the basis of bilateral agreements or within Section of Agriculture. However in terms of international cooperation Mutualite Sociale Agricole – MSA from France is considered to be the main partner of the KRUS management and for those of Regional Branches and Regional Outlays employees who have been in France. During almost 10-years long cooperation between KRUS and MSA over 200 KRUS employees have been provided with the opportunity of getting acquainted with organization of work in France. The similar number of MSA employees have visited KRUS. Numerous friendships lasting up to date started during these visits.

The membership in „Accidents Forum” association provides KRUS with new possibilities of getting acquainted with activity in the field of prevention against the accidents at work. The members of this association from Western Europe expect us to share with our neighbours from Central-Eastern Europe the knowledge and experience that we have gained.

This international cooperation let us ascertain that our activity in favour of insured persons and beneficiaries is situated at satisfying European level.

*Author is the Director of the Organizational and Legal Department at the head office ASIF, the member of the Advisory Board of the ISSA-Section Agriculture.*

Tablica 1

## Przeciętna liczba osób objętych ubezpieczeniem

Wyszczególnienie	w tym objętych ubezpieczeniem:			
	Razem	emerytalno-rentowym, oraz wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim	wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim	emerytalno- rentowym
1	2	3	4	5
<b>Ogółem</b>				
1991	1 750 000 <sup>a</sup>			
1992	1 662 500 <sup>a</sup>			
1993	1 642 818 <sup>a</sup>			
1994	1 517 234	1 471 931	45 081	222
1995	1 447 080	1 389 762	56 871	447
1996	1 398 260	1 333 264	64 236	760
1997	1 419 494	1 366 886	51 737	871
1998	1 418 929	1 370 397	47 572	960
1999	1 426 393	1 381 621	43 694	1 078
<b>I półrocze</b>				
2000	1 439 134	1 397 011	40 920	1 203
<b>Województwo</b>				
1999 r.	1 426 393	1 381 621	43 694	1 078
Dolnośląskie	67 627	65 788	1 812	27
Kujawsko-Pomorskie	106 960	104 464	2 336	160
Lubelskie	166 420	160 870	5 365	185
Lubuskie	17 987	17 494	492	1
Łódzkie	123 974	120 792	3 127	55
Małopolskie	125 406	114 508	10 837	61
Mazowieckie	216 678	212 958	3 525	195
Opolskie	40 009	39 791	211	7
Podkarpackie	74 133	70 926	3 156	51
Podlaskie	101 670	100 019	1 500	151
Pomorskie	47 368	46 024	1 305	39
Śląskie	38 859	37 245	1 605	9
Świętokrzyskie	71 362	69 782	1 563	17
Warmińsko-Mazurskie	49 157	48 000	1 110	47
Wielkopolskie	147 547	142 279	5 225	43
Zachodniopomorskie	31 236	30 681	525	30

<sup>a</sup> Dane z urzędów gmin o liczbie ubezpieczonych, za których pobrano składki.

**Tablica 2**  
**Emerytury i renty w latach 1980-1999**

Lata	Przeciętna liczba emerytur i rent					Świadczenia			
	ogółem		emerytury	renty inwalidzkie	renty rodzinne	ogółem <sup>a</sup>	emerytury	renty inwalidzkie	renty rodzinne
	w tysiącach	1980 = 100	w tysiącach			w tysiącach złotych			
<b>1980</b>	422,9	100,0	96,1	147,8	0,2	1 120	311	445	1
<b>1985</b>	1 070,9	253,2	621,2	285,1	1,8	8 491	4 862	2 236	14
<b>1990</b>	1 506,3	356,2	1 051,5	441,0	13,8	863 791	604 166	251 045	8 580
<b>1991</b>	1 790,6	423,4	1 254,5	517,6	18,5	1 708 232	1 186 702	503 108	18 422
<b>1992</b>	1 990,0	470,6	1 360,5	607,5	22,0	2 614 583	1 768 004	815 899	30 679
<b>1993</b>	2 027,0	479,3	1 333,1	669,2	24,8	3 680 365	2 432 523	1 202 593	45 249
<b>1994</b>	2 046,2	483,8	1 297,1	772,1	26,7	5 527 395	3 566 032	1 890 970	69 939
<b>1995<sup>b</sup></b>	2 049,2	484,6	1 257,8	762,2	28,5	7 351 974	4 648 375	2 610 196	93 379
<b>1996<sup>b</sup></b>	2 027,9	479,5	1 212,3	784,4	30,5	7 316 462	4 642 526	2 586 425	87 488
<b>1997<sup>b</sup></b>	2 000,6	473,1	1 175,3	793,2	32,1	8 939 038	5 546 645	3 274 945	117 530
<b>1998<sup>b</sup></b>	1 968,8	465,5	1 139,3	795,9	33,6	8 901 795	5 540 044	3 247 694	114 139
<b>1999<sup>b</sup></b>	1 928,9	456,1	1 097,9	795,6	35,4	10 702 029	6 547 585	4 006 746	147 698
<b>2000<sup>b</sup></b>	1 898,4	448,9	1 065,6	795,2	37,6	10 657 569	6 540 697	3 973 155	143 716
<b>I półrocze</b>						12 034 344	7 265 832	4 592 941	175 571
						11 982 038	7 259 704	4 551 613	170 721
						13 083 595	7 773 168	5 099 941	210 486
						13 020 913	7 766 755	5 049 440	204 718
						6 750 741	3 958 093	2 676 485	116 163
						6 719 216	3 954 760	2 651 160	113 296

<sup>a</sup> Do 1985 r. emerytury i renty z tytułu przepisów obowiązujących przed 1978 r. nie są ujęte w podziale na rodzaje świadczeń.

<sup>b</sup> Dane w liczniku bez zasiłków dla członków rodziny emerytów i rencistów; w mianowniku – łącznie z tymi zasiłkami.

## DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

**Tablica 3**  
**Przeciętne miesięczne emerytury i renty według rodzajów<sup>a, b</sup>**

Wyszczególnienie	1992	1995	1999	2000 I półrocze
	w złotych			
<b>RAZEM</b>				
<b>Ogółem</b>	<b>109,49</b>	<b>299,00</b>	<b>565,31</b>	<b>592,70</b>
<b>EMERYTURY</b>				
<b>Razem</b>	<b>108,30</b>	<b>307,94</b>	<b>590,44</b>	<b>619,30</b>
Rolnicze	54,72	223,86	489,69	517,97
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego Państwu	126,09	352,36	689,36	722,72
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego następcy	117,76	332,64	635,35	669,24
Nie związane z przekazaniem gospodarstwa rolnego	95,16	270,86	520,92	539,74
<b>RENTY INWALIDZKIE</b>				
<b>Razem</b>	<b>111,92</b>	<b>285,39</b>	<b>534,16</b>	<b>560,97</b>
w tym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych	80,75	246,04	472,20	501,20
Rolnicze	79,76	223,79	458,54	485,50
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego Państwu	129,70	350,94	679,44	716,25
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego następcy	119,88	331,46	639,40	675,80
Nie związane z przekazaniem gospodarstwa rolnego	90,71	253,45	474,78	497,74
<b>RENTY RODZINNE</b>				
<b>Razem</b>	<b>116,16</b>	<b>273,19</b>	<b>495,24</b>	<b>515,00</b>
Rolnicze	149,07	292,74	99,52	509,27
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego Państwu	114,02	276,99	587,60	652,08
Z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego następcy	106,33	255,11	493,89	546,52
Nie związane z przekazaniem gospodarstwa rolnego	105,26	240,37	441,06	482,31

<sup>a</sup> Łącznie z wypłatami z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w przypadku zbiegu uprawnień do świadczeń z tego funduszu z uprawnieniami do świadczeń z Funduszu Emerytalno-Rentowego.

<sup>b</sup> Łącznie z zasiłkami rodzinnymi i pielęgnacyjnymi dla członków rodziny emeryta i rencisty.

**Tablica 4**  
**Przeciętna liczba emerytur i rent wg oddziałów regionalnych**  
(w tysiącach)

Lp.	OR	1991	1995	1999	I półrocze 2000
1	Augustów	32	35	35	35
2	Białystok	60	68	66	65
3	Bielsko-Biała	25	28	25	25
4	Biłgoraj	63	76	72	70
5	Bydgoszcz	39	43	42	42
6	Chełm	27	32	30	29
7	Ciechanów	47	52	51	51
8	Częstochowa	44	45	42	41
9	Gdańsk	27	31	31	30
10	Grudziądz	34	37	36	35
11	Jasło	26	33	29	28
12	Jelenia Góra	17	17	15	15
13	Katowice	37	42	40	39
14	Kielce	79	93	85	83
15	Konin	43	48	46	45
16	Koszalin	16	17	16	15
17	Kraków	33	41	38	37
18	Legnica	20	20	19	19
19	Lublin	76	90	86	84
20	Łódź	14	15	14	14
21	Nowy Sącz	29	44	43	43
22	Olsztyn	32	35	34	34
23	Opatów	48	60	57	56
24	Opole	37	40	38	38
25	Ostrołęka	37	45	43	42

## DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

c.d. tablicy 4

Lp.	OR	1991	1995	1999	I półrocze 2000
26	Ostrów Wlkp.	44	49	48	47
27	Piła	22	24	23	22
28	Płock	42	48	47	47
29	Poznań	30	36	35	35
30	Przeworsk	31	38	37	37
31	Radom	49	61	57	56
32	Radzyń Podl.	40	44	43	43
33	Rawicz	23	27	26	26
34	Rzeszów	43	50	48	47
35	Siedlce	67	81	77	75
36	Słupsk	14	15	13	13
37	Sulęcín	23	23	21	21
38	Szczecin	24	24	23	23
39	Sztum	20	22	21	20
40	Tarnów	38	51	48	48
41	Tomaszów Maz.	49	53	48	46
42	Wałbrzych	20	20	19	18
43	Warszawa	22	26	25	25
44	Włocławek	38	43	42	42
45	Wrocław	33	34	31	31
46	Zambrów	41	48	48	48
47	Zduńska Wola	45	52	49	48
48	Zielona Góra	30	29	26	25
49	Żyrardów	36	40	38	38
<b>Polska<sup>a</sup></b>		<b>1 790</b>	<b>2 049</b>	<b>1 929</b>	<b>1 898</b>

<sup>a</sup> Łącznie z emeryturami i rentami wypłacanymi przez Dyрекcyję Generalną PKP, MON i MSW nie uwzględnionymi w podziale na oddziały regionalne.

**Tablica 5**  
**Przeciętne miesięczne emerytury i renty wg oddziałów regionalnych**  
 (w złotych)

Lp.	OR	1992	1995	1999	I półrocze 2000
1	Augustów	104,55	287,46	543,25	569,89
2	Białystok	105,44	288,56	547,39	573,45
3	Bielsko-Biała	127,53	331,18	645,58	678,85
4	Biłgoraj	106,02	296,30	558,97	586,94
5	Bydgoszcz	115,78	308,48	578,34	605,35
6	Chelm	107,75	306,56	574,63	603,01
7	Ciechanów	106,35	289,10	542,11	567,91
8	Częstochowa	125,38	336,70	636,95	665,69
9	Gdańsk	113,59	302,56	561,73	587,14
10	Grudziądz	112,68	305,70	565,48	592,33
11	Jasło	94,16	263,56	527,87	556,68
12	Jelenia Góra	126,63	339,09	663,75	694,58
13	Katowice	161,76	416,47	772,13	810,86
14	Kielce	103,99	285,83	545,73	572,37
15	Konin	110,41	295,69	550,47	576,03
16	Koszalin	111,80	304,16	580,95	607,90
17	Kraków	106,45	293,36	559,82	586,96
18	Legnica	118,80	321,93	613,51	649,83
19	Lublin	105,13	301,63	565,14	592,26
20	Łódź	114,58	307,81	574,88	601,83
21	Nowy Sącz	81,41	241,69	486,25	511,94
22	Olsztyn	109,55	298,06	566,67	593,74
23	Opatów	97,86	273,14	518,54	543,57
24	Opole	117,48	320,88	600,27	628,49
25	Ostrołęka	103,75	280,12	530,25	556,46



## DOKUMENTACJA I STATYSTYKA

c.d. tablicy 5

Lp.	OR	1991	1995	1999	I półrocze 2000
26	Ostrów Wlkp.	113,88	301,03	566,42	592,07
27	Piła	117,74	315,46	587,64	614,32
28	Płock	105,78	287,29	534,10	558,78
29	Poznań	116,57	307,08	570,05	598,50
30	Przeworsk	96,24	268,46	528,67	556,22
31	Radom	95,50	272,09	522,07	548,07
32	Radzyń Podl.	105,14	294,20	551,49	577,66
33	Rawicz	117,19	302,34	567,15	596,18
34	Rzeszów	94,36	266,65	520,72	548,60
35	Siedlce	95,72	277,74	527,72	553,66
36	Słupsk	116,27	311,99	581,04	608,02
37	Sulęcín	120,54	325,15	622,88	652,88
38	Szczecin	114,09	318,70	627,71	655,09
39	Sztum	114,95	305,78	572,15	599,24
40	Tarnów	91,65	256,00	506,36	532,74
41	Tomaszów Maz.	105,13	290,18	552,32	578,79
42	Wałbrzych	123,19	330,91	629,88	665,60
43	Warszawa	105,46	290,64	550,11	580,81
44	Włocławek	107,14	288,35	536,23	561,84
45	Wrocław	116,89	316,43	604,77	635,29
46	Zambrów	101,48	275,72	526,37	551,31
47	Zduńska Wola	109,33	291,72	549,82	576,57
48	Zielona Góra	123,80	331,89	631,19	661,51
49	Żyrardów	105,30	287,30	558,00	583,95
	<b>Polska<sup>a</sup></b>	<b>109,49</b>	<b>299,00</b>	<b>562,56</b>	<b>589,89</b>

<sup>a</sup> Łącznie z emeryturami i rentami wypłacanymi przez Dyрекcję Generalną PKP, MON i MSW, nie uwzględnionymi w podziale na oddziały regionalne.

### Warunki prenumeraty

Kwartalnik „**Ubezpieczenia w Rolnictwie. Materiały i Studia**” na 2001 rok można zaprenumerować, składając zamówienie pod adresem redakcji: Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Centrala, 00-608 Warszawa, Al. Niepodległości 190.

W zamówieniu należy podać liczbę egzemplarzy, pełną nazwę i adres prenumeratora, jego numer NIP, sposób płatności (przelewem lub gotówką); na życzenie Zamawiającego przesyłamy fakturę.

Wpłaty prosimy dokonywać na konto **Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego – Centrala w Warszawie, Biuro Administracji i Inwestycji, w NBP O/O Warszawa, nr rachunku 10101010-3245-139-2**, z dopiskiem: *prenumerata czasopisma naukowego*.

**Koszt rocznej prenumeraty wynosi 100 zł.**

Informujemy, że pojedyncze egzemplarze czasopisma można zamówić w redakcji za cenę 30 zł.

Dodatkowych informacji udzielamy pod nr tel. (0-22) 825-35-91, 829-69-01.

### Informacje dla autorów

Zespół redakcyjny zaprasza do publikowania artykułów dotyczących ubezpieczeń w rolnictwie. Obowiązują przy tym następujące zasady:

- 1) zamiar opracowania artykułu należy uzgodnić z redakcją,
- 2) proponowany artykuł nie może być wcześniej w żadnej formie opublikowany,
- 3) objętość tekstu nie powinna przekraczać 20 str. znormalizowanego maszynopisu (30 wierszy i 60 znaków na stronie),
- 4) artykuł należy przesłać na dyskietce, z załączonym wydrukiem i krótką notą biograficzną o autorze,
- 5) artykuł podlega recenzji i opracowaniu redakcyjnemu.